L. 1766.

Aleg. III.

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. Lutego 1875 do 31. Grudnia 1875.

Wysoki Sejmie!

Stosownie do postanowień §. 26. statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy niniejszem sprawozdanie z czynności swoich za czas od 1. lutego do 31. grudnia 1875.

I. Prośby do Najjaśniejszego Pana.

Z powodu śmierci Najjaśniejszego Cesarza i Króla Ferdynanda I. wystosowaliśmy adresy kondolecyjne do Jego Ces. i król. Ap. Mości Cesarza Franciszka Józefa I. i do pozostałej wdowy Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej Maryi Anny. Niemniej wysłaliśmy za poprzednio uzyskanem zezwoleniem Najjaśniejszego Pana deputacyę do obrzędu pogrzebowego w Wiedniu, składającą się z członków Wydziału krajowego Oktawa Pietruskiego i Dra Józefa Wereszczyńskiego.

Wedle pisma kancelaryi gabinetowej z dnia 16. lipca 1875, raczył Jego Ces. i król. Apostolska Mość, polecić najmiłościwiej, ażeby Wydziałowi krajowemu wyrażono w Jego Najdostojniejszym imieniu podziękowanie za objawy kondolencyi z powodu zgonu Jego Ces. Mości ś. p. Cesarza Ferdynanda.

Niemniej otrzymaliśmy zawiadomienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa, z dnia 11. Lipca 1875 L. 5094, wedle którego Jej C. k. Mość Cesarzowa

Marya Anna raczyła między innemi i Wydziałowi krajowemu wyrazić podziękowanie za serdeczne dowody współczucia z powodu tego zgonu.

Z powodu śmierci ś. p. Namiestnika Agenora hr. Gołuchowskiego, wystosowaliśmy do Najjaśniejszego Pana załączony pod ·/. adres, który Najaśniejszy pan Najwyższem postanowieniem z dnia 26 sierpnia 1875, najłaskawiej przyjąć raczył.

Allegat 1.

II. Ustawy i uchwały, podlegające Najwyższej Sankcyi.

A. Sankcyonowane.

Najwyższem postanowieniem z dnia 11. października 1875 raczył Jego ces. i król. Apost. Mość zatwierdzić najłaskawiej uchwalony przez Sejm krajowy rozkład dodatków na rok 1876ty, a mianowicie: dla funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej po 51 centów, — dla funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego po 41 centów, a dla funduszu krajowego po 34 centów od jednego złotego wal. austr. podatków bezpośrednich z dodatkiem jednej trzeciej części.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21. maja 1875 r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi, uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy, zezwalającej gminie m. Strzyżowa, pow. Rzeszowskiego, na pobór opłaty gminnej od słodzonych napojów spirytusowych w latach 1875, 1876 i 1877.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21. maja 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminie m. Kut, pow. Kosowskiego, zezwolenie na pobór 75% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa, na przeciąg lat dziewięciu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7. lipca 1875 r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy o rozłączeniu osady Obarzym i Temeszów pow. Brzozowskiego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8. lipca 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminie m. Rzeszowa zezwolenie na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina na przeciąg lat sześciu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lipca 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminom: Barczków pow. Bocheńskiego, Jaworówka i Bania pow. Kałuskiego i Piadyki powiatu Kołomyjskiego, na pobór wyższych dodatków gminnych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19. czerwca 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminie m. Wadowice zezwolenie na pobór 75% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na przeciąg lat dziesięciu, od 1. stycznia 1876 r. począwszy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2. września 1875 r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy względem przemiany zawartych w istniejących ustawach krajowych oznaczeń miar i wag, na miary i wagi metryczne.

Jego ces. i król Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5. października 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminie m. Buczacza zezwolenie na pobór 75% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na przeciąg lat trzech, począwszy od 1. stycznia 1876 r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23. września 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminie Czudec pow. Rzeszowskiego, zezwolenie na pobór w r. 1876 — 86% dodatku do podatków bezpośrednich.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26. września 1875 r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy zezwalającej gminie Tyczyna pow. Rzeszowskiego, na pobór opłat gminnych od słodzonych napojów spirytusowych , na przeciąg lat trzech, od 1. stycznia 1876 począwszy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23. października 1875 r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy o zmianie przyzwolonego gminie m. Kalwaryi, pow. Wadowickiego, ustawą z dnia 1. marca 1873 dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 236 poboru opłat od napojów spirytusowych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5. października 1875 najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminie Podhajce, zezwolenie na pobór 80% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa w latach 1875, 1876 i 1877.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5. października 1875 najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminie Budzanowa pow. Czortkowskiego, zezwolenie na pobór 80% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa, moszczu i wina, w latach 1875, 1876 i 1877.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26. września 1875 r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy, zezwalającej gminie m. Bóbrka na pobór opłat gminnych od nafty w obręb gminy wprowadzanej i tamże spotrzebowanej w latach 1875 i 1876.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26. września 1875, udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy, zezwalającej gminie m. Jasła

na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa, na przeciąg lat sześciu od 1. stycznia 1876 począwszy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26. września 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu, którą udzielono gminie m. Jasła zezwolenie na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina, na przeciąg lat sześciu, od 1. stycznia 1876 począwszy.

Według półurzędowych wiadomości miała ustawa o wykupnie prawa propinacyi otrzymać Najwyższą sankcyę; Wydział krajowy jednak do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, o tem urzędowo uwiadomionym nie został.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. marca 1875 raczył Najjaśniejszy Pan użyczyć sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy, zmieniający postanowienia art. 11, 12. i 13. ustawy z dnia 2. maja 1873 o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Najwyższem postanowieniem z dnia 9. kwietnia 1875 raczył Jego ces. i król. Mość użyczyć najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy, uznającej drogę z Rzeszowa przez Głogów i Nisko do Nadbrzezia wiodącą, za drogę krajową.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13. lutego 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Sejmu krajowego, którą gminie miasta Stryja udzielono pozwolenie do pobierania opłaty kopytkowej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20. czerwca 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwały Sejmu krajowego, któremi udzielono prawo do pobierania opłat mytniczych, jako to:

1) Wydziałowi powiatowemu w Krośnie, prawo do pobierania myta mostowego od mostu na rzece Wisłoku przy drodze z Krosna do Korczyna;
2) Radzie powiatowej w Lisku, do pobierania myta przewozowego na rzece Sanie pod Liskiem, przy drodze powiatowej Baligrodzkiej;
3) Obszarowi dworskiemu w Przeworsku, powiatu Łańcuckiego, prawo do pobierania myta przewozowego na rzece Wisłoku, we wsi Korniakłowie;
4) Obszarowi dworskiemu w Ilkowicach powiatu Tarnowskiego do poboru myta przewozowego na rzece Dunajcu, przy drodze komunikacyjnej z Tarnowa do Radłowa;
5) Obszarowi dworskiemu w Podłężu, powiatu Chrzanowskiego, prawo do pobierania myta przewozowego na rzece Wiśle, pomiędzy Podłężem, a Spytkowicami;
6) Obszarowi dworskiemu w Podmichalu do pobierania myta przewozowego na rzece Łomnicy we wsi Podmichalu.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24. lipca 1875 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwały Sejmu krajowego, nadające prawo do pobierania opłat mytniczych, a mianowicie:

1) Gminie i obszarowi dworskiemu w Zembrzycach, powiatu Wadowickiego, prawo do poboru myta mostowego od mostu na rzece Skawie we wsi Zembrzycach;
2) Obszarowi dworskiemu w Wiktorowie, powiatu Stanisławowskiego, prawo do poboru myta mostowego od mostu na rzece Łukawicy w Wiktorowie;

3) Obszarowi dworskiemu w Wygnance, powiatu Czortkowskiego, prawo do poboru myta mostowego od mostu na rzece Serecie w Wygnance;
4) Gminie Podgać, powiatu Mościskiego, prawo do poboru myta mostowego od mostu na rzece Wiszni, na rzecz gmin: Podgaci, Mościska, Ludniki, Sokale, Zawada i Wola arłamowska;
5) Radzie powiatowej w Dąbrowy, prawo do poboru myta mostowego od mostu na rzece Brniu w Słupcu, przy drodze powiatowej ze Szczucina do Otałęży;
6) Obszarowi dworskiemu w Błaszkowie, powiatu Jasielskiego, prawo do poboru myta przewozowego od przewozu na rzece Wisłoce w Błaszkowej;
7) Radzie powiatowej w Krakowie, prawo do pobierania myta drogowego przy drodze powiatowej Lisiecko-Czernichowskiej.

Jego ces. i król. Apostol. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 5. października 1875 najłaskawiej zatwierdzić uchwały Sejmu krajowego, nadające prawo do pobierania opłat mytniczych:

1) Radzie powiatowej w Chrzanowie, do pobierania myta drogowego przy drodze powiatowej z Chrzanowa do Jaworzna;
2) Obszarowi dworskiemu w Woli mieleckiej, powiatu Mieleckiego, do pobierania myta przewozowego od przewozu na rzece Wisłoce.

Najwyższem postanowieniem z dnia 8. maja 1875 raczył Jego ces. i król. Apostolska Mość najłaskawiej zatwierdzić uchwałę powziętą przez Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 14. października 1874, mocą której Zakład dla sporadycznie chorych w Krakowskim szpitalu św. Łazarza, tudzież oddział syfilitycznych w tamtejszym szpitalu św. Ducha, uznany został za Zakład krajowy, z tem zastrzeżeniem, że warunki ustanowione w r. 1866, przy oddaniu tych Zakładów w zarząd Reprezentacyi kraju mają pozostać nienaruszone. (Uchwała powyższa powzięta przez Sejm jeszcze w roku 1874, została wykazaną w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. lipca 1874 do 31. stycznia 1875 jako jeszcze oczekująca sankcyi, gdyż do chwili zamknięcia sprawozdania nie nadeszło jeszcze postanowienie Monarsze.)

B. Których sankcya jeszcze nie nastąpiła.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział krajowy nie otrzymał uwiadomienia o zasankcyonowaniu:

Ustawy o ochronie własności polnej;

Ustawy o zniesieniu prawa propinacyi w król. stoł. mieście Lwowie;

Ustawy przeciw pijaństwu.

ani też o zatwierdzeniu:

Uchwały zezwalającej gminie Kiczni na pobór 200% dodatku do podatków bezpośrednich.

III. Sprawy przez Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu poruczone.

Petycye gmin Budynina i Olchowiec o zapomogę dla pogorzelców.

Uchwałami z dnia 26. Maja 1875 do LL. 423/S i 403/S przekazał Wys. Sejm petycye gmin Budynina (pow. Sokal) i Olchowiec (pow. Sanok) o zapomogę dla tamtejszych pogorzelców Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia.

Zapytani pp. Starostowie donieśli nam, że zezwolone tamże składki nie wystarczyły na wspomożenie wszystkich uboższych pogorzelców tych gmin, wskutek czego odesłaliśmy dnia 13. i 23. lipca 1875 do ll. 16412 i 17410 na ręce Prezesów Rad powiatowych w Sokalu i w Sanoku, z funduszu dyspozycyjnego po 100 złr., celem rozdania tych kwot pomiędzy uboższych pogorzelców wsparcia potrzebujących.

Na posiedzeniu dnia 26. maja 1875 po uchwaleniu preliminarza funduszów samoistnych na rok 1876 wydał Wysoki Sejm następującej treści uchwałę: „Wydział krajowy przestrzegać ma, aby Wydawnictwo Encyklopedyi krajoznastwa Galicyi z Wielkiem Ks. Krakowskiem pozostało w właściwych, celom wydawnictwa zakreślonych granicach, bez przybierania rozmiarów temu nieodpowiednich".

W skutek tego polecenia Wydział krajowy zarządził zbadanie dotąd wydanych zeszytów Encyklopedyi i wskazał Wydawnictwu pismem z dnia 10. sierpnia 1875 l. 13645 spostrzeżone usterki, które przy dalszem wydawnictwie usunąć należy.

Przy tem oznajmiliśmy wydawnictwu Encyklopedyi, że Wydział krajowy przedłoży do aprobaty Akademii umiejętności w Krakowie, plan ściśle oznaczający granice, w których Wydawnictwo trzymać się powinno, poczem plan ten Wydawnictwu do zastosowania się udzielonem zostanie.

Pismem z dnia 27. sierpnia 1875 l. 20217 przedłożyliśmy Akademii umiejętności w Krakowie plan czyli szemat artykułów dla Encyklopedyi krajoznawstwa Galicyi do przejrzenia i aprobaty lub do zmodyfikowania. Odpowiedź Akademii umiejętności z dnia 7. stycznia 1876 l. 2 nadeszła do Wydziału krajowego właśnie przed zamknięciem niniejszego sprawozdania i zawiera wskazówki dotyczące modyfikacyi przedłożonego szematu. Na podstawie tej opinii Akademii umiejętności Wydział krajowy nieomieszka udzielić Wydawnictwu Encyklopedyi dalsze wskazówki celem sprowadzenia Encyklopedyi w dalszych jej zeszytach do rozmiarów, w powołanej uchwale Wysokiego Sejmu wskazanych.

Na posiedzeniu z dnia 20. maja 1875 Wysoki Sejm powziął następującą uchwałę:

„1. Sejm cofa uchwałę z dnia 14. października 1874, postanawiającą założyć stałą publiczną szkołę weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i ze szpitalem dla zwierząt we Lwowie, i uznającą ją za zakład krajowy;

2. Sejm wzywa Rząd, ażeby założył we Lwowie szkołę weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i szpitalem dla zwierząt, ofiarując Rządowi na ten cel zabudowania w realności pod l. 466¾ we Lwowie położonej i od-

powiedni obszar gruntu, niemniej roczną subwencyę w sumie 2.000 złr. z funduszu krajowego, obowiązując się nadto do ratalnego spłacania pożyczki hipotecznej na tę realność zaciągniętej;

3. Wydział krajowy przeprowadzi rozpoczęte już w realności pod l. 466 4/4 we Lwowie położonej, na umieszczenie w niej szkoły weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i ze szpitalem dla zwierząt przeznaczone roboty budowlane o tyle, aby przez ich zaniechanie fundusz krajowy i realność nie poniosły szkody;
4. Wydział krajowy preprowadzi w tej mierze rokowania z Rządem, zastrzegając, ażeby własność realności przez krai na urządzenie szkoły weterynaryi ofiarowanej, w razie zwinięcia tej szkoły wróciła do kraju,— jakoteż, ażeby postanowienia statutu organizacyjnego dla tej szkoły przez Sejm uchwałą z d. 14. października 1874. do wiadomości przyjęte, o ile to możliwem będzie, utrzymanemi zostały, szczególnie, aby język polski jako wykładowy zatrzymany został;
5. Wydział krajowy starać się będzie o należyte tymczasowe zużytkowanie tej realności;
6. Na opłatę podatków, spłatę rat od pożyczki hipotecznej na tę realność zaciągniętej, umieszcza się w budżecie krajowym na rok 1876 suma 2.000 złr."

Allegat 2. Przystępując do wykonania powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy odezwą z dnia 1. czerwca 1875 r. l. 11.575 2/. udał się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby Rząd jak najspieszniej objawił swoje zapatrywanie na tę sprawę i rozpoczął rokowania o założeniu we Lwowie kosztem skarbu Państwa szkoły weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i ze szpitalem dla zwierząt Pomimo dwóch przypomnień nie nadeszła odpowiedź na to wezwanie aż do chwili zamknięcia tego sprawozdania.

Ponieważ uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 20. maja 1875 r. roboty budowlane i adaptacyjne w realności pod l. 466 4/4 nie zostały zaniechane, lecz tylko w rozmiarach swoich ścieśnione, przeto Wydział krajowy prowadził dalej rokowania z galicyjską kasą oszczędności we Lwowie o zaciągnięcie pożyczki na podstawie niecofniętego ustępu poprzedniej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 14. października 1874, odnoszącego się do tej pożyczki. Pismem z dnia 7. maja 1875. l. 840. Dyrekcya kary oszczędności oświadczyła gotowość udzielenia pożyczki w kwocie 16.000 złr., zwrotnej w 54 półrocznych ratach pod pewnymi warunkami. Po wykonaniu tych warunków kasa oszczędności wypłaciła dnia 16. lipca 1875. urzędnikom kasy krajowej całą pożyczkę w kwocie 16 000 złr.

Stosując się do trzeciego ustępu powyżej przytoczonej uchwały Wysokiego Sejmu z d. 20. maja 1875, Wydział krajowy ograniczył roboty budowlane i adaptacyjne w realności szkoły weterynaryi do takich rozmiarów, jakich wymagało ukończenie już rozpoczętych robót i zabezpieczenie włożonych wydatków od zmarnowania. Roboty te prowadzone pod kierunkiem oddziału technicznego, skończyły się 15. listopada 1875. i w tym dniu nastąpił prowizoryczny odbiór budynków pod nadzór ustanowionego tamże zawiadowcy.

Właściwa kolaudacya nie odbyła się do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, gdyż obliczenia, mające służyć za podstawę tej czynności, nie mogły być tak rychło ukończone przy szczupłym zasobie sił technicznych, któremi rozporządza Wydział krajowy.

Ponieważ zamknięcie rachunków za r. 1875. przedłożone zostanie Wysokiemu Sejmowi dopiero na sesyi przyszłej, przeto przedstawiamy poniżej obraz wydatków, wyłożonych na budowę krajowej szkoły weterynaryi i administracyę realności, w ogólnych zarysach:

W czasie od 1. stycznia do 19. grudnia wynosiły wydatki:

1.	Płaca konduktora budowy	808 zł.	— ct.
2.	Dodatek budowlany inżyniera asystenta wyznaczonego do prowadzenia budowy	420 „	— „
3.	Zasługa stróża	238 „	26 „
4.	Rozmaite wydatki administracyjne: uprawa ogrodu, koszenie siana, naprawa dachu i t. d. . .	1268 „	68½ „
5.	Wynagrodzenie przedsiębiorców przy budowie przekształcenia realności	26.105 „	12 „
6.	Prowizya dla kasy oszczędności . . .	480 „	— „
7.	Zaliczki dla nadinżyniera na drobne wydatki przy budowie	3000 „	— „
8.	Zaliczka dla przedsiębiorcy robót murarskich .	300 „	— „
9.	Podatek od realności	1036 „	11 „
10.	Należytość za przeniesienie własności . .	2785 „	12½ „
	Suma wydatków	36.441 zł.	30 ct.

W tym samym okresie czasu dochody wynosiły:

1.	Czynsz za wynajęte pomieszkania . . .	759 zł.	29 ct.
2.	Dochody z ogrodu:		
	a) za siano	250 „	— „
	b) za ziemniaki. . . .	9 „	90 „
	c) za lód ze stawu . . .	150 „	— „
3.	Dochód ze sprzedaży starego materyału . .	100 „	23 „
4.	Zwrot za cegły i cement od zarządu realności zakupiony na budowę gmachu sejmowego . . .	12 „	50 „
5.	Pożyczka z kasy oszczędności	16.000 „	— „
6.	Zwrot z zaliczek, asygnowanych nadinżynierowi .	150 „	— „
7.	Zwrot zaliczki udzielonej przedsiębiorcy robót murarskich	244 „	— „
8.	Zwrot odpisanych podatków	318 „	60 „
9.	Podniesiono z banku	— „	56 „
	Suma dochodów	17.995 zł.	08 ct.

Z porównania wydatków w kwocie 36.441 zł. 30 ct. z dochodami w kwocie 17.995 zł. 8 ct. okazuje się niedobór w kwocie 18.446 zł. 22 ct., który to niedobór w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 14. października 1874.

i z dnia 26. maja 1875 roku z funduszu kultury krajowej pokrytym zostanie

Dochody z realności, osiągnięte w ubiegłym roku, nie mogą być uważane za normalne. W czasie budowy bowiem, która od wiosny do późnej jesieni trwała, wszystkie pomieszkania w głównym budynku musiały być opróżnione po części dla pomieszczenia w nich służby technicznej, która kierowała robotami, po części zaś dla przekształcenia niektórych pomieszkań na sale wykładowe dla szkoły weterynaryi.

Zaraz po ukończeniu robót budowlanych i adaptacyjnych, Wydział krajowy czyniąc zadość wezwaniu zawartemu w piątym ustępie powyżej przytoczonej uchwały Wys. Sejmu z dnia 20. maja 1875, poczynił potrzebne zarządzenia celem jak najkorzystniejszego wydzierżawienia wszystkich pomieszkań w głównym budynku realności. Sale wykładowe stanowiły i stanowią wyjątek, gdyż nie posiadając warunków mieszkalnego lokalu, mogłyby być wynajęte dopiero po zarządzeniu prowizorycznych readaptacyi, na co Wydział krajowy mógłby się zgodzić tylko w takim razie, gdyby znalazł czynszownika gotowego do wykonania i ewentualnego usunięcia tych readaptacyi za stosownem zniżeniem czynszu dzierżawnego, ale bez żadnego zobowiązania, co do trwania kontraktu najmu na pewien z góry umówiony okres czasu, co w obec oczekiwanego ciągłe otwarcia szkoły kosztem skarbu Państwa jest niedopuszczalnem.

Z powodu odległości budynków od miasta i z powodu spóźnionej pory, w której pomieszkania mogły być wynajęte, Wydział krajowy nie zdołał znaleść od razu czynszowników na wszystkie lokalności mieszkalne. Dochód z czynszu zatem osiągnie normalną wysokość dopiero około wiosny.

Mając zawsze na uwadze piąty ustęp uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. maja 1875, Wydział krajowy nie pomijał żadnej sposobności, która mogła doprowadzić do korzystniejszego użytkowania realności, a jeżeli skutek nie zupełnie odpowiedział oczekiwaniom, to przypisać to należy tej okoliczności, że realność adaptowana na szkołę weterynaryi i mająca w tym stanie pozostać aż do stanowczego rozstrzygnięcia sprawy, nie może przynosić przy użyciu na inne cele korzyści, odpowiadających procentowi od wyłożonego kapitału.

Takiego zawodu doznał Wydział krajowy w powziętym zamiarze wydzierżawienia całej realności jednemu przedsiębiorcy. W październiku 1875 wniósł do Wydziału krajowego p. Franciszek Wagner, przedsiębiorca dostawy materyałów dla Towarzystwa budowniczego we Lwowie, ofertę, w której objawił gotowość wydzierżawienia całej realności na trzy lata, z obowiązkiem ustąpienia z takowej w razie otwarcia szkoły weterynaryi za poprzedniem sześciomiesięcznem wypowiedzeniem. Czynsz roczny ofiarowany przez oferenta wynosił 3.200 złr. W skutek tej oferty Wydział krajowy rozpisał licytacyę ofertową na wydzierżawienie całej realności, wyznaczając termin na dzień 25. października 1875.

Rozpisanie licytacyi było uzasadnione następującemi powodami: Zachodziła najpierw wątpliwość, czy czynsz dzierżawny ofiarowany przez p. Wagnera odpowiada wartości, a ponieważ w obec tylu wyjątkowych i anormalnych warunków, pod jakiemi realność przekształcona na szkołę weterynaryi, mogła być wydzierżawioną prywatnemu przedsiębiorcy, bez żadnej ujmy dla jej celu

i funduszu, nie ma utartego w innych tego rodzaju interesach, kryteryum do ocenienia stosowności czynszu dzierżawnego, przeto pozostała jedynie droga licytacyi publicznej. Drugi ważniejszy powód licytacyi polegał na tem, że Wydział krajowy musiał w ewentualnym kontrakcie wystąpić z wielu zastrzeżeniami, któreby z jednej strony ułatwiły ile możności prywatnemu przedsiębiorcy wyzyskanie wydzierżawionej realności za pomocą nieszkodliwych i łatwo usunąć się dających readaptacyi, a z drugiej strony dawały Wydziałowi krajowemu zapewnienie, że w razie otwarcia szkoły weterynary kosztem ska bu Państwa w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. maja 1875 realność będzie mogła przejść w ręce rządu bezzwłocznie i w takim stanie, któryby bez nowych wydatków z funduszu krajowego odpowiadał warunkom wspomnionej uchwały.

Te konieczne zastrzeżenia udaremniły plan wydzierżawienia całej realności. Ponieważ w terminie wyznaczonym do wnoszenia ofert, nie wpłynęła ani jedna oferta, przeto Wydział krajowy, niezrażając się tym zawodem, ponowił rokowania z pierwotnym oferentem p. Wagnerem. Przedsiębiorca ten w ustnych rokowaniach okazywał się skłonnym do wielu niezbędnych ustępstw od pierwotnej oferty, a Wydział krajowy, uznając znaczne korzyści, wynikające z oddania całej realności w ręce jednego dzierżawcy, pragnął ocalić plan pewnemi modyfikacyami pierwotnych zastrzeżeń. Mimo to rokowania nie osiągnęły pożądanego skutku, gdyż przedsiębiorca w ostatniej chwili odstąpił od zamiaru, nie wskazawszy nawet powodów tego kroku. Snać rachuba, na której oparł swoją ofertę, okazała się dlań błędną lub niepewną.

Po tem zerwaniu rokowań nie pozostało Wydziałowi krajowemu nic innego, jak tylko wynajmywanie każdego pomieszkania z osobna i wyzyskiwanie wszystkich innych źródeł dochodu, który przynieść może ogród, staw i t. d. Dochód w ten sposób z realności uzyskany, nie dorówna czynszowi ofiarowanemu za wydzierżawienie całej realności, gdyż nie wchodzą w rachubę budynku przeznaczone na szpital zwierzęcy, prorektoryum i kuźnie. Ubytek w dochodach ztąd wynikający, powetowany zostanie tą korzyścią, że wspomnione budynki pozostaną w stanie nowym i nie będą wystawione na sposób używania, który może niezupełnie dałby się pogodzić z właściwemi ich celami. Korzyść ta jest według zasięgniętej opinii rzeczoznawców tak ważną, że Wydział krajowy wyrzekłby się jej tylko w takim razie, gdyby nią wypadło okupić bardzo korzystne dla funduszu wydzierżawienie całej realności, lub gdyby dzierżawcy pojedyńczych budynków, ofiarowali obok bardzo korzystnego czynszu także najzupełniej wystarczającą rękojmię, że późniejsze użycie tych budynków na cele właściwe, będzie mogło nastąpić w każdej chwili bez nowych wydatków.

Badanie kraju co do przyrodniczych jego właściwości. Stypendya górnicze.

Na posiedzeniu z dnia 26. maja 1875 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

1. Sejm uznając potrzebę systematycznego wszechstronnego zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości, wyznacza w tym celu dla komisyi fizyograficznej przy Akademii umiejętności w Krakowie, roczny zasiłek w ilości 3000 złr.

2. Komisya fizyograficzna corocznie zdawać będzie sprawę Wydziałowi krajowemu o postępie i skutku dokonanych badań.
3. Sejm przeznacza celem wykształcenia specyalnego w zawodach przemysłu z górnictwem się stykających, a nasz kraj bliżej obchodzących, z funduszu krajowego dla ukończonych akademików górniczych dwa stypendya, każde po 1000 złr. rocznie i na czas trzyletni.

W wykonaniu powyższej uchwały odniósł się Wydział krajowy dnia 1. czerwca 1875 L. 13.528 do komisyi fizyograficznej przy Akademii umiejętności w Krakowie, aby jeszcze w ciągu roku 1875 zechciała poczynić odpawiednie przygotowanie i wypracowała plan przedsięwziąść się mających badań, któryby Wysokiemu Sejmowi na najbliższej kadencyi został przedłożonym, obok tego zaś objawiła Wydziałowi krajowemu zapatrywanie swe w kwestyi warunków, pod jakiemi nastąpić ma nadanie wyznaczonych przez Wysoki Sejm stypendyów górniczych. Wezwaniu temu komisya fizyograficzna dotąd tylko w części uczyniła zadość, przedkładając bardzo szczegółowe propozycye co do warunków rozpisać się mającego konkursu na stypendya górnicze, tudzież postępowanie przy ocenianiu kwalifikacyi kandydatów. Z uwzględnieniem pomienionych propozycyi rozpisał Wydział krajowy dnia 7. listopada 1875 L. 24.351 w myśl przywiedzionej uchwały Wysokiego Sejmu, konkurs na dwa stypendya, oznaczając jako ostateczny termin zgłoszenia się 1. luty 1876.

Co do planu badań nadmienić wypada, że komisya fizyograficzna we wspomnionem wyżej piśmie swem przywiodła na usprawiedliwienie zwłoki w wypracowaniu takowego okoliczność, że w ciągu lata przeważna większość członków komisyi przebywała po za obrębem Krakowa, skutkiem czego czynności komisyi były w zawieszeniu.

Szarańcza.

W gminie Zeżawa powiatu Zaleszczyckiego pojawił się w Czerwcu roku ubiegłego w znacznej ilości owad, który wzięty przez tamtejsze c. k. Starostwo za szarańczę, dał powód c. k. Prezydyum Namiestnictwa do odświeżenia dawniejszych rozporządzeń, odnoszących się do tępienia szarańczy. Obok tego objawiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu życzenie, aby i władze autonomiczne wspierały według możności usiłowania ludności w tępieniu tego szkodnika. Uznając konieczność współdziałania władz autonomicznych dla odwrócenia grożącej klęski, wystosował Wydział krajowy dnia 13. lipca 1875 l. 16.327 do wszystkich Wydziałów i Rad powiatowych odpowiednie polecenie, do którego dołączył instrukcyę c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 3. lipca 1860 l. 4.070, pouczającą o naturze szarańczy i środkach, któremi przeciw niej skutecznie walczyć można.

Na szczęście jednakże okazały się powyższe kroki zaradcze w tym wypadku zbytecznemi, gdyż w owadzie, o którym wyżej była mowa, zbadanym naukowo przez komisyę fizyograficzną przy Akademii umiejętności w Krakowie, rozpoznano zwykłego konika polnego.

Stypendya dla uczniów szkół weterynaryi i Akademii rolniczej w Wiedniu.

Na posiedzeniu z dnia 25. maja 1875 uchwalił Wysoki Sejm następującą rezolucyę:

„Jeżeliby w roku 1876 szkoła weterynaryi we Lwowie otwartą nie została, Wydział krajowy upoważnia się do użycia tej sumy 2000 złr.

(przeznaczonej pierwotnie na stypendya dla uczniów szkoły weterynaryi we Lwowie) na stypendya dla uczniów innych szkół weterynaryi lub dla uczniów Akademii rolniczej w Wiedniu, albo też na zasiłki na podróże w celach naukowych dla ukończonych uczniów Akademii rolniczej w Wiedniu".

Powziąwszy przekonananie, że otwarcie szkoły weterynaryi we Lwowie w najlepszym razie dopiero z początkiem roku szkolnego 1876/77 mogłoby przyjść do skutku, że przeto uczniowie tej szkoły z dotacyi przeznaczonej na stypendya w r. 1876 korzystać nie będą, podzielił Wydział krajowy w myśl powyższej rezolucyi oddaną mu do rozporządzenia kwotę 2.000 złr. a. w. *a)* trzy stypendya po 200 złr. dla uczniów szkoły weterynaryi w Wiedniu, *b)* dwa stypendya po 400 złr. dla słuchaczów Akademii rolniczej w Wiedniu; *c)* jedno stypendyum w kwocie 600 złr. na podróż naukową dla ukończonego ucznia Akademii rolniczej w Wiedniu.

Na wszystkie wymienione stypendya rozpisano konkurs dnia 22. września 1875 l. 21 695, oznaczając jako ostateczny termin zgłoszenia się dla kategorye *a)* i *b)* 20. października 1875 dla kategoryi *c)* 1. styczeń 1876.

Kandydatów zgłosiło się w kategoryi: *a)* siedmiu, w kategoryi *b)* sześciu, — nadano zaś wszystkie stypendya kat. *a)* i *b)* rozporządzeniem z dnia 2. Listopada 1875. l. 24.533 kandydatom, którzy dają wszelką rękojmię, że się odwdzięczą krajowi za doznane odeń poparcie.

W kategoryi *c)* zgłosił się tylko jeden kandydat, lecz i ten dopiero z upływem bieżącego roku szkolnego kończy studya swe w Akademii rolniczej. Stypendyum przeto, przeznaczone jako zasiłek na podróż naukową, musiało tymczasowo pozostać opróżnione.

Sprawa uznania szkół rolniczych w Dublanach za Zakłady krajowe.

Wydział krajowy podjął w tej sprawie polecone sobie rokowania tak z Rządem jakoteż z komitetem c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i zda o nich Wysokiemu Sejmowi sprawę w osobnem przedłożeniu, skoro tylko rokowania doprowadzą do pomyślnego wyniku.

Petycya Stowarzyszenia pracy kobiet we Lwowie o subwencyę z funduszu krajowego.

Na posiedzeniu dnia 30 kwietnia 1875, wydał Wysoki Sejm nad petycyą Stowarzyszenia pracy kobiet we Lwowie, o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego, następującej treści uchwałę:

„Petycyę Stowarzyszenia pracy kobiet odsyła się do Wydziału krajowego dla bliższego zbadania i ocenienia, czyli rzeczywiście rozwinięcie się działalności tegoż Stowarzyszenia, upoważnia go do żądania od kraju uwzględnienia, a w takim razie poleca się Wydziałowi krajowemu udzielenie jednorazowego datku temuż Stowarzyszeniu do wysokości 500 złr. w. a. z funduszu dyspozycyjnego".

W wykonaniu tej uchwały Wysokiego Sejmu zajął się Wydział krajowy przedewszystkiem zbadaniem stosunków Stowarzyszenia pracy kobiet, i poruczył tę czynność p. Juliuszowi Starklowi, członkowi Rady szkolnej.

Z złożonego w tej mierze sprawozdania p. J. Starkla powziął Wydział krajowy przekonanie, że Stowarzyszenie to zasługuje za wszech miar na poparcie, że posiada wszelkie warunki silnego utrwalenia się i szerokiego rozwinięcia swej pożytecznej działalności, wskutek tego wyasygnował uchwałą z dnia 28. Czerwca 1875 l. 10471, kwotę przez Wysoki Sejm na ten cel przeznaczoną.

Petycya gminy Rzepiennika biskupiego, o nadanie prawa do poboru opłaty od gorących napojów.

Na posiedzeniu dnia 7. maja 1875 roku, przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania petycyę gminy Rzepiennika biskupiego, o zezwolenie w drodze ustawodawstwa krajowego na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych w obręb gminy wprowadzanych, i tamże spotrzebowanych.

Petycya ta nie mogła być przedmiotem merytorycznego załatwienia, ponieważ nie były w niej należycie uwzględnione obowiązujące w tej mierze postanowienia ustawy gminnej.

Wydział krajowy przesłał ją zatem reskryptem z dnia 13. maja 1875 l. 10998 Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach, z wezwaniem o dokładne zbadanie potrzeby nałożenia w mowie będących opłat, uzupełnienie sprawy w myśl wyż wspomnianych postanowień ustawy gminnej i jak najspieszniejsze przedłożenie Wydziałowi krajowemu do dalszej czynności urzędowej.

Wezwaniu temu Wydział powiatowy w Gorlicach do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie uczynił zadość, przeto też i Wydział krajowy nie jest jeszcze w możności wywiązać się z powołanego na wstępie polecenia Wysokiego Sejmu.

Polecenie względem zaopatrzenia gmin i obszarów dworskich w ustawy i przepisy, odnoszące się do ustawy polowej

Na posiedzeniu dnia 21. maja 1875 r. po uchwaleniu ustawy o ochronie własności polowej, wydał Wysoki Sejm następującej treści uchwałę:

„Zważywszy, że w projekcie do ustawy o ochronie własności polnej, powołane są postanowienia, których znajomość przy wykonaniu ustawy jest potrzebną, Sejm wzywa Wydział krajowy:

1. aby równocześnie z ogłoszeniem niniejszej ustawy, polecił wydrukować książeczkę w obu językach krajowych, któraby prócz tej ustawy zawierała ustawy i postanowienia, na jakie się ona powołuje,
2) aby książeczkę tę jak najrychlej wszystkim gminom i przełożonym obszarów dworskich bezpłatnie rozesłał.“

Poleceniu temu Wydział krajowy nie mógł jeszcze zadość uczynić, jak to bowiem na właściwem miejscu wspomniano, ustawa o ochronie własności polnej do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymała jeszcze Najwyższej sankcyi.

Petycya gminy Bohorodczany o wyjednanie zatwierdzenia odbywania jarmarków.

Na posiedzeniu dnia 24. maja 1875 r. odstąpił Wysoki Sejm petycyę gminy Bohorodczany o wyjednanie zatwierdzenia odbywania jarmarków, Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

W wykonaniu tej uchwały Wysokiego Sejmu odniósł się Wydział krajowy odezwą z dnia 15. czerwca 1875 r. l. 12.113 do c. k. Namie-

stnictwa, i załączając w mowie będącą petycyę, upraszał o uwzględnienie życzeń gminy m. Bohorodczany, o ile stosunki miejscowe iwzględy słuszności wymagać tego będą.

Allegat 3. W odpowiedzi na to otrzymał Wydział krajowy załączoną pod ³/. odezwę c. k. Namiestnictwa, z której Wysoki Sejm o niemożności uwzględnienia tej petycyi przekonać się zechce.

O tej odpowiedzi uwiadomioną została gmina, za pośrednictwem właściwego Wydziału powiatowego.

Wypłata subwencyi dla Zakładów sióstr Miłosierdzia.

Uchwalając kwotę 1198 złr. tytułem subwencyi dla zakładów sióstr Miłosierdzia, polecił Wysoki Sejm, aby kwotę tę rozdzielił Wydział krajowy w porozumieniu z wizytatorką sióstr Miłosierdzia między szpitale w Czerwonogrodzie, Bursztynie i Rozdole.

Porozumienie to przyszło do skutku, i stosownie do repartycyi przez wizytatorkę zaprojektowanej, wypłaciliśmy z początkiem stycznia Zakładowi sióstr Miłosierdzia w Rozdole 398 złr. w. a., — Zakładom zaś w Bursztynie i Czerwonogrodzie po 400 złr. w. a.

Równocześnie zarządziliśmy wypłatę datku jednorazowego dla Zakładu sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach, jaki Wysoki Sejm przyznał uchwałą z d. 26. maja 1875, w kwocie 400 złr. w. a. na potrzeby szkolne i szpitalne.

Petycya Czesława Pieniążka o subwencyę 750 złr. w. a. dla Wydawnictwa pism ludowych „Wieniec“ i „Pszczółka“.

Uchwałą z dnia 8. maja 1875. przekazał nam Wysoki Sejm do urzędowania petycyę p. Czesława Pieniążka o subwencyę w kwocie 750 złr. w. a. dla wydawnictwa „Wieńca“ i „Pszczółki“, lub o zaprenumerowanie na koszt krajowy dla gmin lub szkółek 500 egzemplarzy tych pisemek.

Zasięgnęliśmy przedewszystkiem zdania Krajowej Rady szkolnej o tendencyi i pożyteczności publikacyi p. Pieniążka. Zdanie to, nie odmawiając dobrych dążności wydawnictwu „Wieńca“ i „Pszczółki“, nie było dlań jednak w całej pełni korzystnem, dlatego, wytknąwszy niedostatki w myśl wskazówek Rady szkolnej, wstrzymaliśmy się z daniem subwencyi, naznaczając p. Pieniążkowi koniec października 1875. jako termin, w którym miał się wykazać, iż w dalszych zeszytach zastosował się do zakomunikowanych mu uwag.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie wznowiono jednak petycyi o udzielenie subwencyi.

Fundusz szkół ludowych z r. 1872.

Na posiedzeniu z 10. października 1874. uchwalił Wysoki Sejm rezolucyę, wzywającą c. k. Rząd, aby dla zebranego w r. 1872. ze składek funduszu szkolnego, z którego niezamożnym gminom mają być udzielane bezpowrotne zasiłki na budowy domów szkolnych, wyjednał na drodze właściwej uwolnienie od należytości skarbowej.

Rezolucya ta nieodniosła pożądanego skutku, jednakowoż c. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy, iż c. k. Ministerstwo Skarbu oznajmiło reskryptem z dnia 9. kwietnia 1875 r. l. 31.686 swoją gotowość, przyzwolić w swoim zakresie działania na wszelkie możliwe ulżenia, celem

uiszczenia w stosownych ratach należytości, jakie od funduszu tego, stosownie do istniejących przepisów, przypadną.

Wymierzenie należytości, o których mowa, dotąd nie nastąpiło. Mając jednak powyższe zapewnienie c. k. Ministerstwa skarbu, zamierza Wydział krajowy prosić o rozłożenie spłaty należytości na 20 rat rocznych.

Ponieważ każda z tych rat wynosiłaby stosownie do istniejących przepisów i pierwotnej wysokości majątku fundacyi około 360 złr., fundacya zaś ma obecnie stałych rocznych dochodów około 5.400 złr., przeto znaczniejsza do 5.000 złr. sięgająca część onych dałaby się już obecnie obracać na właściwe cele fundacyi, gdyby spłata należytości rządowej rzeczywiście na lat 20 rozłożoną została.

Mając na uwadze z jednej strony powyższy skład rzeczy, zaś z drugiej strony postanowienia listu fundacyjnego, według którego przyznawać ma zasiłki na budowę szkół, Wydział krajowy na wniosek Rady szkolnej krajowej, która znowu opierać się ma na propozycyach Rad szkolnych okręgowych i Wydziałów powiatowych, — zawezwaliśmy z początkiem września 1875. roku c. k. Radę szkolną krajową, ażeby zechciała postarać się o materyały do sporządzenia wniosku, tak, iżby zasiłki na budowę szkół już z początkiem wiosny r. b. mogły być przyznane.

Ile właściwie już w roku bieżącym będzie mogła fundacya wydać na zasiłki, to zależeć będzie od ostatecznego załatwienia sprawy wymiaru należytości skarbowej, zawsze jednak spodziewamy się, że już w r. b. z funduszu tego 10 do 15 gmin z dobrodziejstwa fundacyi skorzystają.

Petycya p. Julii Romankiewiczowej.

Uchwałą z dnia 26. maja 1875. r. odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę p. Julii Romankiewiczowej, wdowy po b. profesorze szkół wyższych gimnazyalnych, o udzielenie pomocy i przeznaczenia funduszu na utrzymanie małoletnich dzieci.

Petycyę tę załatwił Wydział krajowy, udzielając petentce jednorazowy zasiłek w kwocie dwiestu złr. w. a.

W sprawie konserwacyi pomników i zabytków historycznych.

W miarę środków, służących do dyspozycyi, udzielaliśmy jak po inne lata subwencyi na restauracyę budowli pomników i zabytków historycznych, wysłuchawszy zawsze poprzód w tym względzie zdania c. k. konserwatorów z rayonu oddanego pod ich opiekę.

Nie wchodząc w szczegóły działalności naszej w tym dziale, dotkniemy tylko wypadków, które były przedmiotem uchwał Wysokiego Sejmu.

Jeszcze w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 16. października 1871. r. postanowił Wysoki Sejm, załatwiając petycyę ks. Tomasza Jaszczora z Biecza, aby Wydział krajowy, zbadawszy potrzeby kościoła w Bieczu, przyszedł im o tyle w pomoc, o ile by dzieła sztuki i pomnikowe tego wymagały.

Uchwała ta po dziś dzień nie weszła w życie, właściwy konserwator podówczas nie był obecny, inni wahali się funkcyonować w cudzym rayonie, dopiero obecnie mamy zapewnioną pomoc właściwego c. k. konserwatora, a skoro opinję jego poznamy, przystąpimy do wykonania woli Wysokiego Sejmu.

W roku zeszłym wniósł do Wysokiego Sejmu petycyę konwent XX. Dominikanów z Krakowa, prosząc o pomoc z funduszu krajowego na wykończenie urządzenia wewnętrznego tej świątyni, dźwigniętej z gruzów po pamiętnym pożarze z 1850 r.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 26. maja 1875 r. petycya powyższa dostała się Wydziałowi krajowemu do bliższego zbadania.

Zażądaliśmy informacyi od p. Pawła Popiela, c. k. konserwatora pomników historycznych w Krakowie, gdy zaś odpowiedź jego, uznając zapobiegliwość konwentu w odbudowaniu spalonego kościoła dała poznać, iż zasoby klasztoru pozwolą powoli na ozdobienie, jak przystoi wnętrza, wstrzymaliśmy się z dalszą ingerencyą w tej sprawie, przez wzgląd na rozliczne wydatki fundusz krajowy obciążające.

W przedmiocie wniosku posła Biłousa o pomnożenie szkół średnich.

Na posiedzeniu z dnia 29. maja 1875 przekazał Wydział krajowy wniosek posła Biłousa i towarzyszy treści następującej:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby starania gmin Zaleszczyk, Żółkwi, Sanoka i innych około utworzenia niższych szkół średnich u Wys. Rządu poparł, i otwarcie takowych dla uboższej młodzieży niezbędnie potrzebną, z uwzględnieniem językowych stosunków w kraju, przyspieszył", Wydziałowi krajowemu jako petycyę do urzędowania.

Gdy dotacya szkół średnich powinna prawidłowo ze Skarbu Państwa nastąpić, przeto Wydział krajowy wniosek ten pismem z dnia 15. czerwca 1875 l. 13.534 odstąpił c. k. krajowej Radzie szkolnej z poparciem do użytku urzędowego.

Odpowiedź krajowej Rady szkolnej z dnia 22. Listopada 1875 l. 10970 załączamy pod *Allegat 4.* ⁴/. Z niej raczy się Wys. Sejm przekonać, że nie ma żadnej nadziei, iżby w drodze, przez posła Biłousa obranej, przyjść do jakichkolwiek rezultatów. Tworzenie nowych szkół średnich przychodzi zwykle w ten sposób do skutku, iż na podstawie najdokładniej wykazanej potrzeby i przy ofiarach przez gminę dotyczącą zabezpieczonych, c. k. Rząd takie szkoły na etat szkół Państwowych przyjmuje.

Poparcie, choćby najgorliwsze, zostanie bez skutku, jeżeli powyższe warunki nie są wypełnione.

W przedmiocie wniosku posła Krzyżanowskiego, dotyczącego nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych i średnich.

Na posiedzeniu z dnia 29. Maja 1875 powziął Wys. Sejm nad wnioskiem posła Krzyżanowskiego, dotyczącym nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych i średnich, uchwałę treści następującej:

„Wniosek posła Krzyżanowskiego odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby go w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał i Sejmowi na najbliższej kadencyi stosowne sprawozdanie wraz z wnioskiem, gdyby takowy uznał za potrzebny, przedłożył."

Ponieważ rokowania z c. k. krajową Radą szkolną nie doprowadziły jeszcze do żadnego rezultatu, przeto nie jesteśmy jeszcze w możności oce nienia, czy i w jakim kierunku będziemy mogli postawić wniosek.

Uchwała Wysokiego Sejmu upoważniająca Wydział krajowy do przystąpienia do regulacyi rzeki Brnia i przyznająca na ten cel jednorazową subwencyę 6000 zł.

Na posiedzeniu dnia 25. Maja 1875 powziął Wysoki Sejm nad petycyą Mieleckiego Wydziału powiatowego o subwencyę na regulacyę rzeki Brnia następującą uchwałę:

„1) Upoważnia się Wydział krajowy do przystąpienia do wykonania regulacyi Brnia jednorazowym datkiem 6.000 złr., jednakże tylko w takim razie, jeżeli c. k. Rząd na pokrycie $^1/_4$ części kosztów tej regulacyi udzieli subwencyi z funduszu Państwa a strony interesowane zobowiążą się do pokrycia reszty kosztów.

2) W budżecie na rok 1876 zamieszcza się na powyższy cel kwotę 6.000 złr.“

O uchwale tej uwiadomił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo, upraszając przytem, ażeby zechciało wyjednać u c. k. Rządu żądany zasiłek z funduszu Państwowego i zajęło się jak najrychlejszem przeprowadzeniem zamierzonej regulacyi.

Allegat 5.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa, czy przyzwolona przez Wysoki Sejm subwencya 6.000 złr. tyczy się tylko regulacyi Starego Brnia, czy też regulacyi rzeki Brnia w ogóle, odpowiedział Wydział krajowy załączoną $^5/_.$ odezwą, iż, jakkolwiek Wydział krajowy nie jest upoważnionym do interpretowania uchwały Wys. Sejmu, to jednak przyjęte bez dyskusyi sprawozdanie komisyi sejmowej wskazuje, że Wysoka Izba, przyzwalając warunkowo na subwencyę na regulacyę rzeki Brnia, miała na względzie tylko te roboty regulacyjne przy pomienionej rzece w powiecie Mieleckim, które Reprezentacya rzeczonego powiatu wszelkiemi siłami stara się doprowadzić do skutku, i których projekt wypracował delegowany przez c. k. Namiestnictwo urzędnik techniczny, obliczając koszta na 94.051 złr. 34 ct. w. a.

Petycya Piotra Kwaśniewskiego o wypłacenie wynagrodzenia za roboty nadkosztorysowe przy budowie mostu na Sanie pod Jarosławiem, wykonane w latach 1867 i 1868.

Uchwałą z dnia 30. Kwietnia 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do urzędowania petycyę Piotra Kwaśniewskiego, byłego przedsiębiorcy budowy mostu na Sanie pod Jarosławiem, o wypłatę kwoty 1077 złr. 31 ct., przyznanej mu orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z 27. lutego 1871, tytułem należytości za roboty nadkosztorysowe.

W załatwieniu tej petycyi wypłacił Wydział krajowy Kwaśniewskiemu i tegoż wspólnikom, Aleksandrowiczowi i Rutkowskiemu kwotę 315 złr. 83 ct. za roboty w 1868 r. wykonane, co się zaś tyczy reszty należytości, która przypada na konkurencyę za roboty, uskutecznione w r. 1867, odstąpił Wydział krajowy sprawę c. k. Namiestnictwu do dalszego zarządzenia.

Petycya Reprezentacyi powiatowej w Nisku o uwolnienie powiatu od zwrotu 2000 złr., udzielonych na budowę mostu na Tanwi.

Uchwałą z dnia 7. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm petycyę Reprezentacyi powiatowej Niżańskiej, o uwolnienie powiatu od zwrotu subwencyi 2000 złr., udzielonej w 1872 r. na budowę mostu na Tanwi pod Ulanowem, do ściślejszego zbadania rzeczy i stosownego uwzględnienia.

W wykonaniu tej uchwały zbadał Wydział krajowy sprawę raz jeszcze, a nie mogąc uwolnić powiatu Niżańskiego od zwrotu subwencyi z powodu, iż prawo do pobierania myta na moście wyżej wymienionym udzielonem zo-

stało Ustawą krajową z dnia 17. kwietnia 1874 z warunkiem zwrotu subwencyi z dochodów mytniczych: uwzględnił przytoczone w petycyi powody, iż zwrot pożyczki w czteroletnim okresie trwania koncesyi mytniczej byłby dla powiatu zbyt uciążliwym, i rozłożył spłatę reszty dłużnej sumy 1750 złr. na dziesięć równych rat rocznych.

Petycya gminy Roztoki o wynagrodzenie za grunt zajęty na rzecz drogi Waszycko-Lubelskiej.

Uchwałą z dnia 8. maja 1875 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do właściwego załatwienia petycyę gminy Roztoki o wynagrodzenie za grunt zajęty na rzecz drogi Waszycko- Lubelskiej.

Petycyę tę przesłał Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu Jasielskiemu z poleceniem, ażeby stosownie do wyniku sprawy, gminę o swem postanowieniu uwiadomił, i względem wywłaszczenia gruntu zajętego do c. k. Starostwa się odniósł, lub, jeżeli takowe zastąpiło, gminę co do dalszych pretensyi na właściwą drogę odesłał.

Petycya Rady powiatowej w Nowym Sączu o połączenie drogi krajowej Brzesko-Sądeckiej z drogą krajową Tarnowsko Niedzicką, przez zbudowanie mostu na Dunajcu i obejście góry pod Zbyszycami.

Na posiedzeniu dnia 11. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i stosownego załatwienia petycyę Rady powiatowej Nowosądeckiej o połączenie drogi krajowej Brzesko Sądeckiej z drogą krajową Tarnowsko-Niedzicką, przez zbudowanie mostu na Dunajcu i obejście góry pod Zbyszycami.

W załatwieniu tej petycyi, której przedmiot był już badanym, oznajmił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu, iż w obec szczupłych funduszów, któremi rozporządza, nie może orzekać o projekcie przedstawionym i ograniczyć się musi na teraz do przeprowadzenia pomniejszych rekonstrukcyi na drodze krajowej Tarnowsko Niedzickiej.

Petycya Wydziału powiatowego Kolbuszowskiego o udzielenie subwencyi w sumie 9 000 złr.

Uchwałą z dnia 11. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do ostatecznego załatwienia petycyę Wydziału powiatowego Kolbuszowskiego o udzielenie subwencyi w sumie 9.000 złr. na budowę drogi Głogowsko-Kolbuszowskiej.

Petycya ta została załatwioną postanowieniem Wydziału krajowego, którem na ukończenie budowy rzeczonej drogi udzielił zasiłek w kwocie 3000 złr. z dotacyi 1875 r.

Petycya Wydziału powiatowego w Drohobyczu o subwencyę na budowę mostu gminnego w Oparach.

Uchwałą z dnia 22. maja 1875 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petecyę Wydziału powiatowego Drohobyckiego o subwencyę 1000 złr. na budowę mostu gminnego w Oparach.

W załatwieniu tej petycyi postanowił Wydział krajowy udzielić zasiłek w kwocie 500 złr. stawiając z swej strony warunki, zabezpieczające wykonanie zamierzonej budowy. Wydział powiatowy Drohobycki zgodził się na te warunki i upraszał o odroczenie asygnacyi do roku 1876.

Polecenie Wysokiego Sejmu w sprawie wyjednania dotacyi z funduszu Państwowego, na całkowite utrzymanie czterech dróg wojskowych w zachodniej części kraju.

Uchwałą z dnia 25. maja 1875 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby uczynił przedstawienie do c. k. Rządu o wyjednanie przyjęcia do budżetu Państwa odpowiednej dotacyi na całkowite utrzymanie czterech dróg wojskowych w zachodniej części kraju, mianowicie: Podgórsko-Bialskiej, Proszowsko-Niepołomickiej, Gdowsko-Gorlickiej i Gorlicko-Żmigrodzkiej.

Alegat 6.

W wykonaniu tego polecenia wystosował Wydział krajowy załączoną %. odezwę do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, które przedłożyło ją następnie JE. panu Ministrowi spraw wewnętrznych z wnioskiem przychylnym, dotąd jednak żadnej odpowiedzi nie otrzymało.

Polecenie Wysokiego Sejmu względem niezwłocznego rozpoczęcia budowy drogi krajowej z Krasnego do Buska.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z d. 25. maja 1875, przystąpił Wydział krajowy do budowy drogi krajowej z Krasnego do Buska, przez co załatwioną została odnośna petycya Wydziału powiatowego złoczowskiego, przekazana uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 29. maja 1875.

Petycya Reprezentacyi powiatowej Krośnieńskiej o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego, na budowę mostu na Wisłoku pod Krosnem, na drodze powiatowej Krośnieńsko-Żmigrodzkiej.

Na posiedzeniu d. 25. maja 1875 powziął Wysoki Sejm nad petycyą Reprezentacyi powiatowej Krośnieńskiej w przedmiocie budowy mostu na Wisłoku pod Krosnem na drodze powiatowej Krośnieńsko-Żmigrodzkiej, następującą uchwałę:

„Petycyę Rady powiatowej Krośnieńskiej o udzielenie z funduszów krajowych na budowę mostu na Wisłoku pod Krosnem subwencyi w kwocie 5.297 złr. w. a. przekazuje się Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia, a to w wysokości, o ile możności odpowiedniej wykazanej potrzebie.“

W wykonaniu tej uchwały przeznaczył Wydział krajowy na wykazaną potrzebę w granicach możności kwotę 3.000 złr. z dotacyi 1875 r.

Petycya Wydziału powiatowego w Birczy o subwencyę 10.000 złr. na cele drogowe.

Uchwałą z dnia 25. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do urzędowania petycyę Wydziału powiatowego birczańskiego o subwencyę 10.000 złr. na cele drogowe.

Petycyę tę załatwił Wydział krajowy odmownie dla braku dat potrzebnych, oznajmiając przytem, iż w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 1874 r. wsparcie z funduszu krajowego udzielone być może tyko do budowy drogi.

Petycya Wydziału powiatowego Tarnowskiego o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego na rekonstrukcyę dróg powiatowych.

Uchwałą z dnia 25. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm petycyę Wydziału powiat. Tarnowskiego o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego na rekonstrukcyę dróg powiatowych do możliwego uwzględnienia.

W wykonaniu tej uchwały przeznaczył Wydział krajowy tytułem zasiłku na cel żądany kwotę 4.000 złr., a mianowicie 200 złr. z dotacyi 1875 r., drugą zaś połowę z dotacyi roku następnego.

Petycya Wydziału powiatowego w Rudkach o subwencyę 4.000 złr. na budowę drogi z Komarna do Gródka.

Uchwałą z dnia 25. maja 1875, przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Wydziału powiatowego w Rudkach, o subwencyę 4.000 złr. na dokończenie budowy drogi powiatowej z Komarna do Gródka.

W załatwieniu tej petycyi postanowił Wydział krajowy, udzielić zasiłek w kwocie 1000 złr. z warunkiem, iż reszta sumy potrzebnej na dokończenie budowy drogi rzeczonej, z funduszów powiatowych pokrytą zostanie.

Petycye Wydziałów powiatowych w Nisku i Kolbuszowej w sprawie budowy drogi krajowej z Rzeszowa do Nadbrzezia.

Na posiedzeniu dnia 29. Maja 1875 powziął Wysoki Sejm nad petycyą Wydziału powiatowego w Kolbuszowie i Nisku w sprawie budowy drogi krajowej z Rzeszowa do Nadbrzezia następującej treści uchwałę:

„Uchwała sejmowa z 13. października 1874 r., postanawiająca budowę drogi krajowej z Głogowa na Nisko do Nadbrzezia, pozostać ma niezmienioną — zaś prośby Wydziałów powiatowych Kolbuszowy i Niska: czyli droga ta na Sokołów, czyli na Ranizów ma być prowadzoną, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania Sejmowi.“

W wykonaniu tej uchwały zbadał Wydział krajowy poruczoną sprawę i przedłoży Wysokiemu Sejmowi w tym przedmiocie osobne sprawozdanie.

Petycya obszaru dworskiego i gminy Parchacz o nadanie im prawa do pobierania myta mostowego od mostu na rzece Racie.

Na posiedzeniu dnia 3. Maja 1875 r. Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu jako komisyi petycyę obszaru dworskiego i gminy Parchacz o nadanie im prawa do pobierania myta mostowego od mostu na rzece Racie. —

W skutku tego Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 9. Maja 1875 r. l. 10553, polecił Wydziałowi powiatowemu w Sokalu, przeprowadzić na koszt strony interesowanej komisyonalne dochodzenie, stosownie do obowiązujących przepisów mytniczych i złożyć sprawozdanie wraz ze swoją opinią.

Odnośne sprawozdanie dotąd nie nadeszło.

Petycya gminy Jodłowa o nadanie jej prawa do pobierania myta mostowego.

Na posiedzeniu dnia 14. maja 1875 r. Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu jako komisyi, petycyę gminy Jodłowa, o nadanie jej prawa do pobierania opłat mytniczych od mostów na drogach Jodłowsko-Rygielskiej i Jodłowsko-Dembowskiej.

W skutku tego przeprowadzone zostało przez Wydział powiatowy Pilzneński komisyonalne dochodzenie na miejscu, które wykazało, że żaden z mostów do omycenia proponowanych, nie posiada przepisanych ku temu warunków; rozporządzeniem więc z dnia 16. Sierpnia 1875 r. l. 19.096 udzielono stronie interesowanej odmowną decyzyę.

Petycya gminy miasteczka Brzeska w sprawie regulacyi rzeki Uszwicy i naprawy drogi z Brzeska do Okocima.

W załatwieniu przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. maja 1875 niezałatwionej w Wysokiej Izbie petycyi gminy miasteczka Brzeska w sprawie regulacyi rzeki Uszwicy i naprawy drogi z Brzeska do Okocima, objawił Wydział krajowy gotowość użyczenia pomocy technicznej celem wykonania robót regulacyjnych i ochronnych.

Petycya Nicefora Morawieckiego, właściciela obszaru dworskiego w Strzałkowicach w sprawie kierunku budowy drogi krajowej z Krzywcza do Borszczowa.

Uchwałą z dnia 26. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu niezałatwioną w Wysokiej Izbie petycyę Nicefora Morawieckiego, właściciela obszaru dworskiego w Strzałkowicach o zatrzymanie dotychczasowego kierunku drogi krajowej z Krzywcza do Borszczowa.

Petycyę powyższą uważamy za załatwioną, albowiem ogólny kierunek, obrany przez Wydział krajowy przy budowie drogi krajowej z Krzywcza do Borszczowa, nie różni się od kierunku przez petenta wskazanego

Petycya gminy Zarzecza, tudzież petycya Anieli Kostheimowej, właścicielki obszaru dworskiego w tejże miejscowości, w sprawie wykonania budowli wodnych.

Przekazane uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. maja 1875 jako niezałatwione w Wysokiej Izbie petycye gminy Zarzecza, tudzież Anieli Kostheimowej, właścicielki obszaru dworskiego w tejże miejscowości o wezwanie c. k. Rządu do jak najrychlejszego wykonania budowli wodnych na Sanie pod Zarzeczem, odstąpił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, które w odpowiedzi na odnośną odezwę przesłało Wydziałowi krajowemu sprawozdanie c. k. Starosty w Tarnobrzegu, zawierające powody, dla których żądane roboty obecnie wykonane być nie mogą.

Petycye w sprawie zmiany ustawy drogowej.

Przekazane uchwałą Wysokiego Sejmu z 29. maja 1875 jako niezałatwione w Wysokiej Izbie petycye: Wydziału powiatowego Żywieckiego, Wydziału powiatowego Pilzneńskiego, Józefa Wernickiego Prezesa, Rady powiatowej Czortkowskiej, Reprezentacyi powiatowej Krakowskiej, Towarzystwa c. k. uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta etc., w sprawie zmiany ustawy drogowej, wziął Wydział krajowy pod rozwagę, lecz nie znalazł w przedstawionych projektach nic takiego, coby wpłynąć mogło na zmianę zapatrywania Wydziału krajowego w tym przedmiocie.

Petycya gminy miasta Szczerca o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego na budowę drogi dojazdowej, wiodącej z miasta do dworca kolejowego.

Uchwałą z dnia 29. Maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu niezałatwioną w Izbie petycyę gminy miasta Szczerca, o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego na budowę drogi dojazdowej, wiodącej z miasta do dworca kolejowego.

W załatwieniu tej petycyi oznajmił Wydział krajowy, iż w ocenienie powyższej prośby wejdzie wtedy dopiero, gdy powźmie wiadomość, czy i o ile mieszkańcy powiatu gotowi są przyczynić się do kosztów budowy rzeczonej drogi. Przytem wezwał Wydział krajowy Wydział powiatowy Lwowski, ażeby poczynił z swej strony kroki, celem zabezpieczenia znaczniejszej części kosztów zamierzonej budowy tak przez dobrowolne ofiary stron, bezpośrednio interesowanych, jak i z funduszów powiatowych.

Petycya gminy i obszaru dworskiego w Krynicy o uznanie drogi powiatowej z Krynicy do Muszyny za drogę krajową.

Przekazana uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. maja 1875 r. jako niezałatwiona w Wysokiej Izbie petycya gminy i obszaru dworskiego w Krynicy o uznanie drogi powiatowej z Krynicy do Muszyny za drogę krajową, została załatwioną postanowieniem Wydziału krajowego udzielenia subwencyi z funduszu krajowego na rekonstrukcyę tej drogi, aż do wysokości $^1/_3$ części

całego wydatku z warunkiem, iż fundusz powiatowy i fundusz kameralny przyczynią się w równej mierze do kosztów tej rekonstrukcyi.

Petycya komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarczego, o uznanie drogi ze Zboisk do Dublan za krajową.

W załatwieniu przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z 29. maja 1875 r. niezałatwionej w Izbie petycyi Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarczego o uznanie drogi ze Zboisk do Dublan za krajową, oznajmił Wydział krajowy gotowość udzielenia subwencyi z funduszu krajowego na budowę tej drogi jako drogi gminnej, wszakże tylko w takim razie, jeżeli znaczniejsza część kosztów potrzebnych, staraniem Towarzystwa gospodarczego w inny sposób zabezpieczoną zostanie.

Petycya gmin w Leszniowie i Piaskach w powiecie Brodzkim, o udzielenie subwencyi na urządzenie drogi gminnej z Leszniowa do Bielawiec wiodącej.

Wydział krajowy nie uwzględnił przekazanej do załatwienia uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. maja 1875 r. petycyi gmin w Leszniowie i Piaskach o udzielenie subwencyi na urządzenie drogi gminnej z Leszniowa do Bielawiec wiodącej, albowiem prestacye tych gmin, przepisane ustawą drogową, wystarczają na wykonanie robót potrzebnych.

Petycya gminy Brzegi w powiecie Wielickim o wykonanie przekopu rzeki Wisły.

Przekazaną nam uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. maja 1875. niezałatwioną w W. Izbie petycyę gminy Brzegi w powiecie Wielickim o wykonanie przekopu rzeki Wisły, odstąpiliśmy c. k. Namiestnictwu z poparciem. O skutku odnośnej odezwy naszej nie otrzymaliśmy jeszcze stanowczej odpowiedzi.

Petycya Wydziału powiatowego Rzeszowskiego o udzielenie subwencyi w sumie 24.000 złr. na wybudowanie dwóch mostów na drodze powiatowej Boguchwalsko-Strzyżowskiej.

Wydział krajowy nie uwzględnił przekazanej mu do załatwienia uchwałą Wysokiej Izby z 29. maja 1875. petycyi Wydziału powiatowego Rzeszowskiego o udzielenie subwencyi w sumie 24.000 złr. na wybudowanie dwóch mostów na drodze powiatowej Boguchwalsko-Strzyżowskiej — ponieważ z jednej strony zastąpienie przewozów mostami należy do rzędu robót mających na celu u t r z y m a n i e drogi, a w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 16. października 1874 r. wsparcie z funduszu krajowego udzielone być może tylko do b u d o w y drogi, — z drugiej zaś strony żądanie Wydziału powiatowego jest zbyt wygórowane i przekracza granice możności.

Petycya Wydziału powiatowego Lwowskiego o uznanie drogi ze Zboisk do Kukizowa za krajową, ewentualnie o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego na naprawę tej drogi.

Uchwałą z dnia 29. maja 1875. przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu niezałatwioną w Izbie petycyę Wydziału powiatowego lwowskiego o uznanie drogi ze Zboisk do Kukizowa za krajową, ewentualnie o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego na naprawę tej drogi. Merytoryczne załatwienie pierwszego z pomienionych żądań nie należy do zakresu Wydziału krajowego, ani też nie mógłby Wydział krajowy przedstawiać Wysokiemu Sejmowi projektu ustawy, uznającej rzeczoną drogę za krajową. Co się zaś tyczy subwencyi, nie uwzględnił Wydział krajowy petycyi z powodu, iż ani gminy i obszary dworskie w Żydiatyczach i Podliskach ani też Reprezentacya powiatowa nie objawiły dotąd zamiaru budowania tej drogi.

Petycya Wydziału powiatowego Nadwórniańskiego o udzielenie subwencyi na wykonanie niezbędnych robót wodnych przy rzece Bystrzycy.

Uchwałą z dnia 29. maja 1875 przekazał nam Wysoki Sejm niezałatwioną w Izbie petycyę Wydziału powiatowego Nadwórniańskiego, o udzielenie subwencyi na wykonanie niezbędnych robót wodnych przy rzece Bystrzycy. Nie rozporządzając dotacyą na podobne cele, odstąpił Wydział krajowy rzeczoną petycyę c. k. Namiestnictwu, które odpowiedziało, iż fundusz budowli wodnych nie mógłby się przyczynić do kosztów zamierzonych robót wodnych, przy których nie zachodzą szczególne względy publiczne.

Petycya Wydziału powiatowego Rawskiego o subwencyę 8000 złr. na budowę drogi powiatowej z Michałówki do Uhnowa.

Uchwałą z dnia 29. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu niezałatwioną w Izbie petycyę Wydziału powiatowego Rawskiego o udzielenie subwencyi w sumie 8000 złr. na budowę drogi powiatowej z Michałówki do Uhnowa.

Wydział krajowy załatwił tę petycyę udzieleniem zasiłku w sumie 3250 złr. i użyczeniem pomocy technicznej przez wysłanie swego inżyniera, który przez kilka miesięcy kierował budową drogi na miejscu.

Petycya zwierzchności gminnej miasta Sądowej Wiszni o zniesienie prawa poboru myta przez obszar dworski w Sądowej-Wiszni pobieranego.

Uchwałą z dnia 29. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi kraj. niezałatwioną w Izbie petycyę zwierzchności gminnej miasta Sądowej Wiszni o zniesienie prawa poboru myta przez obszar dworski w Sądowej Wiszni pobieranego.

Merytoryczne załatwienie tej petycyi nie należy do zakresu działania Wydziału krajowego, albowiem obszar dworski w Sądowej Wiszni pobiera myto na mocy ustawy krajowej z dnia 12. lipca 1870, wprowadzonej w wykonanie orzeczeniem c. k. Starostwa w Mościskach.

Wydział krajowy, uważając atoli sprawę oraz za spór mytniczy, przewidziany §. 29. ustawy drogowej, polecił Wydziałowi powiatowemu w Mościskach, ażeby po zbadaniu rzeczy odniósł się ewentualnie do c. k. władz politycznych, którym przysługuje prawo rozstrzygania sporów mytniczych i moc usunięcia rogatek bezprawnie ustanowionych.

Petycya Wydziału powiatowego w Lisku o uznanie drogi powiatowej Baligrodzkiej za drogę krajową.

Uchwałą z dnia 29. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu niezałatwioną w Izbie petycyę Wydziału powiatowego w Lisku, o uznanie drogi powiatowej Baligrodzkiej za drogę krajową.

Nie mogąc się wdawać w merytoryczne załatwienie przedmiotu petycyi, przekraczającego zakres działania Wydziału krajowego, oznajmiliśmy Wydziałowi powiatowemu w Lisku, iż do udzielenia zasiłku z funduszu krajowego nie mamy podstawy, albowiem Wydział powiatowy nie przedstawił w tej mierze dat potrzebnych.

Petycya gmin Dołżanki, Domamorycz i Zabójki o uwolnienie ich od opłat mytniczych przy drodze Tarnopolsko-Brzeżańkiej.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu dnia 26. maja 1875 Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę gmin:

Dołżanki, Domamorycz i Zabójki, o uwolnienie ich od opłat mytniczych przy drodze krajowej Tarnopolsko-Brzeżańskiej, lub o zniżenie takowych.

Po zażądaniu wyjaśnień od Wydziału powiatowego w Tarnopolu, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22. października 1875 l. 24304, polecił Wydziałowi powiatowemu przedsięwziąść stosowne kroki, ażeby gminy Dołżanka i Domamorycz, jako w przejeździe do Tarnopola omyconych mostów zupełnie nie używające, ponosiły na przyszłość samą tylko opłatę drogową. Co do innych uwolnień, takowe wedle przepisów miejsca mieć nie mogą, uwzględniając jednak wyjątkowe położenie gmin proszących, upoważniono Wydział powiatowy, ażeby przy zawieraniu kontraktów mytniczych w drodze dobrowolnej ugody wpływał na dzierżawców o stosunkowe obniżanie taryfy na stacyi Zagrobeli dla mieszkańców gmin poszczególnionych, pod warunkiem jednak, jeżeli z tego tytułu fundusz krajowy na żadną stratę wystawionym nie będzie.

Petycya Zwierzchności gminnych z Posady Chyrowskiej i ze Słochyni, o przyjęcie na fundusz krajowy drogi z Chyrowa na Fulsztyn do Sambora, lub o omycenie takowej.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 29. maja 4875 przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę zwierzchności gminnych z Posady Chyrowskiej i ze Słochyni o przyjęcie na fundusz krajowy drogi prowadzącej z Chyrowa na Fulsztyn do Sambora, lub też o omycenie takowej w Słochyniach „na Poharze". Sprawa przyjęcia jakiejkolwiek drogi na fundusz krajowy zależy od decyzyi Wysokiego Sejmu. Co zaś do proponowanego omycenia, po przeprowadzeniu przez Wydział powiatowy w Staremmieście komisyonalnego dochodzenia na miejscu okazało się, że takowe w myśl przepisów mytniczych zastosować się nie da, o czem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 2. listopada 1875 l. 24 684 strony interesowane zawiadomić polecił.

Sprawa budowy domu dla zakładu położnic.

Sprawę budowy domu dla położnic przedkładamy osobnem sprawozdaniem.

Uchwała upoważniająca Wydział kraj. do przeniesienia kwoty 60,806 zł. na pokrycie dachu i podwyższenie 2. piętra szpitala na r. 1875.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. maja 1875 przeniesiono kwotę 60.806 złr., pozostałą z przyzwolonego uchwałą z d. 16. stycznia 1874 kredytu na pokrycie dachu i podwyższenie drugiego piętra szpitala lwowskiego na rachunek r. 1875, jako kredyt dodatkowy na cele zamierzonej budowy.

Sprawa urządzenia latrynowego w szpitalu lwowskim.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z 20. maja 1875, którą przeznaczył na wykonanie rekonstrukcyi latryn w głównym gmachu szpitalnym kwotę 5.600 złr., poleciliśmy architekcie Janowskiemu sporządzenie planów i kosztorysów.

Wedle zdania technicznego, podobne roboty najlepiej uskuteczniać w miesiącach zimowych, wstrzymywaliśmy zatem wykonanie tychże robót aż do nadejścia stosownej pory.

Uchwała przyznająca pisarzowi dyrekcyi przy szpitalu św. Ducha w Krakowie dodatek do płacy w kwocie 200 złr. rocznie.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 25. maja 1875, przyznającej pisarzowi Dyrekcyi przy szpitalu św. Ducha w Krakowie dodatek

do płacy w kwocie 200 złr.. przyznaliśmy rzeczony dodatek Juliuszowi Hłasce, tymczasowemu zastępcy pisarza przy szpitalu św. Ducha.

Polecenie względem porozumienia rokowań z Rządem o wydatki sanitarne, tudzież co do kontroli przy szczepieniu ospy i co do ustanowienia na koszt gmin, lekarzy stałych i weterynarzy z wezwaniem do c. k. Rządu o pomnożenie liczby lekarzy powiatowych i ustanowienia posad powiatowych weterynarzy, tudzież o reformę dotychczasowego sposobu szczepienia ospy.

W tym przedmiocie przedłoży Wydział krajowy odrębne sprawozdanie Wysokiemu Sejmowi.

Dwie petycye małżonków Gołębiowskich o wynagrodzenie za dostarczone pieczywo dla lwowskiego szpitala.

Zażądano aktów od Dyrekcyi szpitala i rozpoznano pretensye petentów, które się okazały bezpodstawne.

Polecenie względem obniżenia rub. XII. poz. 50 (konserwacya i reparacya budynku) w przyszłorocznym preliminarzu stosownie do umieszczenia obłąkanych na Kulparkowie.

Celem dokładnego wypełnienia uchwały Wysokiego Sejmu z 26. maja 1875 o obniżenie kwoty preliminowanej w r. 1877 na konserwacye i reparacye budynku szpitala lwowskiego, stosownie do umieszczenia obłąkanych w całkiem nowym budynku, zarządziliśmy komisyonalne zbadanie i obliczenie tej rubryki budżetu.

Wynik tego obliczenia umieszczony jest w preliminarzu.

Polecenie co do przedłożenia projektu o uregulowaniu stosunków szpitala lwowskiego i zakładu obłąkanych na Kulparkowie do funduszu krajowego.

W tym przedmiocie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Sprawa utworzenia nowych trybunałów I. instancyi.

Wskutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 4. maja 1875 w przedmiocie ustanowienia nowych trybunałów I. instancyi w zachodniej, czyli w tej części Galicyi, która przynależy do okręgu sądu wyższego w Krakowie — udaliśmy się dnia 25. czerwca 1875, do l. 10803 do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości i przedłożyliśmy Mu do dalszego zarządzenia powyższą uchwałę z dnia 4. maja 1875, przedstawiając zarazem powtórnie dawniejszą uchwałę Wys. Sejmu z dnia 15. Grudnia 1873 — gdyż obie te uchwały obejmują w sobie całą sprawę utworzenia nowych trybunałów I. instancyi w Galicyi.

Rownocześnie odstąpiliśmy c. k. Ministerstwu sprawiedliwości uchwałę Wys. Sejmu z dnia 29. maja 1875, mocą której petycye gmin powiatu sądowego w Rozwadowie, Rady powiatowej Mieleckiej, i Wydziału powiatowego w Nisku. domagające się ustanowienia trybunału dla północnéj części byłego obwodu Rzeszowskiego — c. k. Rządowi odnośnie do powyższej uchwały Sejmu z dnia 4. maja 1875 odstąpione zostały.

Wreszcie tegoż samego dnia 25. Czerwca 1875 odstąpiliśmy c. k. Prezydyum Wyższego Sądu krajowego we Lwowie, uchwałę Wys. Sejmu z dnia 29. maja 1875, mocą której petycya Wydziału powiatowego w Kałuszu, doma-

gająca się przydzielenia okręgów sądów powiatowych w Kałuszu i Wojniłowie do trybunału I. instancyi w Stanisławowie c. k. Rządowi do uwzględnienia odstąpioną została.

Następnie w skutek przedstawienia Rady powiatowej w Jaśle o przyspieszenie utworzenia trybunału w Jaśle, udaliśmy się ponownie do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości, a to dnia 14. Grudnia 1875, do l. 29673 z przedstawieniem, ażeby uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. grudnia 1873 i z 4. maja 1875, o ile może być jak najrychlej, a przychylnie załatwione zostały.

Na powyższe pisma nasze nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi.

Nadmieniamy wreszcie, iż nowo-utworzony trybunał I. instancyi w Kołomyi wchodzi w życie dnia 1. stycznia b. r.

Sprawa terytoryalnego podziału kraju na okręgi Sądów powiatowych.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło nas dnia 5. stycznia 1876 do l. 44, iż wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 29. maja 1875 w przedmiocie przeprowadzenia zmian w obecnym podziale kraju na okręgi Sądów powiatowych, a mianowicie względem:

I. utworzenia nowych Sądów powiatowych,

II. zwinięcia niektórych Sądów powiatowych,

III. przeniesienia siedzib niektórych Sądów, — i

IV. przydzielenia pojedyńczych miejscowości do okręgów innych, obecnie istniejących Sądów powiatowych, postanowił p. Minister sprawiedliwości ograniczyć się obecnie tylko na przeprowadzenie zmian wymienionych w IV. ustępie projektu Wysokiego Sejmu; alkowiem wszystkie zmiany zawarte w rzeczonym projekcie nie dadzą się na razie i jednocześnie przeprowadzić, a mnogie trudności, na które zrealizowanie tego projektu natrafić musi, przewlekłyby te zmiany, które są objęte w IV. ustępie, a które są dla ludności nader ważne i doniosłe.

P. minister zamierza więc zatrzymać na razie ilość obecnie istniejących Sądów powiatowych, pozostawiając takowe w swych teraźniejszych siedzibach, — a przeprowadzić tymczasowo jedynie te zmiany, które dotyczą według IV. ustępu wyłączenia pojedyńczych miejscowości z dotychczasowych okręgów i wcielenia takowych do okręgów innych obecnie istniejących Sądów powiatowych.

W tym celu udzielił rzeczone projekta c. k. wyższym Sądom krajowym we Lwowie i w Krakowie z tem poleceniem, by takowe objawiły swe zapatrywanie co do zaprojektowanych zmian, i przedstawiły p. Ministrowi wniosek co do terminu, w którym te zmiany mają wejść w życie, a który termin najpóźniej na dzień 1. czerwca 1876 ustanowionym być ma.

O środkach zapobieżenia kradzieży koni.

W tej nam uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 10. stycznia 1874 poleconej sprawie donosimy, iż c. k. Nadprokuratorya Państwa we Lwowie dostarczyła nam dopiero dnia 10. stycznia 1876 pierwszy wykaz popełnionych kradzieży koni za czas od 1. stycznia do końca września 1875.

Z tego wnosimy, iż dalsze zbieranie potrzebnych do tej sprawy materyałów wymagać będzie zapewnie jeszcze dłuższego czasu, nim nabędziemy możności do stosownego załatwienia tej sprawy.

Uchwały Wysokiego Sejmu z d. 21. maja 1875 r. względem reformy ustaw o należytościach prawnych, — tudzież postępowania w spadkowych sprawach sierocińskich.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło nas dnia 5. stycznia 1876 do l. 46, iż uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. maja 1875 wzywające c. k. Rząd w roformę ustawodawstwa względem należytości prawnych, a tymczasowo o uchylenie w drodze administracyjnej usterek i wadliwości w zastosowywaniu odnośnych przepisów dotychczasowych, wreszcie o reformę ustawy z dnia 9. sierpnia 1854 co do postępowania sądowego w sprawach spadkowych sierocińskich, przedłożono dnia 22. lipca 1875 Panom Ministrom skarbu i sprawiedliwości, na co jednak dotychczas nie otrzymano żadnej odpowiedzi.

W sprawie prowadzenia ksiąg metrykalnych dla ludności izraelickiej w Galicyi.

Odnośnie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. maja 1875, wzywającej c. k. Rząd:

a) do jak najspieszniejszego wprowadzenia w życie rozperządzenia ministeryalnego z dnia 15. marca 1875 r. do l. 12.944, normującego sposób prowadzenia ksiąg metrykalnych dla ludności izraelickiej w Galicyi, oraz do wykonywania takowego z całą energią;

b) do zarządzenia, aby księgi te prowadzone były w urzędowym języku krajowym,

udaliśmy się dnia 8. października i 30. grudnia 1875 r. do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, przedstawiając ważność i nagłość tej sprawy wzywając dalej o udzielenie nam odpisu powyższego rozporządzenia wraz z instrukcyą ministeryalną i zapytując wreszcie, dla czego takowe nie są dotąd ogłoszone w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych?

Dnia 14. stycznia 1876 udzieliła nam naczelna c. k. władza krajowa rzeczone odpisy z nadmienieniem, iż przed ogłoszeniem w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych i wprowadzeniem w życie tych przepisów potrzebnem jest koniecznie uregulowanie stosunków wyznaniowych gmin żydowskich, bez czego nie możnaby spodziewać się należytego wykonywania przepisów pomienionego rozporządzenia ministeryalnego, i w którym kierunku poczynił już c. k. Rząd odpowiednie zarządzenia; wreszcie, iż Pan Minister spraw wewnętrznych według swego rekryptu z dnia 22. sierpnia 1875 r. do l. 10 639 nie może przyzwolić na zmianę §. 6. instrukcyi ministeryalnej, zawierającego postanowienia co do języka, w którym księgi metrykalne ludności izraelickiej w Galicyi prowadzone być mają.

W sprawie rekrutacyi czyli poboru do wojska.

Odnośnie do niezałatwionej dotąd rezolucyi Wysokiego Sejmu z dnia 22. Stycznia 1873, która udzielając c. k. Namiestnictwu petycyę Rady powiatowej Kolbuszowskiej w sprawie uchylania się żydów od służby wojskowej, wezwała c. k. Rząd krajowy, ażeby wpłynąć zechciał na rychłe załatwienie postawionych przez Wydział krajowy do l. 4.299/870, do l. 7.003/871, do l. 14.589/871, do l. 22.203/872 i do l. 16.527/873 wniosków dążących do ulepszeń w sprawie przeprowadzenia poborów do wojska, — przypominaliśmy ponownie tę sprawę w odezwach naszych wystosowanych do c. k. Prezydium

Namiestnictwa, a to w dniu 8. października i w dniu 30. grudnia 1875. do l. 23.211 i do l. 31.602, — jednakże dotąd nie otrzymaliśmy w tej mierze żadnej odpowiedzi.

Sprawa funduszów indemnizacyjnych.

Uchwałą z dnia 11. maja 1875. wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby przystąpił do ostatecznego załatwienia rokowań między c. k. Rządem a Wydziałem krajowym względem dotacyi galic. funduszów indemnizacyjnych i oddania ich w zarząd Reprezentacyi kraju — dawno już przeprowadzonych.

Pismem z dnia 11. maja 1875. l. 284 (Sejmow.) zawiadomionem zostało o tej uchwale Prezydyum c. k. Namiestnictwa bezpośrednio, gdy jednak ostateczne załatwienie tej sprawy tylko w Radzie Państwa i w Delegacyach wspólnych nastąpić może, udał się Wydział krajowy pismem z dnia 17. sierpnia 1875. l. 11.501 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa — z prośbą, ażeby przy nastąpić mającem zwołaniu Delegacyi wspólnych i Rady Państwa — raczyło tę sprawę u c. k. Rządu poruszyć i przychylnie poprzeć, zwłaszcza, że tak Wysoki Sejm jak i Wydział krajowy od roku 1871. — rok rocznie ponawiają swe uchwały, a względnie podania o załatwienie powołanych rokowań.

Wydział krajowy nieotrzymał jednak żadnej odpowiedzi, sprawa ta zatem dotąd pozostaje w zawieszeniu.

Pożyczka krajowa z roku 1873.

Zeszłorocznem sprawozdaniem z czynności Wydziału krajowego donieśliśmy Wysokiej Izbie, że w chwili zamknięcia tego sprawozdania pisma publiczne doniosły, iż w Izbie posłów Rady Państwa uchwalono projekt do Ustawy uwalniającej od opłaty stemplowej kupony pożyczki krajowej bieżące do roku 1882.

Pozostaje nam uzupełnić to doniesienie tem — że projekt ten uzyskał najwyższą Sankcyę, i że odnośna ustawa z dnia 28. marca 1875. została już ogłoszoną w Dzienniku Ustaw Państwa (Nr. 60 z r. 1875).

W myśl tej ustawy, obligacye i kupony pożyczki krajowej przez Królestwo Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na mocy ustawy krajowej z dnia 12. lutego 1873 (Dz. ust. kr. Nr. 86) na zaradzenie niedostatkowi w sumie 1,600,000 złr. zaciągniętej, uwolnione zostały od należących się opłat stemplowych, o ile ta pożyczka użytą została do celów wskazanych w artykule II. powołanej ustawy krajowej. Uwolnienie to trwa do końca roku 1882. Prócz tego postanawia ustawa w §. 2., że obligacye tej pożyczki mogą być używane do umieszczenia w nich kapitałów fundacyjnych tych zakładów, które zostają pod nadzorem publicznym, tudzież pieniędzy sierocińskich, depozytów, kaucyi służbowych i przemysłowych.

Obligacye i kupony pożyczki krajowej będą z tem uwolnione od podatku stemplowego do końca roku 1882, zaś podatek dochodowy od kuponów pozostaje i opłacanym być musi tak teraz jak i nadal.

W sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego z r. 1874. i w dawniejszem sprawozdaniu z dnia 18. listopada 1873. l. 17.142, którem wnieśliśmy projekt do ustawy z dnia 17. kwietnia 1874. (Dz. ust. Kraj. Nr. 31.) upoważniającej Wydział krajowy do udzielenia powiatom pożyczek do końca

r. 1874., przedstawiliśmy Wysokiemu Sejmowi trudności, z jakiemi Wydział krajowy walczyć musiał w tej sprawie — z powodu, że c. k. Ministerstwo sprzeciwiało się uwolnieniu obligacyi i kuponów pożyczki krajowej od opłat rządowych.

Donieśliśmy też Wysokiej Izbie już w powołanych dawniejszych sprawozdaniach, iż wynik ten uwzględniający choć w części żądania Reprezentacyi krajowej zawdzięczać należy głównie osobistym zabiegom galicyjskich posłów Rady Państwa.

Z ukończeniem tej sprawy spełnił Wydział krajowy wszystkie polecenia Wysokiego Sejmu dotyczące zrealizowania pożyczki krajowej i przeprowadzenia spraw z nią połączonych.

Dalszy tok sprawy pożyczkowej odnosi się tylko do obrotu kasowego funduszem pożyczkowym, a co do szczegółów tego obrotu, powołujemy się na odnośne zamknięcie rachunkowe, które przedkładamy Wysokiej Izbie osobnem sprawozdaniem w raz z zamknięciem rachunkowem funduszu krajowego i innych funduszów, któremi zarządzamy, nadmieniając przy tem, że rachunek z roku 1873., a zatem z pierwszego roku istnienia tego funduszu, został Wysokiej Izbie przedłożonym już w roku 1874., i że tego roku przedkładamy dalsze zamknięcie rachunkowe za rok 1874.

W przedmiocie uregulowania stosunków prawnych, technicznych i policyjnych przy wydobywaniu oleju ziemnego, smoły ziemnej i wosku ziemnego.

Na posiedzeniu dnia 12. Maja 1875 wydał Wys. Sejm następującej treści uchwałę:

„Sejm ponawia uchwałę swą z dnia 16. stycznia 1874 w całej osnowie i wzywa Rząd, ażeby przedłożył Sejmowi projekt do ustawy, regulującej stosunki prawne, techniczne i policyjne przy wydobywaniu oleju ziemnego, smoły ziemnej i wosku ziemnego na zasadach wyrażonych w powyższej uchwale sejmowej.“

Uchwała ta została zakomunikowaną c. k. Prezydyum Namiestnictwa bezpośrednio z Biura Sejmowego; — na zapytanie Wydziału krajowego z d. 23. października 1875 l. 23.496 zawiadomiło Prezydyum Namiestnictwa, że w mowie będąca uchwała Wys. Sejmu została przedłożoną relacyą z dnia 28. czerwca 1875. r. JE. panu Ministrowi rolnictwa, że jednak dotychczas żadna w tej mierze odpowiedź nie nadeszła.

W przedmiocie założenia szkoły górnictwa w Krakowie.

Uchwała Wys. Sejmu na posiedzeniu dnia 26. maja 1875 w tym przedmiocie powzięta, była również zakomunikowaną c. k. Prezydyum Namiestnictwa bezpośrednio z Biura Sejmowego, a Wydział krajowy zapytywał odezwą z dnia 23. października 1875 r., czy i co Wys. Rząd w skutek tej uchwały zarządził.

W odpowiedzi na to zapytanie zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że projekt reorganizacyi Instytutu technicznego w Krakowie przedstawiony został JE. P. Ministrowi oświaty, i że od jego decyzyi zależeć będzie, o ile nauka górnictwa w nowym Zakładzie uwzględnioną będzie.

W przedmiocie republikacyi przepisów o szynkowaniu, tudzież o wyjednanie zmian w ustawach cywilnych mających na celu zaostrzenia prawne przeciw pijaństwu.

Uchwała Wys. Sejmu na posiedzeniu dnia 28. maja 1875 w tym przedmiocie powzięta, była również bezpośrednio z Biura Sejmowego c. k. Prezydyum Namiestnictwa zakomunikowaną, a Wydział krajowy odezwą z dnia 23. października 1875 l. 23.495 zapytywał o skutku takowej. W odpowiedzi na to zapytanie zawiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy, że uchwała w mowie będąca została wraz z projektem do ustawy przeciw pijaństwu przedłożoną JE. Panu Ministrowi spraw wewnętrznych, zaś ze strony c. k. Prezydyum Namiestnictwa poczyniono odpowiednie zarządzenia celem jak najściślejszego wykonywania już obowiązujących w tej mierze ustaw i przepisów policyjnych.

Powody, dla których Wydział krajowy nie wnosi projektu reformy urządzeń gminnych.

Uznając potrzebę zmiany w obowiązujących postanowieniach ustawy gminnej, przedkładał Wydział krajowy Wys. Izbie w latach 1872, 1873 i 1874 projekt przekształcenia urządzeń gminnych. Przedłożenia te przekazywane do rozpoznania komisyi gminnej, nie doszły w latach 1872 i 1873 do rozpraw w Wys. Izbie, a w roku 1874 przychylił się Wys. Sejm na 19em posiedzeniu, odbytem dnia 14. października, do wniosku przedstawionego przez komisyę przejścia do porządku dziennego nad przedłożeniem Wydziału krajowego.

Komisya przytacza w swem sprawozdaniu, że zastanawiała się, czy nie należałoby ułożyć zasad głównych przyszłej organizacyi gmin i powiatów i przedłożyć ich Wys. Izbie do uchwalenia, przekazując Wydziałowi krajowemu ułożenie ustawy. Komisya nie przedłożyła jednak takich zasad i owszem wypowiedziała zdanie, że obowiązek inicyatywy, zwłaszcza co do ustaw takiej doniosłości, cięży głównie na Rządzie, który winien badać i rozpoznawać zmieniające się prądy i potrzeby społeczne, a nowym potrzebom i objawom życia społecznego zadosyć czynić projektami do nowych ustaw.

W obec takiego stanu sprawy mniema Wydział krajowy, iż działa po myśli Wys. Izby, nie występując znowu z projektem reformy urządzeń gminnych, zwłaszcza, gdy Wys. Sejm nie podzielając zapatrywań Wydziału nie wypowiedział odmiennych zasad, na których nowy projekt oprzeć należałoby, — a kadencya z roku 1875 nie przyniosła żadnych zmian w położeniu tej sprawy.

Nadto podnoszono słusznie uwagę, że reformy takiej doniosłości winne być oparte na ustalonej już i w kraju powszechnie przyjętej opinii o ich konieczności i pożytku, mianowicie w sprawach, dla których przeprowadzenia prawie każdy do współdziałania powołanym być musi. O potrzebie przekształcenia urządzeń gminnych wprawdzie odzywają się od czasu do czasu, acz poważne, jednak tylko pojedyncze głosy; ogół zaś nie bierze tak czynnego udziału w rozprawach, ażeby przypuścić można, iż pewne zapatrywanie na tę sprawę w opinii powszechnej obecnie już się ustaliło.

Kończący się peryod legislacyjny Wys. Izby poda krajowi przy nadchodzących wyborach poselskich i naradach te wybory poprzedzający, najlepszą sposobność wyrażenia zdania swego o stosowności i potrzebie podjęcia tej tak ważnej i żywotnej sprawy, niemniej o kierunku, w jakim ją załatwić należałoby. Sprawy tak żywo każdego obchodzące, i tak związane z dobrem ogółu,

jeżeli dojrzeją, stają się hasłem wyborczem, a Sejm pod tem hasłem wybrany najlepiej przedstawia zapatrywanie kraju.

Dla tego też Wydział krajowy zajmował się sprawą gminną przynajmniej w tym kierunku, że starał się zbadać wszechstronnie stosunki gminne w kraju naszym, i wydał w tej mierze dnia 25. czerwca 1875 do l. 14.165 okólnik do Wydziałów powiatowych, który pod *Alleg. 7 z subaleg. ⁄.* ⁄. z alegatami przedkłada się. Wynik tych badań, zestawiony przez krajowe biuro statystyczne, ogłoszonym zostanie w tegorocznych wiadomościach statystycznych. W ten sposób będzie mógł ogół powziąć przekonanie o istniejących obecnie stosunkach w całym kraju, o wynikach obowiązującej ustawy, jakoteż o czynnikach, które z użytkować należałoby przy zamierzonej reformie.

Wykonywanie nadzoru nad powiatami i gminami w myśl §. 48 Ust. o Repr gm. i §§. 98 i 102 Ust. gmin. i odnośnych nowel.

Szczególniejszą uwagę zwrócił Wydział krajowy na uregulowanie systematycznego nadzoru nad gminami, ze stanowiska naczelnego nadzoru nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych (§. 98. Ust. gm. i nowela z d. 18. grudnia 1875) niemniej ze stanowiska nadzoru, ażeby Zwierzchności gminne obowiązki własnego zakresu działania wykonywały. (§. 102. Ust. gm. i nowela z d. 17. czerwca 1874).

Ponieważ wprowadzenie pewnej jednolitości i systemu w wykonywaniu tego nadzoru było wielce pożądanem, przeto wydał Wydział krajowy odpowiedną Instrukcyę, która opierając się na postanowieniach ustawy gminnej i ustawy o reprezentacyi powiatowej, na utartej praktyce i na porozumieniu się w szczególnych wypadkach z c. k. Władzą krajową podaje Wydziałom powiatowym możność zaprowadzenia w gospodarstwach gminnych ładu i porządku, zostawiając im co do sposobu wykonania postanowień Instrukcyi, niemniej co do bliższych szczegółów zupełną swobodę.

Instrukcya dzieli się na dwie części, a mianowicie o wykonywaniu nadzoru nad gminami wiejskiemi, i o wykonywaniu nadzoru nad gminami miejskiemi.

Dotychczasowa bowiem praktyka wykazała dowodnie, że gminy wiejskie wymagają ze względu na szczupłe zasoby umysłowe i materyalne, więcej opiekuńczego prowadzenia i pomocy, zaś gminy miejskie tylko czujnej kontroli. Stanowisko wyższych Władz nadzorczych jest przeto w obec gmin miejskich i wiejskich odmienne.

Pomijając zresztą własny zakres policyi miejscowej (§. 27. Ust. gm.), której wykonywanie w gminach opiera się częściowo na dawniejszych rozporządzeniach rządowych, częściowo zaś na nowszych ustawach, które gminom przy poszczególnych sposobnościach w sposób pouczający republikowane były, ogranicza się instrukcya dla Wydziałów powiatowych do wskazówek o wykonywaniu nadzoru nad gospodarstwem gminnem w ściślejszem tego słowa znaczeniu t. j. nad właściwym zarządem majątku gminnego, nad dochodami i wydatkami gminy.

Z tych względów zawiera instrukcya bliższe pouczenie o budżecie gminnym, jako też o tych wydatkach, które w budżecie zamieszczone być mogą, następnie o inwentarzu i o sposobie jego sporządzenia, następnie

o sprawdzaniu rachunków gminnych i o skontrowaniu kas gminnych, a w końcu o skutecznej kontroli.

Do każdej z tych gałęzi gospodarstwa gminnego dołączony jest formularz, jaki z praktyki najodpowiedniejszym się wydał, nie żądając jednak bezwarunkowego zastosowania się do przesłanych formularzy.

W wykonaniu tej instrukcyi okazały Wydziały powiatowe po największej części wiele gorliwości i dobrych chęci. Nakład 10.000 egzemplarzy każdego formularza jest w skutek ciągłych żądań Wydziałów powiatowych w znacznej części wyczerpany, samej instrukcyi musiał być drugi nakład sporządzony.

Sposób wykonywania instrukcyi jest w powiatach rozmaity, po większej zaś części wykonują ją Wydziały powiatowe w ten sposób, że dzielą powiat na większą lub mniejszą ilość okręgów, ustanawiając dla każdego okręgu delegatów, którzy przydzielone gminy ponczać i nadzorować mają.

Dalsze usiłowania powiatów do wprowadzenia porządku w gospodarstwie, gminnem i osiągnięte rezultaty będą przedmiotem następnych sprawozdań, gdyż czynności wywołane instrukcyą zostały zaledwie rozpoczęte.

W tem miejscu podnieść musimy tę okoliczność, że Wydział krajowy wyraził w pomienionej instrukcyi życzenie, ażeby gminy przedkładały Inwentarze majątku gminnego według zaleconego wzoru, w dwóch egzemplarzach, z których jeden przedłożony być ma Wydziałowi krajowemu. Inwentarze gminne uporządkowane według powiatów dostarczą należytej ewidencyi majątków wszystkich gmin kraju naszego.

Również należy w tem miejscu nadmienić, że wielostronne skargi na wyniszczanie lasów gminnych spowodowały Wydział krajowy do wydania okólnika do Wydziałów powiatowych. Skutkiem tego zajęły się Wydziały powiatowe tą ważną częścią majątków gminnych; inwentarze lasowe zostały sporządzone (w wielu powiatach z wielką starannością) i Wydziałowi krajowemu w odpisie przedłożone.

W dalszym ciągu wykonywania nadzoru nad gminami zwrócił Wydział krajowy uwagę na zakłady i fundacye gminne, które w bardzo znacznej ilości, a częstokroć z znacznemi funduszami, szczególniej w celach dobroczynnych w kraju istnieją. Fundacye te i zakłady przeszły po większej części w roku 1867 pod zarząd i nadzór Władz autonomicznych.

Nadzór nad temi fundacyami i zakładami gminnemi był bardzo niejednostajny, w wielu powiatach niewglądano bliżej ani w utrzymanie zakładowego majątku, ani w sposob administracyi.

Nadto nie posiadał Wydział krajowy dotąd dokładnej ewidencyi pomienionych zakładów i fundacyi, ani też bliższych dat co do celów im wytkniętych, co do zakładowego majątku i t. d.

Chcąc temu zaradzić, zarządził Wydział kraiowy w całym kraju ogólną lustracyę pomienionych zakładów i fundacyi i wezwał Wydziały powiatowe do przedłożenia wyniku z należytem wyjaśnieniem następnych pytań:

1. jaki był stan zakładu lub fundacyi w dniu oddania takowej w zarząd gminy (według protokołu oddawczego)?

2. jaki był stan administracyi tego zakładu lub fundacyi od dnia oddania ich w zarząd gminy aż do dnia dzisiejszego?
3. jaki jest stan obecny zakładu lub fundacyi, a mianowicie stan majątku zakładowego w pieniądzach (efektach), w realnościach i gruntach, z dokładnem opisaniem tych ostatnich?
4. kto prowadzi bezpośrednią administracyę?
5. czyli zarząd zakładu lub fundacyi prowadzi się zgodnie z wolą fundatora i odpowiednio wyznaczenemu celowi?
6. Kto składa rachunki i czyli takowe są należycie sprawdzane?

Do wyjaśnień tych ma być dołączony odpis aktu fundacyjnego, jakoteż statuta zarządu, jeżeli takowe istnieją.

Zarządzenie to okazało się odpowiedniem, relacye Wydziałów powiatowych wpływają; Wydział krajowy zyskuje przez nie dokładny pogląd na tę gałęź gospodarstwa gminnego, a Wydziałom powiatowym nadarza się sposobność do usunięcia nieprawidłowego postępowania, gdzie istniało (co się też w kilku miejscach zdarzyło).

Z nadejściem ostatniej relacyi zestawiony będzie szczegółowy wykaz wszystkich zakładów i fundacyi pozostających pod zarządem władz autonomicznych.

W tem miejscu należy również nadmienić, że lustracya i skontrowanie kas pożyczkowych, należących również do kategoryi zakładów gminnych, była przedmiotem osobnych zarządzeń z podaniem odpowiednych formularzy, ułatwiających tę czynność Wydziałom powiatowym.

Niektóre z fundacyi gminnych posiadające znaczniejsze kapitały jak np. zakład dla chorych w Krakowcu, powiatu jaworowskiego, z majątkiem zakładowym 43.800 złr., jakoteż fundacye dobroczynne w Bieczu a mianowicie fundacya Bochniewicza z majątkiem zakładowym 44.415 złr. 37 ct., fundacya królowej Jadwigi z kapitałem 60.766 złr. 19 ct. i inne, były przedmiotem szczegółowego zbadania zarządzonego przez Wydział krajowy, które ostatecznie do uporządkowania tych fundacyi doprowadzić winno.

Zbliżająca się pora wprowadzenia w wykonanie ustawy krajowej o założeniu ksiąg gruntowych mająca największą doniosłość dla majątków gmin i zakładów gminnych, spowodowała Wydział krajowy do wydania załączonego *Allegat 8.* °/. okólnika do wszystkich Wydziałów powiatowych, w którym wskazując na ważność chwili zawezwaliśmy, ażeby ze swego ramienia wyznaczały Delegatów celem przypilnowania, ażeby majątek gmin pozostający częstokroć w nieprawnem używaniu członków gminy, w całości i w należyty sposób w księgach gruntowych był zapisany.

Czynność ta zbiega się z czynnością sporządzenia dokładnych inwentarzów, tak, że jedna wspierać będzie drugą.

Równocześnie udał się Wydział krajowy do c. k. Sądów krajowych wyższych we Lwowie i Krakowie, upraszając je o udzielenie pomocy Władzom autonomicznym.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie pospieszył z uprzejmością zadość uczynić prośbie Wydziału krajowego i udzielił na mocy uchwały odpis odezwy Wydziału krajowego, jakoteż odpis okólnika do Wydziałów powiatowych

wszystkim c. k. Sądom powiatowym do stosownego zarządzenia z poleceniem, ażeby przy wykonywaniu czynności ustawą hipoteczną wskazanych przy sposobności zakładania ksiąg gruntowych, zwróciły szczególną uwagę na majątki gminne i zakładów gminnych i ażeby o rozpoczynać się mających dochodzeniach, a następnie o wyłożeniu arkuszów posiadania właściwe Wydziały powiatowe zawiadamiały. (Odezwa z dnia 24. listopada 1875 l. 15.970). Natomiast c. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie uznał wprawdzie ważność przedmiotu i potrzebę nadzoru ze strony wyższych Władz autonomicznych, uchylił się wszelako od żądanego zawiadomienia Wydziałów powiatowych o rozpoczynaniu czynności w poszczególnych gminach, ponieważ ani ustawa hypoteczna, ani rozporządzenie ministeryalne nie nakłada na c. k. Sądy tego obowiązku. Obowiązek nadzoru nad gminami sprowadzał niejednokrotnie potrzebę zarządzenia likwidacyi majątku gminnego lub dochodzenia dyscyplinarnego, celem zastosowania ostrzejszych środków przeciw członkom Zwierzchności gminnej, przekraczającym lub zaniedbującym obowiązki na większe rozmiary.

Czynność tę wykonywały Wydziały powiatowe bądź samoistnie, bądź przy dodaniu im fachowej pomocy przez Wydział krajowy, bądź też Wydział krajowy bezpośrednio przez wysełanie komisyi ze swego ramienia, które to ostatnie zarządzenie następywało wyjątkowo tylko w tych razach, gdy Wydziały powiatowe o to dopraszały, albo gdy Wydział powiatowy mimo zawezwania obowiązkom swym wcale zadość nie czynił, lub też tylko w nienależyty sposób.

Na podstawie likwidacyi i dochodzeń dyscyplinarnych, przeprowadzonych przez Wydziały powiatowe, złożono za zgodą Wydziału krajowego z urzędu naczelników gmin: w Babinie powiatu Samborskiego, w Uścieczku powiatu Zaleszczyckiego, w Sułkowczyznie powiatu Mościskiego, w Gródku powiatu Gródeckiego, w Podliskach powiatu Mościskiego, w Wołczatycach powiatu Bobreckiego, w Łuczy powiatu Kołomyjskiego, w Sokołowie powiatu Stryjskiego, w Firlejowie powiatu Przemyślańskiego, w Mikłaszowicach powiatu Bocheńskiego, w Manasterze powiatu Jarosławskiego, w Lipnicy górnej powiatu Bocheńskiego, wraz z wszystkimi członkami Zwierzchności gminnej, w Słobódce powiatu Zaleszczyckiego, w Toporzysku powiatu Myślenickiego, w Krynicy powiatu Drohobyckiego, w Stróżach małych powiatu Sanockiego, w Markowcach powiatu Sanockiego, w Króliku wołoskim powiatu Sanockiego, w Romanowie i Brzozdowcach powiatu Bobreckiego, w Zarszynie powiatu Sanockiego, w Mołotowie powiatu Bobreckiego, w Kossowie powiatu Czortkowskiego, w Weleśnicy powiatu Nadwórniańskiego, w Lesiecznikach powiatu Zaleszczyckiego, w Rybnej i w Wężyni powiatu Żydaczowskiego, w Wierzbowie powiatu Podhajeckiego, w Zalasowej powiatu Tarnowskiego, w Bełzcu powiatu Rawskiego, w Wielkich oczach powiatu Jaworowskiego, w Sielcu powiatu Stanisławowskiego, w Tymonie powiatu Brzeskiego i w Bedrykowcach powiatu Zaleszczyckiego.

Wyliczone tutaj złożenia z urzędu nie wyczerpują bynajmniej całej listy, wielu bowiem z naczelników gmin usunęło się z urzędowania przed użyciem ostatecznego środka.

Zresztą złożenie z urzędu wójta działającego ze szkodą gminy, jest połączone z długotrwającą czynnością urzędową, jeżeli się zważy, że aż 4 władze

przy tem interweniować muszą, a mianowicie: Wydział powiatowy, c. k. Starostwo, Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo.

Już wyżej nadmieniliśmy, że Wydział krajowy zmuszony był wysełać ze swego ramienia komisye do przeprowadzenia likwidacyi i ścisłego dochodzenia, a mianowicie do Oświęcima, gdzie skonstatowane nieporządki i nadużycia znaczniejszych rozmiarów sprowadziły złożenie z urzędu Naczelnika gminy i rozwiązanie reprezentacyi gminnej, następnie do Jarosławia. Sprawa załatwiona w drodze administracyjnej oddaną została c. k. Prokuratoryi Państwa z powodu poszlak czynów karygodnych.

Likwidacya majątku gminy miasta Gródka i dochodzenie dyscyplinarne wdrożone przeciw Zwierzchności gminnej, znajdują się na ukończeniu, sprowadzą ostateczne uporządkowanie spraw miejskich i położą zarazem kres skargom i agitacyom, których widownią pomieniona gmina w ostatnich latach była.

Również zbadano stan gospodarstwa gminnego w Kulikowie i przeprowadzono dochodzenie dyscyplinarne przeciw naczelnikowi gminy. W chwili zamknięcia sprawozdania nie jest sprawa ta ostatecznie załatwioną.

Do prośby Wydziału powiatowego w Buczaczu o wysłanie komisyi celem przeprowadzenia likwidacyi majątku gminy Buczacza i dochodzenia dyscyplinarnego nie mógł się Wydział krajowy przychylić i udzielił temuż Wydziałowi powiatowemu jedynie fachowej pomocy przez wysłanie urzędnika rachunkowego, który likwidacyę przeprowadził i pomocnym był delegatowi Wydziału powiatowego przy dochodzeniu dyscyplinarnem. Merytoryczne załatwienie sprawy nie nastąpiło dotychczas.

Również udzielił Wydział krajowy fachowej pomocy Wydziałowi powiatowemu w Mościskach na jego prośbę celem przeprowadzenia likwidacyi majątków gminnych w Mościskach i Sądowej Wiszni.

Celem przeprowadzenia niezbędnie potrzebnej likwidacyi majątku gminnego w Obertynie i dochodzenia dyscyplinarnego przeciw tamtejszemu naczelnikowi gminy, zmuszony był Departament spraw gminnych z powodu wszechstronnych czynności tego rodzaju, zasilić się pomocą innego Departamentu. Likwidacyę majątku i dochodzenie dyscyplinarne przeprowadzono ostatecznie i odesłano akta c. k. Prokuratoryi Państwa do dalszej czynności urzędowej.

Natomiast byliśmy zmuszeni odmówić z braku sił potrzebnych do pracy prośbom wielu powiatów o wydelegowanie komisyi a między innemi prośbie Wydziału powiatowego w Jarosławiu o zbadanie rachunków powiatowych, prośbie Wydziału powiatowego w Krośnie o przeprowadzenie likwidacyi gmin Krosna i Korczyny, prośbie Wydziału powiatowego w Bohorodczanach o przeprowadzenie likwidacyi majątku gminy Bohorodczan i dyscyplinarnego dochodzenia, mimo tego, że Wydział powiatowy wykazywał, że czynności tych dla braku sił przeprowadzić nie jest w stanie.

Oprócz tych powyżej wymienionych czynności wynikających ze stanowiska nadzoru (pomijając zresztą inne liczne sprawy, w których Wydział krajowy na mocy postanowień ustawy gminnej i ustawy o reprezentacyi powiatowej występował), były przedmiotem zajęcia się Wydziału krajowego, sprawy

Sprawy tyczące się ogólnego dobrobytu.

mające wpływ na dobrobyt ogółu, a mianowicie sprawa zaprowadzenia nowych wag i miar.

W tej mierze wydaliśmy okólnik do Wydziałów powiatowych, w którym wskazując na ważność chwili, doradziliśmy użycia stosownych środków do obznajomienia ludności wiejskiej z nowemi miarami i wagami, ażeby nie stała się ofiarą wyzyskiwania.

Również wymagała sprawa zniżenia cen soli w ogóle i dozwolenia gminom korzystania ze źródeł solnych, przeprowadzenia licznych korespondencyj z Władzami rządowemi.

Ostatecznie otrzymaliśmy od c. k. Dyrekcyi krajowej skarbu odpowiedź, że c. k. Ministerstwo skarbu orzekło reskryptem z d. 1. lutego 1875 l. 32.559 co do pozwolenia wolnego poboru surowicy gminom, na których obszarze źródła solne się znajdują, że na zmianę dotychczas obowiązujących w tym względzie postanowień zezwolić nie można, że zatem i nadal na każdą prośbę którejkolwiekbądź gminy o pozwolenie bezpłatnego poboru surowicy dla bydła, stosunki ekonomiczne proszącej gminy dokładnie mają być zbadane, prośby zaś wraz z wynikiem dochodzenia c. k. Ministerstwu skarbu przedkładane, które uwzględniając zachodzące okoliczności, orzeknie, czyli i pod jakiemi warunkami zadość uczynić można tej prośbie. Przy tem zauważa się, iż przy udzielaniu pozwolenia do bezpłatnego użytku surowicy i dotychczas nie czyniono żadnych trudności przechodzących granicę, jakich bezpieczeństwo monopolu wymaga.

O ogólnem rozszerzeniu zaś dobrodziejstwa wolnego poboru surowicy dla wszystkich gmin krajowych bez wyjątku, mowy być nie może.

Odpowiedź tę c. k. Rządu komunikowaliśmy Wydziałom powiatowym. (Okólnik z 9. kwietnia 1875 l. 8.153).

Również była sprawa niedostatku zagrażającego ludowi w szczególności dla braku karmy dla bydła, przedmiotem najstaranniejszego zbadania.

Wynik tego badania przedstawimy w razie zachodzącej potrzeby osobnem sprawozdaniem.

Nadzór nad gminami miast Lwowa i Krakowa.

Ze spraw bezpośredniego nadzoru nad gminami miast Lwowa i Krakowa podnosimy jedynie, że zawezwaliśmy obie gminy do przedłożenia projektu ustawy budowniczej, którą już wszystkie znaczniejsze miasta monarchii w drodze ustawodawstwa krajowego dla siebie uzyskały.

Wydanie nowej ustawy budowniczej dla Lwowa i Krakowa stało się nagłą potrzebą, albowiem dawniejsze rozporządzenia nieodpowiadają w znacznej części potrzebom, o czem w praktyce przekonaliśmy się, a nadto rozporządzenia te musiałyby w każdym razie uledz zmianom z powodu zaprowadzenia nowych miar i wag.

Nadzór nad powiatami.

Nadzór Wydziału krajowego nad reprezentacyami powiatowemi w granicach §. 48. Ust. o repr. pow. nastręczał wiele czynności, które jednak będąc szczegółowemi, nie nadają się do ogólnego sprawozdania. Składają się one z całego szeregu wyjaśnień na stawiane zapytania, objawiania zdania w razie

zarzuconego przekroczenia zakresu działania i uchylenia nieporozumień, gdzie się takowe w łonie reprezentacyi powiatowej zakradły.

Celem wykonywania nadzoru nad majątkiem powiatowym zawezwaliśmy Wydziały powiatowe do przedłożenia odpisu budżetów powiatowych.

W jednym wypadku spowodowały nas wielostronne skargi na nieodpowiednie szafowanie funduszami powiatowemi przy budowie drogi powiatowej do wysłania komisyi na miejsce.

Sprawę załatwiła sama Rada powiatowa, a wybór nowego Wydziału powiatowego pozwala ufać, że wytknięte nieporządki rychło usunięte a straty powetowane zostaną.

Fundacya ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego.

Fundacya ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych całego kraju przeszła w roku 1874 w myśl statutu krajowego jako fundacya krajowa w zarząd Wydziału krajowego.

Pierwotny statut fundacyi z dnia 23. czerwca 1862 l. 16.493, zmieniony został przez c. k. Namiestnictwo uchwałą z dnia 12. marca 1874 l. 9606 na podstawie poprzedniego porozumienia się z Wydziałem krajowym.

Fundacya ta przeznaczoną jest dla czeladników rzemieślniczych, urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem księstwie Krakowskiem religii katolickiej, którzy prowadzą życie moralne i wyuczyli się rzemiosła, ale dla ubóstwa nie są wstanie urządzić sobie samoistnego prowadzenia rzemiosła.

Kapitał zakładowy fundacyi wynosi 52847 złr. 48 ct. Odsetki od kapitału dzielą się w sposób statutem wskazany na cztery premia, które czeladnicy przypuszczeni przez komisyę do losowania, dnia 19. lutego losem wyciągają.

W skład komisyi wchodzą:

Delegat Wydziału krajowego jako przewodniczący, radca Magistratu lwowskiego członek Rady miejskiej miasta Lwowa, Członek Izby handlowo-przemysłowej i przełożony lwowskiego stowarzyszenia katolickiej czeladzi rzemieślniczej.

W roku 1875 wpłynęło podań o przypuszczenie do losowania 710, przypuszczonych do losowania było 689 czeladników.

Premia wynosiły:

I) — 828 złr.
II) — 690 złr.
III) — 552 złr.
IV) — 414 złr.

Krajowe biuro statystyczne.

W zeszycie 1. pierwszego Rocznika „Wiadomości statystycznych“ umieszczone było sprawozdanie z pierwszego roku istnienia biura statystycznego utworzonego tymczasowo na lat trzy w skutek uchwały Wysokiego Sejmu z 17. grudnia 1873 r. Obecnie czynimy toż samo za drugi rok działalności bióra 1875.

W ubiegłym roku biuro prowadziło dalej prace rozpoczęte, o których była wzmianka w poprzedniem sprawozdaniu. Wówczas zajmowało się biuro statystyczne przeważnie badaniami w następującym kierunku:

1) o ciałach administracyjnych najniższego rzędu w Galicyi,
2) o majątkach gminnych w Galicyi,
3) o ustroju reprezentacyi powiatowych w Galicyi i ostatnich do nich wyborach,
4) o składzie reprezentacyi gminnych w miastach i miasteczkach Galicyi,
5) pogląd na przemysł szynkarski w Galicyi i na spożycie napojów rozpalających,
6) pogląd na stypendya szkolne w Galicyi.

Z rozpoczętych wówczas prac:

1sza. o ciałach administracyjnych, jest już gotową do druku i wkrótce będzie ogłoszoną;

2ga praca o majątkach gminnych wyszła pod tytułem: „Ziemska własność gmin w Galicyi“ przez Dra Ochenkowskiego w 1. zeszycie I. rocznika „Wiadomości statystycznych“;

3. Tamże pojawiła się rezprawa obejmująca „Ustrój reprezentacyi powiatowych w Galicyi“ przez prof. Tad. Pilata.

4. W 2. zeszycie I. rocznika tenże prof. Pilat ogłosił pracę: „Skład reprezentacyi miejskich w Galicyi w r. 1874“.

5. „Pogląd na przemysł szynkarski w Galicyi“ został rozszerzony do przedstawienia stosunków propinacyjnych w Galicyi, i umieszczony będzie w najbliższym zeszycie „Wiadomości statystycznych“.

Z pomiędzy więc 6 prac zapowiedzianych w przeszłem sprawozdaniu, 3 zostały już dawniej ogłoszone a 2 zostały wykończone i w najbliższym czasie zostaną ogłoszone.

Nadto w 2. zeszycie I. rocznika pojawiły się dwie inne prace nie zapowiadane poprzednio:

1. prof. Pilata: Licytacye sądowe posiadłości włościańskich i małomiejskich w Galicyi,

2. Dra J. Kleczyńskiego: Rzut oka na preliminarze budżetów 1875 r. w austryackich krajach koronnych.

Praca prof. Pilata, która posłużyła posłowi Rydzowskiemu do poparcia faktami wniosków jego o lichwie jednomyślnie uchwalonych w Sejmie i przyjętych w głównych zarysach w Radzie państwa, przerobiona przez autora na język niemiecki, została ogłoszoną w listopadowym zeszycie „Statistische Monatsschrift“ wydawanym przez biuro centralnej komisyi statystycznej w Wiedniu.

W roku zeszłym podczas obrad Sejmu biuro statystyczne wydało jeszcze w oddzielnej broszurze: „Materyały statystyczne do sprawy propinacyjnej“ przez J. Kleczyńskiego, obejmujące 14 tablic, odnoszących się do stosunków propinacyjnych.

Obok tych prac częścią wydanych, częścią przygotowanych do druku, rozpoczęło biuro statystyczne badania następujących spraw, które znowu w części postąpiły tak daleko, że wkrótce będą ogłoszone, częścią zaś w ciągu roku powinny być ukończone. Do takich należą:

1. Stosunki gminne w Galicyi.
2. Galicyjskie kasy pożyczkowe.
3. Pogląd na stosunki przemysłu domowego w Galicyi.
4. Pogląd na położenie ludności wiejskiej w Galicyi w skutek nieurodzaju i braku paszy w początku r. 1876.
5. Galicyjskie kasy oszczędności.
6. Targi i jarmarki w Galicyi.

Liczne te prace przy stosunkowo małych siłach biura statystycznego nie pozwoliły na ścisłe spełnienie zamiaru zasilania pism czasowych drobnemi wiadomościami statystycznemi. W tym kierunku jednak członkowie biura zestawiali dla komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego co dwa tygodnie wiadomości o urodzajach w Galicyi wschodniej, ogłaszane w „Gazecie lwowskiej“ i w innych pismach politycznych.

Stosunki zawarte poprzednio z rządowemi biurami statystycznemi w Wiedniu, Buda-Peszcie, Berlinie, Dreznie, Monachium i Hamburgu, tudzież z miejskiem biurem statystycznem w Buda-Peszcie przez wymianę wzajemnych publikacyi i naukową korespondencyę trwają dalej, i utrzymują biuro statystyczne w związku z centralnemi punktami ruchu naukowego. Biuro statystyczne krajowe otrzymuje uwiadomienia o czynnościach komisyi przygotowawczej dla IX. międzynarodowego kongresu statystycznego, które ma się odbyć w jesieni 1876 w Budapeszcie, i zostało zarazem zaproszone do współpracownictwa nad zestawieniem bibliografii statystycznej międzynarodowej, gdzie mu przypadnie zadanie zestawienia polskich publikacyi statystycznych. Pracy tej bióro tem chętniej się podjęło, że da ona sposobność zapoznania obcych z usiłowaniami podjętemi u nas w kierunku tyle ważnym ze względu na rozwój nauki i postępu materyalnego w kraju.

W ciągu roku ubiegłego zgłosił się Wydział prawa i administracyi uniwersytetu Jagiellońskiego z prośbą o nadsyłanie mu wydawnictw biura dla seminaryum statystyki i administracyi, a pod koniec roku biuro statystyczne miasta Pragi nadesłało nam swe wydawnictwa, prosząc o stałą wzajemną wymianę publikacyi.

Stosunki z biurami statystycznemi pomnażają bibliotekę naszą nader cennemi pracami i w tym bowiem roku otrzymywaliśmy w zamian publikacye biura centralnej komisyi statystycznej w Wiedniu, królewskiego biura statystycznego węgierskiego, król. biura statystycznego Pruskiego, biura statystycznego Cesarstwa niemieckiego, król. biur statystycznych w Dreznie i Monachium, biura statystycznego w Hamburgu i miejskich biur statystycznych we Lwowie, w Pradze, w Budapeszcie i Monachium. Obok tych nadchodzą również bezpłatnie publikacye Akademii umiejętności w Krakowie, c. k. Ministerstw rolnictwa, oświaty, handlu i skarbu. W skutek tych nadsyłek, oraz przez zakupywanie nowych dzieł z dotacyi wyznaczonej przez Wys. Sejm, biblioteka Wydziału krajowego wzrosła w ubiegłym roku o 150 dzieł i około 250 tomów tak, iż obecnie liczy 1500 dzieł a 4000 tomów. Biblioteka jest uporządkowaną i posiada katalog kartkowy, według autorów ułożony. Kartki do katalogu rzeczonego są już gotowe i rozłożone zostaną podług materyi, skoro tylko biuro zyska swobodniejszą chwilę.

Kończąc sprawozdanie z czynności biura zauważyć wypada, że zebranie jakichkolwiek dat w naszym kraju wymaga nader wielkiej ostrożności z powodu małej wprawy do tego rodzaju prac, ztąd wypada bardzo często żądać sprostowań i uzupełnień, a przezto praca około kontroli dat nadsyłanych dochodzi do niezwykłych gdzieindziej rozmiarów i opóźnia wielce zestawienie materyału nawet przy największej czynności.

Wydawnictwa biura statystycznego znalazły przychylne przyjęcie w kraju; oprócz krótszych wzmianek pochlebnych w pismach peryodycznych, pojawiały się nawet obszerniejsze artykuły, oparte na danych dostarczonych w pracach biura statystycznego, mianowicie w sprawach lichwy i budżetowych, przez co rozpowszechnione zostały wywody dotyczące stanowiska naszego kraju w ogólnym budżecie państwa. Za dowód uznania może także służyć prawie zupełne wyczerpanie nakładu 1. zeszytu I. rocznika i odbyt, jaki znalazły inne zeszyty wydawnictwa biura. Pomimo, że dość znaczna liczba egzemplarzy tak polskich, jak z niemieckiemi nagłówkami tablic bywa rozsyłaną bezpłatnie pp. posłom sejmowym, bibliotekom, władzom rządowym i autonomicznym, Wydziałom krajowym innych krajów koronnych, a wreszcie biurom statystycznym, zostającym z nami w stosunkach i mężom specyalnie poświęcającym się nauce statystyki, ekonomii i administracyi, dalej pomimo że cena publikacyi oznaczoną bywa jak najniżej, bo nie przenosi kosztów druku, uzyskano przecie od chwili założenia biura ze sprzedaży jego wydawnictw, przychód 212 złr. 50 ct. Przychód ten w r. 1873 wynosił 48 złr. 50 ct., w r. 1874 — 53 złr. 56 ct., a w r. 1875 już 110 zł. 44 ct., czyli przeszło dwa razy tyle, co w latach poprzednich, chociaż księgarze posiadający nakłady biura, dotychczas jeszcze nie złożyli rachunków z ostatniego roku, tak, iż niewątpliwie ogół przychodu na rok 1875 będzie znacznie wyższym.

Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego.

W dziale kultury krajowej przedmiot szczególnej troskliwości Wydziału krajowego stanowiła krajowa szkoła gospodarstwa lasowego.

Działając bądź w porozumieniu z Kuratoryą, bądź też, o ile statut organizacyjny dozwala, na podstawie bezpośrednich wniosków Dyrekcyi szkoły, dążył Wydział krajowy w ciągu roku ubiegłego do wykończenia organizacyi Zakładu, jak niemniej w miarę funduszów jakiemi na cele te mógł rozporządzać, do zaopatrzenia szkoły w te ubikacye, których brak okazał się w praktyce najdotkliwszym i pomnożenia zasobu nielicznych jeszcze i nie zupełnie dostatecznych środków naukowych.

Aby wykończyć organizacyę Zakładu, należało przedewszystkiem uzupełnić grono nauczycieli, czego dokonał Wydział krajowy, udzielając zatwierdzenie uchwałom Kuratoryi, na mocy których z dniem 1. Kwietnia 1875 r. Dr. Zygmunt Romer, który poprzednio obowiązki adjunkta szkoły pełnił prowizorycznie, powołanym został na stałego adjunkta z pensyą etatową w kwocie 800 złr., wakującą zaś do owej pory posadę docenta miernictwa i niwelacyi, do której przywiązana jest płaca w kwocie 500 złr., poruczono p. Bonifacemu Dębkowskiemu, inżynierowi przy kolei Albrechta.

Nadmiar czynności urzędowych przy kolei nie dozwolił jednakże p. Dębkowskiemu zajmować posady tej dłużej, jak do końca roku szkolnego 1874/5, — z początkiem zaś następnego roku szkolnego objął p. Józef Jägermann, profesor przy c. k. Akademii technicznej we Lwowie, wykładający już w szkole lasowej naukę inżynieryi, obok pomienionej docentury także i wykład nauki miernictwa i niwelacyi.

Nieobsadzoną pozostała natomiast katedra łowiectwa, dla której kategoryi nie zdołała dotąd pozyskać odpowiedniego kandadata.

Dalszą pracą organizacyjną było wydanie pod dniem 17. maja 1875 l. 8.942 instrukcyi, określającej stosunek Szkoły lasowej do lasów Winnickich jako przestrzeni leśnej, która do pewnego stopnia ma służyć szkole za środek naukowy.

Wreszcie wspomnieć jeszcze wypada o zmianie, jaka w ciągu roku ubiegłego zaszła w składzie Kuratoryi. — W miejsce bowiem JO. księcia Adama Sapiehy, reprezentującego w Kuratoryi c. k. gal. Towarzystwo gospodarskie, który urząd swój złożył, powołał Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego Wgo Dra Piotra Grossa; opróżniony zaś po p. Grossie urząd zastępcy członka Kuratoryi, zamianowanego przez Wydział krajowy, poruczył Wydział krajowy Wmu Hipolitowi Bohdanowi.

Pod względem urządzenia szkoły uznał Wydział krajowy zgodnie z zapatrywaniem Kuratoryi, że należy przedewszystkiem postarać się o stosowne pomieszczenie dla grubszych okazów leśnych, nie mogących dla objętości swej znaleść umieszczenia w budynku szkolnym i zostających z tego powodu w znacznej części pod gołem niebem, gdzie im zagraża rychłe zepsucie.

Pragnąc zaś niedostatek ten usunąć jak najmniejszym kosztem, wyjednał u miejskiego urzędu budowniczego zezwolenie na wzniesienie odnośnej budowy z drzewa, poczem biuro techniczne Wydziału krajowego wypracowało plan i kosztorys werandy, mieszczącej w sobie oprócz ubikacyi dla wspomnianych okazów leśnych dwie izby, przeznaczone na pracownię zoologiczną, która dotąd część jednej z sal wykładowych zajmuje, tudzież na warstat stolarski. — Na pokrycie kosztów budowli tej, obliczonych na 1250 złr., miały być zużyte oszczędności w budżecie szkoły z roku 1874, niedostającą zaś kwotę zamierzał Wydział krajowy udzielić z funduszu dyspozycyjnego. — Plan wszakże wypracowany przez biuro techniczne niezupełnie zadowolnił Kuratoryę. Gdy zaś Kuratorya nie podała jeszcze zmian i poprawek, jakie do planu pomienionego wprowadzić pragnie, wypadło tymczasem odroczyć wykonanie tej budowy. Natomiast wykonane zostały w ciągu roku ubiegłego na podstawie wniosków Kuratoryi we własnym zarządzie Wydziału krajowego następujące pomniejsze budowle i urządzenia przy krajowej Szkole gospodarstwa lasowego:

1. stare i do upadku się chyląće wychodki zastąpiono nowemi, co spowodowało wydatek w kwocie 470 złr. 50 ct.;
2. przez urządzenie mieszkania dla stróża z jednej części piwnic budynku szkolnego został przystęp do reszty utrudnionym; aby więc usunąć brak odpowiedniego pomieszczenia dla rozmaitych przyrządów gospodarczych, które dotąd z uszczerbkiem dla trwałości swej w starej szopie złożone były, urządzono nakładem 46 złr. 30 ct. zewnętrzny wchód do piwnic;

3. naprawiono dach i drzwi wchodowe do budynku szkolnego, co pociągnęło za sobą wydatek w kwocie 41 złr. 15 ct.

Wszystkie wydatki powyższe w łącznej kwocie 557 złr. 95 ct. pokryto z oszczędności w budżecie szkoły z r. 1874. Gdy zaś skutkiem znacznego pomnożenia się liczby uczniów z początkiem bieżącego roku szkolnego okazała się potrzeba sprawienia 15 nowych stołów rysunkowych, których koszt zakupna wynosi 202 złr. 50 cnt., wyczerpnięto na ten cel fundusz pozostały z r. 1874 prawie w zupełności. — Rozporządzając zaś oszczędnościami w budżecie szkoły z r. 1875, postanowił Wydział krajowy użyć w części na naprawę parkanu przy szkole lasowej, który mianowicie od strony Pełtwi w najopłakańszym znajduje się stanie, i przeznaczył na ten cel na podstawie sporządzonego przez biuro techniczne kosztorysu kwotę 140 złr. z poleceniem, aby w ciągu zimy zakupiono i przygotowano potrzebne materyały, a naprawę parkanu wykonano, skoro tylko pora roku na to zezwoli.

Z tego samego wreszcie źródła zaczerpnął Wydział krajowy fundusz na zaspokojenie potrzeb Szkoły pod względem środków naukowych. — Szczupła bowiem kwota przeznaczona budżetem Szkoły na środki naukowe, wystarcza zaledwie na opędzenie wydatków bieżących. Powziąwszy zaś z kilkakrotnie ponawianych przedstawień Kuratoryi i Dyrekcyi przekonanie, że pomnożenie zbiorów narzędzi i t. d. stanowi jeden z najkardynalniejszych warunków rozwoju szkoły, przeznaczył Wydział krajowy jako fundusz nadzwyczajny: na zbiór minerałów 130 złr., na sprawienie instrumentów mierniczych 150 złr., na sprawienie narzędzi do upraw leśnych 70 złr., na uzupełnienie biblioteki i okazów ściennych 50 złr., ogółem przeto 400 złr., przez co najdotkliwiej czuć się dające braki w zasobie środków naukowych szkoły zapełnione zostały.

Starania i nakłady, mające rozwój szkoły na celu, przy gorliwem i na wszelkie uznanie zasługującem współdziałaniu Kuratoryi, Dyrekcyi i grona nauczycieli, w stosunku do czasu istnienia Zakładu i środków materyalnych, jakiemi rozporządza, najzupełniej zadowalniający wydały rezultat. — Przy otwarciu liczyła szkoła na I. kursie 18, na II. 5, ogółem więc 23 uczniów. — Pierwotni uczniowie drugiego kursu ukończyli już studya, a mianowicie: dwaj z postępem dobrym, trzej z postępem dostatecznym, poczem dwóch z nich wstąpiło w służbę państwową, jeden w służbę miasta Lwowa, jeden w służbę prywatną, a jeden z własnej woli pozostał w Zakładzie, aby powtórzyć studya na kursie drugim. — Z pierwotnych uczniów kursu pierwszego jednego utraciła Szkoła przez śmierć, drugi zaś doszedłszy wieku popisowego, zmuszony był w ciągu roku szkolnego 1874/75 opuścić Zakład, aby wstąpić do wojska, ponieważ władze państwowe nie uwzględniły jeszcze prośby Wydziału krajowego z dnia 10. listopada 1874 l. 22.709 o przyznanie uczniom krajowej Szkoły gospodarstwa lasowego prawa do takich samych ulg w dopełnieniu jednorocznej służby wojskowej, jakich doznają uczniowie szkół leśnych w Weisswasser i Eulenbergu.

Wypadek ten spowodował Wydział krajowy do ponowienia wspomnianej prośby pismem wystosowanem do Wys. Ministerstwa rolnictwa dnia 26. sierpnia 1875 r. l. 19.960, na które odpowiedziało reskryptem z dnia 2. września 1875 r. l. 10.293, zawierającym uwiadomienie, że w myśl podania Wy-

działu krajowego poczyniło kroki u władz właściwych, aby wyjednać przyspieszenie tej sprawy.

Gdy zaś pośrednictwo Wys. Ministerstwa rolnictwa w ciągu następnych dwóch miesięcy nie odniosło pożądanego skutku, Wydział krajowy z uwagi, że w bieżącym roku szkolnym znacznej liczbie uczniów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego grozi oderwanie od studyów przez asenterunek, wystosował dnia 7. grudnia 1875 r. l. 28.348 prócz ponownego podania do Wys. Ministerstwa rolnictwa, także przedstawienie wprost do Wysokiego ministerstwa obrony krajowej, udając się jednocześnie do Jego Eksc. Pana Ministra Ziemiałkowskiego z prośbą o udzielenie tym krokom swego poparcia. Dotąd jednakże te zabiegi zostały bezskutecznemi.

Z pozostałych uczniów kursu pierwszego, dwóch tylko przy końcu przeszłego roku szkolnego wykazało postęp mniej dostateczny, reszta zaś po największej części dobry lub nawet bardzo dobry i celujący.

Z początkiem bieżącego roku szkolnego, liczba uczniów znacznie urosła, a obecnie liczy szkoła na kursie I. 18 zwyczajnych i 2 nadzwyczajnych, na kursie II. 16 zwyczajnych i 2 nadzwyczajnych, ogółem więc 34 zwyczajnych i 4 nadzwyczajnych uczniów, czyli 15 więcej jak w poprzednim roku szkolnym, co o pomyślnem rozwijaniu się szkoły najwymowniej świadczy. Jest przeto uzasadniona nadzieja, że fundusze łożone przez kraj na urządzenie i utrzymanie Zakładu tego, okażą się wydatkiem produktywnym, i że krajowa Szkoła gospodarstwa lasowego przyniesie krajowi pożytek.

Z sprawami Szkoły lasowej stoi w ścisłym związku rozporządzenie Wydziału krajowego z dnia 20. sierpnia 1875 r. l. 19.297, mocą którego udzielony został na wniosek Kuratoryi pp. Henrykowi Strzeleckiemu Dyrektorowi i Drowi Z. Romerowi adjunktowi szkoły zasiłek w kwocie 300 złr. na podróż celem zwiedzenia przeszłorocznej wystawy środków naukowych w Mödling pod Wiedniem, zaś p. Władysławowi Tynieckiemu, drugiemu profesorowi szkoły zasiłek w kwocie 100 złr. na podróż celem zbadania południowo-wschodniej części byłego obwodu Czortkowskiego pod względem leśno-botanicznym i geognostycznym, wszystkim z warunkiem, aby z podróży tych Wydziałowi krajowemu zdali sprawę, — p. Tyniecki zaś prócz tego zebrane w ciągu podróży okazy oddał do zbiorów Szkoły. Przy tej sposobności wspomnieć jeszcze wypada, że p. Strzeleckiemu udzielił Wydział krajowy prócz powyższego zasiłku pod takiemiż warunkami dalszą pomoc w kwocie jeszcze 100 złr. na podróż celem wzięcia udziału w zjeździe leśników Morawsko-Szlązkich i zwiedzenia tamtejszej szkoły lasowej.

Nakoniec sprawa użycia funduszu przeznaczonego przez Wysoki Sejm na stypendya dla uczniów szkoły gospodarstwa lasowego, uregulowaną została na podstawie wniosku kuratoryi rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 13. Lutego 1875 r. l. 3.279, w którem oznaczono ilość, wysokość i sposób wypłaty pomienionych stypendyów, poczem Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 13. kwietnia 1875 r. l. 8.603 nadał na rok szkolny 1874/75 trzem uczniom stypendya po 200 złr., siedmiu uczniom po 100 złr. i dwom po 50 złr. Z funduszu oszczędzonego przez śmierć jednego stypendysty w ciągu roku szkolnego, tudzież zamknięcia wypłaty stypendyów dwóm stypendystom dla niedostatecznych postępów, nadano w sierpniu jednemu uczniowi stypen-

dyum w kwocie 50 złr., dodatkowo zaś uzyskał w tymże samym miesiącu jeden uczeń zapomogę w kwocie 70 złr., drugi w kwocie 30 złr. Na bieżący rok szkolny wreszcie nadał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. grudnia 1875 r. l. 30.459 czterem uczniom II. kursu stypendya po 200 złr., a dalszym czterem uczniom II. kursu stypendya po 100 złr., odraczając nadanie stypendyów uczniom I. kursu aż do końca pierwszego półrocza szkolnego.

Reforma ustawy lasowej.

W dziedzinie leśnictwa zajmowała Wydział krajowy w ciągu roku ubiegłego przedewszystkiem nader ważna dla kraju sprawa zamierzonej przez Wysokie Ministerstwo rolnictwa reformy dotychczasowej ustawy lasowej.

Zawezwany przez c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 20. czerwca 1875 l. 24.160 do udziału w naradach komisyi, mającej podobnie jak we wszystkich innych krajach koronnych w Radzie państwa reprezentowanych sprawę tę wszechstronnie zbadać, Wydział krajowy wezwaniu temu skwapliwie uczynił zadość.

W tym celu zamianował delegatami pp. Dra Pawła Skwarczyńskiego, Włodzimierza Hr. Dzieduszyckiego, Piotra Grossa, Wincentego Gebauera, Dra Ernesta Tilla, Bronisława Drwęckiego, tudzież Henryka Strzeleckiego, poruczając ostatniemu korreferat. W skład komisyi weszli prócz tego: ze strony c. k. Namiestnictwa pp. Radcy dworu Eckhardt i Heilig, Radcy namiestnictwa Löbl i Dr. Orlecki, ostatni jako referent krajowy, Inspektor lasów Lettner i Lustrator lasów skarbowych Mikolasch, wreszcie jako delegat Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego p. Dr. Tadeusz Pilat. Z pomiędzy delegatów Wydziału krajowego pp. Dr. Skwarczyński i Gross nie mogli brać udziału w naradach, które się rozpoczęły w c. k. Namiestnictwie dnia 23. listopada 1875 pod przewodnictwem Wiceprezydenta Namiestnictwa p. Bartmańskiego, pierwszy dla choroby obłożnej, drugi zaś dla własnych zajęć urzędowych, — zastąpieni zostali w ciągu trwania narad przez pp. Macieja Serwatowskiego i Edmunda Mochnackiego. Wspomniany Komitet do tej pory o tyle się wywiązał z swego zadania, że niedostaje tylko jeszcze ostatecznego zredagowania powziętych uchwał.

Konkurs na ułożenie popularnego rysu nauki gospodarstwa lasowego.

Wysokie Ministerstwo rolnictwa rozpisało w czerwcu roku ubiegłego konkurs na ułożenie w języku niemieckim popularnego rysu nauki gospodarstwa lasowego dla użytku gmin, mniejszych właścicieli i straży leśnej, wyznaczając jako nagrodę kwotę 500 do 1000 złr., i nadesłało Wydziałowi krajowemu odnośne ogłoszenie. Z tej sposobności uważał Wydział krajowy za obowiązek swój skorzystać, aby przedstawić Wysokiemu Ministerstwu rolnictwa w dłuższym wywodzie, że zarządzenia jego w przedmiocie pomienionego konkursu, jakkolwiek samo przez się uznania godne, dla Galicyi przecież żadnej nie ma wartości. Z jednej strony bowiem nie ulega prawie wątpliwości, że leśnicy galicyjscy z powodu trudności, jakie nastręcza forma dziełka w języku obcym, dla nich napisać się mającego, w ubieganiu się o wyznaczoną nagrodę udziału nie wezmą. Z drugiej strony mogłoby dziełko

samo ludności galicyjskiej tylko w przekładzie stać się przystępnem, przyczem zalety oryginału się zatracają. Co więcej obawiać się wypada, że rozprawa konkursowa pomimo, a raczej właśnie dla tego, że według intencyi Wysok. Ministerstwa ma uwzględniać stosunki wszystkich krajów koronnych, galic. gospodarstwa lasowego dość wyczerpująco nie roztrząśnie, zawierając równocześnie niejedno dla tutejszych właścicieli lasów zbyteczne, lub też utrudniające im zrozumienie rzeczy. Ponieważ zaś potrzeba rozpowszechnienia znajomości prawideł leśnictwa w Galicyi nie mniej silnie uczuwać się daje, jak w innych krajach Monarchii i ponieważ Galicya ma prawo domagać się takiego samego zaspokojenia tej potrzeby, jakie osiągną prawdopodobnie na drodze przez Wys. Ministerstwo obranej inne kraje koronne Monarchii, przeto zdawało się Wydziałowi kraj., że może liczyć na uwzględnienie prośby, aby Wys. Ministerstwo rolnictwa albo samo rozpisało konkurs na dziełko podobne w języku polskim umyślnie dla Galicyi ułożone, albo też udzieliło Wydziałowi krajowemu potrzebnych na ten cel funduszów, które Wydział krajowy gotówby nawet w razie potrzeby uzupełnić z funduszów krajowych.

Przedstawienie powyższe z dnia 14. września 1875 L. 14.300 nie odniosło, na razie pomyślnego skutku, jednakowoż Wys. Ministerstwo rolnictwa uznało w reskrypcie do c. k. Namiestnictwa z dnia 12. października 1875 l. 11.103, którego treść c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu udzieliło, słuszność wywodów w tem przedstawieniu zawartych, odraczając atoli wprowadzenie w życie projektu Wydziału do czasu, gdy rezultat dawniej rozpisanego konkursu już będzie wiadomym.

Subwencya na wydawnictwo podręcznika gospodarstwa lasowego.

W uznaniu potrzeby systematycznego podręcznika gospodarstwa lasowego dla użytku uczniów szkoły lasowej, udzielił był Wydział krajowy w r. 1873 p. Henrykowi Strzeleckiemu subwencyę w kwocie 300 złr. na wydawnictwo obejmujące wszystkie wykłady, jakie p. Strzelecki miał swego czasu na kursach leśnych urządzonych we Lwowie staraniem Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego.

Z pomocą zasiłku tego wydał p. Strzelecki jeden tom wstępu pod tytułem „Las w stanie natury“ i jeden tom wykładów, poczem w braku funduszów na dalszą publikacyę, udał się do Wydziału krajowego ponownie z prośbą o subwencyę. Do prośby tej przychylił się Wydział krajowy, uwzględniając znaczne koszta wydawnictwa, brak pokupu na tego rodzaju dzieło, a przedewszystkiem pożyteczność takowego i udzielił petentowi rozporządzeniem z dnia 24. grudnia 1875 L. 30.458 z funduszu dyspozycyjnego powtórną subwencyę w kwocie 300 złr.

Szkoły rolnicze w Dublanach i Czernichowie.

Nad szkołami rolniczemi w Dublanach i Czernichowie wykonywał Wydział krajowy podobnie jak w latach poprzednich nadzór w myśl uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 28. marca i 24. grudnia 1866, tudzież warunków nadzoru, wyszczególnionych w rozporządzeniu Wydziału krajowego z dnia 21. stycznia 1867 L. 4431 a mianowicie nad szkołami Dublańskiemi, bezpośrednio przez delegatów z grona Wydziału krajowego, nad szkołą Czernichowską zaś

za pośrednictwem ustanowionego ad hoc komisarza w osobie p. Józefa bar. Bauma. Co zaś do szkoły Czernichowskiej, to zasługuje na wzmiankę, że Wydział krajowy skutecznie był pomocnym komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego w Krakowie w staraniach o uzyskanie ze skarbu Państwa znaczniejszej subwencyi na dokończenie budowy gmachu szkolnego w Czernichowie. Wys. Ministerstwo rolnictwa bowiem, przychylając się w ciągu roku ubiegłego w zasadzie do prośby komitetu o przyznanie na cel pomieniony zasiłku w kwocie 10.900 złr., postawiło pomiędzy innemi za warunek wypłaty tej subwencyi, aby Wydział krajowy zbadał przedłożony przez Komitet plan i kosztorys budowy, a w następstwie objął formalny nadzór nad jej wykonaniem. W dopełnieniu warunku tego i gdy Komitet zgodził się na zmiany i poprawki proponowane przez wysłanego na miejsce budowy inżyniera okręgu Krakowskiego, oznajmił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu gotowość do objęcia nadzoru nad wykonaniem budowy, poczem nastąpiła niebawem wypłata pierwszej raty przyrzeczonej przez Wys. Ministerstwo rolnictwa subwencyi w kwocie 5000 złr. na ręce Komitetu. Druga zaś rata w kwocie 5.900 złr. doręczoną będzie Komitetowi w ciągu roku bieżącego, z którego upływem budowa winna być ukończoną.

Zapomogi dla uczniów Akademii rolniczej w Wiedniu.

W tem miejscu podnieść jeszcze wypada, że Wydział krajowy uznając potrzebę popierania młodzieży krajowej, kształcącej się na Akademii rolniczej w Wiedniu, udzielił był już rozporządzeniem z dnia 23. kwietnia 1875 l. 7301 z funduszu dyspozycyjnego dwóm szczególniej się odznaczającym słuchaczom tejże Akademii jednorazowych zapomóg w kwocie 300 złr. i 150 złr.

Hodowla koni.

W przedmiocie podniesienia chowu koni otrzymał Wydział krajowy w końcu lipca r. z. od komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego memoryał ankiety, która z inicyatywy tegoż komitetu kwestyę chowu koni w Galicyi gruntownie roztrząsnęła, przeznaczony dla Wysokiego Ministerstwa rolnictwa i poparł pismem z dnia 31. Sierpnia 1875 L. 15.038 zapatrywań i wniosków ankiety. Podobnego poparcia udzielał Wydział krajowy w ciągu roku ubiegłego po kilkakroć podaniom Wydziałów Rad powiatowych o utworzenie nowych stacyi ogierów rządowych ub stosowniejsze i dogodniejsze dla hodowców umieszczenie stacyi już istniejących, w pierwszym jednakże kierunku usiłowania jego rozbijały się zwykle o ograniczone cyfry budżetu państwowego.

Wreszcie wystosował Wydział krajowy skutkiem zażalenia jednego z Wydziałów Rad powiatowych, przeciw nieprawidłowej a dla chodowców uciążliwej neutralizacyi dorocznych spisów koni, dnia 10. listopada 1875 l. 24.525 odpowiednie przedstawienie do c. k. Namiestnictwa z prośbą, aby c. k. Namiestnictwo zaleciło c. k. Starostwom ścisłe przestrzeganie przepisów zawartych w rozporządzeniu Wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych, rolnictwa i obrony krajowej z dnia 1. siepnia 1873 roku.

Subwencya na cele kultury krajowej.

Oprócz wymienionych już powyżej subwencyj na cele kultury kraj., udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego w ciągu roku ubiegłego następujce:

1) Komitetowi c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego na urządzenie kursów weterynaryi, których potrzebę i praktyczność kilkakrotne doświadczenie stwierdziło, 400 złr. w połowie z funduszu kultury krajowej, w połowie z funduszu dyspozycyjnego;
2. Drowi Rudolfowi Günsbergowi, profesorowi przy c. k. Akademii technicznej we Lwowie, za którego staraniem zawiązało się we Lwowie dnia 13. sierpnia r. u. Towarzystwo gorzelnicze, na podróż, celem zbadania najnowszych doświadczeń w dziedzinie gorzelnictwa, a mianowicie na zwiedzenie gorzelniczej stacyi doświadczalnej w Berlinie, 150 złr.
3. Towarzystwu ogrodniczo-sadowniczemu we Lwowie, na dokończenie budowy i urządzenie szkoły ogrodniczej 400 złr., — na koniec
4. Drowi Teofilowi Ciesielskiemu, profesorowi przy c. k. Uniwersytecie we Lwowie, na pokrycie niedoboru wydawnictwa „Bartnik postępowy“, pismo które ze wszech miar zadaniu swemu odpowiada, i w ciągu jednorocznego istnienia swego pozyskało sobie już 640 prenumeratorów, lecz dla taniości swej i znacznej liczby bezpłatnie udzielanych egzemplarzy znacznego jeszcze wymaga nakładu — niemniej w uznaniu zasług Dra Ciesielskiego około podniesienia pszczelnictwa krajowego — 400 złr.

Kasy pożyczkowe gminne

Z końcem r. 1874 było w kraju 941 gminnych kas pożyczkowych z kapitałami w ogólnej kwocie 724.497 złr. 96 ct. w. a. W ciągu roku 1875 założono 303 nowych kas, w skutek czego jest ich obecnie 1246, a kapitały tych kas z częściowem uwzględnieniem przyrostu przez oprocentowanie wynoszą poważną sumę 1,047.437 złr. 76 ct. a. w. Tak znaczne sumy będące własnością gmin i zakładów gminnych, a ulokowane w gminnych kasach pożyczkowych, musiały zwrócić uwagę na sposób zarządu temi kasami, i wywołać starania około urządzenia odpowiedniej kontroli nad tym zarządem. Do licznych usiłowań Wydziału krajowego w tym kierunku ciągnących się od pierwszego okólnika z dnia 25. lutego 1868 l. 1634, w którym po raz pierwszy wezwano Wydziały powiatowe do zakładania kas pożyczkowych, a zarazem zalecono im staranną opiekę nad temi zakładami przybyły dalsze usiłowania, z których zdajemy sprawę. W jesieni r. 1874 złożył Wydział krajowy komisyę, która zaprojektowała ulepszenia w statutach kas pożyczkowych, wyjednał przyzwolenie c. k. Namiestnictwa na te zmiany, i rozesłał poprawne statuta Wydziałom powiatowym. Zarazem zarządził Wydział krajowy skontrowanie kas pożyczkowych we wszystkich powiatach, wezwał Wydziały powiatowe do przedłożenia sprawozdania o rezultatach skontrowania wraz z uwagami o stanie kas pożyczkowych w ogólności. Sprawozdania nadesłane z 43 powiatów, posłużyły biurowi statystycznemu za materyał do osobnej pracy „o stanie kas pożyczkowych-gminnych“, która osobno przedkłada się Wys. Sejmowi, i wyjaśnia szczegółowo stosunki tych instytucyi.

Wniosek posła Bartoszewskiego.

Przekazany Wydziałowi krajowemu na jednej z ostatnich sesyi wniosek posła Bartoszewskiego w sprawie zbadania przyczyn zubożenia ludności wiejskiej i małomiejskiej w naszym kraju w przeszłym roku, spowodował pracę

biura staystycznego „o licytacyach sądowych“, która poparła znane wnioski posła Rydzowskiego w sprawie lichwy tak w Sejmie jak w Radzie państwa. W tym roku przedsięwzięto dalsze prace odnoszące się do smutnego objawu zubożenia, którego przyczyny dadzą się śledzić we wszystkich kierunkach życia społecznego i ze wszelkiemi stosunkami zostają w wielorakich związkach, tak, że wykazanie tych przyczyn nie może być zadaniem jednej pracy, ale całego szeregu prac i stale wchodzić musi w program czynność i Wydziału krajowego i biura statystycznego. Z obecnych prac biura statystycznego odnoszą się do tego przedmiotu wspomniane w ustępie o czynnościach biura prace:

o stosunkach przemysłu domowego w Galicyi,

o położeniu ludności wiejskiej w Galicyi w skutek obecnego nieurodzaju i braku paszy,

o targach i jarmarkach w Galicyi.

Prócz tego ułożono w krajowem biurze statystycznem kwestyonarz, obejmujący stosunki, z których dałyby się ocenić niewykazane dotąd przyczyny zubożenia.

Z prac Wydziału krajowego zaś w tym kierunku podjętych podnosimy przedewszystkiem starania jego o tworzenie nowych kas zaliczkowych i czuwanie nad istniejącemi — niemniej ciągły nadzór jego nad mieniem gmin i zakładów gminnych, równie jak wszelkie kroki podjęte w dziale spraw kultury krajowej.

Zmiany w składzie reprezentacyi krajowej.

Od ostatniego zebrania się Wys. Sejmu zaszły liczne i bolesne zmiany w składzie reprezentacyi krajowej. I tak mamy do zapisania życie ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego, posła z okręgu większych posiadłości b. obwodu Czortkowskiego, ś. p Krzysztofa Bogdanowicza, posła z okręgu wyborczego m. Kołomyi, ś. p. Franciszka Trzecieskiego, posła z okręgu większych posiadłości b. obwodu Sandeckiego, wreszcie ś. p. Leonarda Wężyka, posła z okręgu większych posiadłości b. obwodu Krakowskiego. Wybory uzupełniające w okręgach wyborczych większych posiadłości obwodu Czortkowskiego, Sandeckiego, m. Kołomyi, jakoteż w okręgu wyborczym gmin wiejskich Limanowy i Skrzydlny w miejscu Tomasza Gawronka, który mandat poselski utracił, rozpisało c. k. Namiestnictwo na dzień 16. lutego 1876.—O rozpisanie wyboru w miejsce ś. p. Leonarda Wężyka udaliśmy się również do c. k. Namiestnictwa.

Sprawozdanie o rezultacie wyboru w miejsce księdza Ozarkiewicza z okręgu wyborczego gmin wiejskich Śniatyna i Załłotowa przedłożymy Wys. Sejmowi osobno; tu podajemy tylko, iż wybranym został ksiądz Michał Korzyński, gr. kat. proboszcz.

Zmiany w składzie Wydziału krajowego.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 24. listopada 1875 zamianować najmiłościwiej Marszałka krajowego Galicyi c. k. tajnego Radcę Alfreda hr. Potockiego Namiestnikiem królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

W skutek tej nominacyi pożegnał Jego Ekscelencya Wydział krajowy dnia 1. Grudnia 1875 i zdał urzędowanie w ręce zastępcy Marszałka krajowego, członka Wydziału krajowego Oktawa Pietruskiego.

Allegat 9. Protokół w tym względzie spisany załączamy pod 9/.

W czasie nieobecności członków Wydziału krajowego pp. Badeniego, Skwarczyńskiego, Smolki, Serwatowskiego i Wereszczyńskiego zastępowali ich w Wydziale krajowym zastępcy członków Wydziału krajowego: pp. Czajkowski, Hausner, Podlewski, Szemelowski i Sawczyński.

Zmiany w składzie urzędników Wydziału krajowego.

O zmianach w etacie urzędników przy Wydziale krajowym nie mamy wiele do doniesienia. W oddziale konceptowym mianowicie nie zaszła żadna zmiana, mamy jedynie do zanotowania, iż p. Tytus Zienkowicz, adjunkt konceptowy uzyskał obywatelstwo austryackie, w skutek czego nie stoi nic na zawadzie przeciw stabilizowaniu go na zajmowanej posadzie. P. Ciepielowskiego nie stabilizowaliśmy dotychczas na posadzie assystenta konceptowego, gdyż nie wykazał się jeszcze z posiadania studjów przepisanych w ustanowie dla urzędników konceptowych, naznaczyliśmy w tym względzie jako ostateczny termin uczynienia zadość warunkowi nominacyi dzień 31. marca b. r. W miesiącu lutym 1875 r. utraciliśmy przez śmierć ś. p. Karola Iwanickiego, jednego z adjunktów Oddziału Rachunkowego. Przystąpiliśmy do obsadzenia tej posady w dniu 4. czerwca 1875 r., a zarazem do obsadzenia wakującej od dawna posady czwartego adjunkta Oddziału kasowego. Nie ogłosiliśmy konkursu, znając bowiem stan sił pracujących w naszym oddziale rachunkowym, byliśmy pewni zrobienia dobrego wyboru przez posunięcie na wyższe posady asystentów Oddziału Rachunkowego i zamianowania asystentów z grona dyetaryuszów Oddziału Rachunkowego. Adjunktem Oddziału Rachunkowego zamianowaliśmy p. Karola Niedziałkowskiego, adjunktem Oddziału kasowego p. Franciszka Kotiersa, którzy obydwa byli dotychczas asystentami, opróżnione zaś po nich posady asystentów Oddziału Rachunkowego przyznaliśmy dyetariuszom pp. Jabóbowi Gordonowi i Zbigniewowi Iłowieckiemu. Pan Zbigniew Iłowiecki posiadał wszelkie w ustanowie dla służby krajowej wymagane kwalifikacye, p. Gordon uzyskał w skutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 19. kwietnia 1875 r. veniam aetatis et studiorum. Ponieważ tak p. Karol Niedziałkowski jak pp. Jakób Gordon i Zbigniew Iłowiecki w chwili nominacyi nie byli obywatelami austryackimi, przeto wydając nominacyę zastrzegliśmy warunek, iż posadę utracą, jeżeli w oznaczonych im terminach obywatelstwa austryackiego nie uzyskają. Pan Karol Niedziałkowski uzyskał niebawem obywatelstwo, tak samo jak uzyskali je równocześnie pp. Wiktor Żórawski i Teofil Ciołkowski, mianowani dawniej również warunkowo asystentami Oddziału Rachunkowego.

Donosimy jeszcze co do Oddziału Rachunkowego, iż stabilizowaliśmy 2. asystentów Oddziału Rachunkowego, pp. Włodzimierza Bujnowskiego i Teodora Szajnoka, pierwszego mianowicie skoro uzupełnił studja, jakie mu jeszcze zbywały, drugiego zaś po upływie normalnego roku prowizorycznej służby.

W oddziale manipulacyjnym nie zaszła zmiana od czasu ostatniego sprawozdania, o oddziale technicznym zamieszczamy sprawozdanie w dziale spraw drogowych, tu dodajemy jeszcze, że we wszystkich oddziałach posiłkowaliśmy się pracą dyetaryuszów, mając jednak zawsze na oku, by nieprzekroczyć dotacyi, jakich na ten cel użyć można.

Uważamy za swój obowiązek podnieść okoliczność, iż prace Wydziału krajowego od r. 1868, to jest od czasu, od którego Wydział krajowy począł wchodzić w zakres działania jemu statutem krajowym przeznaczony, w sposób nieproporcyonalny do jego sił wzmagają się.

I tak, kiedy w r. 1868 liczba protokołu podawczego wynosiła 15.076, wzrosła ona w r. 1872 do 22.416, w r. 1873 do 22.702, w r. 1874 do 26.839, a w roku 1875 do 31.691, a więc od siedmiu lat pomnożyło się o więcej jak w dwójnasób.

W tym roku sądząc po dotychczasowym wpływie i gdy przybędą sprawy propinacyi, przyrost znowu będzie bardzo znaczny.

Zabezpieczenie na życie urzędników przez Wys. Sejm większemi zaliczkami na płace obdarzonych.

Urzędnicy Wydziału krajowego Bieńkowski Teodor Ludwik, Krzeczkowski Władysław, Kunisch Leon, Olszewski Konstanty, Sidorowicz Władysław, i Tarnawski Teofil, którzy od Wys. Sejmu wyższe niż trzymiesięczne zaliczki na swoje płace otrzymali, złożyli stosownie do postawionego im warunku police asekuracyjne opiewające na ich imiona.

Ponieważ z powodu śmierci adjunkta oddziału rachunkowego Iwanickiego, który równie miał wyższą niż trzymiesięczną zaliczkę na swoją płacę i złożył był policę asekuracyjną na swoje imię opiewającą, pokazało się, iż polica taka opiewająca na imię tego, który opłaca premie, mogłaby narazić fundusz krajowy na konkurencyę innych wierzycieli zabezpieczonego, a tem samem narazić fundusz krajowy, jeżeli nie na stratę, to przynajmniej na dłuższą, bo sądowemi formalnościami spowodowaną zwłokę w uzyskaniu swej należytości, przeto Wydział krajowy za zgodą powyższych urzędników postarał się o przepisanie polic opiewających na imiona tych urzędników, na imię Wydziału krajowego.

Tym sposobem fundusz krajowy zabezpieczony został na wszelki wypadek.

Gmach na umieszczenie Wys. Sejmu i Wydziału krajowego.

W celu rozpoczęcia budowy przedkładamy stosowne wnioski osobnem sprawozdaniem.

Zakład narodowy imienia Ossolińskich.

W sprawach zakładu narodowego imienia Ossolińskich, zostającego w myśl ustawy zakładowej pod nadzorem Wydziału krajowego, nie zaszło w ciągu r. 1875 nic takiego, coby z tytułu rzeczonego nadzoru szczegółowego podniesienia wymagało.

Sprawy zakładu postępują w ogóle zwyczajnym trybem.

Ostatnie sprawozdanie, które Wydział krajowy otrzymał, obejmuje sprawy z r. 1874. Według sprawozdania tego wynosił majątek zakładu z koń-

cem r. 1874 w efektach: 156.435 złr. 56 ct., zaś w dobrach nieruchomych, w kapitałach lokowanych na nieruchomościach, tudzież w chwilowej lokacyi, dalej w ruchomościach, nakładach będących na sprzedaż, wreszcie w należytościach czynnych i w zapasach kasowych razem 482.024 złr. 42½ ct.

Wyżej wykazany zapas w efektach mieści w sobie depozyta i kaucye w łącznej ilości 96.000 zł., właściwy więc stan majątku zakładowego w efektach wynosił 60.435 złr. 56 ct.

Ponieważ z końcem roku 1873 wynosiła wartość dóbr, kapitałów, ruchomości i t. d. 479.449 złr. 87 ct., efektów zaś 53.100 złr., przeto przybyło do majątku zakładowego w ciągu r. 1874 w dobrach, kapitałach i t. d. 2.574 złr. 55½ ct., zaś w efektach 7.335 złr. 56 ct., czyli łącznie 9.910 złr. 11½ ct. w. a.

Dochody i wydatki Zakładu obejmują kilka odrębnych działów, co do których, w myśl przepisów obowiązujących w sprawach zakładu, prowadzą się odrębne rachunki.

Tak istnieją osobno fundusze: biblioteczny, stypendyjny, rezerwowy i fundusz Stadnickiego, dalej mają osobne rachunki: zasiłki i lokacye. Dochody wszystkich tych działów uczyniły w r. 1874 ogólną sumę w gotówce 43.499 złr. 64 ct., zaś w efektach 7.635 złr. 56 ct. Doliczywszy do tego zapasy początkowe 1.463 złr. 92½ ct. w gotówce, tudzież 149.100 złr. w efektach, otrzymamy łącznie w dochodach 44.963 złr. 56½ ct. w gotówce i 156.735 złr. 56 ct. w efektach.

Wydatki wynosiły w tym samym czasie we wszystkich powyższych działach 43.860 złr. 71 ct. w gotówce i 300 złr. w efektach, zatem zapas ostateczny z końcem r. 1874. — 1.102 złr. 85 ct. w gotówce i 156.435 złr. 56 ct. w efektach.

Właściwy fundusz biblioteczny miał w r. 1874 w dochodach 16.317 złr. 61 ct., zaś w wydatkach 14.398 złr. 58½ ct., nadwyżka więc wynosiła 1.919 złr. 2½ ct.

W sprawie zaniedbanej gospodarki w lasach należących do dóbr Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, o czem wspomnieliśmy w zeszłorocznem sprawozdaniu, złożonem Wysokiemu Sejmowi (str. 29) udzieliło nam c. k. Namiestnictwo z końcem r. 1875 odpisu relacyi c. k. Starostwa w Mielcu, z której wypływa, że zarządzenia tegoż c. k. Starostwa mające na celu uporządkowanie rzeczonych lasów i utrzymanie w nich nadal gospodarstwa prawidłowego w myśl postanowień ustawy lasowej, częścią już wykonane zostały, częścią zaś w wyznaczonych ku temu terminach wykonane będą.

Zarządzenia te mają na oku sporządzenie planu gospodarczego, który ma być poddany zatwierdzeniu c. k. Namiestnictwa, dalej powstrzymanie wyrębu i paszenia bydła w lasach spustoszonych, wreszcie zadrzewienie spustoszonych przestrzeni lasów, które to ostatnie w znacznej części już dokonane zostało.

Fundacya Stanisława hr. Skarbka.

Nadzieja wyrażona w przeszłorocznem naszem sprawozdaniu, iż w ciągu r. 1875 instytut Drohowyzki dla ubogich i sierót otworzonym zostanie, ziściła się.

Na mocy uchwały Rady administracyjnej fundacyi z dnia 17. marca 1875, zatwierdzonej przez Wydział kraj. d. 26. marca 1875, i przez c. k. Namiestnictwo d. 16. kwietnia 1875 l. 15822, zmienione zostały art. XII, XIII i XIV aktu fundacyjnego z dnia 1. sierpnia 1843, traktujące o płacach i emolumentach funkcyonaryuszów zakładu, jako już nieodpowiedne stosunkom czasu.

Niemniej zatwierdziło c. k. Namiestnictwo 15. kwietnia 1875 l. 15822 uchwalony 17. marca 1875 przez Radę administracyjną, a zatwierdzony przez Wydział krajowy dnia 26. marca 1875, statut organizacyjny tegoż zakładu.

Według tego statutu przyjmować się będzie stopniowo w miarę wystarczających środków 600 sierót i 400 ubogich.

Na razie zaś przygotowane być ma umieszczenie dla 250 chłopców, 150 dziewcząt i 50 ubogich. Gmach wystarcza już teraz na tę ostatnią ilość sierot i starców. Urządzenie ma być dostarczone do lat 4, w miarę przybywającej młodzieży, co jest dostatecznem, albowiem dopiero w miarę posunięcia się już przyjętej młodzieży do wyższych klas, młodzież nowo przybywająca, przyjętą być może.

Dyrektorem zakładu mianowano zaszczytnie znanego p. Juliusza Starkla, który przez swoje prace literackie na polu wychowania publicznego, przez swoją wytrwałą i gruntowną pracę, tak jako członek krajowej Rady szkolnej, jakoteż jako pracownik w Wydziale krajowym, niemniej przez gorliwą swoją pracę przy ułożeniu statutu organizacyjnego tego zakładu, zjednał sobie słusznie zaufanie J. O. księcia kuratora, Rady administracyjnej, Wydziału krajowego i c. k. Rządu, a po oznakach, jakich byliśmy świadkami przy uroczystem otwarciu zakładu także i szerszej publiczności. Spodziewać się należy z wszelką otuchą, iż p. Juliusz Starkel odpowie swojemu zadaniu i urzeczywistni nadzieje, jakie kraj przywiązuje do tego zakładu.

Po mianowaniu Dyrektora rozpisano konkurs w celu przyjęcia sierot, obsadzono posady, zabezpieczono żywność i otwarto zakład z dniem 1. października 1875 faktycznie, a 24. października 1875 uroczyście w obec reprezentantów władz kościelnych, c. k. rządowych i autonomicznych i przy licznym udziale zaproszonych gości.

Cały ustrój zakładu zrobił jak najlepsze wrażenie, sale przestronne i widne, kurytarze obszerne służyć mogą do przechadzki w niekorzystnej porze, kuchnie, łazienki, pralnie trafnie urządzone, ogród bardzo obszerny, dobrze założony, w przyszłości będzie znakomitą ozdobą zakładu. Wszędzie wzorowa czystość i porządek. Wikt dostateczny i dobry. Stosownie do statutu organizacyjnego nauka podzielona na dwie epoki. W pierwszej trwającej 4. lata, pobiera młodzież naukę elementarną, w drugiej na 3 lata urządzonej udzielane będą nauki techniczne przy pracy warstatach.

Zakład ten przyjął na razie 76 chłopców i 44 dziewcząt, razem 144 sierot, które pobierają naukę w dwóch klasach.

Starców nie przyjęto jeszcze żadnych.

Urządza się dopiero odpowiedne lokalności.

W miarę postępu w tej pracy, nastąpi przyjęcie.

W sprawozdaniu komisyi Wys. Sejmu, wysadzonej w zeszłej sesyi do sprawdzenia czynności Wydziału krajowego zauważano, że Wydział krajowy nie zrobił wzmianki o inwentarzu majątku fundacyjnego.

Obecnie Wydział krajowy jest w możności zdać dokładną sprawę w tym względzie.

Inwentarz całego majątku już jest sporządzony, a to na podstawie oszacowania przedsięwziętego podług zasad, ułożonych przez Radę administracyjną, a zatwierdzonych przez Wydział krajowy.

Wedle tego inwentarza, który jeszcze nie został wprawdzie złożony w Wydziale krajowym, bo znajduje się dopiero w stadyum obrad Rady administracyjnej, który wszakże nie dozna prawdopodobnie żadnej zmiany, bo jest oparty na powyż wzmiankowanym oszacowaniu, wynosi wartość czysta:

A) Majątku zaro owego	. .	2,581.838 zł. 84½ ct.
B) majątku obrotowego	. .	182.740 „ 33½ „
	Razem	2,764.579 zł. 18 ct.

Allegat 10. Pojedyńcze rubryki tego rezultatu znajdują się w alegacie 10.

Rachunki za rok 1874 przedłożył J. O. kurator Radzie administracyjnej, która ich wszelako jeszcze nie załatwiła.

Skoro Rada administracyjna ukończy swoją czynność, nastąpi ostateczne ich załatwienie przez Wydział krajowy.

Od niespełna 10 lat znajduje się fundacya ta w rękach statutem przepisanej administracyi, pod kontrolą Wydziału krajowego i pod opieką Wysokiego Sejmu.

Nie bez pewnego zadowolenia możemy spoglądnąć na rezultaty tych organów.

Przywilej teatralny tak bardzo ciężący na fundacyi zniesiony, inwentarz sporządzony, administracya lasów po większej części uregulowana, dochód z lasów, dzierżaw i z gmachu teatralnego znacznie podniesiony, asekuracya od ognia własna a w rezultacie korzystna zaprowadzona, długi nieznaczne już tylko i na amortyzacyi oparte, teatr polski a nawet i opera polska na stopniu, na jaki wśród danych liczyć tylko można, nareszcie i głównie instytut Drohowyzki wprowadzony w życie z nadzieją pomyślnego dalszego rozwoju, oto po krótce rezultaty pracy zarządu autonomicznego pod opieką W. Sejmu sprawowanego.

Teatr polski we Lwowie.

Stosunki sceny i opery polskiej we Lwowie weszły na stałe tory. Na mocy uchwały Rady administracyjnej fundacyi skarbkowskiej z dnia 3. czerwca 1875, rozwiązał J. O. książe kurator Karol Jabłonowski kontrakt, zawarty z dotychczasowymi dzierżawcami lokalności teatralnych w gmachu fundacyjnym, to jest z pp. Władysławem Woleńskim, Karolem Hubertem i Bolesławem Ładnowskim i wydzierżawił te lokalności nowym przedsiębiorcom, t. j. pp. Janowi D brzańskiemu i Janowi Tańskiemu, kontraktem z dnia 9. czerwca 1875, na czas do niedzieli Wielkanocnej 1881 r.

Nowi dzierżawcy objęli przedsiębiorstwo z tym dniem i odtąd daje się czuć znaczne polepszenie sceny i opery polskiej.

Zaprzeczyć się nie da, że ci przedsiębiorcy dokładają wszelkich starań, aby słusznym wymaganiom publiczności zadość uczynić.

Personal sceny polskiej jest liczny i doborowy, repertoarz z małemi wyjątkami odpowiedni i urozmaicony, staranie około wyposażenia przedstawień w odpowiednią wystawę widoczne, a jeżeli okazują się gdzieniegdzie niewłaściwości w doborze utworów, szczególnie z rzędu operetek i w ich przedstawieniu, staraniem Wydziału jest, takowe usunąć.

Równie i opera polska w warunkach, w jakich w naszem mieście żyć musi, na wszelkie zasługuje uznanie.

Wiadomo, że tak dramat, jak i opera polska głównie utrzymywać się muszą z publiczności polskiej, gdyż ludność niemiecka i izraelicka małym tylko udziałem te przedsiębiorstwa wspierają. Niemniej i to jest pewnem, że szczupłe jest koło artystów śpiewaków i śpiewaczek polskich, a tem samem nabycie ich dla naszej opery połączone jest z niestosownie wielkiemi kosztami.

W końcu i tej okoliczności z oka spuścić nie możemy, że krytyka publiczna nie liczy się zawsze z okolicznościami, ale wymaga rezultatów, których tylko tam się spodziewać można, gdzie przy licznej i zamożnej publiczności, przy znacznej bardzo subwencyi z zasobów publicznych, i przy łatwym wyborze artystów do dyspozycyi stojących, warunki utrzymywania dobrej opery są znacznie ułatwione.

Mimo to potrafiło nowe przedsiębiorstwo i pod względem opery polskiej słusznym wymaganiom odpowiedzieć.

Sąd ten nasz opierany na ogólnem w publiczności naszej rozszerzonem zdaniu i na zdaniu komitetu artystycznego, jak niemniej i na tej okoliczności, iż przedsiębiorstwo opery polskiej podczas swojego pobytu w Krakowie przychylne w publiczności krakowskiej znalazło uznanie.

Jest wszelka nadzieja, że pod teraźniejszym kierunkiem dramat i opera polska dalej do lepszego rozwijać się będą. Widać bowiem w tem przedsiębiorstwie energię, znajomość rzeczy, kroczenie za nowemi utworami dramatycznemi i muzykalnemi, poczucie swojego obowiązku z jednej, a i zrozumienie interesu własnego z drugiej strony.

Subwencyę przez Wys. Sejm na rok 1875 w sumie 12,000 złr. uchwaloną, wypłaciliśmy w sumie 4000 złr. dawnemu przedsiębiorstwu na podstawie zdania naszego komitetu artystycznego, w sumie zaś 8000 zł. nowemu przedsiębiorstwu.

Ze względu, iż w obec nowego przedsiębiorstwa nie zdawało nam się potrzebnem utrzymywać ingerencyą naszą w majątkowy zarząd przedsiębiorstwa, cofnęliśmy naszego delegata, warując sobie prawo ustanowienia takowego na nowo, jeżeliby stosunki potrzebę tego okazały.

Natomiast zatrzymaliśmy nasz komitet artystyczny, ustanowiony dla ocenienia sceny i opery polskiej pod względem artystycznym.

Sprawa przeistoczenia i odnowienia sali teatralnej w gmachu Skarbkowskim.

Załatwiając petycyę mieszkańców Lwowa przeznaczył Wysoki Sejm w uchwale z dnia 26. maja 1875 na przeistoczenie i odnowienie sali teatralnej w gmachu Skarbkowskim kwotę 2.000 złr pod warunkiem, jeżeli gmina m. Lwowa z równym przynajmniej datkiem się przyczyni, a administracya fundacyi hr. Skarbka resztę kosztów restauracyi poniesie.

Zawiadomiliśmy o tej uchwale tak Magistrat m. Lwowa jak i Administracyę Skarbkowską, wzywając tę ostatnią, by sprawę restauracyi wzięła w swe ręce, sporządziła kosztorys, postarała się o przyrzeczenie gminy, iż wypłaci ze swej strony 2.000 złr. w. a., by wreszcie dołączywszy własne oświadczenie przedstawiła rzecz Wydziałowi krajowemu, poczem, jeżeli zamierzone restauracye okażą się odpowiedniemi znacznym ofiarom kraju i gminy miasta Lwowa, przyrzekliśmy zaasygnować przyzwoloną przez Wys. Sejm sumę, nie prędzej wszelako jak po 1. Stycznia 1876.

Odpowiedź administracyi fundacyi hr. Sarbka wypadła odmownie i wymijająco, w kierunku, by Wydział krajowy wziął sprawę odnowienia sali teatralnej w swoje ręce, gdyż kwestya odnowienia sali nie jest dla fundacyi naglącą, inicyatywa do poruszenia tej sprawy i uzyskania zasiłku nie wyszła ze strony fundacyi, Administracya fundacyi więc nie widziała powodu zajęcia się tą sprawą.

W piśmie do ks. Kuratora staraliśmy się przedstawić, by sprawy odnowienia sali nie zbywać lekko, lecz wziąć ją jeszcze raz pod rozwagę, poddając ją nadto pod rozbiór Rady Administracyjnej.

Czyli remonstracya nasza wpłynie na zmianę zajętego stanowiska, nie wiemy, do chwili jednak zamknięcia niniejszego sprawozdania nie mamy wiadomości o dalszym przebiegu sprawy, która i tak mogłaby być faktycznie podjętą dopiero znów letnią porą, kiedy można zaprzestać reprezentacyi.

Fundacya Aleksandra hr. Stadnickiego.

Z początkiem r. 1876 rozpoczęto druk VI. tomu wydawnictwa aktów grodzkich wdrożonego w skutek fundacyi ś. p. Aleksandra hr. Stadnickiego. Tom ten oddany będzie do rąk publiczności w lipcu r. b.

Zdając sprawę z czynności Wydziału krajowego nadmieniła wybrana w tym celu specyalna komisya w sprawozdaniu swojem, złożonem Wysokiemu Sejmowi w ciągu sesyi z r. 1875 z powodu kierunku, jaki przybrało wydawnictwo, o którem mowa — że „przyspieszenie właściwego wydawnictwa aktów grodzkich i ziemskich, a mianowicie zapisków sądowych jest bardzo pożądanem, a to przez wzgląd na bledniejące coraz pismo tych aktów, jak niemniej ze względu, że ku nim właśnie zwracała się głównie myśl fundacyi.“

Kierunek nadany wydawnictwu usprawiedliwiliśmy po części w sprawozdaniu naszem, przedstawionem Wysokiemu Sejmowi w r. 1870, z powodu zaś powyższej wzmianki w sprawozdaniu Komisyi Sejmowej, przytaczamy jeszcze co następuje:

Materyały złożone w tujejszym archiwum tak zwanem Bernadyńskiem, dzielą się co do swej treści na oblaty dokumentów i zapiski sądowe.

Ustanowiona przez Wydział krajowy osobna komisya, zajmująca się wydawnictwem, uznała, że dla celów, którym ma służyć wydawnictwo, publikacya oblatowanych dokumentów nierównie większą będzie mieć wagę, niż ogłaszanie zapisków sądowych, że zatem od pierwszych należy rozpocząć wydawnictwo, ile że poprzednie ogłoszenie oblat, przyczyni się do zrozumiałości przyszłej publikacyi zapisków sądowych.

Oblaty same w Archiwum Bernadyńskiem zwłaszcza zaś późniejsze, wpisywane były do ksiąg sądowych z taką niedbałością, że aż nadto często znajdują się w nich nietylko poszczególne słowa, ale nawet całe ustępy niezrozumiałe, co nasuwa przy ogłaszaniu ich trudności, które pomimo wszelkich starań często uchylić się nie dadzą.

Ażeby więc publikować się mające oblaty sprawdzić i o ile możności w zupełnie poprawnym tekscie wydać, starała się komisya korzystać z oryginałów oblatowanych w archiwum Bernadyńskiem dokumentów, a któreto oryginały znajdują się rozrzucone po całym kraju, bądź w rozlicznych zbiorach, bądź też pojedyńczo w rękach prywatnych.

To co tym sposobem weszło do wydawnictwa, nosi na sobie cechę autentyczności i nabiera tem samem rzetelnej wagi.

Postępowanie to komisyi dało jednak powód do mylnego mniemania, jakoby wydawnictwo odbiegło od właściwego celu swojego, a mianowicie, jakoby zawierało w ogóle co innego, niż materyały zawarte w archiwum Bernadyńskiem.

Wiadomo jest jednak, że według zwyczaju sądownictwa dawnej Rzeczypospolitej Polskiej każdy przywilej, każdy dokument, zwłaszcza odnoszący się do własności, prawie bez wyjątku oblatowano rychlej lub później, wszystkie więc dokumenta pomieszczone w wydawnictwie są niezawodnie oblatowane w aktach tych grodów i ziem, których pozostałe zabytki złożone są właśnie w Archiwum Bernadyńskiem.

Przy wielu dokumentach pomieszczonych w wydawnictwie wskazano też wyraźnie, gdzie w archiwum Bernadyńskiem znajduje się dotyczące oblata.

Że zaś pomieszczono w wydawnictwie i niektóre takie dokumenta, których oblaty nie dały się na razie odszukać w archiwum Bernadyńskiem, uczyniono to przez wzgląd na treść tych dokumentów będącą niejako objaśnieniem takich, które rzeczywiście znajdują się w pomienionem archiwum i przyczyniają się do zrozumienia tych ostatnich.

Postępowanie takie uważać należy raczej za stronę dodatnią wydawnictwa, które przez to, że mieści w sobie i dokumenta wzięte zkąd inąd, przecież nie przestaje być wydawnictwem z archiwum Bernadyńskiego.

Że wydawnictwo dotąd nie przeszło jeszcze do zapisków sądowych, tłumaczymy koniecznością zachowania pewnego systemu, który nie dozwala mieścić w jednym tomie materyały zanadto od siebie odbiegające.

Niedługo jednak przyjdzie kolej i na zapiski sądowe, materyały bowiem, których ogłoszenie w najbliższym czasie zajmująca się wydawnictwem komisya ma na oku, wystarczą prawdopodobnie zaledwie już tylko na zapełnienie tomu VI. i VII., a wówczas nastąpi serya, która mieścić będzie przeważnie akta sądowe.

Wydawnictwo już obecnie zwróciłoby się i ku temu ostatniemu kierunkowi, gdyby nie szczupłość dotacyi, która dozwala zaledwie co półtora roku ogłosić tom jeden, a tem samem niedopuszcza równoczesnego rozwinięcia się wydawnictwa również i w kierunku wskazanym w sprawozdaniu komisyi sejmowej.

Sprawy fundacyi stypendyjnych.

W chwili oddania do druku niniejszego sprawozdania, zamknięcie rachunkowe funduszów stypendyjnych za r. 1875 nie mogło być jeszcze dokonane. Jakkolwiek bowiem fundusze te są samoistne i na zamknięcie ich rachunków nie wpływa dłuższy termin dozwolony w tej mierze dla funduszów dotowanych z funduszu krajowego, to jednakowoż dokładne obliczenie wynikłości ostatecznej ich obrotu majątkowego zawisłem jest od nadesłania obrachunków c. k. kas rządowych, które trudnią się poborem niektórych dochodów i wypłatą wielu asygnat funduszów stypendyjnych, — te zaś kasy nadsełają obrachunki, o których mowa, zazwyczaj dopiero w kilka tygodni po upływie tego miesiąca, za który obrachunek składają. Nadmienić możemy tylko w ogóle, że w tym samym stosunku jak w latach poprzednich, rozwijały się sprawy funduszów stypendyjnych, a w szczególności ich majątkowe stosunki, również i w r. 1875, dążąc stale ku lepszemu.

Systemizowanych stypendyów było w r. 1875 ogółem 423 z roczną kwotą 74.546 złr. 37 ct. Najmniejsze stypendyum wynosiło 24 złr., największe zaś 1.000 złr. rocznie, w przecięciu więc każde po 176 złr. 23 ct.

Szczegółowy wykaz majątku wszystkich fundacyi stypendyjnych, tudzież uwagi, które nastręczą się po sprawdzeniu rachunków za r. 1875, przedłożymy Wysokiemu Sejmowi jako osobny alegat do niniejszego sprawozdania, skoro zamknięcie rachunków będzie mogło być wykończone i wydrukowane.

Ze spraw ogólnych, tyczących się fundacyi stypendyjnych, wspomnieć musimy o wdrożonej już dawniej, a w r. 1875 dokonanej zamianie obligacyi długu stanu, należących do majątku fundacyi stypendyjnych, na inne papiery. Jak już nadmieniliśmy w poprzednich sprawozdaniach, posiadały fundacye w liczbie 31 obligacye długu stanu w łącznej imiennej wartości 267.350 złr., t. j. sumę 240.800 złr. w obligacyach oprocentowanych w monecie papierowej, tudzież 26.550 złr. w obligacyach oprocentowanych srebrem.

W skutek powiększenia podatku od kuponów i uchylenia losowania przy obligacyach długu stanu, stała się lokacya majątku w obligacyach tego rodzaju mniej korzystną.

W ciągu roku 1875 spieniężył więc Wydział krajowy cały zapas rzeczonych obligacyi po kursie 71 złr. 10 ct. i 71 złr. 15 ct. za rentę papierową, zaś po kursie 75 złr. 70 ct. za rentę srebrną, a za uzyskaną stąd gotówkę w sumie 191.384 złr. 85 ct. zakupiono 5% listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, dalej 6% listy hipoteczne i 6% listy zastawne krakowskiego zakładu kredytowego ziemskiego.

Wszystkie te papiery należą do rzędu tych, w których według ustaw obowiązujących mogą być lokowane majątki pupilarne i fundacyjne. Z zasobów poszczególnych fundacyi dodano do ceny kupna nowych papierów kwotę 2.588 złr. 5 ct., a fundacye otrzymały efekta w łącznej imiennej wartości

216.600 złr. w. a. Zmniejszyła się więc imienna wartość majątków zarodowych dotyczących fundacyi, o łączną kwotę 50.750 złr., natomiast jednak dochody znacznie się pomnożyły. — Gdy bowiem spieniężone obligacye długu stanu dawały rocznego dochodu 11.198 złr. 70 ct., przynoszą nowonabyte efekta 12.214 złr. rocznie; nadwyżka rocznych dochodów wynosi zatem 1.015 złr. 30 ct., czyli o przeszło 9% więcej.

Zważywszy, że wartość nominalna efektów, należących do funduszów stypendyjnych, ma dla tychże tylko drugorzędną wagę (gdyż fundacye niepotrzebują pozbywać się raz nabytych efektów), dalej, że główną rzeczą stanowi dla fundacyi samo pomnożenie dochodów, i że to ostatnie przez nabycie papierów ulegających losowaniu, jest i na przyszłość stale ubezpieczone, ile że z nowo nabytych efektów już w pierwszych ciągnieniach pewna ilość efektów została wylosowaną, można uważać dokonaną zamianę lokacyi majątków stypendyjnych za operacyę bardzo korzystną.

Nowo nabyte efekta, zostały równie jak dawniejsze, zastrzeżone na imię dotyczących fundacyi.

Z kapitałów należących do fundacyi stypendyjnych, a ulokowanych na niski procent na dobrach i realnościach, została znaczniejsza część wypowiedzianą, a po części i ściągniętą.

Dla kapitałów tego rodzaju istnieje osobna księga terminów, za której pomocą umożliwione jest ściśle czuwać nad regularnem wpływaniem tak odsetek bieżących, jakoteż płatnych kapitałów.

Z fundacyi, o których utworzeniu zawiadomiliśmy Wysoki Sejm w poprzednich sprawozdaniach, weszła w wykonanie w r. b. fundacya Majera Kallira, z której wypłaca się na teraz jedno stypendyum o rocznych 250 złr., dalej fundacya Juliana Wierzbickiego, dająca 4 stypendya po 340 zł.

Znaczniejszy zaś postęp zanotować możemy w sprawach fundacyi Zygmunta i Maryi Wiktoryi Laskowskich, której majątek zarodowy około 75.000 złr. wpłynął już do kasy krajowej, dalej w fundacyi ś. p. Stanisława Ładuńskiego, która prawdopodobnie już w r. 1876 będzie mogła być wykonaną, gdyż należytość rządowa w części już uiszczoną została. Sprawy innych fundacyi postępują zwykłym trybem i o ile to od Wydziału krajowego zawisło, spiesznie.

Nowe fundacye.

Od ostatniego sprawozdania naszego przybyło znowu kilka nowych fundacyi stypendyjnych, i tak:

Fundacya ś. p. Franciszka Parzelskiego.

Ostatniej woli rozporządzeniem z dnia 28. maja 1865 przeznaczył ś. p. Franciszek Parzelski cały kapitał, jaki pozostanie po nim na majątku Wgo Kazimierza Mołodeckiego, na utworzenie fundacyi stypendyjnej.

Ś. p. fundator odebrał wprawdzie jeszcze za życia całą wierzytelność swoją od Wgo Mołodeckiego, jednakowoż złożyli spadkobiercy jego, szanując wolę testatora, na utworzenie fundacyi sumę 3.000 złr. M. K. w obligacyach indemnizacyjnych z kuponami od 1. listopada 1874 r. bieżącymi.

List fundacyjny został już wygotowany i zatwierdzony. Według takowego korzystać mogą z fundacyi ubodzy uczniowie szkół publicznych, pochodzący z ojca narodowości polskiej. Prawo zarządu i rozdawnictwa wykonywać będzie Wydział krajowy.

Ponieważ ś. p. Franciszek Parzelski postanowił, że stypendya z tej fundacyi wynosić mają najmniej po 150 złr. rocznie, zaś dochody fundacyi sięgają dotąd tylko rocznej kwoty 141 złr. 75 ct., gdy wreszcie z pierwszych dochodów będzie musiała być pokrytą 10% należytość rządowa od majątku zakładowego, przeto wykonanie fundacyi będzie mogło nastąpić prawdopodobnie dopiero w roku szkolnym 1876/7.

Fundacya ś. p. Józefa Dąbkowskiego.

Zmarły w Krakowie w sierpniu 1874 ś. p. Józef Dąbkowski wyznaczył ostatniej woli rozporządzeniem z dnia 15. stycznia 1871 pomiędzy innemi dobroczynnemi legatami również sumę 4000złr. w. a. w 4% listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na utworzenie fundacyi przeznaczonej dla uczniów Wydziału lekarskiego w uniwersytecie Jagiellońskim, Polaków, wyznania katolickiego.

Dochody tej fundacyi mają być dzielone na trzy części, z których każda stanowić będzie jedno stypendyum, dwa z tych stypendyów otrzymywać będą uczniowie, poświęcający się zawodowi aptekarskiemu, trzecie zaś przeznaczone jest dla ucznia medycyny.

Stypendye mają być wypłacane uczniom w czasie, gdy takowi kończą składanie egzaminów.

Względem zarządu i rozdawnictwa stypendyów, ś. p. fundator nic niepostanowił, — z tego też względu, otrzymawszy wiadomość o zapisie, Wydział krajowy udał się do c. k. Namiestnictwa, ażeby takowe, zajmując się zrealizowaniem fundacyi, zawiadomiło nas swojego czasu o sposobie urządzenia fundacyi.

Dotąd w tej sprawie nie mamy dalszych wiadomości, gdyż pertraktacya spadkowa jeszcze nie została ukończoną.

Fundacya ś. p. ks. Jana Kucharskiego.

Dnia 8. listopada 1874 zeszedł z tego świata ks. Jan Kucharski, niegdyś profesor teologii, a ostatniemi czasy proboszcz Trembowelski

Testamentem z dnia 25. września 1874 wyznaczył on kilka legatów na cele dobroczynne, a mianowicie zapisał on 10.000 zł. w listach hipotecznych na cele tutejszego t. z. małego seminaryum obrz. łać.; 2000 zł. w tych samych papierach dla zakładu sióstr miłosierdzia w Budzanowie na utrzymanie w tymże zakładzie jednej sieroty z ubogiej familii; 6000 zł. w listach hipotecznych na założenie w Plebanówce (powiatu Trembowelskiego) domu dla dwóch sióstr Felicyanek, któreby się trudniły wychowaniem wiejskiej młodzieży; 4000 zł. na fundusz zapomogi dla 2 ubogich chorych księży; 1000 zł. na założenie szpitala w Trembowli, a ewentualnie na 2 stypendya dla uczniów szkoły Trembowelskiej; 1000 zł. w obligacyach indemnizacyjnych na założenie fundacyi posagowej dla ubogich dziewcząt z Plebanówki lub Chatek

powiatu Trembowelskiego; 6000 zł. w akcyach banku hipotecznego dla zakładów ciemnych i głuchoniemych po połowie, wreszcie oprócz fundacyj na czytanie mszy świętych, 5000 zł. w 6% listach hipotecznych na stypendyum dla jednego ucznia szkoły Dublańskiej, lub, gdyby szkoła ta zwiniętą została, dla jednego ucznia szkoły technicznej we Lwowie. Względem tej ostatniej fundacyi przyznał ś. p. fundator prawo rozdawnictwa Wydziałowi krajowemu, a ewentualnie władzy, któraby w miejsce Wydziału krajowego wstąpiła.

Korzystać mogą z tej fundacyi tylko synowie prawdziwie ubogich rodziców narodowości polskiej, obrządku łacińskiego, z pierwszeństwem dla synów ubogich urzędników prywatnych, pomiędzy którymi znowu szlachta przedewszystkiem ma być uwzględnioną.

Pertraktacya spadkowa po ś. p. Kucharskim jeszcze jest w toku, a zabezpieczenie praw fundacyi postępuje zwykłym trybem.

Fundacya Wgo Seelinga Saulenfelsa.

Wysłużony c. k. starszy Radca skarbowy, p. Ferdynand Seeling-Saulenfels, przeznaczył zapisem z 10. lipca 1872, 500 zł. w obligacyach i gotówkę 11 zł. 80 ct. na utworzenie fundacyi stypendyjnej dla jednego ukończnego ucznia szkoły głównej w Podgórzu.

Zarząd fundacyi ma przejść w ręce Wydziału krajowego, któremu też kapitał zakładowy już rzeczywiście oddany został.

Ponieważ w projektowanym liście fundacyjnym zastrzeżony był pewien wpływ dla Rady szkolnej okręgowej w Krakowie, a dotyczące postanowienia projektu obopólny stosunek pomiędzy Wydziałem krajowym, Radą szkolną i osobami prywatnemi, dla których prawo nadawania stypendyum zastrzeżono, nie dość jasno wyrażały, przeto okazała się potrzeba niektórych zmian w liście fundacyjnym; zresztą urządzenie tej fundacyi nie będzie ulegać trudnościom, chociaż wykonanie onej ze względu na obowiązek opłacenia należytości rządowej jeszcze się odwlecze.

Fundacya Piotra Rostockiego.

O fundacyi tej była już wzmianka w jednem z dawniejszych sprawozdań Wydziału krajowego. Mianowicie zawiadomiliśmy Wysoki Sejm, iż zmarły w Bazylei w Szwajcaryi Piotr Jakób 2 im. Rostocki, zapisał testamentem z 3. lutego 1869 kapitał 20.000 złp. w 4% listach zastawnych królestwa Polskiego na fundacyą, której dochody służyć mają na utrzymanie w szkołach jednego ubogiego młodzieńca z familii fundatora.

Zarząd fundacyi zamierzył fundator oddać w ręce OO. Bazylianów, lub też tej władzy, która dzierżyć będzie zarząd szkół ludowych i gimnazyalnych w Drohobyczu, jak na teraz więc Radzie szkolnej krajowej.

Ze względu jednak, że Rada szkolna krajowa, nie mając własnych organów, którymby mogła poruczyć wykonywanie czynności z zarządem fundacyi połączonych, zajęcia się tą sprawą odmówiła; — przeto przeszedł zarząd fundacyi za porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem do rąk Wydziału krajowego.

Zrealizowany już majątek fundacyi uczynił 5800 zł. w 5% listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego i 21 zł. 8 ct. w gotówce, ulokowanej w kasie oszczędności, i znajduje się już w kasie krajowej.

Ponieważ list fundacyjny już uzyskał zatwierdzenie, przeto ogłosiliśmy konkurs, celem nadania pierwszego stypendyum o rocznych 200 zł. w. a.

Fundacya pod nazwą „Jacobs Stipendien".

Zmarły w Jarosławiu dnia 26. września 1872 Eliasz Pineles zapisał testamentem z 14. listopada 1871 z należącej mu się od jednego z Towarzystw asekuracyjnych premii 10.000 zł., — legat rocznej renty 200 zł. na utworzenie dwóch stypendyów, które pod nazwą „Jacobs Stipendien" przeznaczone będą dla dwóch izrealitów, słuchaczy akademii technicznej lwowskiej, rodem z Jarosławia, a w braku ostatnich rodem ze Lwowa.

Kapitał fundacyjny złożony jest jeszcze w depozycie sądowym, względem ułożenia zaś listu fundacyjnego i wykonania fundacyi rozpoczęte już zostały rokowania między c. k. Namiestnictwem a Wydziałem krajowym; gdy bowiem fundator względem zarządu fundacyi nic nie postanowił, przeto przejść ma zarząd ten do rąk Wydziału krajowego.

Pogląd na czynności Rady szkolnej krajowej.

W zakresie szkół ludowych postąpiły prace reorganizacyjne tych szkół w myśl ustaw z dnia 2. maja 1873 tak dalece, że z końcem roku 1875 weszło w życie 2362 szkół reorganizowanych, a to:

A. 14 szkół wydziałowych;

B. 2348 szkół pospolitych, a między temi:

a) 3 szkoły o 7 nauczycielach;
b) 1 szkoła o 6 nauczycielach;
c) 21 szkół o 5 nauczycielach;
d) 106 szkół o 4 nauczycielach;
e) 27 szkół o 3 nauczycielach;
f) 132 szkół o 2 nauczycielach;
g) 1190 etatowych szkół o 1 nauczycielu;
h) 868 filialnych szkół.

Pozostaje jeszcze nieznaczna liczba szkół według dawniejszych przepisów systemizowanych, które nie zostały zorganizowane. Szkoły te zostaną w ciągu roku 1876 zorganizowane, o ile zatem przemawiać będą miejscowe fundusze szkolne i przybywające siły nauczycielskie.

Reorganizacya szkół i polepszenie bytu nauczycieli wpływa bardzo zbawiennie na rozwój szkolnictwa.

Świadkiem tego jest ciągle wzmagająca się frekwencya w szkołach ludowych, skutkiem której przy bardzo wielu szkołach w r. 1875 musiano oprócz posad etatowych utworzyć tymczasowe posady nauczycielskie.

Odpowiednych budynków szkolnych jest wielki brak.

Krajowa Rada szkolna dąży wszystkiemi sposobami do przekształcenia istniejących, a gdzie zachodzi potrzeba i stawienia nowych budynków szkolnych.

Przy powszechnem ubóstwie w kraju napotyka się w tym względzie na nieprzezwyciężone prawie trudności, którym częściowo zapobiega się udzielaniem gminom już to bezzwrotnych zasiłków, już to zwrotnych zaliczek.

Z przyzwolonego na ten cel w roku 1875 kredytu w kwocie 60.000 złr. udzieliła krajowa Rada szkolna w roku 1875 następującym gminom bezzwrotnych zasiłków, mianowicie:

Gminie Leżajsk 2500 złr., gminie Gorlice 2000 złr., gminie Bóbrka 1000 złr., gminie Sanok 900 złr., gminie Janów i Kolbuszowa po 700 złr., gminom: Rozkochów, Nowosiołki, Gniewosz, Piekary, Rożnów, Siedlec, Wyciąże, Wola przemykowska, Sieniawa i Jankowica po 500 złr., gminom Baworów i Szynwald po 400 złr., gminom: Dobcza, Jabłonów, Kosina, Bajkowice, Czystyłów, Kurzany, Podwysokie, Dereniówka, Białka, Iławcze, Szymanówka, Grzędna dolna i Kąkolćwka po 300 złr., gminom: Kaszyce, Dębrowica, Rokitno, Batyjów, Zaputów, Wierzbiany, Wolica Baryłowa i Siedliska po 200 złr., gminom: Poręba, Żegota i Żmigrod po 150 złr., gminie Rudenko 120 złr., gminom: Buczyna, Żulice, Lipnica górna, Krościeńko, Mokrzany, Bojaniec i Morawsko po 100 złr., gminie Piaski 80 złr., gminie Baryłów 60 złr., a gminie Toki 50 złr.

Następującym zaś gminom udzielono zwrotnych zaliczek, mianowicie: gminie Lisowice w kwocie 900 złr., gminie Boniszyn w kwocie 500 złr., gminie Żulice w kwocie 400 złr., a gminie Kobierzyn z Łukawą 250 złr.

Uzdolnionych należycie nauczycieli ciągle jeszcze brak. Liczba uczniów w seminarych nauczycielskich w roku 1875 jest w porównaniu z poprzedniemi latami daleko znaczniejsza. Przyczynia się do tego polepszenie bytu nauczycieli szkół ludowych i zaprowadzenie kursów przygotowawczych przy seminaryach nauczycielskich, a zresztą liczne stypendya z funduszów państwowych i krajowych tak dla uczniów seminaryj nauczycielskich, jakoteż dla uczniów klasy przygotowawczej.

Liczba uczniów klasy przygotowawczej przy wszystkich seminarych nauczycielskich wynosi obecnie 226.

Spodziewać się należy, że uczniowie seminaryj wydadzą w najbliższej przyszłości liczny zastęp uzdolnionych nauczycieli szkół ludowych.

Obecnie działają bardzo skutecznie na powiększenie liczby nauczycieli kursa feryalne i przypuszczenie do egzaminów kwalifikacyjnych prywatystów.

W roku 1875 otrzymało przy obu komisyach egzaminacyjnych we Lwowie i Krakowie patenta kwalifikacyjne 20 kandydatów i 50 kandydatek na nauczycieli szkół wydziałowych, a 94 kandydatów i 51 kandydatek na nauczycieli do szkół ludowych pospolitych. Razem przybyło w roku 1875 sił nauczycielskich 215.

Urządzone przy trzech seminaryach nauczycielskich żeńskich ogrody freblowskie, pod kierownictwem egzaminowanych nauczycielek dla ogrodów freblowskich, rozwijają się bardzo pomyślnie i spodziewać się należy, że kandydatki pomienionych seminaryj zaznajomiwszy się z wychowaniem dzieci w ogródkach freblowskich, przyczynią się znacznie do rozszerzenia takich ogrodów.

Biblioteki szkolne okręgowe i miejscowe zasila krajowa Rada szkolna tak jak w zeszłych latach pożytecznemi dziełkami i przyborami.

Komisya do układania książek szkolnych odesłała w roku 1875 do druku wypracowaną II. książkę do czytania dla szkół ludowych, a oprócz tego sprostowaną gramatykę języka niemieckiego.

W sprawie przeniesienia wydawnictwa polskich książek dla szkół ludowych z Wiednia do kraju, są w toku rokowania z zakładem imienia Ossolińskich. Wynik tych rokowań będzie w roku 1876 przedłożony Panu Ministrowi z ostatecznemi wnioskami.

Terytoryalnego podziału kraju na okręgi szkolne w myśl ustawy z 25. czerwca 1873 nie przeprowadzono jeszcze, a to z następujących przyczyn:

Reskryptem z dnia 10. maja 1875 l. 15.743, którego odpis załączany *Allegat 11.* [11]. oświadczył Pan Minister oświecenia krajowej Radzie szkolnej, iż inspektorowie szkolni okręgowi mają pozostać jak dotąd tymczasowymi, nie stanowiąc osobnego etatu urzędników państwa, że inspektorowie powołani z pośród nauczycieli szkół ludowych, mieliby pobierać prócz rocznych ryczałtów, dyet i kosztów podróży przyznanych im przez Pana Ministra z funduszów państwa, jeszcze płace nauczycielskie z właściwych funduszów szkolnych (miejscowych, okręgowych, względnie z funduszu szkolnego krajowego), powołanych zaś na ich miejsce zastępców nauczycieli miałby opłacać również fundusz szkolny krajowy.

Oraz oświadczył Pan Minister, że w razie nieprzychylenia się Wydziału krajowego do pokrywania powyższych kosztów z funduszów szkolnych krajowych, inspektorów takich musiałby pozostawić przy ich czynnościach nauczycielskich. Zapytała więc krajowa Rada szkolna pismem z dnia 15. września 1875 l. 5.034, czyli Wydział krajowy zezwala na powyższe obarczenie krajowego funduszu szkolnego i oświadczyła, że mianowanie inspektorów szkolnych okręgowych z grona nauczycieli ludowych przy jednocześnem pozostawieniu ich przy szkole, byłoby dla szkoły zgubnem. Pismem z dnia 24. września *Allegat 12.* 1875 l. 22.161 [12]. oświadczył Wydział krajowy, iż na takie nowe obarczenie krajowego funduszu szkolnego nie zezwala, i że się zastrzega przeciw komulowaniu obowiązków inspektora okręgowego z obowiązkami nauczyciela szkół ludowych.

Nadmienić tu nareszcie wypada, że z ważniejszych spraw odnoszących się do szkół ludowych, załatwiła krajowa Rada szkolna w roku 1875 sprawę co do przyznawania nauczycielem szkół ludowych dodatków pięcioletnich, wykonała nowelę odnoszącą się do polepszenia płac nauczycieli szkół ludowych, zaprowadziła w seminaryach nauczycielskich męzkich we Lwowie, Stanisławowie i Tarnopolu celem wykształcenia nauczycieli tak dla szkół ludowych z językiem wykładowym polskim, jako też dla szkół z językiem wykładowym ruskim, wykłady tak w języku polskim, jakoteż ruskim, i zarządziła, ażeby przy szkole ćwiczeń w tych seminaryach były utworzone, o ile zgłosi się odpowiednia liczba dzieci, klasy paralelne z wykładowym językiem ruskim.

W składzie krajowej Rady szkolnej zaszła w roku 1875 ta zmiana, że w miejsce delegata reprezentacyi miasta Lwowa pana Juliusza Starkla, który z końcem września 1875 ustąpił, wszedł do krajowej Rady szkolnej jako delegat reprezentacyi gminy miasta Lwowa dr. Euzebiusz Czerkawski, rektor magnificus uniwersytetu Lwowskiego.

W zakresie szkół średnich nie nastąpiło od czasu ostatniego naszego sprawozdania powiększenie liczby zakładów tej kategoryi, przybyły tylko z d. 1. września 1875 nowe klasy w zakładach rozszerzających się stopniowo; w gimnazyum Jasielskim klasa VIII., w szkole realnej Stryjskiej klasa VI.,

w szkole realnej Stanisławowskiej klasa V., w gimnazyum Złoczowskiem klasa III.; prócz tego zarządził Pan Minister oświecenia w gimnazyum niższem realnem w Brodach prowizoryczne otwarcie klasy V. z językiem wykładowym niemieckim.

W gimnazyum akademickiem we Lwowie zaprowadzono w myśl ustawy krajowej z dnia 31. maja 1874 język ruski, jako wykładowy także w klasie VItej.

Starania o przeniesienie kosztów utrzymania gimnazyum Jasielskiego na fundusz naukowy zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 28. sierpnia 1875 przeszło to gimnazyum z dniem 1. stycznia 1876 pod bezpośredni zarząd Państwa, a gmina Jasielska, która mimo udzielonej przez rząd subwencyi tylko z wielkiem wysileniem swoich funduszów utrzymywała to gimnazyum, przyczyniać się będzie nadal stałym rocznym datkiem 500 złr. na środki naukowe, dostarczać sprzętów i urządzenia szkolnego, opału i oświetlenia, opłacać służbę szkolną, a wreszcie ma w przeciągu trzech lat wybudować nowy gmach szkolny, w którym prócz sal dla nauki i gabinetów, ma się także mieścić pomieszkanie dla dyrektora gimnazyalnego i służby szkolnej.

W tem miejscu zaznaczyć musimy, że Pan Minister oświecenia zażądał za pośrednictwem krajowej Rady szkolnej od Wydziału krajowego, aby wyrobił u Wysokiego Sejmu subwencyę na to gimnazyum z funduszu krajowego.

Wydział krajowy oświadczył, iż do urzeczywistnienia tego zamiaru nie poda swej ręki, ponieważ dotacya szkół średnich należy zasadniczo do Skarbu Państwa, ponieważ fundusz krajowy i tak już ponosi ogromne wydatki na szkoły ludowe, ponieważ nakoniec samo c. k. Ministerstwo przy intymowaniu sankcyi Najwyższej na ustawę finansową zwróciło uwagę Wysokiego Sejmu na znaczne obciążenie kraju przez dodatki do podatków.

Uzasadnione podanie gminy Bocheńskiej o rozszerzenie tamtejszego gimnazyum niższego na gimnazyum wyższe realne, przedłożyła Rada szkolna Ministerstwu z wnioskiem polecającym, również podanie gminy Sanockiej o utworzenie w Sanoku wyższego gimnazyum realnego.

W ostatnich miesiącach przeszłego roku ukończono już budowę nowych gmachów szkolnych dla gimnazyów realnych w Wadowicach i w Kołomyi, a prawdopodobnie już w tym roku także szkoła realna w Jarosławiu i gimnanazyum w Złoczowie będą się mieścić w nowych budynkach szkolnych. W tym roku rozpocznie się także budowa gmachu szkolnego dla gimnazyum w Bochni i dla szkoły realnej w Stryju, jakoteż dla gimnazyum w Tarnowie. Koszta tych budowli ponoszą same gminy z wyjątkiem Tarnowa; gmina Bocheńska zaś otrzyma na ten cel przyzwoloną już przed kilkoma laty subwencyę rządową w kwocie 8.400 złr.

Dogodne umieszczenie tych zakładów usunie jednę z najważniejszych trudności, działających niepomyślnie na zdrowie młodzieży szkolnej, a poniekąd także na karność i postęp w nauce. W wielu zakładach bowiem są klasy przepełnione dla braku umieszczenia, albo oddziały równorzędne muszą się mieścić w lokalnościach niedogodnych lub nawet odległych.

Najwięcej oddziałów klasowych liczy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie (19), szkoły realne we Lwowie i w Krakowie po 18, gimnazyum św. Anny w Krakowie 15, gimnazyum w Tarnowie 13, prócz tego są w 2 zakładach po 4, w jednym zakładzie 3, w 3 zakładach po 2, a w 11 zakładach po jednej klasie więcej nad normalną liczbę klas.

Gimnazyum Franciszka Józefa jest także największym zakładem co do liczby uczniów; liczy bowiem 939 uczniów publicznych; w szkole realnej Lwowskiej jest 799, w szkole realnej Krakowskiej 775, w gimnazyum św. Anny w Krakowie 612 uczniów, prócz tego wynosi liczba uczniów w jednym Zakładzie przeszło 500 uczniów, w jednym przeszło 450, w dwóch przeszło 400, w trzech przeszło 350, a w sześciu przeszło 300.

Za potrzebą większej liczby szkół średnich przemawia zatem liczba uczniów, która w tym roku szkolnym powiększyła się znowu o 321 (w gimnazyach przybyło 463, w szkołach realnych ubyło 142), a nie stoi temu na przeszkodzie zwykle podnoszony brak egzaminowanych nauczycieli; jest bowiem zastępców nauczycieli posiadających kwalifikacyę nauczycielską, wymaganą do uzyskania stałej posady 55, mianowicie: 44 z kwalifikacyą dla gimnazyów, 11 z kwalifikacyą dla szkół realnych.

Z powodu wielkiej liczby godzin szkolnych (w gimnazyach 227, w szkołach realnych 218) pochodzącej głównie ztąd, że dla nauki języka niemieckiego przypada w gimnazyach i w szkołach realnych po 35 godzin tygodniowo nie wystarcza mianowicie w gimnazyach etatowa liczba 10 rzeczywistych nauczycieli prócz dyrektora i katechetów. Mając to na względzie, przedstawiła Rada szkolna krajowa Panu Ministrowi oświecenia konieczną potrzebę powiększenia etatu nauczycieli w gimnazyach zupełnych o dwóch nauczycieli, tudzież wniosek na zmianę przepisów egzaminacyjnych w tym kierunku, ażeby kwalifikacya z języka wykładowego i niemieckiego uprawniała do otrzymania posady nauczycielskiej w gimnazyaah.

Usiłowania te odniosły na razie ten skutek, że na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 2. sierpnia 1875 w gimnazyach państwowych zupełnych powiększony został etat rzeczywistych nauczycieli o jedną posadę przeznaczoną według zarządzenia Pana Ministra oświecenia przedewszystkiem dla nauczycieli, mających legalną kwalifikacyę do nauczania języka niemieckiego.

Na ponowny wniosek Rady szkolnej o powiększenie etatu nauczycieli w szkole realnej Lwowskiej i Krakowskiej, nim sprawa utworzenia drugiej szkoły realnej w tych miastach będzie mogła być załatwioną, nie nadeszła dotychczas odpowiedź Ministerstwa.

Ces. rozporządzenie z d. 23. października 1875, ograniczające dotychczasowy zakres działania krajowej Rady szkolnej.

Poczytujemy sobie za obowiązek umieścić w tem miejscu doniesienie o ces. rozporządzeniu z dnia 23. października, ograniczającem dotychczasowy zakres działania krajowej Rady szkolnej.

Cesarskie to rozporządzenie brzmi:

„Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23. października 1875 rozporządzić, że na przyszłość mianowanie Dyrektorów państwowych szkół średnich w Galicyi podlegać ma Najwyższej San-

kcyi Cesarskiej, a mianowanie nauczycieli przy tychże szkołach należeć ma do Ministra wyznań i oświecenia; dalej, że w obu wypadkach galicyjska krajowa Rada szkolna przedkładać ma swoje wnioski ministrowi oświecenia, do którego należy także załatwienie w toku instancyi służbowych spraw całego personalu nauczycielskiego".

Rozporządzenie to silne wywołało w kraju naszym wrażenie. Znaczny postęp, jakie szkolnictwo nasze od czasu rządów krajowej Rady szkolnej zrobiło, zjednał tej władzy nowej uznanie kraju i kilkakrotne objawy zaufania Wysokiej Izby i był przyczyną, iż kraj z małemi tylko wyjątkami patrzył z nadzieją lepszej przyszłości na tę instytucyę. To też zauważano, że przez odjęcie krajowej Radzie szkolnej najważniejszej atrybucyi, to jest prawa mianowania dyrektorów i nauczycieli szkół średnich, pozbawioną została ta władza najgłówniejszego jej wpływu na szkolnictwo, bo odebrano jej władzę powoływania do kierownictwa i nauczania tych mężów, ktorych w danych okolicznościach za najodpowiedniejszych uzna, i tam, gdzie stosunki w naszym tylko kraju dokładnie znano, na tego a nie innego męża wskaznją. Zgodzono się na zdanie, że przez powyż cytowane ces. rozporządzenie krajowa Rada szkolna w podwalinach swoich wstrząśnięta, pozbawioną została najważniejszej części swojego zakresu, swojej powagi, że to, co pozostaje, już tylko mniejszą część stanowi, zagrożoną dalszemi uszczupleniami.

Poprzestajemy na konstatowaniu wrażenia, jakie powyższe ces. rozporządzenie w kraju naszym wywarło, nie wchodząc w jego bliższy rozbiór w obec okoliczności, iż to rozporządzenie pochodzi od Najjaśniejszego Pana. Ale równie jak to uczynił nasz delegat do krajowej Rady szkolnej przy publikacyi powyższego ces. rozporządzenia, wynurzyć musimy nasze przekonanie, że krajowa Rada szkolna przez cały czas swojej działalności, nie dała żadnego powodu do tego ścieśnienia jej praw.

Że zaś i to ścieśnienie już Panu ministrowi oświaty nie wystarcza, ale zachęciło go do kroczenia dalej na tej drodze ścieśnienia atrybucyi krajowej Rady szkolnej, dowodzi następujące zdarzenie:

Według ces. rozporządzenia z dnia 25. czewca 1867 — a mianowicie według ustępu 3. art. III. należą do atrybucyj krajowej Rady szkolnej mianowanie i wszelkie stosunki służbowe dyrektorów i nauczycieli szkół średnich.

Na podstawie tego ustępu, a mianowicie słów: „wszelkie stosunki służbowe", należało prawo pensyonowania nauczycieli szkół średnich do kraj. Rady szkolnej. To też krajowa Rada szkolna przez cały czas swojego istnienia, prawo to bez najmniejszego za strony c. k. Ministerstwa oświaty zarzutu wykonywała.

Ces. rozporządzenie z dnia 23. października 1875 nienaruszyło tego prawa, bo tylko zastrzegło c. k. Ministerstwo oświaty ingerencyi w toku instanc, i, to jest: decyzyi ostatecznej w razie rekursu.

Oparta na tem niewątpliwem rozumowaniu przeniosła krajowa Rada szkolna już po wydaniu powyższego rozporządzenia profesora Stefana Waremskiego w stan spoczynku. Lecz p. Minister uważał ten akt jako naruszenie powyższego ces. rozporządzenia i orzekł, że prawo pensyonowania należy do jego atrybucyi.

Krajowa Rada szkolna obstała wszelako przy swojem zapatrywaniu się i oświadczyła P. Ministrowi, że jak długo Najj. Pan inaczej nie rozporządzi, od wykonywania tego prawa nie odstąpi.

Odpowiedź na to oświadczenie jeszcze nie nadeszła.

Nie możemy jak tylko z obawą patrzeć w przyszłość. Dzieło reorganizacyi i rozwoju szkolnictwa naszego tak oględnie, tak pracowicie, tak zacnie rozpoczęte, a tak hojnie przez W. Sejm wspierane, natrafiło na nieprzewidziane zapory, których końca dopatrzeć nie możemy.

Szkoła sztuk pięknych w Krakowie.

Ażeby szkołę sztuk pięknych w Krakowie jej wysokiemu powołaniu godnie umieścić, przedkładamy odpowiedni wniosek osobnem sprawozdaniem.

Sprawa instytutu technicznego i jego reorganizacyi.

Gdy wszystkie poprzednie kroki W. Sejmu i Rady miejskiej Krakowskiej w przedmiocie reorganizacyi instytutu technicznego w Krakowie spełzły na niczem, a uchwalone przez W. Sejm na posiedzeniu z dnia 10. listopada 1869 ustawy i statuty dla akademii technicznych we Lwowie i Krakowie nie otrzymały Najwyższej sankcji, uchwalił W. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. stycznia 1874 rezolucję treści następującej:

„Wzywa się c. k. Rząd o przedsięwzięcie odpowiednich kroków celem utworzenia w Krakowie z tamecznego instytutu technicznego szkoły budowniczo-inżynierskiej i szkoły mechaniki, a następnie szkoły górnictwa.“

Rezultatem wszystkich tych zabiegów jest, iż Najj. Pan najwyższem postanowieniem z dnia 18. maja 1875 r. zezwolić raczył na przekształcenie Krakowskiego instytutu technicznego na wyższą szkołę przemysłową, składającą się z trzech oddziałów czyli szkół fachowych, mianowicie: szkoły budowniczo-technicznej, szkoły mechaniczno-technicznej i szkoły chemiczno-technicznej.

Allegat 13/.

Wedle uwiadomienia c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 10. sierpnia 1875 l. 4716 [13]/. będą w tej szkole przemysłowej udzielane nauki w obszerniejszym rozmiarze niżeli w szkołach tego rodzaju w innych krajach Austrji, a mianowicie ma być szkoła ta tak urządzoną, iżby reprezentowała w rzeczywistości wyższy stopień nauki, aniżeli ten, którego dostarczają uczniom wykłady instytutu technicznego. Uwiadomiono oraz Wydział krajowy, iż z rokiem szkolnym 1875/876 zwinięty już zostanie pierwszy kurs instytutu technicznego, że zaś pierwszy kurs każdego z trzech oddziałów przyszłej szkoły przemysłowej otwarty zostanie o rok później, to jest z r. szk. 1876/877. Gdy wedle tego uwiadomienia wykłady w nowej szkole przemysłowej miały nadawać wyższy stopień wykształcenia, niż wykłady w instytucie technicznym, sądziliśmy, iż nowa szkoła przemysłowa zbliżać się będzie raczej już do akademii, a tem samem, że do niej wstępywać będą uczniowie z ukończoną wyższą szkołą realną. W tem przypuszczeniu widzieliśmy w późniejszem otworzeniu szkoły przemysłowej o rok później, krzywdę dla tej młodzierzy, szczególnie zachodniej części kraju, która ukończywszy w r. 1874/875 wyższe szkoły realne, nie mogłaby studjów kontynuować, bo niemogłaby wstąpić ani do nowej szkoły, gdyż ta za rok dopiero zostałaby otwartą, ani do instytutu

technicznego, bo jego pierwszy kurs zwinięty zostało z r. szk. 1875/876. Dla tego udaliśmy się pismem z dnia 20. sierpnia 1875 l. 19423 [14]. do c. k. Namiestnictwa z prośbą o utworzenie prowizoryczne z r. 1875/1876 pierwszych kursów nowej szkoły przemysłowej. Na to otrzymaliśmy odmowną odpowiedź c. k. Namiestnictwa z dnia 23. sierpnia 1875 l. 42006 [15].

Allegat 14/.

Allegat 15/.

W tej odezwie wyraźnie jest wypowiedzianem, że do nowej szkoły przemysłowej nie mają wstępywać uczniowie ukwalifikowani do wstąpienia do akademii technicznej, lecz uczniowie z niższem przygotowaniem, uczniowie, którzy ukończyli niższe gimnazyum, niższą szkołę realną lub czteroklasowe gimnazyum realne.

Z całego przebiegu tej sprawy widać:

1. że o oddziale górniczym niema w nowej szkole mowy,
2. że nowa szkoła będzie jakimścić rodzajem szkoły średniej, z której trudno się będzie spodziewać wyższego wykształcenia, niż je dawał młodzieży instytut techniczny krakowski,
3. że wszystkie usiłowania W. Sejmu, podjęte od szeregu lat w kierunku podniesienia instytutu technicznego do rzędu akademii, albo zreorganizowania go i uzupełnienia przez oddział górniczy, spełzły na niczem.

W przedmiocie założenia we Lwowie drugiego gimnazyum z językiem wykładowym polskim.

W przeszłorocznem naszem sprawozdaniu donieśliśmy Wysokiemu Sejmowi, iż pismem naszem z dnia 3. listopada 1874 l. 21.778 zwróconem do Reprezentacyi miasta Lwowa staraliśmy się ją nakłonić, aby przyjęła na siebie ofiary wymagane od niej przez c. k. Rząd przy założeniu i utrzymaniu drugiego gimnazyum z językiem wykładowym polskim.

W czerwcu 1875 otrzymaliśmy tu załączoną odmowną odpowiedź. [16].

Allegat 16.

Nie poprzestaliśmy na tej odpowiedzi, ale gdy c. k. Namiestnictwo pismem z d. 4. września 1875 l. 8859 przesłało nam odpis reskryptu c. k. Ministerstwa oświecenia z dnia 8. sierpnia 1875 l. 12160, w którem toż c. k. Ministerstwo obstaje przy warunkach przez siebie postawionych, a nieuważa ofiar przez miasto Lwów proponowanych za dostateczne, udaliśmy się w piśmie poufnem do prezydenta miasta dnia 14. września 1875 l. 21280 wystosowanem, w którem przedstawiając obowiązek moralny gminy do poparcia urzeczywistnienia zamiaru Najj. Pana, staraliśmy się ponownie nakłonić gminę do ponoszenia ofiar od niej wymaganych.

Odpowiedź p. Prezydenta miasta Lwowa z dnia 13. grudnia 1875 l. 729/pr. [17]. dowodzi, że i to pismo nasze zostało bez skutku. Lecz treść tego pisma przekona W. Sejm, że wzbranianie się gminy od ponoszenia dalszych ofiar nie jest bez uprawnienia, że mianowicie argument, wedle którego tak przeważnie liczniejsza ludność polska m. Lwowa nie ma żadnego gimnazyum wyłącznie kosztem skarbu państwa utrzymywanego, gdy tymczasem dla ludności ruskiej i niemieckiej istnieją we Lwowie gimnazya tylko ze skarbu Państwa utrzymywane, jest nie do zwalczenia.

Allegat 17.

Dla tego też Wydział krajowy oświadczył c. k. krajowej Radzie szkolnej przy pismie z dnia 4. stycznia 1876 l. 30993/75 [18]., iż w obec powodów przez gminę przytoczonych, dalej na nią nalegać nie będzie.

Allegat 18.

W sprawie utworzenia drugiej szkoły realnej we Lwowie i w Krakowie.

Na posiedzeniu z dnia 21. maja 1875 powziął Wysoki Sejm uchwałę następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby poczynił stosowne kroki celem założenia osobnej i zupełnej drugiej szkoły realnej we Lwowie, oraz drugiej osobnej zupełnej szkoły realnej w Krakowie.“

W sprawie tej odnieśliśmy się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa zapytując w piśmie z d. 9. października 1875 do l. 23147 o jej dalszy przebieg od chwili wezwania sejmowego, i właśnie przed zamknięciem niniejszego sprawozdania otrzymaliśmy zawiadomienie z Prezydyum c. k. Namiestnictwa, iż już w sprawozdaniu z d. 16. sierpnia 1875 do l. 8381 przedstawiła Rada szkolna krajowa Ministerstwu oświecenia konieczną potrzebę powiększenia etatowej liczby rzeczywistych nauczycieli w szkołach realnych Lwowskiej i Krakowskiej o 4 a to, nim sprawa utworzenia w tych miastach drugiej szkoły realnej będzie mogła być załatwioną. Odpowiedź c. k. Ministerstwa na ten wniosek Rady szkolnej krajowej jeszcze nie nadeszła, z końcowej wzmianki pisma Prezydyum c. k. Namiestnictwa widać nadto, iż sprawę założenia drugiej szkoły realnej podniesie Rada szkolna krajowa więcej stanowczo dopiero wtedy, kiedy sprawa założenia drugiego polskiego gimnazyum we Lwowie dojdzie do swego ostatecznego załatwienia.

W sprawie uwolnienia uczniów szkół średnich od opłaty szkolnej.

Na posiedzeniu z dnia 15. października 1874 roku, powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd, ażeby postanowił co następuje:

a) uczniowie I. klasy szkół średnich już w pierwszym kursie mogą uzyskać uwolnienie od opłaty szkolnej;

b) oprócz uwolnienia od całości, dozwala się w szkołach średnich uwolnienie od połowy opłaty szkolnej.“

Według pisma Prezydyum c. k. Namiestnictwa z d. 20. czerwca 1875 do l. 4157 przyzwolił J. E. Pan Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 6. maja 1875 l. 456, żeby począwszy od roku szkolnego 1875/6 aż do końca roku szkolnego 1877/8 uwalniano uczniów w państwowych szkołach średnich w Galicyi od połowy opłaty szkolnej według postanowień reskryptu ministeryalnego z dnia 19. stycznia 1872 l. 15.173 ex 1871 (Dziennik rozp. min. Nr. 10).

Zarazem polecił pan Minister krajowej Radzie szkolnej, aby w ciągu roku szkolnego 1877/8 przedłożyła spis udzielonych do tego czasu uwolnień od opłaty szkolnej, wykazywała oddziaływanie uwolnień od połowy opłaty szkolnej na dochód z tejże opłaty i przedstawiła wniosek co do dalszego trwania tego ułatwienia.

Natomiast nie przyzwolił Pan Minister na uwolnienie od opłaty szkolnej uczniów, którzy nie ukończyli jeszcze pierwszego półrocza w szkołach średnich, ponieważ decyzya w tej mierze nastąpić może tylko na podstawie opinii o postępach i zachowaniu się ucznia, jaką tenże sobie zjedna w szkole średniej, ile że w skutek §. 58. statutu organizacyjnego, uchyloną została łączność po-

między szkołą ludową i szkołą średnią, a przyjęcie do szkoły średniej nastąpić może tylko na podstawie egzaminu wstępnego w tejże szkole odbytego.

W sprawie utworzenia Wydziału lekarskiego przy Uniwersytecie lwowskim.

Uchwałą z dnia 21. maja 1875 r. wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, iżby zgodnie z uchwałą Rady państwa w roku 1870 wydaną, przystąpił do utworzenia Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim na koszt Skarbu.

Podnieśliśmy tę sprawę w piśmie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 9. października 1875 do L. 23.146, a w odpowiedzi uzyskaliśmy wiadomość, iż sprawę tę przedłożono c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty relacyą z dnia 30. czerwca 1875 do l. 4.253; decyzya jednak dotychczas nie jest znaną.

W sprawie wezwania Wys. Sejmu wystosowanego do c. k. Rządu, aby prawo polskie należało do rzędu przedmiotów wchodzących w skład pierwszego egzaminu ścisłego dla osiągnięcia stopnia doktora praw na uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 25. maja 1875 wezwał Wys. Sejm c. k. Rząd o wprowadzenie prawa polskiego między przedmioty obowiązkowe pierwszego rygorosum prawniczego na Uniwersytetach we Lwowie i w Krakowie a to przez dopuszczenie kandydatom wolnego wyboru między historyą państwa i prawa niemieckiego, a prawem polskiem jako przedmiotem egzaminu.

Zapytywaliśmy się c. k. Namiestnictwo o postęp dalszy sprawy w powyższem wezwaniu poruszonej; według jednak odpowiedzi Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 13. Października 1875 do l. 7463 sprawa ta poówczas o tyle naprzód postąpiła, iż c. k. Namiestnictwo przedstawiło ją c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty.

W sprawie zrównania feryi jesiennych na Uniwersytetach z feryami w szkołach średnich

Sprawa zrównania t. z. jesiennych feryi w Uniwersytetach z feryami w szkołach średnich w naszym kraju znalazła oddźwięk w uchwale Wys. Sejmu z dnia 21. maja 1875, wzywającej c. k. Rząd o zarządzenie, co w tej mierze jest potrzebnem.

Według pisma c. k. Namiestnictwa z dnia 11. października 1875 do l. 7361/pr. kwestyę zrównania feryi przedstawiono c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty ze strony c. k. Namiestnictwa, relacya ta jednak pozostała poówczas bez odpowiedzi.

Wypłata subwencyi udzielonych wyższym szkołom żeńskim w Tarnowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Wadowicach, Jarosławiu i Kołomyi.

Wypłata subwencyi przyznanych przez Wys. Sejm na rok 1875 szkołom żeńskim utrzymywanym przez filie Towarzystwa pedagogicznego nastąpiła jak po inne lata w dwóch półrocznych ratach, po otrzymanych przez nas za pośrednictwem Wydziałów powiatowych sprawozdań i rachunków subwencyonowanych instytucyi. — Pragnąc nabyć dokładniejszego poglądu na rozwój wyżwspomnianych instytucyi, wydaliśmy okólnik do kontrolujących Wydziałów powiatowych ze wskazówkami, jakich wymagamy na przyszłość sprawozdań, by przystępując do asygnowania zasiłków mieć świadomość nietylko tego, czy subwencyonowana instytucya na poparcie zasługuje, lecz także, czy poparcia potrzebuje.

Prócz tego udaliśmy się do krajowej Rady szkolnej, by dzieliła się z nami opinią, jaką o subwencyonowanych zakładach składają inspektorowie krajowi po powrocie ze swych lustracyjnych objazdów.

Bezprocentowa pożyczka 8.000 złr. w. a. udzielona pp. Benedyktynkom w Przemyślu na rozszerzenie gmachu szkolnego.

Uchwałą z dnia 26. maja 1875 udzielił Wys. Sejm klasztorowi pp. Benedektynek w Przemyślu bezprocentową pożyczkę w kwocie 8.000 złr. w. a. z zastrzeżeniem wszelako, że Wydział krajowy znajdzie bezpieczeństwo zwrotu.

Przeprowadziliśmy w drodze korespondencyi rokowania z przełożoną Konwentu. Warunki i sposób spłaty jest już prawie ułożony, ponieważ jednak klasztor zaciągając pożyczkę musi mieć pozwolenie zwierzchniej władzy duchownej i c. k. Władzy politycznej, przeto do wypłaty pożyczki jeszcze nie przyszło i oczekujemy zgłoszenia się Konwentu.

Petycya o subwencyę Redaktorów „Dzwonka“ i „Zgody“.

Między petycyami niezałatwionemi w Izbie, które w skutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. maja 1875 dostały się Wydziałowi krajowemu do załatwienia, była i petycya Redaktorów „Dzwonka“ i „Zgody“, czasopism ludowych, wychodzących w Tarnowie, o subwencyę w kwocie 400 złr. w. a. — Mimo, że na dotychczas praktykowanej drodze staraliśmy się poinformować, o ile wydawnictwa te zasługują na poparcie, w chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania zbywa nam jeszcze na tej ocenie, bez której nie mogliśmy przystąpić do przyznania subwencyi.

Subwencya dla teatru krakowskiego.

W październiku 1875 złożyła Dyrekcya Teatru polskiego w Krakowie sprawozdanie za czas od 1. października 1874 do ostatniego września 1875, dołączając nadto imienną listę gaży artystów w każdym miesiącu i specyalizując wydatki na pomnożenie garderoby, biblioteki teatralnej i sprawienia nowych dekoracyi.

Z zestawienia dochodów z wydatkami widać, iż w skutek mniejszej frekwencyi w miesiącach letnich pomimo subwencyi bez niedoboru się nie obyło.

O ile nam wiadomo o działalności teatru krakowskiego, Dyrekcya nie szczędzi zabiegów, by scenę utrzymać na przyzwoitej stopie, ma jednak trudność w zastąpieniu ubytku kilku znakomitszych artystów, którzy bądź zmarli, bądź scenę tamtejszą opuścili.

Drugą połowę subwencyi za rok 1875 wypłaciliśmy Dyrekcyi w Lipcu ubiegłego roku.

Subwencya dla Towarzystwa pedagogicznego na wydawnictwo czasopisma „Szkoły“.

Wypłatę subwencyi na rok 1875 dla wydawnictwa „Szkoły“, przeznaczonej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 17. października 1874, zarządziliśmy w dniu 20. maja 1875 otrzymawszy wyciąg z rachunków wydawnictwa „Szkoły“ za rok 1874, potwierdzony przez komisyę lustracyjną VIII. walnego zgro-

madzenia Towarzystwa pedagogicznego. Skoro Zarząd Towarzystwa pedagogicznego przedłoży nam rachunek z wydawnictwa „Szkoły“ za rok 1875, przystąpimy do zarządzenia wypłaty subwencyi, jaką Wysoki Sejm uchwałą z dnia 26. maja 1875 przyznał dla wydawnictwa „Szkoły“ na rok 1876 w kwocie 500 złr. w. a.

Subwencya na szkoły gimnastyczne we Lwowie.

Wychodząc z tego samego stanowiska, jakie zajęliśmy przy rozdziale subwencyi dla szkół gimnastycznych we Lwowie udzielonej na rok 1875, rozdzieliliśmy subwencyę tegoroczną w tym samym stosunku t. j. dla zakładu p. Madejskiego Edwarda wyznaczyliśmy kwotę 250 złr. w. a., dla zakładu zaś utrzymywanego przez Stowarzyszenie „Sokoła“ kwotę 750 złr. w. a., a to ze względu, iż oba zakłady udzielają nauki gimnastyki młodzieży szkół średnich w jednakiej mierze, zakład zaś „Sokoła“ prócz tego udziela gimnastyki bezpłatnie znacznej liczbie uczniów szkół ludowych. Za udzielenie nauki uczniom szkół średnich pobierają oba Zakłady jednakie subwencye z funduszu naukowego.

Pięcioprocentowa pożyczka dla pp. Kanoniczek św. Ducha w Krakowie.

Po usunięciu formalnych przeszkód, jakie stały na zawadzie wprowadzeniu w życie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. października 1874. roku, wypłaciliśmy Zgromadzeniu pp. Duchaczek w Krakowie pięcioprocentową pożyczkę w kwocie 5.000 złr. w. a., zwrotną w ratach w ciągu lat dziesięciu. Tak w sprawie zabezpieczenia powziętej pożyczki jak i przez punktualne wypełnienie zobowiązań na dotychczasowych terminach spłaty, Zgromadzenie pp. Kanoniczek św. Ducha zasłużyło sobie na pełne uznanie.

Subwencya dla teatru Ruskiego, zostającego pod zarządem kasyna „Ruskoji Besidy“.

W miesiącu marcu u. r. wypłaciliśmy na ręce „Besidy“ resztę subwencyi za rok 1874, następie w czerwcu roku 1875 pierwszą, a z początkiem stycznia b. r. drugą połowę subwencyi za rok 1875, zawsze na podstawie relacyi Komitetu powołanego przez Wydział krajowy do czuwania nad instytucyą teatru ruskiego i sprawozdań Wydziału Ruskiej Besidy.

Uważamy za nasz obowiązek skreślić przy tej sposobności pokrótce koleje teatru ruskiego w ciągu ubiegłego półtora roku. W II. półroczu 1874. roku dawała przedstawienia trupa subwencyonowanego teatru ruskiego w Borszczowie, Ułaszkowcach, Horodence, Kołomyi, Stanisławowie, w Kałuszu i w Rożniatowie.

We Lwowie przy dawaniu przedstawień (już z początkiem 1875. roku) napotkała trupa p. Teofili Romanowiczówny, dyrektorki subwencyonowanej trupy, na przeszkody w uzyskaniu stosownego dodawania reprezentacyi, lokalu — dawniej przedstawienia teatru ruskiego odbywały się w sali Domu Narodniego, tym razem Zarząd tegoż domu odmówił pozwolenia, a teatr ruski zmuszony był szukać pomieszczenia w sali Ogrodu Pojezuickiego, prócz tego jednak wystąpiło Towarzystwo dramatyczne ruskie i na szerszej arenie i przed liczniejszą publicznością, bo dało kilka przedstawień w Teatrze Skarbkowskim. — Przedstawienia doznały życzliwego przyjęcia od licznie zgromadzonej pu-

bliczności, co w każdym razie świadczyć musi, iż trupa p. Romanowiczówny w danych warunkach zadaniu swemu odpowiada, umiejąc zainteresować nie tylko publiczność miast prowincyonalnych, ale także i publiczność stołeczną. Ze Lwowa ruszyło subwencyonowane Towarzystwo w dalszą wędrówkę po prowincyi, dawając przedstawienia w Tarnopolu, Ułaszkowcach, Śniatynie i Stanisławowie, gdzie dotąd przebywa; odnawiając jednak kontrakt z p. Romanowiczówną, zastrzegł Wydział Besidy danie kilku reprezentacyj we Lwowie. Prócz tego zastrzegł Wydział Besidy, aby jak dotąd przedstawiano tylko utwory zatwierdzone przez Wydział „Ruskiej Besidy“ i aby przez dobranie nowych a dobrych sił starała się ile możności podnieść tak działalność teatru w ogóle, jak i artystyczne wykształcenie zaangażowanych już aktorów.

Nad zbogaceniem repertoaru czuwa Wydział Besidy rozpisując konkursa i wyznaczając premie dla najlepszych utworów dramatycznych.

Subwencya dla Zakładu głuchoniemych we Lwowie.

Załatwiając petycyę Dyrekcyi Zakładu głuchoniemych we Lwowie o przyjęcie tegoż zakładu na fundusz krajowy, ewentualnie o udzielenie stałej subwencyi w kwocie 4000 złr. w. a., przeszedł Wys. Sejm w uchwale z dnia 25. maja 1875 nad żądaniem o przyjęcie zakładu na fundusz krajowy, do porządku dziennego, dalej zaś z uwagi, że Zakład głuchoniemych jest jedynym w kraju a utrzymuje i kształci 64 dzieci, przeznaczył dla Zakładu głuchoniemych we Lwowie roczną subwencyę w kwocie 4000 złr. w. a.

Uchwałę tę zakomunikowaliśmy tak Dyrekcyi Zakładu głuchoniemych, jak i c. k. Namiestnictwu, które równocześnie udzieliło nam wniosek c. k. krajowej Rady zdrowia, wyrażający życzenie, aby jedyny instytut głuchoniemych uznano za Zakład wychowawczy i rozprzestrzeniono objętość tegoż.

C. k. Namiestnictwo, komunikując nam wniosek powyższy c. k. krajowej Rady zdrowia, postawiło prośbę o zarządzenie w tej mierze, co potrzeba i o zawiadomienie go w swoim czasie o wyniku.

Wychodząc ze stanowiska, jakie zajmujemy względem Zakładu głuchoniemych od początku, jak Wydział krajowy powołany jest do istnienia, bacząc na wyż zacytowaną uchwałę Wys. Sejmu, sądziliśmy, iż do dalszej ingerencyi nie mamy tytułu; swoją zaś drogą wyznaczona na r. 1876 wyższa subwencya pomoże zarządowi Zakładu do rozwinięcia tej pożytecznej i dobroczynnej instytucyi.

Przyznaną na rok 1876 subwencyę wyasygnowaliśmy do wypłaty w dniu 2. stycznia b. r. i 1. lipca b. r., co wywołało ze strony Dyrekcyi Zakładu remonstracyę, iż zarządzenie asygnaty li tylko na jeden rok jest niewłaściwem, gdyż zdaniem Dyrekcyi subwencya przyznana ma być stałą, zatem asygnata winnaby opiewać i na dalsze lata.

Nie uwzględniliśmy przedstawienia Dyrekcyi, raz, że w uchwale Wys. Sejmu z dnia 25. maja 1875 nie ma mowy o wyznaczeniu subwencyi stałej, powtóre że wydanie asygnaty stałej byłoby bezskutecznem, gdyby Wys. Sejm pozycyi tej w budżetach następnych nie wstawił.

Wypłata subwencyi dla „Proświty“

W uchwale powziętej na posiedzeniu z dnia 17. października 1874 przyznał Wys. Sejm dla Towarzystwa Proświty subwencyę 2000 złr. w. a., z tem jednak zastrzeniem, aby kwota ta użytą została na wydawnictwo gimnazyalnych książek szkolnych.

Składając sprawozdanie za II. półrocze r. 1874, zastósował się już Wydział „Proświty“ po części do woli Wys. Sejmu, dla tego w miesiącu marcu 1875 wypłaciliśmy pierwszą połowę subwencyi za rok 1875, objawiliśmy jednak żądanie, by zgłaszając się o dalszą wypłatę Wydział Proświty wykazywał nam nie tylko rozpoczęcie druku książek szkolnych, lecz aby przychodził już z materyałem więcej gotowym, wykazując nam zarazem, że drukujące się lub do druku przygotowane dzieła uzyskały aprobatę krajowej Rady szkolnej.

Na posiedzeniu dnia 26. maja 1875 przy rozprawie nad budżetem funduszu krajowego na rok 1876, zamieścił również Wys. Sejm w skutek petycyi Towarzystwa Proświty w budżecie na rok 1876, kwotę subwencyjną 2000 zł., polecając ponownie Wydziałowi krajowemu, iżby kwotę tę o tyle Towarzystwu wypłacił, o ile się wykaże potrzebami wydawnictwa ruskich książek szkolnych. W ślad za zawiadomieniem o powyższej uchwale otrzymaliśmy z Wys. Sejmu w skutek uchwały z dnia 29. maja 1875 do l. 522 pismo Towarzystwa Proświty, w którem Towarzystwo to, czując się dotkniętem dyskusyą przy uchwaleniu subwencyi, zrzekło się tejże z wnioskiem, aby Wydział krajowy wydawnictwo ruskich książek szkolnych poruczył komu trzeciemu.

Wychodząc z zapatrywania, iż książki szkolne w języku ruskim są koniecznie potrzebne, że subwencya, której Proświta się zrzekła, ma swoje przeznaczenie w uchwale Sejmowej jasno określone, udaliśmy się do krajowej Rady szkolnej o radę, jakby należało urządzić wydawnictwo ruskich szkoluych książek, a nadto dołączyliśmy i propozycję, czyby Rada szkolna sprawy tej nie wzięła w swoje ręce.

Odpowiedź Rady szkolnej krajowej wypadła pomyślnie, oświadczono nam bowiem po porozumieniu z komisyą ustanowioną do ocenienia i układania ruskich książek szkolnych, iż komisya ta gotową jest zająć się w r. 1876 układaniem potrzebnych książek szkolnych ruskich i wydawać je z pomocą zasiłku 2000 złr., ze strony Wys. Sejmu na ten cel przeznaczonego.

Na propozycyę tę, aby wydawnictwo szkolnych książek ruskich pod kierunkiem Rady szkolnej krajowej oddać komisyi, do ocenienia i wydawania tychże książek ustanowionej, zgodziliśmy się, oświadczając gotowość asygnowania z zawotowanej na r. 1876 dotacyi 2000 złr., byle tylko wydanie asygnacyi żądane było przed końcem marca 1877 i byśmy mieli podane daty, odnoszące się do wydawnictwa książek wydawanych z pomocą subwencyi.

Drugą połowę subwencyi przyznanej Towarzystwu „Proświta“ na rok 1875, wypłaciliśmy jeszcze Wydziałowi Stowarzyszenia, uzyskawszy poświadczenie Rady szkolnej krajowej, iż książki wydane staraniem Towarzystwa uzyskały aprobatę i zaliczone zostały w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego.

W sprawie ustawy drogowej.

Wiadome są Wysokiej Izbie trudności, jakie napotyka poruszona jeszcze w 1868 r. sprawa zmiany Ustawy drogowej.

Projekt Wydziału krajowego przedstawiony Wysokiemu Sejmowi w 1872 r., jak również projekt wypracowany przez komisyę drogową podczas sesyi sejmowej w tymże samym roku, nie mogły być załatwione dla krótkości czasu. Takiegoż losu doznał projekt Wydziału krajowego w 1873 r. ponownie przedłożony.

W 1874 r. po dokładnych badaniach kwestyi drogowej i ustawodawstwa drogowego w ogóle, wypracował Wydział krajowy projekt odmienny od poprzednich i przedłożył go Wysokiej Izbie sprawozdaniem z 25. lipca 1874 r. l. 12.397. Projekt ten, przyjęty bez zmian zasadniczych przez większość komisyi drogowej, nie przyszedł pod obrady Wysokiej Izby, nie tyle może dla braku czasu, ile raczej dla tego, iż nie znalazł u większości posłów tego poparcia, któreby mu mogło zapewnić powodzenie w pełnej Izbie.

Z powodu zmian nieznacznych, które komisya drogowa zrobiła była w projekcie rzeczonym, zastanawiał się Wydział krajowy przed sesyą sejmową 1875 r. ponownie nad nim, poddał raz jeszcze ścisłemu rozbiorowi wszystkie zawarte w nim postanowienia, wziął pod rozwagę różnorodne zdania, objawione w komisyi drogowej i przez pojedyńczych posłów na zebraniach pozasejmowych, tudzież opinie wyrażone na zgromadzeniu Prezesów Rad powiatowych, odbytém we Lwowie w lutym 1875 r. i, zamiast osłabić, umocnił się w przekonaniu, iż zmiana Ustawy drogowej winna opierać się na zasadach, Wysokiemu Sejmowi przez Wydział krajowy zaleconych. Sprawozdaniem z dnia 12. marca 1875 r. l. 5.830 przedłożył zatem Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi ponownie swój projekt z nieznacznemi modyfikacyami. Większość komisyi drogowej zgodziła się na ten projekt prawie bez zmian żadnych i zaleciła go Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem z dnia 7. maja 1875 l. 288/S. Mimo gorącej obrony, jakiej ten projekt doznał ze strony sprawozdawcy większości komisyi drogowej, mimo wymownych słów, jakiemi profesor ekonomii społecznej, poseł Dr. Dunajewski i inni posłowie zalecali go Wysokiej Izbie, nareszcie mimo szczerego poparcia, jakiego mu użyczył c. k. Rząd przez usta swego komisarza, — rezultat głosowania przedsięwziętego na posiedzeniu dnia 15. maja 1875 r. okazał, iż większość posłów, zasiadających w Wysokiej Izbie, nie życzy sobie dokonania zmiany Ustawy drogowej na zasadach, proponowanych przez Wydział krajowy i komisyę drogową.

Wydział krajowy, jakkolwiek trwa niezmiennie przy swoim projekcie Ustawy drogowej, podczas ostatniej sesyi Wysokiej Izbie przedstawionym, nie może w obec tak wyraźnie przez większość Wysokiego Sejmu objawionej woli, przedstawiać go ponownie Wysokiej Izbie. Również nie może Wydział krajowy, nie mając wyraźnego polecenia, przedstawiać Wysokiemu Sejmowi żadnego innego projektu zmiany ustawy drogowej, nie będąc zwłaszcza przekonanym o jego użyteczności, i nie sądząc, ażeby przy tak różnorodnych zapatrywaniach i opiniach, jakie w Wysokiej Izbie o tej sprawie objawiono — jakikolwiek projekt ustawy drogowej mógł być załatwionym podczas sesyi, która potrwa tylko czas krótki i zdaniem Wydziału krajowego zaledwie wystarczy na załatwienie spraw najnaglejszych. Wysoki Sejm, mając jednak materyał przysposobiony, może każdej chwili ująć tę sprawę w swe ręce, równie

jak Wydział krajowy na polecenie Wysokiego Sejmu gotów jest w każdej chwili ponowić swój projekt lub też wypracować na najbliższą kadencyę inny projekt ustawy drogowej oparty na zasadach, które mu Wysoki Sejm wskazać raczy.

W sprawie budowy dróg kosztem Państwa.

Allegat 19.

Załączoną [19]/. odezwą, wystosowaną do c. k. Namiestnictwa, poparł Wydział krajowy prośbę Wydziału powiatowego Krośnieńskiego o wyjednanie połączenia gościnca państwowego Duklańskiego z węgiersko-galicyjską koleją w Mező-Laborc przez zbudowanie eraryalnego gościńca z Barwinka do gościńca w Cserteczu na Węgrzech.

Mimo powtórnej odezwy w tym przedmiocie do c. k. Namiestnictwa wystosowanej, nie otrzymał Wydział krajowy jeszcze żadnej odpowiedzi.

W sprawie regulacyi Sanu między Przemyślem a Składem Solnym.

W sprawie regulacyi Sanu między Przemyślem a Składem Solnym, na którą Wysoki Sejm uchwałą z dnia 3. października 1874 przeznaczył warunkowo datek aż do wysokości sumy 50.000 złr. w. a., oznajmił według odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 20. marca 1875 l. 9461 J. E. pan minister spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 20. stycznia 1875 l. 19.257, „że w razie podzielenia robót na 4 lata, wypadałoby żądać od Reprezentacyi Państwa niezwykle wysokiej dotacyi, na której zezwolenie ze względu na wydatki na inne budowy wodne liczyć nie można".

Stanowcze jednak orzeczenie o tej regulacyi zastrzegł sobie pan minister po przedłożeniu wyniku pertraktacyi konkurencyjnej. Ponieważ zaś pertraktacya przedsięwzięta dnia 25. Stycznia 1875 i podana do wiadomości Wysokiego Sejmu w ostatniem sprawozdaniu nie zapewniła kwoty, przypadającej na konkurencyę, a nadto zachodziła potrzeba uwiadomienia stron konkurencyjnych o osnowie wyżej przytoczonego reskryptu ministeryalnego, przeto zarządziło c. k. Namiestnictwo ponowną rozprawę konkurencyjną, która odbyć się ma w sposób określony w odezwach załączonych [20]/.

Allegat 20.

Sprawa regulacyi Dniestru, Strwiąża i Błożewki.

Regulacya górnego Dniestru i jego dopływów Strwiąża i Błożewki celem osuszenia bagien i moczarów na ogromnych przestrzeniach i przemienienie okolic niezdrowych i nieurodzajnych na pola żyzne i do uprawy przydatne, ma wielkie znaczenie, nietylko dla stron bezpośrednio interesowanych, lecz także dla państwa i kraju.

Tej sprawy, tak ważnej dla kultury krajowej, nie spuszcza Wydział krajowy z oka już od lat kilku.

W skutek odezw Wydziału krajowego z dnia 22. i 25. maja, tudzież z 6. i 14. czerwca 1872 r. oznajmiło c. k. Namiestnictwo pismem z dnia 13. września 1872 l. 27332, iż zamierzone osuszenie moczarów zwiększyćby mogło kapitał podatkowy i że z tego powodu przychyliłoby się może c. k. Ministeryum do przyjęcia na fundusz budowli wodnych $^1/_4$ części kosztów, jeżeli właściciele gruntów okażą tę samą gotowość do poniesienia po-

trzebnych wydatków, zwławszcza zaś, jeżeli udzieloną zostanie pomoc z funduszu krajowego.

W obec tak określonego stanowiska c. k. Rządu, wypadało przedewszystkiem zbadać dokładnie stosunki inundacyjne ze strony technicznej i obliczyć koszta preliminowanych robót.

Wydział krajowy starał się usilnie skłonić c. k. Rząd do wypracowania projektu robót regulacyjnych, lecz po długich w tym przedmiocie rokowaniach otrzymał odpowiedź, że dotychczas nie nastąpiło jeszcze powiększenie etatu urzędników technicznych i że z tego powodu nie może c. k. Namiestnictwo przeznaczyć urzędników do wypracowania projektu zamierzonego.

Nowa ustawa wodna podaje wprawdzie możność utworzenia „spółki wodnej“ dla osuszenia moczarów — czy to za dobrowolnem porozumieniem się interesowanych, czy też za uchwałą większości interesowanych, lecz utworzenie spółki takiej poprzedzić powinny dokładne studya na gruncie i wypracowanie przynajmniej przybliżonego projektu, na co jednak Wydział krajowy funduszu odpowiedniego nie posiada.

W sprawie budowy dróg żelaznych, a w szczególności kolei drugorzędnych.

Odezwą z dnia 28. kwietnia 1875 l. 2755/pr. uwiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż według reskryptu J. E. pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 17. kwietnia 1875 l. 5336 uchwała Wysokiego Sejmu z d. 13. października 1874 w sprawie wyjednania subwencyi państwowej na wybudowanie dwóch linii kolei drugorzędnych w trójkącie między granicą rosyjsko-polską a kolejami lwowsko-brodzką i lwowsko-tomaszowską, udzieloną została ze strony c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, c. k. Ministerstwu handlu „do orzeczenia i możliwego uwzględnienia“.

W sprawie dróg żelaznych dla ekonomicznego rozwoju kraju naszego niezbędnie potrzebnych, poczynił Wydział krajowy następujące dalsze kroki:

Allegat 21. 1. Wystosował załączoną [21]/. odezwę do J. E. pana Ministra handlu.

Allegat 22. 2. Wystosował załączone [22]/. pismo do koła posłów galicyjskich na Radę państwa.

O rezultacie tych usiłowań niemamy dotąd żadnej wiadomości.

W sprawie mostu granicznego na Dunajcu pod Niedzicą.

W sprawie mostu granicznego na Dunajcu pod Niedzicą nie zaszła żadna zmiana od czasu ostatnich rokowań, których tok przedstawiliśmy Wys. Sejmowi w ostatniem sprawozdaniu. Władze węgierskie nie przesłały żadnych wyjaśnień rachunkowych, a Wydział krajowy nie uznawał potrzeby nalegania w sprawie, której rychłe załatwienie pożądanem być może tylko w interesie Węgier, mających do żądania od kraju naszego sumę około 12.000 złr. w. a. w zamian za odstąpienie prawa własności połowy mostu, z którego dochód roczny czyni zaledwie 500 złr.

Na usprawiedliwienie wyczekiwania z naszej strony służy jeszcze i ta okoliczność, iż suma, którą kraj nasz miałby Węgrom zapłacić, gdyby ugoda

przyszła do skutku, zmniejsza się z każdym rokiem, albowiem na jej umorzenie idzie połowa czystego dochodu z myta, podczas gdy fundusz krajowy galicyjski nie może być obowiązanym do uiszczenia procentów od kapitału, którego wypłata opóźniła się z winy władz węgierskich.

W sprawie kierunku drogi powiatowej z Czarnej do Radomyśla.

Spór zachodzący miedzy reprezentacyą powiatową Mielecką a radą powiatową Pilznieńską co do kierunku drogi powiatowej z Czarnej do Radomyśla w obrębie powiatu Pilznieńskiego, z których pierwsza była za kierunkiem na Zdziarzec, Przerytybór i Jaźwiny, druga zaś oświadczyła się za kierunkiem na Borowę i Zasów, rozstrzygnął Wydział krajowy, utrzymując uchwałę Rady powiatowej Pilznieńskiej. — Orzeczeniem tem załatwioną została ostatecznie petycya gminy Radomyśla, wniesiona do Wys. Sejmu w czasie przedostatniej sesyi.

W sprawie policyi drogowej.
Allegat 23.

Na przestrzeganie przepisów policyi drogowej zwracał Wydział krajowy jak zawsze baczną uwagę i wydał w tym przedmiocie załączony [23]/. okólnik.

Wszelkie atoli rozporządzenia Wydziału krajowego w tej mierze stosować się muszą do przepisów obowiązujących, które zmian wymagają. Wydział krajowy wstrzymuje się jednak z przedstawieniem projektu ustawy o policyi drogowej aż do reformy ustawy gminnej, która dałaby możność należytego wykonywania policyi miejscowej.

W sprawie polepszenia urządzeń pocztowych w naszym kraju.
Allegat 24.

W załączeniu [24]/. podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu odezwę c. k. krajowej Dyrekcyi poczt i odpowiedź naszą w sprawie polepszenia urządzeń pocztowych w kraju.

Drogi krajowe.
Stan dróg krajowych.
a) Konserwacya.

Na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 13. maja 1875 przy rozprawie nad projektem Ustawy drogowej przedstawiony został imieniem Wydziału krajowego szczegółowo stan dróg krajowych. (Stenogr. spraw. z sesyi Sejmowej z 1875 r. str. 295, 296 i 297).

Przedstawienie to obejmowało nie tylko stan dróg ówczesny, lecz zazarazem streściło rezultaty działania Wydziału krajowego przez cały peryod lat od 1866 po koniec kwietnia 1875 roku.

Oprócz dat powyższych z zarządem i stanem dróg w związku będących, do wiadomości Wys. Sejmu podanych, komisya sejmowa do zbadania czynności Wydziału krajowego wybrana, przedłożyła Wys. Sejmowi wykazy szczegółowe stan dróg krajowych obejmujące. (Alegat CIV. l. 472/S. 1875.)

W przeciągu kilku miesięcy, dzielących nas od czasu, w którym wykazy powyższe zostały przedłożone, nie zaszły w stanie dróg krajowych zmiany takie, na któreby należało zwrócić szczególniejszą uwagę Wysokiego Sejmu.

Ogólną jednak Wydział krajowy zrobić może wzmiankę, że stan dróg krajowych w ogóle jak w latach poprzednich, tak i w ciągu ostatniego roku ciągle się polepsza.

Wydział krajowy przestrzegając przedewszystkiem oszczędności, nie stawia zwiększonego żądania na dotacyę dla utrzymania istniejących dróg krajowych.

Dotacya ta w latach ostatnich znacznie obniżona, mimo podniesienia się cen materyałów i robocizny, mianowicie ciągłej, pozostaje niezmienioną, a w porównaniu z 1874 jest ona w roku bieżącym o 82.854 złr. mniejszą i w takiejże mierze na rok przyszły 1877 preliminowaną.

Badanie rzeczywistego stanu dróg, celem dokładnego poznania ich potrzeb, badanie na miejscu faktycznych cen i warunków dostaw dla każdej drogi i porównanie rezultatu tych badań z cyframi, zawartemi w przedkładanych urzędownie cenach targowych stałe systematyczne zaspakajanie potrzeb poszczególnych dróg, wszesne zabezpieczanie dostaw i robót, ocenianie obok sumy ofertowej także moralnej rękojmi leżącej w osobistościach przedsiębiorców, sumaryczne i o ile być może ugodowe załatwianie wszystkich przez przedsiębiorców podnoszonych pretensyi i reklamacyi, przestrzeganie ścisłego wykonywania obowiązków ze strony służby drogowej, słuszne jej wynagradzanie z funduszów przez Wys. Sejm na ten cel przeznaczonych, równie jak bezwzględne zastosowywanie kar zasłużonych, kontrola zapewniona pozyskaniem do współudziału w zarządzie zaufanych i znakomitych obywateli kraju, nieprzerwane inspekcye techniczne i inspekcye przez referenta spraw drogowych osobiście przedsiębrane, uproszczenia w manipulacyi urzędowej; oto środki, których Wydział krajowy dla podniesienia stanu dróg używa, i z pomocą których równie jak przy chętnej pomocy ze strony Wydziałów powiatowych i Inspektorów drogowych, pragnie i ma nadzieję postawienia i utrzymania dróg krajowych na stopniu ich zadaniu odpowiednim.

b) Budowa nowych dróg i rekonstrukcya istniejących.

Uchwałą z dnia 13. października 1874 Wys. Sejm postanowił zaniechać zrealizowania pożyczki krajowej w r. 1872 na cele drogowe w sumie 3,900.000 złr. ustanowionej, a dalszą uchwałą z dnia 16. października 1874 polecił rozpocząć budowę nowych dróg i rekonstrukcyę starych z dotacyi 500.000 złr. wynoszącej, która powtórnie na rok 1876 w takiejże samej wysokości została przyzwoloną.

Pierwsza zatem dotacya wyznaczoną była na rok upłyniony 1875, który jest też pierwszym, w którym budowa i rekonstrukcya z funduszu tego rozpoczęte zostały.

Zanim wszakże Wydział krajowy przystąpić mógł do wykonania ważnej i doniosłej dla kraju uchwały o budowie dróg nowych, winien był przeprowadzić następujące czynności przygotowawcze:

a) Gdy w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 13. października 1874 wybór dróg, których budowa przed innemi miała być rozpoczętą, zależał także od ofiarności stron bezpośrednio interesowanych, przeto zarządzenia techniczne poprzedzić musiało przeprowadzenie rokowań z reprezentacyami powiatowemi, celem zebrania odpowiednich deklaracyi.

Rokowania te wymagały wymiany bardzo obszernej korespondencyi, wyjaśnienia zachodzących lub podnoszonych wątpliwości i zaledwo w marcu 1875 doprowadziły do rezulatu, który uwidocznia załączony wykaz [25]/. *Allegat 25.*

Gdy oznaczenie zatem dróg tych, których budowa najpierw rozpoczętą być miała, w ten sposób musiało doznać opóźnienia, przystępywaliśmy na wiosnę 1875 do rozpoczęcia budowy bez żadnych przygotowań na gruncie,

bez wywłaszczenia kamieniołomów, bez żadnych zapasów w materyałach, z administracyą świeżo zorganizowaną, nie obeznaną ani z potrzebami drogi, ani z nowo wydaną instrukcyą obowiązującą, zatem ani z atrybucyami, ani z obowiązkami swemi.

Dodać jeszcze należy, że uchwała Wys. Sejmu z dnia 29. maja 1875, wstrzymująca w skutek wniesionej petycyi o zmianę uchwalonej trasy, rozpoczętą w okolicy Sokołowa budowę drogi Głogów-Nisko-Nadbrzezie, przysporzyła nam mnogich trudności. W wielu miejscach podniesione zostały partykularne interesa stron domagających się coraz to nowych kierunków, albowiem w skutek obudzonej nadziei, że nawet w obec powziętych uchwał Wydziału krajowego i na ich podstawie rozpoczętych robót, pozostaje jeszcze zawsze możność uzyskania zmian interesom prywatnym dogadzających, chociaż często sprzecznych z interesami całych okolic i niekorzystnych dla funduszu krajowego.

Wszelkie w tej mierze podnoszone spory i pretensye, które musiały być dochodzone i rozstrzygane, sprawiły nie małą w rozpoczęciu robót zwłokę.

b) Równocześnie z rokowaniami o dobrowolne ofiary, Wydział krajowy zająć się musiał i zajął się ustanowieniem dla każdej drogi kierownictwa jej budowy.

Zgodnie z zapatrywaniami dawniej Wysokiemu Sejmowi przedstawionemi, zorganizował komitety obywatelskie, których zadaniem jest bezpośrednie czuwanie nad wszystkiemi szczegółami budowy, utrzymanie kasy, jak również wszechstronna kontrola.

Z organizacyą komitetów ustanowioną została służba techniczna budowy.

Alegat 26. Załączony wykaz [26]/. podaje skład komitetów budowy i inżynierów do nich delegowanych.

c) Dla określenia stosunku komitetów budowy do Wydziału krajowego, jak również dla nadania jednostajnego kierunku wszystkim czynnościom budowy, wydane zostały odpowiednie instrukcye: techniczno-administracyjna i rachunkowa.

d) Większa część budujących się dróg przecina okolice, w których Wydział krajowy nie prowadził dotąd bezpośredniego gospodarstwa drogowego. Zbadanie dokładne miejscowych warunków, istnienia materyałów budowlanych i ich cen, wymagały dłuższego czasu, rozwagi i studyów. Od zbadania tych danych zależało ocenienie i wybór systemu budowy, ocenienie ofert i warunków przez przedsiębiorców podanych, trwałość i koszta budowy. Rezultat tych wstępnych badań, jakkolwiek przyczynić się one musiały do opóźnienia w rozpoczęciu robót, dziś już okazał się dobroczynnym i korzystnym pod względem obniżenia kosztów budowy.

Oprócz tego trasy mających się budować dróg robione były przed parą jeszcze laty. Ślady tras tych poginęły na gruncie, obecnie potrzeba je było odnawiać, nie jedno zmienić lub poprawić.

Ogromne śniegi spadłe w kwietniu b. r., w ogóle wiosna rozpoczynająca się zaledwo z początkiem maja, mokre lato i niezwykle wczesna zima, która zaskoczyła nawet zbieranie ziemiopłodów, musiały również oddziaływać szkodliwie na postęp robót przy budowie dróg w ubiegłym roku, gdy nawet za nadejściem dogodniejszej pory, zmuszeni byliśmy oglądać się na niezbędną

potrzebę nieodrywania sił roboczych od zapóźnionych wszędzie robót około roli.

W obec wszystkich powyżej przytoczonych okoliczności, Wydział krajowy nie może wykazać się takim postępem w budowie, jakby był pragnął i jakiby w innych okolicznościach niewątpliwie musiał był uzyskać. To też rok 1875 uważać należy właściwie jako rok przygotowawczy, który dla budowy nie stanowił całości.

Rezultaty tego, co w ciągu niego zdziałano, dadzą się uwidocznić dopiero w bieżącym roku i w następnych, w których budowa już śmielej rozwijać się może.

W roku 1875 następujące roboty zostały zarządzone:

a) Budowa na liniach zupełnie nowych.

1) z Suchej do Zatora,
2) z Tarnowa do Szczucina,
3) z Tarnopola do Zbaraża,
4) z Brzeżan do Rohatyna,
5) z Głogowa do Niska,
6) z Krasnego do Buska.

b) Budowa dróg dawniej za krajowe uznanych a nieukończonych.

7) z Krzywcza do Borszczowa,
8) z Mostów do Krzystynopola,
9) z Tarnobrzegu do Nadbrzezia.

c) Przebudowania i budowy na drogach istniejących.

10) Most w Śniatynie wraz z dojazdami i ubezpieczeniami wodnemi,
11) Rekonstrukcya drogi Przemysko-Sanockiej, celem obejścia góry Olszańskiej między Prałkowcami i Olszanami.

Allegat 27. Załączony wykaz [27]. uwidocznia wszelkie szczegóły budowy z r. 1875 i 1876, oraz plan budowy i preliminarz potrzeb na przyszłość.

Z wykazu tego wynika, że:

1) w roku 1875 rozpoczęto budowę dróg, których łączna długość wynosi 200½ kilometrów, oraz przebudowanie jednej drogi na 9. kilometrach i budowę jednego wielkiego mostu;
2) koszta ogólne powyższych robót, według dotychczasowych doświadczeń i na podstawie już zawartych częściowych kontraktów z przedsiębiorcami obliczone, wynieść powinny 1,358.400 złr., jeżeli nieprzewidziane okoliczności cen obecnych nie zmienią.
3) W roku 1875 wykonano:
   A) roboty ziemne na 68½ kilometrach,

B) wybudowano 72 mostów (z tych jeden 212 metrów długi z dojazdami),

C) dostarczono kamienia 24.933 metrów sześciennych,

D) otworzono komunikacyę na 14½ kilometrach nowo wybudowanych dróg.

Oprócz tego:

4) wydano na rok 1875 i 1876 wszelkie potrzebne zarządzenia do budowy dróg na przestrzeni 135½ kilometrów i budowy mostu w Śniatynie. Koszt tych robót według obliczeń, opartych na cenach kontraktowych i cenach własnego zarządu, wynieść powinien sumę 923.880 złr.

Z powyższej sumy przypada:

a) na budowę 6 linii zupełnie nowych . . 594.600 złr.

b) na budowę dróg dawniej za krajowe uznanych 259.280 złr.

c) na przebudowanie drogi Przemysko-Sanockiej 25.000 złr.

d) na budowę mostu w Śniatynie wraz z dojazdami 45.000 złr.

5) Jeżeli powyższe zarządzenia nasze zostaną wykonane, to na rok 1877 pozostałoby do budowy 74 kilometrów, których koszt wynieść powinien sumę 434.520 złr.

6) Jeżeli Wys. Sejm raczy uchwalić na rok 1877 taką sumę na budowę i rekonstrukcyę, jaka przyznaną została na lata 1875 i 1876; trzechletnia ta dotacya, wynosząca ogółem 1,500.000 złr., według powołanego wykazu powinnaby pokryć koszta robót preliminowanych jak wyżej, razem na 1,358.400 złr. a nadto da nadwyżkę 141.600 złr. potrzebną w latach 1876 i 1877 na konserwacyę dróg nowo zbudowanych, przeprowadzenie częściowej rekonstrukcyi na drogach starych, a ewentualnie i budowę mostu w Kasparowcach lub Gołkowicach (Kadcza).

Gdyby po wybudowaniu sześciu dróg nowych w r. 1875 rozpoczętych, Wys. Sejm postanowił budować cztery pozostałe, również za nagłe uznane, mianowicie:

ze Szklar do Przeworska,
ze Zborowa do Załoziec,
ze Smykowic do Kopeczyniec,
z Borszczowa do Jezierzan;

obliczając koszta ich budowy w braku innych pewniejszych danych, na podstawie cen dziś praktykowanych przy obecnie budujących się drogach, potrzebowałyby one sumy 770,000 złr. (przy niekorzystnych warunkach do 900.000 złr.).

Na rekonstrucyę dróg starych preliminowano w roku 1872 sumę 1,250.000 złr.

Rekonstrukcya ta polegać miała głównie na tem, aby warstwę szutrową na istniejących drogach doprowadzić do normalnej grubości (średnio 6" wied.). Oprócz tego za powyższą sumę zamierzano dobudować przerwy w istniejących drogach, poznosić wysokie spadki, sprawić nowe metryczne znaki drogowe, przebudować mosty i inne pomniejsze roboty, do uporządkowania dróg potrzebne.

Jakkolwiek zasada dopełniania warstwy szutrowej w teoryi na nauce oparta, ma za sobą słuszną podstawę, to jednak w praktyce okaże się, że dobroć drogi bitej uzyskaną być może równie udzielaniem jej corocznem

systematycznem kamienia konserwacyjnego, chociażby w mniejszej ilości dawanego, przy umiejętnem użyciu tego materyału, i że systematyczne takie postępowanie ważniejszem nawet będzie od jednorazowego dopełnienia grubości warstwy kamiennej zasadami teoryi przepisanej. Dla tego też Wydział odstępuje od zamiaru dopełniania grubości warstwy szutrowej, jako zbyt kosztownej i postanawia systematycznem corocznem zaopatrywaniem warstwy szutrowej, nowym zasiłkiem i umiejętnym jego użyciem utrzymać ją w stanie celowi komunikacyi zupełnie odpowiednim.

Co do innych robót, jakie z funduszu rekonstrukcyjnego w r. 1872 preliminowanego zamierzano wykonywać, to część ich już ze zwykłych dotacyi w latach poprzednich przez Wys. Sejm wyznaczonych, w znacznych rozmiarach została uskutecznioną. Wykaz tych robót obejmuje sprawozdanie referenta Departamentu drogowego na posiedzeniu z dnia 13. maja 1875 Wys. Sejmowi złożone.

Inne wydatki pomniejsze w zakres rekonstrukcyjnych robót wliczone, jak sprawienie znaków drogowych i nowych miar metrycznych dla służby drogowej, są już obecnie pokrywane z funduszu na konserwacyę dróg wyznaczonego.—W ogóle Wydział krajowy ma ugruntowaną nadzieję zredukowania potrzeby pierwotne na 1,250.000 złr. obliczonej, do rozmiarów znacznie obniżonych.

Wprawdzie istnieje jeszcze droga krajowa, która jeśli nadal pozostać ma wyłączną arteryą komunikacyjną swej okolicy, wymagać będzie niezbędnie olbrzymiej rekonstrukcyi, mianowicie: część drogi Zakluczyn - Sącz - Niedzica.

Rekonstrukcye te preliminować należy na sumę 130.000 złr., a łącznie z mostem (pod Gołkowicami) 180.000 złr.

I ten jednak nakład nieunikniony, mógłby stać się zbędnym, a przynajmniej mógłby być zredukowanym do stosunkowo mało znacznych rozmiarów, gdyby Wys. Sejm raczył przystępując do przedłożonego sobie poprzednio umotywowanego zdania Wydziału krajowego, przyzwolić na wybudowanie drogi ze Szczawnicy do Piwnicznej.

Staraniem naszem usilnem i nieprzerwanem będzie, aby cyfry w przybliżeniu wyżej podane, w rzeczywistości nie zostały przekroczone. — Dziś już niechaj wolno będzie Wydziałowi krajowemu wyrazić nadzieję, że jeżeli okoliczności nieprzewidziane nie zajdą, przypuszczenia jego na obliczeniu oparte, już w najbliższym czasie skutkiem zostaną stwierdzone.

Zarząd dróg krajowych.

Zarząd dróg krajowych odbywał się według zasad podanych już do wiadomości Wysokiego Sejmu.

W dalszem rozwinięciu tych zasad wydał Wydział krajowy następujące normy:

1. Odnośnie do §. 27. ustanowy służby krajowej i §. 5. uchwały administracyjnej, powziętej przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. września 1868 r. załączony [28]/. okólnik w sprawie przyjmowania innych obowiązków ze strony organów służby drogowej.

Allegat 28.

Allegat 29. 2. Załączone [29]/. rozporządzenie w sprawie udzielania urlopów członkom służby drogowej.

Allegat 30. 3. Załączony [30]/. okólnik w sprawie składania rachunków z kredytów asygnowanych przez Wydział krajowy na roboty przy drogach krajowych w zarządzie własnym wykonywane.

Allegat 31. 4. Załączone [31]/. rozporządzenie w sprawie koramizacyi kwitów, na podstawie których podnoszone bywają kredyty przez Wydział krajowy asygnowane.

Celem ulżenia funduszowi krajowemu bezpotrzebnego ciężaru utrzymania części dróg krajowych, wiodących przez miasta posiadające prawo do pobierania opłaty kopytkowej z warunkiem utrzymywania w dobrym stanie dróg, ulic i placów miejskich, wydał Wydział krajowy załączone [32]/. rozporządzenia, określając odnośne obowiązki gmin miejskich w Tarnopolu, Przemyślu i Brzeżanach. *Allegat 32.*

W jednem z poprzednich sprawozdań, przedłożonych Wysokiemu Sejmowi, wspomniał Wydział krajowy, iż przy zawieraniu kontraktów o wykonanie robót i dostaw starał się obowiązki przedsiębiorców jak najściślej określić, przewidując ile możności i usuwając wszystko, coby potem podać mogło przedsiębiorcom powód do wnoszenia reklamacyi i roszczenia rozmaitych pretensyi.

Jakkolwiek cel pod tym względem prawie zupełnie osiągniętym został, kwestya kamieniołomów i szutrowisk, których obfitość nie została ściśle zbadaną, bywa nieraz przez przedsiębiorców dla wnoszenia pretensyi wyzyskiwaną. Dla tego wyszukanie kamieniołomów i szutrowisk pod względem oddalenia dogodnych, łatwych do exploatacyi i obfitujących w dobry materyał, oraz właściwe miejscowym stosunkom urządzenie exploatacyi i ile możności dokładne oznaczenie obfitości kamieniołomów i szutrowisk, stanowi jedną z najważniejszych potrzeb w zarządzie drogowym. Potrzeby tej nie spuszczał Wydział krajowy z oka, a rozpocząwszy czynność odnośną już pierwej wysłał ponownie w ostatnim roku inżyniera górnictwa, który od 15. maja do 20. grudnia 1875 r. wykonał rewizyę kamieniołomów i szutrowisk dla dróg krajowych Sielecko-Zaleszczyckiej, Horodeńsko-Śniatyńskiej, Tyśmienicko-Kołomyjskiej, Żółkiewsko-Mosteńskiej i Lwowsko-Rohatyńskiej, i w ciągu tego czasu wyszukał 14 nowych łomów i 5 nowych szutrowisk, a uporządkował 12 starych łomów i 2 dawne szutrowiska.

W etacie służby drogowej zaszła tylko ta zmiana, iż inżynier okręgu Lwowskiego Feliks Bieńkowski powołanym został czasowo do pełnienia obowiązków inżyniera w Oddziale technicznym a zawiadywanie okręgiem Lwowskim oddanem zostało czasowo inżynierowi Ignacemu Kurniewiczowi.

Powodem do tej zmiany było powiększenie czynności w Oddziale technicznym Wydziału krajowego. Konserwacya dróg istniejących, roboty wykonywane w zarządzie własnym przez urzędników technicznych, czynności techniczne z powodu naczelnego nadzoru nad budową i utrzymaniem dróg powiatowych i gminnych, sprawdzenie robót architektonicznych i inne przez Wydział krajowy poruczane Oddziałowi technicznemu czynności specyalne, wymagały już wytężenia sił do dyspozycyi pozostających.

Z budową dróg nowych przybyły nowe mnogie czynności, jak n. p. sprawdzanie planów i kosztorysów, nadzór nad wykonującemi się robotami, — od ścisłości i dokładności których zawisła znaczna oszczędność w kosztach budowy.

Administracya myt krajowych.

a) Rezultat licytacyi mytniczych.

Z końcem grudnia 1875 r. upłynął termin dzierżawny na 28. stacyach mytniczych.

Rozprawy licytacyjne odbyły się we właściwych Wydziałach powiatowych, oraz w Wydziale krajowym w sposób wykazany w poprzednich sprawozdaniach.

Cena wywołania dla pomienionych 28. stacyj wynosiła łącznie kwotę . . . . . 39.122 złr. 71 ct.
oferty zatwierdzone czynią kwotę . . . . . 41.186 „ 18 „
czyli, że ogólny rezultat licytacyjny wypadł z korzyścią dla funduszu krajowego, dając rocznie wyżej o kwotę . 2.063 „ 47 „

Allegat 33. jak allegat 33/.

Zauważyć wszakże należy, że w powiatach: Bobreckim, Horodeńskim, Krakowskim, Nowo-Sandeckim, Przemyskim i Złoczowskim skutkiem czy to zmiany ruchu handlowego, czy też z powodu zmowy przedsiębiorców, licytacye powiatowe wypadły niepomyślnie, a Wydział krajowy zmuszonym był polecić dodatkowe pelicytacyjne rozprawy.

b) porównanie ogólnych dochodów mytniczych.

Allegat 34. Załączone zestawienie rachunkowe 34/. obejmuje dochody mytnicze w latach 1875 i 1876.

Dochody te spodziewane są na podstawie kontraktów dzierżawnych lub zatwierdzonych ofert licytacyjnych.

W r. 1875 wynosić mają kwotę . . . . 153.335 złr. 34½ ct.
w roku zaś 1876 kwotę . . . . . 155.893 „ 81½ „

Cyfra jednak ostateczna zmieniać się musi w rzeczywistości na większą lub mniejszą, jest bowiem zawisłą od wysokości wydatków korelatywnych, jako to: budowy domków, kosztów komisyi, wypadków elementarnych i t. p., przedewszystkiem zaś od zaprowadzania nowych stacyi mytnicych, a to w miarę postępu budowy dróg i mostów krajowych.

Prawdziwa zatem cyfra każdorocznego dochodu wykazaną być może dopiero z końcem miesiąca czerwca następnego roku, to jest po zamknięciu ksiąg rachunkowych.

Z tej wychodząc zasady, Wydział krajowy podać może obecnie rzeczywistość dochodów mytniczych tylko z r. 1874, co w sprawozdaniu poprzedniem zamieszczone być nie mogło.

Z początkiem roku 1874 przypuszczalny dochód kontraktowy obliczony był na kwotę . . . . . 150.700 złr. 43½ ct.
Po potrąceniu od tego przyznanych wynagrodzeń elementarnych, w kwocie . . . . . 11.910 „ 49½ „
wykazano w ostatniem sprawozdaniu spodziewany dochód kontraktowy w kwocie . . . . . 138.789 „ 94 „

Tymczasem zamknięcie rachunkowe przekonywa, że ogólny dochód mytniczy w tym roku uczynił kwotę . . . . 147.653 złr. 22½ ct.,
od której po potrąceniu wydatków korelatywnych w kwocie . . . . . 5.204 „ 47 „
pozostało czystego dochodu . . . . . 142.448 „ 75½ „

Nadto prowizya za zwłokę w opłacie czynszów i kary za przestępstwa drogowe wyniosły dodatkową kwotę 384 złr. 36½ ct.

Taką różnicę w spodziewanym dochodzie z r. 1874 tłumaczy głównie ta okoliczność, że w wykazie kontraktowym z tegoż roku nie były wliczane nowo zaprowadzone w ciągu roku stacye mytnicze, jako to: w Gładyszowie, Ropicy ruskiej, w Siarach, pod Załuczynem i w Branicach, z których dochód sposobem próby pobierany był we własnym zarządzie.

Wreszcie wypada zaznaczyć w tym ustępie, że zaległości dzierżawne, w latach dawnych licznie praktykowane, w roku 1875 zupełnie miejsca nie miały.

c) Nowe stacye mytnicze.

Rozporządzeniem z dnia 1. października 1875 r. l. 21439 zarządził Wydział krajowy omycenie mostu na rzece Prucie pod Śniatynem, a zarazem drogi krajowej z Horodenki przez Śniatyn do Załucza.

Tymczasowy własny zarząd do pobierania myta mostowego pod Śniatynem, którego wartość z góry ocenić się nie dała, zaprowadzony został dnia 26. listopada, to jest z chwilą ukończonej kolaudacyi technicznej i oddania mostu do użytku publicznego.

Dochód uzyskany w pierwszym miesiącu wnosić pozwala, że stacja mostowa pod Śniatynem należeć będzie do wydatniejszych.

Dwie, ewentualnie trzy stacye dla myta drogowego otworzone będą niezwłocznie po ukończeniu czynności komisyi pertraktacyjnej, która w myśl §. 29. ustawy drogowej ma oznaczyć miejsca do ustawienia zapór, a względnie do wybudowania domków stacyjnych.

Przy drodze krajowej Żółkiewsko-Krystynopolskiej ukończono budowę mostu na rzéce Błotni i przeprowadzono już komisyę względem omycenia tegoż mostu.

Czynność tę jednak uważać należy jako przygotowawczą; most bowiem na Błotni leży przy drodze będącej w trakcie budowy, pobieranie więc opłat mytniczych nastąpi po zupełnem ukończeniu tej części drogi, która do mostu prowadzi i po oddaniu takowej na użytek publiczny.

d) Budowa domków mytniczych, zakupno takowych od właścicieli prywatnych, reparacya domków.

Wydział krajowy niejednokrotnie podnosił, jak ważną jest rzeczą, ażeby każda stacya mytnicza zaopatrzoną była w domek mieszkalny, własność funduszu krajowego stanowiący.

Zapewnione pomieszczenie dla poborcy nie tylko wpływa na wartość dochodów mytniczych, lecz przy tem w razie potrzeby ułatwia wprowadzenie sekwestracyi lub własnego zarządu.

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu wykazano, że projektowana dawniej budowa 20. najpilniejszych domków może przychodzić do skutku tylko częściowo, napotkano bowiem trudności przy nabywaniu gruntów pod budowę, a c. k. Namiestnictwo odmówiło zarządzenia przymusowego wywłaszczenia potrzebnych gruntów.

W roku 1875 Wydział krajowy zarządził budowę czterech domków mytniczych, z których trzy są ukończone i oddane w posiadanie dzierżawców, a mianowicie:

1. w Branicach, przy drodze Lubelskiej, koszta budowy wraz z zaporą 508 złr. 28 ct., czynsz roczny 24 zł.;
2. w Annapolu, przy drodze Dębicko-Nadbrzezińskiej, koszta budowy 345 złr., czynsz roczny 20 zł.;
3. w Bóbrce (Spilczyzna), koszta budowy 494 zł. 42 ct., czynsz mieszkalny wliczony jest w ogólny czynsz dzierżawny.

Budowa czwartego domku mytniczego przy stacyi drogowej w Malinie (dawniej Tuszów) jest dotąd prowadzoną przez Wydział powiatowy we własnym zarządzie.

Prócz tego zakupił Wydział krajowy na własność funduszu krajowego pięć innych domków, które znaglony potrzebą, wybudował lub nabył dzierżawca Leonard Wiśniewski:

1. w Buczaczu, przy drodze Monasterzysko-Czortkowskiej, za kwotę 80 zł., z czynszem rocznym po 20 zł.;
2. w Podzagórniu, przy drodze Prusko-Szląskiej, za kwotę 100 zł., z czynszem rocznym po 15 zł.;
3. w Czortkowie, przy drodze Czortkowsko-Monasterzyskiej, cena szacunkowa domku wraz z gruntem oznaczoną była na kwotę 484 zł. 74 ct., Wydział krajowy nabył takowy za kwotę 300 zł., z czynszem rocznym po 30 złr.;
4. w Binczycach, przy drodze Barańskiej, za kwotę 198 zł. 85 ct., z czynszem rocznym po 24 zł.; i
5. w Korolówce, przy drodze Skalsko-Zaleszczyckiej, za kwotę 109 złr. 13 ct., z czynszem rocznym 20 złr.

Wysokość cen kupna, jak również czynszów mieszkalnych, nastąpiła po porozumieniu się w tym względzie z odnośnymi Wydziałami powiatowymi.

Reparacyę domków mytniczych uskuteczniono:

W Dynowie, przy drodze krajowej Sanocko-Rzeszowskiej;

i w Dawidowie, przy drodze krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej.

e) Budowa i reparacya promów przewozowych.

Zarząd ono nową budowę promu przewozowego prez rzékę Dunajec pod Kurowem, przy drodze Słotwina-Brzesko-Sandeckiej, i reparacyą promu przez rzékę Seret w Kasperowcach, przy drodze krajowej Skalsko-Zaleszczyckiej.

f) Wypadki elementarne i wynagrodzenia przyznane dzierżawcom.

Z powodu nadzwyczajnych zasp śnieżnych przy drodze krajowej Brzeżańsko Złoczowskiej przez czas od dnia 3. marca po koniec tegoż miesiąca 1875 r. urządzonym być musiał przejazd do Brzeżan drogami bocznemi, z zupełnem ominięciem rogatki.

Skutkiem tego na mocy § 16. kontraktu dzierżawnego, wypłacono dzierżawcy stosunkowo do rocznego czynszu wynagrodzenie w kwocie 278 złr. 88 ct.

Za czas trwania przez dni 20 reparacyi promu przewozowego w Kasperowcach, otrzymał dzierżawca podobne wynagrodzenie w kwocie 20 zł. 9 ct.

g) Własny zarząd dochodów mytniczych.

Stacya myta drogowo-mostowego w Borszczowie do r. 1875 dzierżawioną była za kwotę 540 zł.

Mając wiarygodne wskazówki, że dochody na tej stacyi są wyższe, Wydział krajowy nie przyjął wyniku licytacyjnego, jakkolwiek ten wypadł nad cenę fiskalną o zł. 30; — natomiast zaprowadził tamże pobieranie opłat mytniczych we własnym zarządzie.

Zarząd trwał przez pierwsze dwa miesiące 1875 r., poczem stacya, o której mowa, wydzierżawioną została od dnia 1. marca z wolnej ręki za czynsz roczny w kwocie 640 złr., a zatem wyżej od pierwotnego wyniku licytacyjnego o złr. 70.

Na stacyach myta drogowego w Bedrykowcach i przewozowego w Kasperowcach przez czas od 25. maja po koniec czerwca, własny zarząd okazał się potrzebny na koszt i stratę przedsiębiorcy, miejscowy bowiem poddzierżawca zapadł był na słabość umysłową.

h) Uregulowanie myt prywatnych i nadzór nad temi mytami.
Allegat 35.

Po porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem zaprowadził Wydział krajowy odpowiednią kontrolę nad wszystkiemi mytami prywatnemi i jak załączony okólnik [35]/. przekonywa, wydał w tym przedmiocie do Wydziałów powiatowych stosowne rozporządzenie.

Tym sposobem sprawę uregulowania myt prywatnych w granicach obowiązujących dotąd przepisów za ostatecznie załatwioną uważać wypada.

Drogi powiatowe.

W sprawie dróg powiatowych podajemy Wys. Sejmowi następujące szczegóły:

Droga z Podhajec do kolei żelaznej w Haliczu.

1. W myśl propozycyi zrobionej przez nas Reprezentacyi powiatowej Podhajeckiej i podanej do wiadomości Wysokiej Izby w ostatniem sprawozdaniu, uznała Rada rzeczonego powiatu drogę wiodącą z Podhajec do Horożanki za drogę powiatową i przystała na wszystkie warunki propozycyą Wydziału krajowego objęte, upraszając tylko, ażeby jej wolno było sumę 21.920 złr. w. a., przeznaczoną z funduszu powiatowego na budowę drogi z Podhajec do Zawałowa, zamiast w trzech wypłacić, Wydziałowi krajowemu w pię-

ciu równych po sobie następujących ratach. Wydział krajowy uwzględnił tę prośbę, a obejmując naczelny nadzór i kierunek budowy drogi, ustanowił komitet z miejscowych obywateli złożony, powołując na przewodniczącego Wgo Emila Torosiewicza, na członków WW. Kazimierza Zarębę i księdza Huzara z Zawałowa i dodając komitetowi swego inżyniera jako kierownika technicznego.

Inspekcya odbyta przez Szefa departamentu komunikacyi Wydziału krajowego wykazała, że komitet budowy drogi Podhajecko-Zawałowskiej spełnia swe zadanie z wzorową gorliwością i prawdziwie obywatelskiem poświęceniem, i że osiągnięte zostały rezultaty bardzo pomyślne tak co do postępu, jak i kosztów budowy rzeczonej drogi. Jakkolwiek z całą ścisłością nie można jeszcze oznaczyć kosztów budowy wykonanej, jednak dziś już okazuje się, iż budowa drogi z Podhajec do Zawałowa, która według kosztorysu przez Wydział powiatowy Podhajecki przedstawionego, wymagała wydatku w sumie 43.840 złr., w rzeczy samej niespełna 17.000 złr. kosztować będzie.

Te nadzwyczajne oszczędności skłoniły Radę powiatową Podhajecką do postanowienia dalszej budowy drogi z Zawałowa w najbliższym kierunku do kolei żelaznej w Haliczu.

Wydział krajowy zatwierdził odnośną uchwałę i oświadczył gotowość udzielenia subwencyi z funduszu krajowego aż do wysokości sumy przeznaczonej z funduszu powiatowego, na rzecz budowy pierwotnie zamierzonej z warunkiem, iż Reprezentacya powiatowa umówione raty regularnie uiszczać będzie, wstawiając na ten cel przez pięć po sobie następujących lat w rubrykę wydatków budżetu powiatowego kwotę 4.384 złr. aż do umorzenia sumy 21.920 złr.

Nadmieniamy przytem, iż Wydział krajowy ująwszy w swe ręce zarząd i kierunek budowy drogi Podhajecko-Halickiej, wykonuje nad nią ścisłą kontrolę tak pod względem technicznym, jakoteż administracyjnym i rachunkowym zupełnie tak samo, jak przy budowie dróg krajowych.

Droga z Giermakówki do Iwankowa.

2. Rada powiatowa Borszczowska uznała drogę z Giermakówki do Iwankowa za drogę powiatową, a Wydział krajowy postanowił przyjść jej w pomoc zasiłkiem z funduszu krajowego w sumie 10.000 złr. płatnej w tylu latach, na ile Rada powiatowa budowę tej drogi rozłoży, z warunkiem, iż Rada powiatowa wyraźną w tym względzie powziąść się mającą uchwałą obowiąże się przez pewien przeciąg lat wyznaczać potrzebne fundusze na budowę rzeczonej drogi i do budżetu powiatowego wstawiać w rubrykę wydatków taką kwotę, jaka na ten cel prócz subwencyi wyżej wymienionej niezbędną się okaże.

Drogi powiatowe w powiecie Nowosądeckim.

3. Rokowania w sprawie dróg powiatowych w powiecie Nowosądeckim przedstawione Wysokiemu Sejmowi w ostatniem sprawozdaniu naszem, a dążące do uporządkowania gospodarstwa drogowego w rzeczonym powiecie, nie doprowadziły jeszcze do pożądanego rezultatu, lecz postąpiły o tyle, iż spra-

wa ta przynajmniej co do niektórych kwestyi będzie mogła być załatwioną w ciągu 1876 r.

Droga z Krynicy do Muszyny.

Uważając z powodu bliskiego otwarcia kolei Tarnowsko - Leluchowskiej rekonstrukcyę jednej z dróg powiatowych Nowosądeckich, mianowicie drogi z Krynicy do stacyi w Muszynie za niezbędną, nagłą i bardzo pożądaną dla rozwoju zakładu zdrojowego w Krynicy, oświadczył Wydział krajowy w przypuszczeniu, iż ogólny koszt koniecznych robót nie przeniesie sumy 20.000 zł., gotowość udzielenia na ten cel subwencyi z funduszu krajowego do wysokości $^1/_3$ całego wydatku z warunkiem atoli, iż powiat Nowosądecki pokryje również $^1/_3$ kosztów, a fundusz kameralny obowiąże się do pokrycia reszty. — Przytem oznajmił Wydział krajowy, iż rekonstrukcyę rzeczoną należy poruczyć komitetowi złożonemu z reprezentantów stron konkurencyjnych, któremu dodany być powinien inżynier fachowy jako kierownik techniczny, i że plany i kosztorysy, których wykonanie Wydział powiatowy Nowosądecki już zarządził, musiałyby być sprawdzone przez Oddział techniczny Wydziału krajowego. Rokowania w tym przedmiocie nie są jeszcze ukończone, wszakże c. k. galicyjska Dyrekcya domen i lasów oświadczyła nam w zastępstwie funduszu kameralnego, iż gotową jest do udzielenia datku dobrowolnego w sumie 5.000 złr.

Droga z Uhnowa do Michałówki.

4. Usiłowania reprezentacyi powiatowej Rawskiej, dążące do zbudowania drogi powiatowej z Uhnowa do Michałówki, wspierał Wydział krajowy nietylko zasiłkami pieniężnemi, lecz także użyczaniem pomocy technicznej.

Do końca 1875 roku wybudowano 1200 sążni bieżących drogi, na przestrzeni z Uhnowa do Józefówki za sumę około 16.000 złr.

Droga z Komarna do Gródka.

5. Budowa drogi powiatowej z Komarna do Gródka w powiecie Rudeckim postępuje ciągle. Ogółem zbudowano dotąd tam 3.334 sążni bieżących drogi, z których 2.226 sążni zupełnie ukończono, a 1.108 sążni tylko co do robót ziemnych i mostów za sumę około 20.000 złr,

O postępie budowy tej drogi w powiecie Gródeckim nie zdano nam jeszcze sprawy.

Droga Wielicko-Dobczycka.

6. Wydział powiatowy Wielicki prowadzi dalej budowę drogi powiatowej Wielicko-Dobczyckiej.

Do obecnej chwili zbudowano 1 milę 1484 s. b., wydawszy sumę 77.584 złr. 87 ct. w. a. Przestrzeń niezbudowana wynosi 1196 sążni bieżących.

Droga Bocheńsko-Łapanowska i Lutowisko-Ustrzycka.

7. Między Wydziałami powiatowemi, które do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania przedłożyły daty o postępie budowy dróg, zasługują jeszcze na wymienienie: Wydział powiatowy Bocheński, który zbudował w r.

1875 — 2.650 s. b. drogi powiatowej Bocheńsko-Łapanowskiej i Wydział powiatowy Turczański, który w tym czasie wykonał budowę 1700 sążni s. b. drogi powiatowej Lutowisko-Ustrzyckiej.

Drogi uznane za powiatowe.

8. Rada powiatowa Chrzanowska, która przedtem uznała drogę z Chrzanowa do Jaworzna za powiatową, przyjęła następnie drogę z Jaworzna przez Niedzieliska i Wysoki-Brzeg ku granicy pruskiej wiodącą, w poczet dróg powiatowych.

Również Rada powiatowa Mościska uznała drogę z miasta do dworca kolei żelaznej w Sądowej-Wiszni za drogę powiatową.

Drogi powiatowe do zaniechania proponowane.

9. Oprócz Reprezentacyi powiatowej Nowosądeckiej, która żąda zaniechania drogi z Żegestowa do Muszyny i ze Starego-Sącza przez Piwniczną do granicy węgierskiej — wystąpiły jeszcze inne Rady powiatowe z podobnemi życzeniami, mianowicie: Reprezentacya powiatowa Liska oświadczyła się za zaniechaniem części drogi powiatowej Baligrodzko-Lutowiskiej, na przestrzeni z Cisny do granicy Węgierskiej; Rada zaś powiatowa Krosnieńska uchwaliła zaniechanie drogi powiatowej Żmigrodzko Grabskiej. Wydział krajowy nie udzielił jednak dotąd przyzwolenia na zaniechanie rzeczonych dróg jako powiatowych i dopiero po gruntownem zbadaniu wszystkich okoliczności wyda orzeczenie w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, które co do zaniechania drogi Żmigrodzko-Grabskiej już oświadczyło, iż tak długo stanowczej decyzyi w tym przedmiocie powziąć nie może, dopóki nie zostanie stanowczo rozstrzygnięta kwestya, czy droga, która dla ułatwienia komunikacyi z Węgrami potrzebną jest ze względów strategicznych, ma być budowaną kosztem Państwa w kierunku na Iwla-Grab, czy też w kierunku drogi Żmigrodzko-Grabskiej.

Droga Mszana-Stradcz-Janów.

10. Wielostronne skargi tak na stan budowy drogi powiatowej Mszana-Stradcz-Janów w powiecie Grodeckim, jako też na zarząd funduszami na budowę wyznaczonemi, spowodowały Wydział krajowy do bliższego rozpatrzenia stanu rzeczy, tak ze stanowiska naczelnego nadzoru, jak i z powodu udzielania subwencyi na budowę rzeczonej drogi. — W tym celu wysłał Wydział krajowy dwie komisye na miejsce, techniczną i administracyjną, które przeprowadzić miały dochodzenie, celem skonstantowania faktycznego stanu i zbadania, na kim ewentualnie ciąży odpowiedzialność za straty powiatu.

Obie komisye skonstatowały bardzo niekorzystne rezultaty, tak pod względem technicznego kierunku jak i pod względem zarządu funduszami i Wydział krajowy podał je w pismie z dnia 1. października 1875 l. 22541 do wiadomości Rady powiatowej jako organu stojącego bezpośrednio na straży interesów powiatowych celem obmyślenia i uchwalenia środków zabezpieczających na przyszłość powiat od strat materjalnych i celem zarządzenia, ażeby poniesione już straty powetowane być mogły. — Bezpośredniem następstwem wspomnionego pisma było ustąpienie Prezesa i Wydziału Rady powiatowej

i dokonanie nowych wyborów, które dają rejkojmię, iż wytknięte braki w jak najkrótszym czasie uzupełnione zostaną i że gospodarstwo drogowe w powiecie Grodeckim prowadzone będzie z korzyścią dla ogółu.

Droga z Ropczyc do Czekaja.

11. Droga powiatowa z Ropczyc do Czekaja zbudowana dawniej jeszcze wbrew przyjętym zasadom technicznym, uległa mimo najusilniejszych starań Reprezentacyi powiatowej Ropczyckiej zupełnemu zniszczeniu, czyli jak Wydział powiatowy donosi: skutki budowy prowadzonej przez „niefachowego inżyniera“ objawiły się w ten sposób, iż „cienka warstwa pokładu zmieszała się z rzadką gliuką tak, iż droga szutrowana zupełnie znikła.“ Rada powiatowa Ropczycka, która nie szczędzi ofiar na swe komunikacye, zarządziła odbudowanie drogi zniszczonej.

Ogólne uwagi w drogach powiatowych.

Wydział krajowy nie przedstawia tym razem szczegółowego wykazu o stanie dróg powiatowych z powodu, iż przeważna część Wydziałów powiatowych nie przedłożyła do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania dat potrzebnych. — Wykaz w ostatniem sprawozdaniu przedstawiony nie uległ jednak znacznym zmianom i przy szczegółach wyżej podanych służyć może jescze zawsze do informacyi o ogólnym stanie dróg powiatowych.

Wydział krajowy z swej strony wpływał ile możności na rozwój komunikacyi powiatowych, zachęcając, doradzając i spiesząc z pomocą tam, gdzie widział ofiarność i szczere, a gorliwe zajęcie się sprawą.

Śledząc bacznie zwiększający się z każdym rokiem ruch około budowy dróg powiatowych, przekonał się Wydział krajowy, iż tam tylko osiągnięte zostały rezultaty pomyślne, gdzie robotami kierowali ludzie fachowi i sumienni, tam zaś gdzie budowę prowadzili dyletanci nie posiadający ani teoretycznych, ani praktycznych wiadomości, zmarnowano zupełnie lub w części wyłożone fundusze.

Daty wyjęte ze sprawozdań Wydziałów powiatowych wykazują, iż budowa dróg powiatowych przy największej nawet staranności i sumienności wymaga znaczniejszych wydatków, jeżeli prowadzoną jest ściśle według zasad technicznych, których zastosowanie daje budowie trwałość, zmniejsza w przyszłości koszta konserwacyi i zapewnia niewątpliwe oszczędności, podczas gdy budowa dróg nieumiejętnie wykonana, wydaje się na pozór bardzo tanią a w rzeczy samej jest najdroższą budową, gdyż po niejakim czasie nawet przy starannej konserwacyi ulega zniszczeniu i wymaga ciągłych rekonstrukcyi narażających na bardzo przykre zawody i pochłaniających nieraz ogromne sumy.

Dla tego między Wydziałami powiatowemi, prowadzącemi budowę dróg, poczyna się coraz bardziej ustalać przekonanie, że racyonalne i oszczędne gospodarstwo drogowe zależnem jest nie tylko od dobrego kierunku administracyjnego oraz od sumienności i uczciwości organów wykonawczych, lecz także od ścisłego zastosowania zasad technicznych, które podaje nauka i doświadczenie.

Ztąd też pochodzi, iż Wydziały powiatowe domagają się coraz to liczniej i częściej pomocy technicznej i delegowania Inżynierów Wydziału krajowego,

który życzeniom tym czyni zadość w miarę możności i sił technicznych, któremi rozporządza.

Subwencya dla dróg powiatowych.

W ocenieniu rzeczywistych dążności ku rozwojowi i polepszeniu komunikacyi powiatowych, asygnował Wydział krajowy z przeznaczonej przez Wys. Sejm dotacyi następujące subwencye Wydziałom powiatowym:

Bocheńskiemu na budowę drogi powiatowej Bocheńsko-Łapanowskiej . . . . . 2000 złr.

Borszczowskiemu na budowę drogi powiatowej z Giermakówki do Iwankowa . . . . . 1000 złr.

Brzeskiemu na budowę drogi powiatowej z Jurkowa do Wytrzyski . . . . . 1500 złr.

Chrzanowskiemu na budowę drogi powiatowej z Chrzanowa na Jaworzno ku granicy pruskiej . . . . . 1500 złr.

Jarosławskiemu na drogę Jarosławsko-Pruchnicką . 1500 złr.

Krośnieńskiemu na budowę mostu pod Krosnem na drodze powiatowej Krośnieńsko-Żmigrodzkiej . . . . 3000 złr.

Mieleckiemu na budowę drogi powiatowej z Mielca do Radomyśla . . . . . 1500 złr.

Rawskiemu na budowę drogi powiatowej z Michałówki do Uhnowa . . . . . 3250 złr.

Ropczyckiemu na budowę mostu w Ropczycach na drodze powiatowej Ropczycko-Wielopolskiej . . . . . 1500 złr.

Tarnopolskiemu na rekonstrukcyę drogi powiatowej Smykowiecko-Grzymałowskiej . . . . . 2500 złr.

Tarnowskiemu na rekonstrukcyę dróg powiatowych . 2000 złr.

Turczańskiemu na budowę drogi z Ustrzysk do Lutowisk . . . . . 500 złr.

Wielickiemu na budowę drogi powiatowej Wielicko-Dobczyckiej . . . . . 2500 złr.

Na budowę drogi powiatowej z Podhajec na Zawałów ku dworcowi kolei żelaznej w Haliczu, wydano z dotacyi przez Wysoki Sejm na zasiłki przeznaczonej kwotę . . . . . 14.432 złr. 70 ct.

Drogi gminne.

Rozwój dróg gminnych postępuje zawsze jeszcze bardzo powoli, a to nie tylko może z powodu niedostateczności obowiązującej ustawy drogowej, ile z tej przyczyny, iż większa część tych, którzy obowiązani są do utrzymania i budowy dróg gminnych, daleką jest od należytego ocenienia wartości i doniosłości komunikacyi dla ich własnego dobra.

Należyte użycie prestacyi przepisanych ustawą drogową, mogłoby w przeciągu lat kilkunastu doprowadzić drogi gminne do stanu znośnego, lecz prestacye te w przeważnej części bądź nie są wcale żądane, bądź też nie bywają uiszczane, a często niedołężnie użyte, są istnem marnotrawieniem pracy. — Wszakże nie tylko obowiązani do prestacyi drogowych nie chcą

pracować dla własnej pomyślności, także znaczna część Wydziałów powiatowych nie spełnia swego obowiązku w tej mierze, nie troszcząc się wcale o rozwój komunikacyi gminnych. A jednak przy dobrych chęciach, przy jakiej takiej zapobiegliwości możnaby w tym zakresie wiele zdziałać, nawet mimo niedostateczności dzisiejszej ustawy drogowej. — Dowodem tego są te Reprezentacye powiatowe, które stojąc rzeczywiście na straży ekonomicznych spraw swego powiatu, nie spuszczają także z oka stanu dróg gminnych, w tym kierunku gorliwie pracują i wykazać już mogą znakomite rezultaty.

Chcąc i te Reprezentacye powiatowe, które nie zajmują się wcale poprawą dróg gminnych, pobudzić do żywszego zajęcia się tą żywotną sprawą; zażądał Wydział krajowy od wszystkich Wydziałów powiatowych przedłożenia dat statystycznych co do dróg gminnych w okresie autonomicznym zbudowanych lub zrekonstruowanych, ażeby po zestawieniu rezultatów autonomicznej pracy na tym polu przykłady godne naśladowania podać do wiadomości tych Wydziałów powiatowych, które zdają się zapominać o znaczeniu dróg gminnych i o obowiązku, jaki na nich w tej mierze wkłada ustawa drogowa.

Jeżeli gospodarstwo drogowe w gminach wiejskich znajduje się po większej części niemal w stanie pierwotnym, i tylko w miarę rozpowszechnienia oświaty i pojęć ekonomicznych pomiędzy ludem, przeprowadzenia zmian w ustawie drogowej i gminnej, oraz w miarę spotęgowania pracy Reprezentacyi powiatowych, pomyślniej rozwijać się może, to gospodarstwo drogowe w gminach miejskich jako stosunkowo oświeceńszych i zamożniejszych, przedstawia więcej warunków do rychlejszego rozwoju, choć w rzeczy samej znajduje się niemal w równem zaniedbaniu.

W ostatniem sprawozdaniu przedłożonem Wys. Sejmowi, wspomniał Wydział krajowy, iż sprawa uregulowania administracyi w gminach miejskich nie mogła być jeszcze załatwioną dla braku żądanych, lecz niedostarczonych wówczas dat statystycznych.

W ciągu jednak pierwszej połowy 1875 roku otrzymaliśmy od przeważnej części Wydziałów powiatowych wykazy żądane. Z wykazów tych okazuje się, iż w małej tylko części gmin miejskich wprowadzono w wykonanie postanowienie ustawy drogowej co do uiszczania prestacyi drogowych. W przeważnej części gmin rzeczonych pokrywane bywają wydatki drogowe z dochodów gminnych bez względu na postanowienie Wydziału krajowego z 5. maja 1874 l. 6313 wydane w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, w myśl którego użycie pewnych kwot na drogi w gminach miejskich nastąpić wprawdzie może także z pominięciem prestacyi drogowych, lecz jedynie w tym wypadku, jeżeli gmina z własnego majątku (§. 67. ust. gm.) rozporządzać może dochodem takim, który po pokryciu innych wydatków gminnych wystarcza także na naprawę i utrzymanie dróg bez potrzeby nakładania dodatków do podatków.

W wielu zaś gminach miejskich nieuwzględniane bywają wcale potrzeby drogowe jedynie tylko z powodu ociągania się mieszkańców od prestacyi drogowych.

Ażeby wymienionym brakom ile możności zapobiedz, włożył Wydział krajowy załączonym *Allegat 36.* [36]/, okólnikiem na Wydziały powiatowe obowiązek

prowadzenia ścisłej kontroli nad gospodarstwem drogowem w gminach miejskich.

Nieco odmiennie starał się Wydział krajowy uporządkować gospodarstwo drogowe w tych gminach miejskich, które mają prawo do poboru opłaty kopytkowej z warunkiem utrzymywania w dobrym stanie placów, ulic i dróg miejskich.

W tej mierze udzielił następujących wskazówek odnośnym Wydziałom powiatowym:

1. Wszystkie place, ulice, drogi, mosty, kanały i t. p. w obrębie gminy mającej prawo do poboru opłaty kopytkowej, doprowadzone być mają do dobrego stanu w czasie przez Wydział powiatowy oznaczyć się mającym, na podstawie projektu i kosztorysu robót potrzebnych, jakoteż preliminarza dochodów, jakiemi gmina na cele drogowe rozporządzać może.
2. Przy uporządkowaniu ulic i placów miejskich należy ile możności dążyć do wybrukowania takowych w sposób właściwy, gdyż tylko na tej podstawie da się usprawiedliwić pobór opłaty kopytkowej na potrzeby nadzwyczajne, wyjątkowo dozwolonej, podczas gdy prestacye wskazane ustawą drogową służyć mają na zwyczajne potrzeby.
3. Jeżeliby roboty potrzebne do uporządkowania wszystkich dróg, ulic i placów miejskich w krótkim czasie uskutecznione być nie mogły, natenczas rozłożyć je należy na czas dłuższy, oznaczając dokładnie, jakie budowy nowe i rekonstrukcyjne prócz zwykłych robót konserwacyjnych w każdym roku wykonane być mają.
4. Jeżeli gmina nie zechce przeznaczyć na raz większej sumy na należyte uporządkowanie swych dróg, ulic i placów, wydatek roczny na ten cel w skutek zarządzenia Wydziału powiatowego użyć się mający, nie powinien przekraczać dochodu z myta kopytkowego łącznie z wartością prestacyi wskazanych ustawą drogową.
5. Wydział powiatowy czuwać ma nad tem, ażeby roboty na każdy rok preliminowane, w całości i należycie wykonane zostały.
6. Gdyby gmina nie zastosowała się ściśle do rozporządzeń Wydziału powiatowego, mających na celu doprowadzenie wszystkich dróg, ulic i placów miejskich do dobrego stanu, lub gdyby dalsza tychże konserwacya była w czemkolwiekbądź zaniedbywaną, donieść ma o tem Wydział powiatowy Wydziałowi krajowemu, który po przekonaniu się, iż gmina nie dopełnia warunku, z jakim nadanem jej zostało prawo do pobierania opłaty kopytkowej, odniesie się do c. k. władz politycznych o wstrzymanie dalszego wykonywania ustawy nadającej rzeczone prawo, a ewentualnie przedstawi Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy znoszącej to prawo.

Dotychczas wydał Wydział krajowy specyalne rozporządzenia w sprawie uporządkowania dróg, ulic i placów w gminach miejskich w Kołomyi, Nowym Sączu, Tarnowie i Rzeszowie.

Droga Wełdzirska.

Uszkodzenia na drodze Wełdzirskiej wymagały większych robót rekonstrukcyjnych, których wykonanie w r. 1875 znacznie postąpiło.

Z subwencyi 10.0000 złr. przeznaczonej na ten cel w 1875 r., asygnował Wydział krajowy dopiero 6000 złr.

O postępie robót w ostatnim czasie i o wydatkach poczynionych przez Wydział powiatowy Doliński na rachunek reszty przyrzeczonej subwencyi, nie otrzymaliśmy jeszcze sprawozdania.

Droga Hodynie-Sambor.

Pomiędzy drogami gminnemi, które w ostatnich czasach staraniem reprezentacyi powiatowych zostały zbudowane, zasługuje na wzmiankę droga gminna Hodynie-Sambor w powiecie Mościskim.

Droga ta łączy dworzec kolei żelaznej z miastem w Mościskach, a następnie idzie od gościńca eraryalnego ku Samborowi i wybudowaną została przez Wydział powiatowy Mościski na przestrzeni 3.000 sążni bieżących, starannie, gruntownie i z zastosowaniem się do potrzeb komunikacyi drugorzędnych tak, iż pokład kamienny ma tylko 2 sążnie szerokości.

Koszta budowy, utrzymania i administracya tej drogi czynią dotąd 31.164 złr. 63 ct. pochodzących z subwencyi kolei Karola Ludwika, dodatku powiatowego, oraz z pożyczki i zasiłku przez Wydział krajowy udzielonych.

Drogi gminne w powiecie Sokalskim.

Powiat Sokalski należy do tych powiatów, w których z powodu braku kamienia, utrzymanie dróg szutrowanych jest dla gmin niemożliwem. Niezrażony trudnościami temi Wydział powiatowy Sokalski, czyni co może, ażeby drogi gminne swego powiat doprowadzić do stanu lepszego materyałem, który znajduje pod ręką t. j. piaskiem, a w niektórych miejscach faszynami. Tej staranności rzeczonego Wydziału powiatowego należy zawdzięczyć, iż c. k. Rząd, który dla trudności komunikacyjnych zamierzał szybkowóz kursujący między Wielkiemi Mostami a Sokalem zastąpić zwykłą karyolką, cofnął na teraz swe odnośne postanowienia.

Usiłowania Reprezentacyi powiatowej wsparł Wydział krajowy zasiłkiem w kwocie 1000 złr.

Subwencye dla dróg gminnych.

Z funduszu przeznaczonego przez Wysoki Sejm na subwencye, udzielił Wydział krajowy na rzecz dróg gminnych następujące zasiłki Wydziałom powiatowym:

A) Z dotacyi 1874 r. Rubr. X. poz. 119.

Czortkowskiemu na budowę drogi z Czortkowa do Biały 1000 złr. — ct.
Staromiejskiemu tytułem subwencyi na most w Turzu, dawniej przyrzeczonej a niepodniesionej . . . 500 „ — „
Tłumackiemu, tytułem reszty subwencyi udzielonej jeszcze w 1873 r. w sumie 2000 złr. na rekonstrukcyę drogi

gminnej Uściańsko-Maryampolskiej i Uściańsko-Zaduro wskiej . . . . . 800 złr. — ct.
Sokalskiemu na rekonstrukcyę drogi z Mostów do Sokala 111 „ 8 „

B) Z dotacyi 1875 r. Rubr. X. poz. 138.

Brodzkiemu na budowę mostu gminnego w Łabaczu . 300 złr. — ct.
Brzeskiemu na budowę drogi gminnej z Przybyłowic do Bogumiłowic . . . . . 1000 „ — „
Brzozowskiemu na budowę drogi Brzozowsko-Nozdrzeckiej 1500 „ — „
Dolińskiemu na rekonstrucyę drogi Wełdzirskiej . 6000 „ — „
Dąbrowskiemu na budowę drogi gminnej Czyżów-Ujście Jezuickie . . . . . 2500 „ — „
Grybowskiemu na budowę drogi gmin. z Ciężkowic do Kąśny 500 „ — „
Jarosławskiemu na budowę drogi gminnej od drogi krajowej Bełzecko-Jarosławskiej do Radymna . . 500 „ — „
Jasielskiemu na uregulowanie dróg gminnych . 300 „ — „
Kamioneckiemu na budowę drogi z Nowosiółki do Zadwórza 1000 „ — „
Kolbuszowskiemu na bud. drogi z Głogowa do Kolbuszowy 3000 „ — „
Krakowskiemu na rekonstr. drogi gmin. Raciborowieckiej 500 „ — „
Liskiemu na ukończenie bud. drogi z Liska do Łukawicy 200 „ — „
Łańcuckiemu na bud. drogi gminnej z Łańcuta do Leżajska 1500 „ — „
Mościskiemu na budowę drogi z Mościsk do Zakościela (Hodynie-Sambor) . . . . . 1000 „ — „
Nowosądeckiemu na budowę dróg gminnych Tropie-Gródek i Sienna-Wojnarowa . . . . . 2000 „ — „
Skałackiemu na budowę mostu w gminie Tarnorudzie 200 „ — „
Sokalskiemu na rekonstrukcyę drogi gminnej z Mostów do Sokala . . . . . 888 „ 92 „
Wadowickiemu na rekonstrukcyę drogi Czernichowskiej 500 „ — „
Złoczowskiemu na budowę drogi łączącej powiat Tarnopolski z drogą dojazdową do dworca kolei w Jeziernie 250 „ — „
Z dotacyi 70.000 złr. w. a., przeznaczonej przez Wysoki Sejm na subwencyę dla dróg powiatowych i gminnych w 1875 r., pozostaje wprawdzie jeszcze kwota . . . . 7678 „ 38 „
która jednak otrzymała już przeznaczenie i użytą zostanie na częściowe pokrycie zasiłków przyrzeczonych, a z powodu niedopełnionych warunków dotąd nie asygnowanych, jak n. p. na rekonstrukcyę drogi powiatowej z Muszyny do Krynicy, na rekonstrukcyę drogi gminnej Wełdzirskiej, na budowę mostu gminnego w Oparach i t. d.

Szpital krajowy we Lwowie.
a) Statut dla lwowskiego szpitala i etat posad i płac.

Statut dla lwowskiego szpitala, tudzież etat posad i płac tegoż zakładu, uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 22. maja 1875, wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1876.

Ponieważ oprócz posady dyrektora zakładu, którą stale zajmuje Dr. Bolesław Głowacki, mianowany przez Najjaśniejszego Pana na przedstawienie Wydziału krajowego, niemniej posady prymaryusza w zakładzie położnic, którą posadę piastuje w myśl §. 16. statutu każdoczesny c.k. profesor położnictwa, obecnie Dr. Adam Czyżewicz, reszta posad służby lekarskiej i administracyjnej była tylko prowizorycznie obsadzoną, przystąpił Wydział krajowy do stałego obsadzenia tych posad.

Etat posad i płac krajowego szpitala we Lwowie ustanawia dla zakładu chorych sześć posad prymaryuszów, lecz ponieważ przy podziale szpitala na oddziały, okazała się potrzeba utworzenia siódmego oddziału, tak zwanego obserwacyjnego dla umysłowo-chorych, tudzież dla chorób nerwowych, postanowił Wydział krajowy oprócz sześciu etatowych stałych prymaryuszów, mianować jednego nad etat prowizorycznie, a natomiast nieobsadzać jednej posady lekarza pomocniczego na Kulparkowie i jednej posady sekundaryusza w szpitalu lwowskim i całą tę sprawę przedstawić Wysokiemu Sejmowi, co w osobnem sprawozdaniu uskuteczniamy.

W skutek tego zamianował Wydział krajowy stałymi prymaryuszami dla zakładu chorych:

Dra. Jana Chądzyńskiego,
„ Oskara Widmana,
„ Wiktora Opolskiego,
„ Józefa Rożańskiego,
„ Edwarda Sawickiego i
„ Józefa Kilarskiego.

Nadetatowym prymaryuszem zamianował Wydział krajowy Dra. Jana Szeparowicza, prosektorem: Dra. Longina Feigla, chemikiem: Dra. Tadeusza Żulińskiego.

Sekundaryuszami dla zakładu chorych mianowano:

Dra. Klemensa Knichynieckiego,
„ Piotra Szuszkiewicza,
„ Władysława Bogdańskiego,
„ Emila Decykiewicza,
„ Ignacego Krowczyńskiego i
„ Henryka Mehrera,

dla zakładu położnic zaś Dra. Józefa Małaczyńskiego.

Asystentami lekarskimi mianowano:

Dra. Edwarda Strojnowskiego,
„ Kazimierza Berezowskiego,
„ Jakóba Mahla i
„ Józefa Schora.

Akuszerką mianowano: Maryę Grocholskę.

Dla służby administracyjnej mianowano:

Rządcą: Erazma Malinowskiego,
Oficyałami: Piotra Grabowicza i Ferdynanda Koestlicha,
Pisarzami: Aleksandra Czajkowskiego i Eustachego Jezierskiego,
Woźnym mianowano: Karola Piro — a
Oddźwiernym: Raymunda Kukawskiego.

Przed wprowadzeniem w życie statutu i etatu szpitala powszechnego we Lwowie pełnił asystent rządowy obowiązki sekundarjusza na oddziale położniczym za wynagrodzeniem z funduszu krajowego. Po zamianowaniu sekundarjusza na wspomnionym oddziale zarządziliśmy uwolnienie rzeczonego asystenta od tych obowiązków i zamknięcie poboru udzielanej remuneracji.

Postanowienia statutu wprowadzamy w życie z dniem 1. stycznia 1876

b) Administracja.

Z powodu wejścia w życie z dniem 1. stycznia 1876 nowych miar i wag, Wydział krajowy zaprowadził system metryczny w normie żywienia, przyczem stosownie do nabytego doświadczenia zaprowadzone zostały odpowiednie redukcye w wymiarze potraw i napojów.

Celem udzielenia Wysokiemu Sejmowi jasnego poglądu na stan gospodarstwa szpitala lwowskiego, wykazującego o ile takowe jest droższe lub tańsze od lat poprzednich, pozwalamy sobie przedstawić zestawienie wydatków tudzież udzielonych dotacyi z ostatnich trzech lat.

Nie mogąc dla braku zamknięć rachunkowych uskutecznić tego za cały rok, bierzemy za podstawę okres czasu od 1. stycznia po koniec września każdego roku.

Ogół wydatków tudzież udzielonych dotacyi po tenże czas wynosił:

Rok	Oddział chorych				Oddział położnic				Oddział obłąkanych			
	wydatki		dotacye		wydatki		dotacye		wydatki		dotacye	
	po koniec września każdego roku											
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
1873	193.513	39½	76.795	.	7.504	11	10.257	91	52.942	11	44.089	.
1874	192.040	21½	51.308	.	12.015	5	11.969	.	68.954	46	60.314	70
1875	206.055	79	50.208	.	11.393	3	12.147	.	80.459	89½	60.191	.

Od wydatków za rok 1875 w kwocie . . 206.055 złr. 79 ct.
należy jednak odtrącić zarachowany zwrot funduszowi krajowemu rachunkiem kosztów leczenia za II. i III. kwartał 1874 r. w kwocie . . . . . 35.626 złr. 15 ct.
na umorzenie zaliczek i przekroczonych dotacyj, które to zwroty w wydatkach lat poprzednich nie są zarachowane.

Właściwy zatem wydatek ogólny oddziału chorych z r. 1875 przedstawia się tylko w kwocie . . 170.429 złr. 64 ct. a zatem mniejszy od lat poprzednich.

Zwroty te w wydatkach lat poprzednich nie są zarachowane. były bowiem przeprowadzone w księgach bez udziału kasy.

Na oddziale położnic wydatek z r. 1873 jest niższym z powodu, iż czynsz najmu był niższym około 1000 złr., że zapomogi dla położnic, wynoszące rocznie tysiąc pareset zł., nie były w tym czasie płacone, wreszcie że niektóre wydatki zarachowane zostały dopiero w późniejszych miesiącach; jest on jednak korzystniejszym od wydatku z r. 1874.

Natomiast wynik dotacyi z r. 1875 przedstawia się najkorzystniej, jeśli się uwzględni, iż z udzielonych dotacyi w kwocie 12.147 zł. pozostało z końcem września 1875 w zapasie kasowym 1052 zł. 91 ct. i że wypożyczono funduszowi chorych 4000 złr.

Najwyższy wydatek w wykazazem trzechleciu był w r. 1875 na oddziele obłąkanych.

Różnica ta jednak znajduje dostateczne usprawiedliwienie w nadzwyczajnych wydatkach z powodu przeniesienia obłąkanych, w zaprowadzeniu od 1. czerwca 1875 osobnej administracyi i oddzielnej kuchni, wreszcie w zwiększonej ilości kosztów leczenia, które wynosiły:

w r. 1873	114.562 dni
zaś w r. 1874	121.321 dni.

Uwzględniając przeto powyższe okoliczności, okazuje się, iż wydatki i na tym oddziale nie są niekorzystniejsze jak w latach poprzednich a udzielona dotacya w r. 1875 jest nawet mniejsza od dotacyi z r. 1874.

Reasumując wydatki każdego działu, przychodzimy do przekonania, iż w ogólności gospodarka szpitalna w wykazanym okresie roku 1875 nie tylko nie była droższą od lat poprzednich, ale nawet w uwzględnieniu różnorodnych czynników przyczyniających się do wzrostu wydatków, wcale pomyślny przedstawia rezultat.

Opierając się na tem zestawieniu, oraz ufni w pomyślny rezultat usiłowań naszych do uzyskania jak największych oszczędności w wydatkach sanitarnych, na wino, w obniżeniach uzyskanych przy zabespieczeniu artykułów żywności na rok 1876, mamy nadzieję, iż potrafimy zadość uczynić postanowionemu przez Wysoki Sejm w przeszłorocznych kadencyach postulatowi do przywrócenia równowagi między wydatkami a dochodami szpitala.

Z upływem roku 1875 skończył się kontrakt zawarty przed dziesięciu laty przez c. k. Rząd z aptekarzami lwowskimi na dostawę leków.

Celem zabezpieczenia dalszej dostawy staraliśmy się wejść w rokowania z aptekarzami lwowskimi, które jednakowoż nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu.

Z tego powodu udaliśmy się do c. k. Rządu o pozwolenie prowadzenia w szpitalu lwowskim apteki we własnym zarządzie, a równocześnie ogłosiliśmy licytację na dostawę leków dla szpitala lwowskiego i dla zakładu na Kulparkowie przez r. 1876.

Wynik tego ogłoszenia uwieńczony został nader korzystnym skutkiem, gdyż uzyskaliśmy 50% opustu od obowiązującej taksy rządowej.

Sprawę zorganizowania dobrej i pożytecznej służby szpitalnej uważamy jako jedną z pierwszych dźwigni do postawienia szpitalu na stanowisko zakładu prawdziwie humanitarnego.

Do uzyskania ukwalifikowanej posługi dla szpitalu uważamy za konieczne podniesienie płac, rozszerzenie ingerencyi dyrektora szpitalu w przyjmowaniu i oddalaniu posługaczy, jednolite umundurowanie, zaprowadzenie wspólnego stołu, zaprowadzenie szkoły posługaczy, zaprowadzenie służby nocnej, przyjmowanie w miarę możności dozorców wysłużonych w tutejszym wojskowym garnizonowym szpitalu wyćwiczonych w służbie szpitalnej a przywykłych do ładu i karności, wreszcie zastąpienie służby męzkiej na niektórych oddziałach służbą żeńską.

Mając tak wytknięty program przystąpimy niebawem z całą ścisłością do jego wykonania.

Dotychczas w szpitalu lwowskim czuć się dawał wielki brak funkcyonaryusza, którymby się można było wyręczyć w utrzymywaniu porządku około gmachu szpitalnego, dopilnowaniu zarządzonych reparacyi, przenoszeniu chorych z jednych sal do drugich, najbliższym dozorze nad służbą szpitalną w ogólności, w sprawach, które wymagają spiesznego załatwienia.

Poruczyliśmy przeto sprawowanie tych czynności jednemu z dyetaryuszów szpitalnych, wyznaczając mu za to mieszkanie opalane i oświetlenie, oraz wikt drugiej klasy.

Z wejściem w życie uchwalonego przez Wysoki Sejm na dniu 22. maja 1875 r. statutu i etatu dla krajowego szpitala lwowskiego zachodzi potrzeba zmiany instrukcyi dla całej służby lekarskiej i administracyjnej odpowiednio do postanowień statutu. Czynność ta jest w toku.

Uważając zaprowadzenie oświetlenia gazowego jako sprawę nader ważną dla szpitala lwowskiego, zawezwaliśmy fabrykanta gazu z Wrocławia Suckow & Comp. do urządzenia gazowego oświetlenia w gmachu szpitala lwowskiego i prosektoryum na wzór oświetlenia gazowego zaprowadzonego w Krakowie.

Pan Suckow zobowiązał się wykonać całe urządzenie za kwotę 5.614 złr
koszta postawienia budynku na umieszczenie gazometra obliczone na 2.184 „
Całe urządzenie kosztować będzie 7.798 „

Roboty zostały już w zupełności prawie ukończone, a jedynie ostrość zimy nie dozwala wprowadzenia w życie oświetlenia gazowego.

Sprawę budowy pralni, łaźni, oraz studni, przedłożymy Wys. Sejmowi osobnem sprawozdaniem.

Roboty około podniesienia drugiego piętra i pokrycie gmachu nowym dachem oraz w związku z tą budową zostające przekształcenia wewnętrzne, zostały z dniem oznaczonym w kontrakcie z przedsiębiorcami t. j. z końcem października wykończone.

Po sporządzeniu rachunków przez zarząd techniczny, przystąpimy do kolaudacyi tychże robót.

c) Organizacya zakładu podrzutków.

Z powodu uchwały Wys. Sejmu z 28. listopada 1872 o zwinięciu zakładu podrzutków, sankcyonowanej Najwyższem postanowieniem z 10. maja 1873 zmniejszyły się czynności biurowe tegoż zakładu tak dalece, iż zredukowaliśmy siły pracujące tegoż biura o jednego urzędnika, poruczając prowadzenie czynności kasyera dotychczasowemu kontrolorowi Erazmowi Świerczewskiemu.

Zakład obłąkanych w Kulparkowie.

a) Statut dla zakładu obłąkanych na Kulparkowie i etat posad i płac.

Statut dla zakładu obłąkanych na Kulparkowie, tudzież etat posad i płac tegoż zakładu, uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 25. maja 1875 wchodzi w życie z d. 1. Stycznia 1876.

Przystępując w myśl przywiedzionej uchwały do organizacyi zakładu, zamianowaliśmy dlań prowizorycznie:

dyrektorem: dr. Maksymiliana Marescha, przyznając mu zarazem dodatek osobisty w kwocie 800 złr.

lekarzami: Dra Włodzimierza Dobińskiego i Dra Oresta Litwinowicza,

rządcą: Władysława Dyszkiewicza,

oficyałem: Leona Jaroszyńskiego,

pisarzem: Karola Kalitę,

nadzorcą służby: Jana Danilewicza,

woźnym: Wincentego Rudnickiego,

odźwiernym: Jakóba Sterniuka.

Etatem zakładu objęte także posąda trzeciego lekarza i nadzorczyni służby na razie nie zostały obsadzone.

b) Administracya

W miesiącu maju 1875 nastąpiło przeniesienie umysłowo-chorych z szpitala głównego do przysposobionych na ten cel lokalności zakładu, po uprzednio odbytej komisyi lekarsko-technicznej, która znalazła zakład pod względem przepisów policyi sanitarnej i budowniczej, w stanie zadawalniającym.

Wydział krajowy zaprowadził prowizoryczną organizacyę zakładu, na czas od wprowadzenia tamże obłąkanych po koniec grudnia 1875.

W tym czasie z upoważnienia naszego sprawowała Dyrekcya szpitala głównego bezpośredni zarząd w zakładzie przy współudziale rządcy i prymaryuszów odnośnych oddziałów, do zakładu dojeżdżających, jak również przy pomocy exponowanych lekarzy i dwóch urzędników administracyjnych, tudzież potrzebnej służby szpitalnej. Tymczasowa administracya stosownie do wydanych ztąd rozporządzeń prowadzoną była na zasadach szpitala głównego, a zakład uważany jako jego filia zaopatrywany był w surowe artykuły i inne potrzeby. — Specyalnie prowadzenie kuchni i innych czynności wskazanych w kontrakcie z 1. grudnia 1870 poruczyliśmy Siostrom Miłosierdzia również przydzielonym z szpitala głównego. — Pralnia szpitala głównego obsługiwała także i zakład. Podczas trwania prowizoryum poświęcaliśmy szczególniejszą uwagę zakładowi od czasu do czasu wglądając w jego sprawy na miejscu, za pośrednictwem naszych delegatów. Wprowadzając zaś w ślad uchwały Wysokiego Sejmu z 25. maja 1875 stałą organizacyę zakładu, poruczył Wydział

krajowy przeprowadzenie aktu odbioru i oddania, tudzież unormowanie czynności administracyjnych komisyi ad hoc delegowanej.

Wzmiankowane przeniesienie umysłowo-chorych wywołało nadzwyczajne koszta, tak w dziale robót budowlanych, jak i w dziale robót, zmierzających do tymczasowego urządzenia zakładu, tudzież inne wydatki, łączące się z prowizoryczną administracyą, które będziemy mieli zaszczyt wykazać z osobna Wysokiemu Sejmowi.

W powyższym względzie wskazane istotną potrzebą zarządzone i wykonane zostały roboty w gmachu głównym i budynku ekonomicznym, a mianowicie główniejsze:

a) przysposobiono sale wraz z korytarzami przeznaczone tymczasowo dla pobytu chorych i służby;

b) przysposobiono odpowiednią część ogrodu dla przechadzki chorych i zarazem odgrodzono parkanem oddane do użytku chorych budynki od miejsca nowo prowadzących się budowli;

c) ustawiono potrzebną ilość pieców kaflowych i gdzieniegdzie kamyczkowych, a to na podstawie opinii komisyi lekarsko-technicznej, przenoszącej dla zakładu zwykłe nad sztuczne ogrzewanie;

d) podjęto sprawę latrynową w systemie d'Arceta w samych początkach, jednakże posługiwano się klosetami sprowadzonymi z szpitala głównego;

e) urządzono prowizoryczną kuchnię w budynku ekonomicznym;

f) dla sprowadzenia żywności, drzewa opałowego, sprzętów, bielizny i t. p., urządzono w gmachu głównym dwie windy przez inżyniera Antoniego Freisslera wykonane;

g) po sprawdzeniu niedogodności wspólnego oprania bielizny w szpitalu głównym, zarządzono urządzenie prowizorycznej pralni w zakładzie, która niebawem oddaną zostanie do właściwego użytku;

h) podjęto urządzenie tymczasowe niezbędnych zabudowań gospodarskich, nim takowe na stałe wprowadzone zostaną w myśl programu obecnej budowy;

i) zgodnie z propozycyą naczelnika straży ogniowej miasta Lwowa, zaopatrzono zakład w potrzebne rekwizyta ogniowe, których jakość komisyjnie została wypróbowaną;

k) idąc za zdaniem lekarskiem zarządzono pokostowanie podłóg w zakładzie, i odnośne roboty w znacznej części wykonane zostały przez chorych.

Przyczem się nadmienia, iż w porze letniej zatrudniano umysłowo-chorych przy robotach polnych w szczególności koło ogrodu, jak również w tym czasie i obecnie obmyślano dla nich zajęcia w urządzonych na ten cel warstatach stolarskich, szewskich i krawieckich, tudzież w pracowni mat i kapeluszy słomianych, specyalnie na oddziale kobiet postarano się o odpowiednie zatrudnienia w pracowni szycia bielizny, haftowania i t. p., jak również przy gospodarstwie domowem.

Oprócz wyżprzywiedzionych podjęliśmy i inne sprawy dla zakładu, oddziaływające także na stałe urządzenie onegoż, z pomiędzy których podnosimy:

1. Według przyjętego przez nas projektu inżyniera kultury krajowej, zarządziliśmy roboty drenarskie najpierw na parcelach najbliższych budynkom

zakładu, szczególniej zaś gmachowi głównemu, oraz pod ogrodami i parkiem już urządzonym i na gruntach pod dalszy park i sady zająć się mające. Roboty pomienione już w latach poprzednich zamierzał Wydział krajowy przeprowadzić, co jednakże dla trudności dostania odpowiednich rurek drenarskich z roku na rok odraczano, aż w roku 1875 część drenowania uskuteczniono, zaś w r. 1876 pozostaje reszta do zdziałania w tym względzie.

2, Na przedstawienie prow. Zarządu zakładu w sprawie wody do picia i gotowania zesłaliśmy komisyę na grunt.

Woda w studni zakładowej na podstawie analizy chemicznej i badań dokonanych w roku 1867 uznaną została pod każdym względem dobrą i obfitą, tymczasem komisya ostatnia zgodnie z prow. Zarządem zakładu podała, iż woda ta popsuła się, obecnie ma smak wody miękkiej, zapach jej wskazuje na składnik siarki wodoru, w celach gospodarskich mniej przydatna a do picia niezdrowa, na to źródło jej mniej dostateczne, ztąd wskazana potrzeba kopania i założenia drugiej studni.

Gdy komisya ta w porze zimowej nie mogła przeprowadzić ścisłych dochodzeń także geologicznych, na razie podjęliśmy zalecone nam środki zaradcze, zaś w swoim czasie podejmiemy sprawę na nowo i następnie doniesiemy Wysokiemu Sejmowi o dalszym przebiegu onejże i zarządzeniach z naszej strony.

3. Celem zapewnienia dobrej i bezpiecznej komunikacyi między miastem a zakładem podaliśmy technicznemu zbadaniu drogi prowadzącej traktem Grodeckim i idącej przez Wulkę. Uznaliśmy drugi kierunek drogi w zboczeniu od rogatki Wuleckiej wprost do zakładu za najodpowiedniejszy i następnie zawiązaliśmy rokowania z właścicielami gruntów, które nowa droga przeciąćby miała. Pertraktacya w tym względzie początkowa nie odniosła pomyślnego rezultatu, co nas zniewoliło zaniechać na razie dalszych rokowań, a natomiast podjąć rekonstrukcyę drogi wiodącej od rogatki Grodeckiej do zakładu.

Po przeprowadzonej rozprawie przez Lwowski Wydział powiatowy, odnieśliśmy się do Pana Prezydenta miasta o zarządzenie wzmiankowanej rekonstrukcyi, wzywając zarazem gminę i obszar dworski w Sygniówce do prestacyi w myśl ustawy drogowej, nadto Dyrekcyę kolei Czerniowieckiej względem utrzymania w dobrym stanie wyjazdów po obu stronach rampy przecinającej wspomnioną drogę.

Mimo zarządzonych napraw droga ta ostatnia jest zła, trwamy przy projekcie nowej drogi i w swoim czasie nie omieszkamy w tym względzie zdać sprawę Wys. Sejmowi.

4. Sprawę wewnętrznych urządzeń budynków zakładowych podjęliśmy przy współudziale ankiety lekarsko-technicznej i przyjmując wskazówki onejże, poleciliśmy Dyrekcyi budowy wypracowanie szczegółowych projektów wraz z kosztorysami i porozumienie się z fabrykantami odnośnych urządzeń.

Przedłożony przez Dyrekcyę program wraz z ofertami przedsiębiorców obejmuje:

I. pompowanie i rozprowadzanie wody zimnej,

II. urządzenie łazienek wannowych, parowych i natryskowych,

III. urządzenie pralni i suszni,

IV. urządzenie kuchni,

V. urządzenie oświetlenia gazowego,

VI. urządzenie piły cyrkularnej.

Z powodu ważności sprawy i różnicy, zachodzącej między kosztami preliminowanymi, a cenami w ofertach podanymi, zamierzamy operat techniczny wraz z ofertami poddać ściślejszemu rozpatrzeniu ankiecie lekarsko-technicznej i Dyrektorowi zakładu. Sprawozdanie w tej mierze przedłożymy później Wys. Sejmowi.

5. W dopełnieniu uchwały Wys. Sejmu z dnia 15. października 1874, poruczył Wydział krajowy pp. Tomaszowi Gamskiemu i Eugeniuszowi Pfeiferowi wykonanie dalszych części zakładu a to: budowę dalszych części bocznych gmachu głównego wraz z przyległemi częściami dla furyatów, budowę oddzielnego budynku na trupiarnię i lokal sekcyjny, tudzież wystawienie zabudowań gospodarskich.

W myśl kontraktu z 2. maja 1875 roku zobowiązali się pomienieni przedsiębiorcy pierwszy dział wzmiankowanych robót w murach, w sklepieniach i belkowaniach do końca października 1875 w zupełności ukończyć i należycie dachem pokryć, zaś z końcem września 1876 całkowicie wykonać i do użytku oddać, tudzież w tym ostatnim terminie uskutecznić drugi i trzeci dział pomienionych robót.

Z robót przywiedzioną umową wskazanych, co do pawilonu prawego oddziału kobiet, dotrzymali przedsiębiorcy terminu, zaś pawilon lewy oddziału mężczyzn wyprowadzili tylko do połowy pierwszego piętra i na czas przerwy w porze zimowej należycie zabespieczyli.

Opóźnienie robót w pawilonie drugim znajduje przyczynę przez nas za pośrednictwem rzeczoznawców stwierdzoną w fundamentach. Zarządzone próby stwierdziły, iż grunt pod tym pawilonem powstaje z ruchomego piasku iłowatego, i że w tem miejscu nie mogą być fundamenta w zwykły sposób ułożone, lecz że należy je na całej przestrzeni, gdzie tego iłowaty grunt wymaga, ułożyć z betonu. — Ta okoliczność spowodowała zwłokę w robotach i nadto wywołała zwiększenie wydatków w kosztorysie nieprzewidzianych. — Mimo tego opóźnienia mamy nadzieję, że podjęte budowle w przedsiębiorstwie pp. Gamskiego i Pfeiffra przy użyciu odpowiednich sił roboczych w oznaczonym czasie wykonane zostaną.

Przy tej sposobności pozwalamy sobie nadmienić, iż plany na prosektoryum i zabudowania gospodarskie rozpatrzyliśmy z rzeczoznawcami i zamyślamy obecnie po uzupełnieniu onychże wraz z kosztorysami przez Dyrekcyę budowy wprowadzić w wykonanie.

6. Uchwałą z dnia 15. października 1874 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu przedłożenie projektu wraz z kosztorysami na pomieszczenie administracyi Zakładu.

Chcąc zaś temu poleceniu należycie odpowiedzić, uznaliśmy potrzebnem wstrzymać się z podjęciem tej sprawy aż do wprowadzenia stałej organizacyi Zakładu.

Po wysłuchaniu Dyrektora Zakładu i po sprawdzeniu wszystkich towarzyszących okoliczności, będziemy w możności przedłożyć Wys. Sejmowi uzasadnione sprawozdanie względem pomieszczenia administracyi zakładu.

W końcu mamy zaszczyt podać do wiadomości Wys. Izby co następuje:

Dla spraw wykończenia budowy w istniejących częściach zakładu, dla spraw nowych budowli w przedsiębiorstwie pp. Tomasza Gamskiego i Eugeniusza Pfeiffra, dla spraw wewnętrznych urządzeń budynków zakładowych i t. d. zorganizowaliśmy bióro techniczne budowy na czas do końca grudnia 1876. W tym celu pod kierownictwem p. Adolfa Kuhna jako dyrektora budowy zatrzymaliśmy techników pp. Stanisława Chołoniewskiego i Ignacego Müllera na peryod czasu wyż wskazany i przyjęliśmy ze śmiercią Rudyńskiego, na pisarza fabrycznego p. Michała Podwińskiego na czas do końca czerwca 1876, oraz powołaliśmy na czas nadzwyczajnych prac budowlanych dwóch pracowników technicznych p. Floryana Baczewskiego do końca czerwca 1876 i p. Romualda Winiarskiego do 15. marca 1876.

Budowa zakładu przez Wydział krajowy w roku 1867 podjęta, przechodziła do naszych czasów przez różne fazy przeobrażenia, na co głównie wpłynęła uchwała Wys. Sejmu z 14. października 1871 modyfikująca pierwotne plany i kosztorysy przez Wydział krajowy naówczas przedstawione, wskutek czego przekształcenia i uzupełnienia w pierwotnym zarysie wprowadzonej, a później zmienionej budowy stały się nieodzownemi i musiały być wykonane.

Istniejące już teraz budowle jak gmach główny, budynek ekonomiczny i łazienki, wykonane zostały w robotach grabarskich, murarskich, kamieniarskich, ciesielskich, stolarskich, ślusarskich, blacharskich, szklarskich, lakierniczych, rzeźbiarskich, brukarskich i asfaltowych przez oddzielnych przedsiębiorców; częściowo także w własnym zarządzie.

Z wykonaniem przez przedsiębiorców wymienionych robót, nastał czas dla zamknięcia rachunków za ubiegły peryod budowy, dla ostatecznego obliczenia się z przedsiębiorcami, jak również dla poddania krytycznemu rozpatrzeniu istniejących budowli, tak co do sposobu wykonania jak i co do wydatków ztąd powstałych.

Uznając w danych okolicznościach doniosłe znaczenie czynności powyższą sprawą wskazanych, powołaliśmy specyalnie ad hoc pp. Ignacego Chrzanowskiego, Seweryna Karpuszkę i Ferdynanda Hilbrichta, przyrzekając im w ostatnich czasach dla przyspieszenia robót współudział Dyrekcyi budowy i odpowiednią pomoc ze strony naszej.

W instrukcyi wydanej dla tejże komisyi technicznej, określiliśmy zakres czynności i sposób wykonania takowej. W szczególności zadaniem komisyi jasne i dokładne wykazanie wszystkiego, cokolwiek w istniejących już budynkach zakładu zrobiono, wiele komu i na jakiej podstawie za wykonane roboty wypłacono, jakie w budowie zachodziły zmiany; uwidocznienie tych zmian i wykazanie zarazem, jakie roboty skutkiem zmian zniesione zostały i dziś nie istnieją i co w miejsce onychże wykonano; wygotowanie całkowitego materyału kolaudacyjnego, co się tyczy robót wykonanych przez przedsiębiorców i w własnym zarządzie szczegółowo dla każdej kategoryi oddzielnie. W ten sposób poleciliśmy sporządzenie dokładnych planów z uwzględnieniem wszelkich możliwych zmian w ciągu budowy i rachunków przedkolaudacyjnych.

Wydatek ztąd nieprzewidziany, a później przez nas mający być wykazany—mamy nadzieję, że Wysoki Sejm uzna uzasadnionym w obec ważności powyżej przedstawionej sprawy.

Szpitale św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie.

W etacie lekarzy i urzędników szpitali św. Łazarza i św. Ducha zaszły następujące zmiany:

a) Zmiany w składzie lekarzy i urzędników obu szpitali.

Przeniesionemu od dnia 1. maja 1874 w stały stan spoczynku Drowi Franciszkowi Benedyktowi dw. im. Bulikowskiemu, byłemu prymaryuszowi szpitala św. Ducha wyznaczyliśmy emeryturę o rocznych 750 złr. tymczasowo i zaliczkowo z funduszu krajowego, ponieważ rokowania w tej sprawie z c. k. Rządem jeszcze nie są ukończone.

W skutek ustąpienia Dra Edwarda Korczyńskiego z posady prymaryusza szpitala św. Łazarza rozpisaliśmy konkurs na rzeczoną posadę, po upływie którego mianowaliśmy uchwałą z dnia 1. czerwca 1875 l. 9145 prymaryuszem Dra. Stanisława Pareńskiego, docenta diagnostyki lekarskiej w c. k. uniwersytecie jagiellońskim.

Opróżnione posady sekundaryuszy przy szpitalu św. Łazarza nadaliśmy Drowi. Tomaszowi Zarębie i Drowi. Janowi Radkowi; płatnymi praktykantami zaś przy tymże szpitalu zamianowani zostali: Dr. Ferdynand Obtułowicz i Dr. Jan Jodłowski.

Przy szpitalu św. Ducha mianowaliśmy sekundaryuszem Dra. Stanisława Skobla. Co do służby administracyjnej mamy następujące zmiany do zaznaczenia:

Opróżnioną posadę kontrolora przy szpitalu św. Łazarza nadaliśmy Michałowi Januaremu dw. im. Olszewskiemu, dyetaryuszowi naszego oddziału rachunkowego, a po jego rezygnacyi Wiktorowi Wojciechowskiemu dotychczasowemu pisarzowi przy szpitalu św. Ducha.

Opróżnionej zaś w skutek tego posady pisarza nie obsadziliśmy jeszcze, lecz na tymczasowego zastępcy pisarza przy rzeczonym szpitalu powołany został Julian Hłasko, dyetaryusz przy Wydziale krajowym, któremu przyznaczyliśmy wszelkie pobory z tą posadą połączone, a mianowicie także począwszy od dnia 1. stycznia 1876 dodatek w kwocie 200 złr., uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 25. maja 1875 przyznany pisarzowi Dyrekcyi pełniącemu obowiązki kontrolora przy szpitalu św. Ducha.

b) Petycya Antoniny Osińskiej o wyznaczenie jej pensyi wdowiej.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. maja 1875 do załatwienia nam przekazaną petycyę Antoniny Osińskiej, wdowy po kanceliście przy szpitalu św. Łazarza Ludwiku Osińskim, załatwiliśmy udzielając Osińskiej tytułem jednorazowej zapomogi kwotę 150 złr.

c) Norma żywienia.

Uchwałą z dnia 7. grudnia 1875 l. 25.133 wprowadziliśmy normę żywienia chorych przerobioną na nowe wagi i miary, a obowiązującą od dnia 1. stycznia 1876.

d) Pomieszczenie szpitala św. Ducha.

Szpital św. Ducha mieści się w realności miejskiej pod l. 405 Dz. I.

Gdy kontrakt najmu z gminą miasta Krakowa z końcem września 1875 upłynął, Wydział krajowy podjął rokowania względem przedłużenia kontraktu

najmu na dalszy peryod od 1. października 1875 do 30. września 1877, a względnie do 31. marca 1878.

Postawione przez Radę miejską warunki, mianowicie podwyższenie czynszu z rocznych 3000 złr. na 6000 złr., jak również inne warunki przedstawione Wysokiemu Sejmowi w osobnem sprawozdaniu w sprawie budowy szpitala u św. Łazarza, Wydział krajowy przyjął i upoważnił komitet administracyjny do zawarcia odnowionego kontraktu.

e) Zaprowadzenie oświetlenia gazowego w szpitalu św. Łazarza.

Dopełniając naszego sprawozdania zeszłorocznego o zaprowadzeniu oświetlenia gazowego, mamy zaszczyt donieść Wysokiej Izbie, że zawarliśmy kontrakt z fabrykantem z Wrocławia Suckowem i spółką w przedmiocie urządzenia gazometru w szpitalu św. Łazarza.

Wszystkie roboty są już ukończone i oświetlenie gazowe zostało w życie wprowadzonem.

Kolaudacya zaś robót nastąpi niebawem.

f) Szpital św. Ludwika dla dzieci w Krakowie.

Wysoki Sejm uchwalił dnia 10. stycznia 1874, udzielić Towarzystwu opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie, pożyczkę bezprocentową w kwocie 10.000 złr. polecając Wydziałowi krajowemu, ażeby rozpoczął z Towarzystwem rokowania w celu zawarcia ugody o przyjęcie od szpitala św. Łazarza obowiązku leczenia pewnej ilości dzieci w szpitalu Towarzystwa leczyć się mających za umówionem wynagrodzeniem.

W wykonaniu tego polecenia Wysokiego Sejmu rozpoczęliśmy rokowania z rzeczonym Towarzystwem, komunikując mu warunki następujące, pod którymi dzieci chore przyjęte przez Zarząd szpitala św. Łazarza, odsyłane będą do szpitala Towarzystwa:

1) Towarzystwo jest obowiązane każde przez Zarząd szpitala św. Łazarza do szpitala św. Ludwika oddane dziecię przyjąć i leczyć, a otrzyma za to wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 50 ct. dziennie za każde dziecię.
2) Towarzystwo zobowiąże się dostarczać materyału dla kliniki dziecięcej.

Towarzystwo zgodziło się prawie w zupełności na wymienione warunki tak, że niebawem przystąpimy do zawarcia ugody.

Szpitale prowincyonalne.

1. Szpital w Białej.

Rozporządzeniem do L. W. 3205 a względnie L. W. 9337/75 podwyższono taksę leczenia za dorosłych na 60 ct., za dzieci do lat 7 na 30 ct. dziennie.

Wezwano do rozpisania licytacyi na budowę nowego i adaptacyę starego szpitala, przyczem oznajmiono zwierzchności gminnej, że przyrzeczoną przez nas pożyczkę w kwocie 4000 złr. udzielimy w formie zaliczki na rachunek kosztów leczenia, i to wtenczas, gdy okaże się potrzeba udzielenia tejże na wykończenie robót około szpitala. Rozporządzeniem zaś do L. W. 14659/75 zatwierdzono ofertę Gustawa Bleicherta na powyższe roboty w kwocie 19044 złr. 88 ct. z opustem $10^1/_2\%$ od tejże sumy.

Do L. W. 27719/75 zezwolono na dewinkulacyę obligacyi indem. Nr. 2536 na 2050 złr. m. k. i użycie tej sumy na pokrycie należytości przedsiębiorcy robót.

Rozporządzeniem do L. W. 13517/75 przyjęto rezygnacyę dotychczasowego lekarza ordynującego Edwarda Schwarza i poruczono tymczasowe zastępstwo Józefowi Kupka z ponownem poleceniem rozpisania konkursu na powyższą posadę, wskutek czego do L. W. 22099 zatwierdzono nominacye Dra. Jana Machera i to po usunięciu trudności, które przedstawiamy osobno w sprawozdaniu z czynności.

2 Szpital w Bochni. Udzielono zaliczkę z funduszu krajowego na rachunek kosztów leczenia w kwocie 1000 złr. — Z powodu zajścia między prowizorycznym rządcą Alojzym Koszałkowskim a dozorcą chorych, wskutek czego wytoczono przeciwko pierwszemu śledztwo karne, usunięto Koszałkowskiego z tejże posady, i nadano ją tymczasowo Józefowi Fitsche (L. W. 24165/75), zarazem zarządzono dyscyplinarne śledztwo przeciw służbie szpitalnej o nadużycia.

Zatwierdzono ofertę Antoniego Christa na dostawę żywności dla szpitala w r. 1876 (L. W. 26787/75).

3. Szpital w Brodach. Po śmierci lekarza ordynującego w r. 1874 poruczając tymczasowe zastępstwo tegoż Drowi Goldhaberowi — polecono zarazem rozpisanie konkursu na powyższą posadę. Zwierzchność gminna jednak wzbraniała się dość długo poleceniom w tym względzie zadość uczynić. Wreszcie przedstawiła do L. W. 10815/75 wynik konkursu z wnioskiem pozostawienia Dra. Goldhabera, który nadto był lekarzem ordynującym w szpitalu izraelickim i fizykiem miejskim.

Ponieważ Dr. Goldhaber nie zrzekł się tych posad, do czego dwukrotnie był wzywany, przeto usunięto go z tymczasowej posady lekarza przy szpitalu powszechnym i nadano zastępstwo Drowi Janowi Drozdowskiemu.

Rozporządeniem do L. W. 2523 i 10817/75 odmówiono zezwolenia do użycia wylosowanej obligacyi indem. na 1050 złr. na bieżące potrzeby szpitala (gdyż stanowi ona część majątku żelaznego), niemniej odroczono sprawę użycia procentów od kapitału żelaznego na cel powyższy aż do rozpatrzenia sporu czy szpital ten jest chrześciańskim, i w jaki sposób powstał majątek szpitala.

Po przedłożeniu aktów rozwiązano do L. W. 24661/75 tę kwestyę w ten sposób, że szpital według brzmienia aktów erekcyjnych jest chrześciańskim i nie stracił tej cechy przez uznanie go za powszechny i publiczny—a zatem szpitał chrześciański przyjąwszy na się obowiązki szpitala powszechno publicznego musi wszystko ściśle wypełniać, co od tego ostatniego odnośne przepisy i ustawy wymagają.

Udzielono zaliczkę 1600 złr, zezwolono na użycie procentów od kapitału żelaznego, rozłożono ściąganie zaliczek na zmniejszone raty po 200 złr. kwartalnie, a w końcu odmówiono prośbie chirurga Braunsteina o pozostawienie go na posadzie, z płacą roczną 100 złr., gdyż jest zbytecznym. Zarazem u-

dzielono ztąd dwa szkice na budowę szpitala do wyboru, z wezwaniem przystąpienia do budowy.

4. Szpital w Brzeżanach. Usunąwszy trudności ze strony zwierzchności gminnej stawiane w opiekowaniu się szpitalem, którą to sprawę przedstawiamy osobno w sprawozdaniu z czynności, udzieliliśmy zaliczkę na rachunek kosztów leczenia w kwocie 1500 złr.

Odroczono ściąganie dawniej udzielonych zaliczek w ogólnej sumie 3250 złr. do IV. kwartału 1875 (L. W. 3118/75).

Podwyższono taksę leczenia dla dorosłych na 60 ct., zaś dla dzieci do lat 7 na 30 ct. dziennie (L. W. 7791 i 11989/75).

Rozporządzeniem do L. W. 8210/75 zatwierdzono zamknięcie rachunku szpitala za rok 1874. Zniesiono bezpodstawne zarządzenie zwierzchności gminnej, ażeby zwierzchność gminy orzekała o przyjmowaniu chorych do szpitala i odbierała wszystkich ozdrowieńców. Tę sprawę przedstawiamy również osobno w sprawozdaniu z czynności.

5. Szpital w Drohobyczu. Józef Jarema zasuspendowany rządca szpitala wniósł petycyę do Wys. Sejmu (l. w. 23.357/74) o restytuowanie go na tejże posadzie, podnosząc zarazem zarzuty przeciw lekarzowi ordynacyjnemu Drowi Lechowskiemu. Ponieważ Wys. Sejm nie załatwił powyższej petycyi i nam do urzędowania ją odstąpił, przeto zarządziliśmy ścisłe dochodzenie podniesionych zarzutów, które się okazały bezpodstawnemi, prośbie zaś Jaremy o restytuowanie odmówiono (l. w. 26.270/74 dnia 1. marca 1875).

Zamianowano rządcą Kajetana Grabaszewskiego.

Brak funduszów nie zezwala przystąpić do budowy własnego budynku szpitalnego, a przeniesienie obecnego do lepszego zabudowania nastąpić nie mogło (pomimo kilkakrotnych z naszej strony wezwań l. w. 7468, 18.454/75 etc.) dla braku odpowiedniego na cele szpitalne budynku do najęcia i w ogóle wygórowanych cen pomieszkań.

6. Szpital w Jaśle. Celem podźwignięcia ku upadkowi chylącego się zakładu, podwyższyliśmy taksę leczenia dla dorosłych na 60 ct., zaś dla dzieci na 30 ct. dziennie (L. W. 17012 i 18452/75), jak niemniej udzieliliśmy zaliczkę na rachunek kosztów leczenia w kwocie 2000 zł.

W uznaniu długoletniej i skutecznej pracy Dr. Saula Zauderera przyznaliśmy mu jednorazową zapomogę w kwocie 300 zł. (L. W. 15013/75).

7. Szpital w Kołomyi. Przybudowano oficyny dla rozszerzenia zakładu i udzielono w tym celu zaliczkę w kwocie 1200 zł. (L. W. 6167 i 11414/75).

8. Szpital w Podhajcach Nadano posadę lekarza ordynującego tymczasowo Dr. Ludwikowi Żminkowskiemu (L. W. 10232/75), a to po usunięciu trudności, którą to sprawę przedstawiamy osobno w sprawozdaniu z czynności.

Rządcą w tymże szpitalu mianowano Władysława Łosia.

Udzielono zaliczkę na rachunek kosztów leczenia w kw. 2000 zł. (L. W. 13312/75).

W końcu zezwolono gminie Podhajeckiej zwrócić zaległe koszta leczenia w kwocie 1232 zł. 77 ct., dla jej ubóstwa nie naraz, lecz w trzech latach (L. W. 24719/75).

9. Szpital w Przemyślu.

Zdefraudowane przez zmarłego rządcę Józefa Skalskiego koszta leczenia w kwocie 213 złr. 93 ct, zezwolono do L. W. 5245/75 odpisać, a to z powodu braku jakiegokolwiek majątku po zmarłym, na którymby stratę tę poszukiwać można.

Na zapłacenie należytości przedsiębiorcom budowy nowego szpitala, który już ukończono, przesłano dewinkulowane przez c. k. dyrekcę skarbu papiery imiennej wartości 15850 złr.

Zamianowano do L. W. 18998/75 prowizorycznie rządcą Aleksandra Mierzeńskiego.

W końcu przeniesiono rozporządzeniem do L. W. 19448 i 2042ɔ/75 trzydzieści obłąkanych kobiet z Kulparkowa i umieszczono je w szpitalu w Przemyślu, przyznając jako wynagrodzenie z funduszu krajowego za utrzymanie i pielęgnowanie obłąkanych po 70 ct. dziennie od osoby. Natomiast obowiązała się zwierzchność gminna do zwrotu funduszowi krajowemu należytości w ogólnej sumie 1083 zł. 59 ct. w 10 ratach z kosztów pielęgnowania obłąkanych — za rzeczy przywiezione z obłąkanymi.

10. Szpital w Rzeszowie.

Nadano posadę rządcy Tadeuszowi Possingerowi z płacą 400 złr. i zezwolono potrącać na zaliczki pobrane z funduszu krajowego na rachunek kosztów leczenia zamiast 40% tylko $^1/_4$ część z kwartalnych rachunków kosztów leczenia (L. W. 13421/75).

11. Szpital w Samborze.

Zamknięcie rachunku funduszu szpitalnego za lata 1867 do 1873 sprawdzono co do L. W. 9998/75. Podwyższono taksę leczenia na 60 ct. od dorosłych i na 30 ct. dziennie od dzieci do lat 7.

12. Szpital w Sanoku.

Z powodu nadzwyczaj złego umieszczenia szpitala w najętej realności postanowiono wybudować szpital własny. W tym celu zbiera zwierzchność gminna fundusze. Rozporządzeniem do L. W. 4311 i 10680/75 przyrzekliśmy gminie przyjść w pomoc udzieleniem bezzwrotnej subwencji w kwocie 1000 zł. (z funduszu dyspozycyjnego), a to w razie jeżeli zwierzchność gminna wykaże dostateczny fundusz, ażeby rozpocząć budowę.

Tymczasowo przeniesiono szpital do odpowiedniejszego budynku (L. W. 15014/75).

13. Szpital w Nowym Sączu.

Po długim oporze zwierzchności gminnej w sprawie rozpisania konkursu na posadę rządcy i lekarza ordynującego, zdołano przekonać gminę o niewłaściwości jej zachowania się i spowodowano rozpisanie konkursu. Sprawę tę przedstawiamy osobno w sprawozdaniu z czynności.

Zatwierdzono na posadzie rządcy Józefa Sudę z płacą 400 złr. rocznie, zaś na posadzie ordynującego lekarza Dr. Józefa Kołączkowskiego z płacą 300 zł. rocznie (L. W. 24809 i 21207/75).

14. Szpital w Śniatynie.

Celem lepszego pomieszczenia chorych zakupiono budynek na szpital, zrestaurowano go, i przeniesiono tamże chorych (L. W. 10300/75). Na kupno tegoż budynku udzielono zaliczkę na rachunek kosztów leczenia w kwocie 1500 złr. (L. W. 9999/75). Podwyższono taksę leczenia dla dorosłych na 55 ct., zaś dla dzieci do lat 7 na 30 ct. dziennie (L. W. 18771 i 21844/75).

W końcu zatwierdzono na stałej posadzie rządcy Henryka Lama i rozpisano konkurs na posadę lekarzą ordynującego.

15. Szpital założyć się mający w Sokalu.

Dwukrotnie udawał się Wydział powiatowy do W. Sejmu i Wydziału krajowego o subwencyę bezzwrotną na budowę szpitala w Sokalu, lecz na razie bez skutku. Dopiero uchwałą Wydziału krajowego do L. W. 5921/75 przyrzeczono (z fundusu dyspozycyjnego) kwotę 3000 złr. jako bezzwrotną subwencyę na cel powyższy, pod warunkiem wszakże, że Wydział powiatowy wykaże dostateczny fundusz, aby przystąpić do budowy i że plany i kosztorysy przedłoży Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

W skutek tego przedłożył Wydział powiatowy ponownie prośbę o udzielenie przyrzeczonej subwencyi wykazując częściowe spełnienie postawionych przez nas warunków do L. W. 20430/75. Ponowną uchwałą Wydziału krajowego do L. W. 23896/75 udzielono przyrzeczoną kwotę 3000 złr. pod dodatkowym jednakże warunkiem przedkładania nam kwartalnie raportów o stanie zebranych składek. W myśl tegoż rozporządzenia przedłożono nam pierwszy raport do L. W. 29478/75 wykazujący w zebranych i przyrzeczonych pieniądzach pewnych około 14000 złr.

W końcu przesłano Wydziałowi powiatowemu dwa szkice do wyboru i zastosowania przy budowie szpitala (L. W. 26002 i 29478/75).

16. Szpital w Stanisławowie.

Z powodu nieporządków, jakie w skutek nieodpowiedniego zarządu do gospodarstwa szpitalnego się wkradły, zasuspendowano dawniejszego rządcę i nadano tymczasowo posadę tę Julianowi Dejczakowskiemu.

Co do nieodpowiedniego pokrycia dachu na budującym się skrzydle szpitala zarządzono, ażeby w myśl wniosku komisyi w tym celu wydelegowanej dach ten na koszt przedsiębiorcy zrestaurowano (L. W. 7377/75).

Odmówiono prośbie Trinczera, przedsiębiorcy dostawy żywności dla szpitala w roku 1873 o dodatkowe wynagrodzenie za rzekomo poniesione straty.

Z powodu samowolnego oddalenia się kontrolora Rudolfa Zajączkowskiego zarządzono przeprowadzenie likwidacyi rachunków z całego czasu jego służby, zasuspendowano go w czynnościach kontrolora i wytoczono śledztwo dyscyplinarne do L. W. 21353, 25972, 28112/75.

Roboty około budowy skrzydła szpitala i inne restauracye ukończone (L. W. 30824/75).

17. Szpital w Stryju.

Na prośbę zwierzchności gminnej o udzielenie pożyczki 20000 zł. z funduszu zapomogi z r. 1866 na budowę szpitala nowego, oznajmiono jej, że pożyczka ta może być udzieloną jedynie Wydziałowi powiatowemu, ten zaś może ją udzielić gminie.

Pożyczka winna być zwróconą w 16 latach po 6% (L. W. 2571/75).

Przesłano zwierzchności gminnej sprawozdanie wydelegowanego do Stryja architekty Janowskiego co do zakupić się mających na szpital budynków zajętych przez wojsko (L. W. 7366/75). Przedłożone przez zwierzchność gminną plany z kosztorysami do zatwierdzenia uznano za nieodpowiedne (L. W. 28193/75) i przesłano natomiast tejże zwierzchności gm. dwa szkice do wyboru.

Z powodu, że zwierzchność gminna zaniedbała wypowiedzieć kontrakt najmu domu, w którym obecny szpital się mieści, przedłużono tenże kontrakt na trzy lata pod warunkiem, iż gmina zwróci z tego powodu wynikłe straty, gdyby nowy szpital przed trzema laty oddanym był do użytku. (L. W. 10355/75.)

18. Szpital w Tarnopolu.

Dokonano niektórych zmian niezbędnych w budynku szpitalnym do L. W. 5210/75.

Z powodu śmierci lekarza ordynującego, udzielono tymczasowe zastępstwo Dr. Eckhardtowi z poleceniem rozpisania konkursu (L. W. 16882/75).

W tem mieście istnieje obok powyższego szpitala jeszcze drugi dotąd niewykończony gmach na nowy szpital, którego budowę rozpoczęto w roku 1858, a zaniechano dla braku funduszów w r. 1861.

W roku 1869 poleciło c. k. Namiestnictwo Tarnopolskiemu c. k. Starostwu oddać powyższy niewykończony gmach w zarząd gminy, która jednak przeciwko temu orzeczeniu wniosła rekurs do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych. C. k. Ministerstwo rozp. z dnia 24. stycznia 1874 l. 18383 zniosło wprawdzie rozp. c. k. Namiestnictwa, lecz przekazało dalsze w tym względzie zarządzenie Wydziałowi krajowemu, do którego nadzór i najwyższe kierownictwo administracyjne i ekonomiczne szpitali należy (L. W. 3171/74).

C. k. Namiestnictwo odstąpiło nam w skutek tego wszystkie akta i rachunki tyczące się powyższego szpitala.

Wedle tychże miały wynosić koszta budowy niewykończonego gmachu

około	72.694	złr. 08	ct.
dochody zaś kwotę	72.593	„ 80	„
a względnie	66.870	„ 79½	„

Różnica ta w dochodach wynikła z niedokładnego i niezasługującego na wiarę prowadzenia książek.

W skutek dalszego badania okazało się, iż c. k. urząd poborowy Tarnopolski pobrał od ówczesnego c. k. starosty kwotę 500 złr. dnia 24. marca 1866 do depozytów politycznych, a następnie przesłał ją do c. k. głównej kasy krajowej, podczas gdy c. k. starosta przeznaczył kwotę tę zebraną ze składek na częściowe umorzenie zaliczki udzielonej z funduszu krajowego w kwocie 5400 złr. na budowę szpitala. W ten sam sposób postąpił tenże c. k. urząd poborowy i z kwotą 3727 złr. 50 ct. ofiarowaną przez gminę Tarnopolską na budowę szpitala. Ponieważ w pierwszym wypadku ponosiłby fundusz krajowy straty 500 złr, zaś w drugim fundusz budowy szpitala kwotę 3727 złr. 50 ct., przeto zarządzono w obu sprawach ścisłe dochodzenie (l. w. 8535, 17.384, 22.069/75).

Rozporządzeniem do l. w. 3171/74 poleciliśmy gminie bezzwłocznie objąć tenże gmach w swój zarząd, jednakże bez skutku. Gmina bowiem opiera się na powodach wymienionych w swym rekursie do c. k. Ministerstwa, a mianowicie, że przyczyniając się do budowy tego szpitala pewnym datkiem, zastrzegła się wyraźnie przeciw obowiązkowi utrzymywania szpitala.

W skutek zapytania tutejszej jeneralnej komendy co do przedaży powyższego budynku, zarządził Wydział krajowy l. w. 17.650 i 17.824/75 dochodzenie jego wartości i przydatności budynku na umieszczenie szpitala, skutkiem czego wydelegowana komisya zbadała stan tegoż budynku i orzekła, że mogłoby być w nim pomieszczonych 200 chorych, a wykończenie jego wymagałoby nakładu około 60.000 złr.

Wydelegowana powtórnie komisya w celu przeprowadzenia rokowań z gminą w objęcie tegoż budynku w zarząd pod bardzo korzystnymi warunkami dla gminy, a mianowicie: że ułatwimy jej uzyskanie pożyczki na wykończenie budynku i założymy w nim filię obłąkanych z liczbą 100 chorych, płacąc od osoby po 85 ct. dziennie, w obec bezprzykładnego oporu gminy, nie osiągnęło pożądanego skutku.

19. Szpital w Tarnowie.

W skutek uwięzienia rządcy Brzezińskiego dla poszlak o defraudacyę (sprawa dotąd w c. k. Sądzie niezałatwiona) udzielono tymczasowe zastępstwo rządcy Koszałkowskiemu, któremu później w skutek rozpisanego konkursu nadano rzeczywistą posadę rządcy (l. w. 1364, 7463, 22.020, 22.766/75 etc.).

Przeprowadzono śledztwo karne przeciw Romanowi Machnickiemu i Onufremu Kotlarskiemu o oszustwo i przeniewierzenie, w skutek czego skazano obydwóch na 5 lat więzienia i zwrot wyrządzonej szpitalowi szkody. (L. w. 9726, 17.1666 20.311/75 etc.). Skazani zgłosili rekurs.

Odrzucono zażalenie Grabowicza, byłego lekarza w tymże szpitalu, przeciwko orzeczeniu komisyi iustytutu ubogich i chorych, usuwającemu go z tejże posady (l. w. 8294/75).

Nieuwzględniono zażalenia Dra. Kreutzera, byłego lekarza w tymże szpitalu wniesionego do Wys. Sejmu przeciwko orzeczeniu naszemu, którem odmówiono mu emerytury lub odprawy dla braku prawnej do tego podstawy (l. w. 13.016/75).

Zezwolono gminie Tarnowskiej spłacać na rachunek zaległych kosztów leczenia w kwocie 8537 złr. 45½ ct. po 250 złr. miesięcznie (l. w. 8372/75).

Odmówiono zaś prośbie jej, ażeby i bieżące koszta leczenia w ten sposób spłacać mogła.

20. Szpital w Wadowicach. Odmówiono prośbie o bezzwrotną subwencyę na potrzeby szpitala, a względnie darowanie udzielonych zaliczek w kwocie 800 złr.

Natomiast odroczono ściąganie powyższych zaliczek do IV. kwartału 1875.

Nie podwyższono płacy odznaczających się gorliwością lekarza i rządcy dla braku funduszów szpitalnych (l. w. 1702, 13.913/75).

21. Szpital w Zaleszczykach. Odroczono ściąganie zaliczki udzielonej do l. w. 14.635/74 w kwocie 500 złr. do I. kwartału 1876 (l. w. 5728/75); dla braku funduszów nie można podwyższyć odpowiednio płacy lekarza i rządcy, których gorliwej pracy i oszczędności zawdzięczyć należy byt tegoż zakładu (podobnie jak w Wadowicach).

22. Szpital w Złoczowie Dla podniesienia zakładu odesłano na fundusz rezerwowy kwotę 2144 złr. 86 ct. pozostałą w kasie krajowej z kwoty użytej na przebudowanie szpitala (l. w. 3016/75).

23. Szpital w Żółkwi. Rozszerzono szpital najęciem filii (l. w. 5465/75) i wybudowano (l. w. 11.737/75) nową filię za cenę 8390 złr. z opustem $8^3/_4\,\%$. Na częściowe pokrycie tej należytości przyrzeczono udzielić szpitalowi na rachunek kosztów leczenia zaliczkę 3000 złr. jednakże dopiero po zkolaudowaniu robót.

Pogłoski, jakoby obłąkani w skutek złego żywienia i pielęgnowania umierali, okazały się bezpodstawne, jak raport z komisyi inspektora szpitali do l. w. 17.803/75.

Wykaz udzielonych w roku 1875 z funduszu krajowego zaliczek na rachunek kosztów leczenia, niemniej niewyrachowanych z lat przeszłych załączamy pod [37]/. *Alegat 37.*

W końcu przedstawiamy w wykazie statystycznym ruch chorych w szpitalach powszechnych jak alegat [38]/. *Alegat 38.*

Sprawa obsadzenia posady lekarza przy szpitalu w Biale. Ponieważ posadę lekarza ordynującego przy szpitalu w Biale, zajmował lekarz nieposiadający doktoratu medycyny, a nadto piastujący posadę lekarza miejskiego, polecił był Wydział krajowy zwierzchności gminnej w Biale, żeby celem obsadzenia posady lekarza przy szpitalu inną osobistością, posiadającą odpowiednią kwalifikacyę, rozpisała konkurs.

Zwierzchność gminna w Biale oparła się temu, odmawiając Wydziałowi krajowemu kompetencyi do wydania podobnego zarządzenia i wniosła zażalenie do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych. W skutek tego zażądało c. k.

Namiestnictwo aktów i wyjaśnień. Wydział krajowy stojąc na straży swych praw autonomicznych, zastrzegł się stanowczo przeciw wszelkiej kompetencyi c. k. władz do rozpoznawania i rozstrzygania tej sprawy.

Jakoż i c. k. Ministerstwo podzielając zdanie Wydziału krajowego uznało, że nie ma kompetencyi do rozstrzygania tej sprawy i wydało następujące rozporządzenie:

„C. k. Minister spraw wewnętrznych ddto Wiedeń 9. sierpnia 1875 l. 8570 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie:

Przy zwrocie załączek zażalenia ministeryalnego wniesionego przez zwierzchność gminną w Białej w sprawie obsadzenia posady tamtejszego lekarza ordynującego przeciw zarządzeniu galicyjskiego Wydziału krajowego z dnia 21. lipca 1874 l. 10.928 i przy zwrocie reszty załączek sprawozdania z dnia 31. maja 1875 l. 23919, wzywa się c. k. Namiestnictwo, ażeby uwiadomiło rzeczoną zwierzchność gminną, że Ministerstwo spraw wewnętrznych nie może nic zarządzić z powodu tego zażalenia naczelnika gminy bialskiej.“

Podając do naszej wiadomości to rozporządzenie c. k. Ministerstwa, oznajmiło c. k. Namiestnictwo co następuje:

L. 40.369. Odezwa. Udziela się Świetnemu Wydziałowi krajowemu w miejscu, do wiadomości odnośnie do szacownej odezwy z dnia 31. grudnia 1874 l. 16.743 zwracając w załączeniu ·/. odpis statutów szpitala w Białej z oznajmieniem, że równocześnie polecono c. k. staroście w Białej, by stosownie do zażądania Swietnego Wydziału krajowego zawartego w szacownem piśmie z dnia 21. lipca 1874 l. 10.928, którego załączniki się zwraca, wpłynął z wszelką energią na zwierzchność gminą i na radę miejską w Białej, celem punktualnego wykonania polecenia Św. Wydziału kraj., co do obsadzenia posady ordynującego lekarza przy szpitalu w Białej, by sprawy tej ściśle dopilnował, w razie potrzeby zastosował się do przepisów objętych §. 107 ust. gm. i o wyniku doniósł najdalej do 15. września r. b., poczem c. k. Namiestnictwo nieomieszka zawiadomić Św. Wydział krajowy o tem. Lwów, dnia 17. sierpnia 1875.

Tym sposobem weszła sprawa na właściwe tory, a lubo zwierzchność gminna w Biale jeszcze przed urzędowem zawiadomieniem jej o powyższym reskrypcie ministeryalnym przystąpiła do rozpisania konkursu, lecz ponieważ uczyniła to wskutek rezygnacyi dawniejszego lekarza, a nie wskutek uznania, że opór jej nie miał podstawy i wykraczał przeciw ustawie, uważamy powyższy reskrypt ministeryalny jako pożądaue ponczenie gminy Biała o winnem powodowaniu się rozporządzeniom zwierzchniczej władzy w granicach ustaw.

Sprawa obsadzenia lekarza przy szpitalu w Nowym Sączu

Podobnie jak w Biale natrafiliśmy w Nowym Sączu na trudności przy obsadzeniu posady lekarza przy tamtejszym szpitalu.

Ponieważ wszelkie usiłowania ze strony Wydziału powiatowego, a nawet nałożenie grzywny na burmistrza, niemniej i polecenia Wydziału krajowego nie odniosły pożądanego skutku, wydał Wydział krajowy następujące rozporządzenie do burmistrza w Nowym Sączu:

W sprawozdaniu z dnia 27. stycznia 1875 l. 199 uprasza tamtejszy Pan burmistrz:

a) o uwolnienie od grzywny w kwocie 20 złr. w. a. nałożonej nań rozporządzeniem tamtejszego Wydziału powiatowego z 19. grudnia 1874 l. 1.615;

b) o pouczenie, jak postąpić należy w przedmiocie rozpisania konkursu na posadę lekarza przy tamtejszym szpitalu powszechnym.

Udzielając rzeczoną relacyę do l. 199 Wydziałowi powiatowemu do sprawozdania co do orzeczonej kary przy uwzględnieniu, o ile Pan burmistrz okaże się chętnym do spełnienienia poleceń w niniejszem reskrypcie zawartych, oznajmiamy zwierzchności gminnej na zapytanie w sprawie rozpisania konkursu na posadę lekarza — co następuje:

Przedewszystkiem należy zwołać Radę gminną i oświadczyć jej:

że od maja 1874 posada lekarza przy tamtejszym szpitalu nie jest stale obsadzoną, a nawet nie rozpisano dotąd konkursu pomimo trzechkrotnych poleceń Wydziału krajowego, a mianowicie z dnia 4. września 1874 l. 9.739, z 8. listopada 1874 l. 20.100 i 17. grudnia 1874 l. 25.538, że taki stan tymczasowości oddziaływa niekorzystnie na dobro tamtejszego szpitala, że postępowanie Rady gminnej w tej sprawie cechuje się jako jawny opór przeciw rozporządzenin Wydziału krajowego, któremu w myśl art. II. ustępu 3. ustawy krajowej z 12. grudnia 1869 l. 8 dz. ust. kraj. służy naczelny kierunek i nadzór nad tamtejszym szpitalem; że taki stan rzeczy żadną miarą cierpianem być nie może, albowiem gmina zaniedbuje najkardynalniejsze swe obowiązki włożone na nią §. 27 lit. *i.* ust. gm., a oraz działa wbrew istniejącym ustawom;

że przy dalszem trwaniu Rady gminnej w oporze, Wydział krajowy zniewolonym będzie zastosować §. 107 ust. gm. i spowodować zarządzenie środków zaradczych, a oraz bezzwłocznie przystąpić do wykonania zagrożenia zawartego w tutejszym reskrypcie z 4. września 1874 l. 9.739 i poczyni natychmiast odpowiedne kroki celem odjęcia tamtejszemu szpitalowi cechy zakładu powszechnego i publicznego, a natenczas spadnie cały ciężar utrzymania tamtejszego szpitala na gminę;

że obecnie wcale nie idzie o obsadzenie posady lekarza, lecz tylko o rozpisanie konkursu, więc nie idzie o to, czy dr. Richter odpowiada zadaniu lekarza szpitalnego lub nie i kto tę posadę otrzyma, lecz jedynie o to, żeby obsadzić tę posadę drogą prawidłową t. j. przez rozpisanie konkursu, a oraz spełnić polecenia Wydziału krajowego w moc ustawy do tych zarządzeń powołanego i dać dowód, że Rada gminna chce i umie uszanować rozporządenia wyższej władzy, bez czego dobra administracya jest wprost niemożliwą.

Tuszymy, że tamtejsza Rada gminna we własnym dobrze zrozumianym interesie nie będzie dłużej trwać w bezpodstawnym oporze i oczekujemy sprawozdania o rozpisaniu konkursu na posadę lekarza najdalej do 8miu dni.

Po upływie konkursu na posadę rządcy należy natychmiast przystąpić do obsadzenia tej posady i przedłożyć nam dotyczącą uchwałę Rady gminnej za pośrednictwem rady szpitalnej do zatwierdzenia.— Lwów dnia 5. marca 1875.

To polecenie Wydziału krajowego zostało przez zwierzchność i Radę gminną jak najściślej spełnione.

Sprawa obsadzenia posady lekarza szpitala w Podhajcach.

W tej sprawie natrafił Wydział krajowy na trudności ze strony Wydziału powiatowego w Podhajcach, wydał przeto rozporządzenie następującej treści:

Rozporządzeniem z dnia 4. kwietnia 1875 l. 6.636 odmówił Wydział krajowy Drwi Władysławowi Januszewskiemu zatwierdzenia na posadzie ordynującego lekarza w szpitalu Podhajeckim i polecił Wydziałowi powiatowemu, żeby z pośród ubiegających się o tę posadę innego mianował kandydata.

Sprawozdaniem z 22. kwietnia 1875 do l. 331 podaje Wydział powiatowy do naszej wiadomości, że na posiedzeniu dnia 20. kwietnia przy powtórnem obsadzeniu rzeczonej posady, trzy głosy otrzymał Dr. Władysław Januszewski, zaś dwa, a licząc głos przewodniczącego, również trzy głosy, oświadczyły się za nominacyą Dra Zminkowskiego. Przy tym składzie rzeczy, sądzi Wydział powiatowy, że Dr. Januszewski otrzymał większość głosów, uprasza przeto o zatwierdzenie jego nominacyi, zaś mniejszość Wydziału powiatowego składająca się z dwóch członków, do której przyłączył się oraz Prezes Rady powiatowej uprasza o zatwierdzenie Dra Ludwika Zminkowskiego na pomienionej posadzie. Atoli Wydział krajowy nie może się przychylić ani do żądania większości, ani też mniejszości Wydziału powiatowego, a w szczególności nie może zatwierdzić nominacyi Dra Zminkowskiego, albowiem nie otrzymał wymaganej większości głosów, zaś co do nominacyi Dra Januszewskiego, Wydział krajowy w obec kategorycznie wypowiedzianego polecenia z 4. kwietnia 1875 do l. 6.636, żeby Wydział powiatowy z wykluczeniem Dra Januszewskiego, innego mianował kandydata, nie może się ani wdawać w rozbiór kwestyi, czy Dr. Januszewski na posiedzeniu Wydziału powiatowego z 20. kwietnia otrzymał większość głosów lub nie, albowiem gdyby nawet wszystkie otrzymał głosy, jego powtórna nominacya nie może stanowić przedmiotu rozpatrzenia jej w Wydziale krajowym, a o jej zatwierdzeniu mowy być nie może.

Skoro bowiem Wydział krajowy stanowczo uchylił kandydaturę Dra Januszewskiego, Wydział powiatowy był obowiązany zastosować się bezwzględnie do tego zarządzenia i nie brać tej kandydatury w żadną kombinacyę. Ustawa bowiem z 12. grudnia 1869 Nr. 8. d. u. k. przyznaje Wydziałowi krajowemu naczelny kierunek i nadzór nad szpitalami powszechnymi i publicznemi, a na wstępie art. II. podaje jako powód przyznania tej atrybucyi Wydziałowi krajowemu: „udział funduszu krajowego w opędzaniu kosztów pielęgnowania chorych“. Owoż prawo powyższe odpowiada obowiązkowi płacenia za ubogich chorych, a jest to obowiązek tem cięższy, ile że obecnie cały koszt leczenia ubogich chorych spada na fundusz krajowy, a nie tajno będzie Wydziałowi powiatowemu, że właśnie te prestacye funduszu krajowego stanowią najważniejsze źródło dochodu tamtejszego szpitala. Jako loiczny wypływ prawa naczelnego kierunku i nadzoru, postanawia rzeczona ustawa w ustępie *b)* art. II. dalej: „że wszelka zmiana w etacie osób służby szpitalnej zawisła od zatwierdzenia Wydziału krajowego.“

Jasno wypływa z tego postanowienia, że Wydział krajowy może odmówić zatwierdzenia i tym sposobem stanowczo uchylić kandydata, którego uzna za nieodpowiedniego, a Wydział powiatowy może w tym wypadku mianować osobę tylko z pośród tych kandydatów, których Wydział krajowy niewyklucza. Inaczej bowiem, to jest, gdyby Wydział powiatowy przez ponowne mianowanie osoby od kandydatury uchylonej — mógł Wydziałowi krajowemu narzucić kandydata do zatwierdzenia, postanowienie ustawy o naczelnym kierunku i nadzorze stałoby się czczem słowem — martwą literą. — A miałbyż i wtenczas obowiązek funduszu krajowego do ponoszenia tak znacznych kosztów, jak koszta pielęgnowania ubogich chorych, pozostać nienaruszony? Wydział powiatowy winien był uprzytomnić sobie ten właśnie przedstawiony stan rzeczy i po uchyleniu kandydatury Dra. Januszewskiego nie brać jej w żadnę kombinacyę, a ponieważ Wydział powiatowy postąpił inaczej i nie spełnił tutejszego polecenia z 4. kwietnia 1875 do l. 6636, Wydział krajowy odraczając na razie aż do dalszego zarządzenia stałe obsadzenie posady ordynującego lekarza przy tamtejszym szpitalu — w moc służącego mu prawa naczelnego kierunku i nadzoru wzywa Wydział powiatowy, ażeby z otrzymaniem niniejszej odezwy powołał tymczasowo Dra. Ludwika Zminkowskiego na posadę ordynującego lekarza przy tamtejszym szpitalu i usunął bezzwłocznie Dra Władysława Januszewskiego z dotychczas prowizorycznie zajmowanej posady przy rzeczonym szpitalu. O ścisłem spełnieniu niniejszego polecenia oczekujemy sprawozdania do trzech dni. Lwów 4. czerwca 1875.

Polecenie to zostało jak najściślej spełnione i posadę lekarza szpitala zajął Dr. Zminkowski.

Sprawy ekonomiczne i administracyjne szpitala w Brzeżanach.

Z końcem roku 1874 wydała zwierzchność gminna w Brzeżanach do tamtejszego szpitala rozporządzenie, że od 1. stycznia 1875 mają być pokrywane potrzeby szpitala tylko w miarę wpływania kosztów leczenia, i odmówiła szpitalowi wszelkiej pomocy ze środków gminych.

W skutek tego odniósł się zarząd szpitala do Wydziału krajowego z zapytaniem, co ma począć z chorymi, którzy w szpitalu przebywają, gdyż nie ma żadnych funduszów na ich utrzymanie i leczenie.

Wydział krajowy wydał na to następujące rozporządzenie:

Ze sprawozdania zarządu Brzeżańskiego szpitala z dnia 30. Grudnia 1874 l. 133 powzięliśmy wiadomość, żo tamtejsza zwierzchność gminna wydała dnia 29. grudnia 1874 do l. 4987 kasie miejskiej polecenie, żeby od dnia 1. stycznia 1875 pokrywać potrzeby tamtejszego szpitala tylko w miarę wpływania funduszów szpitalnych. Ten krok stara się zwierzchność gminna tem uzasadnić, że niema obowiązku zasilać szpitala funduszami swemi w zastępstwie osób trzecich i że Wydział krajowy niezałatwił dotychczas prośby gminy miasta Brzeżan o udzielenie trzechtysięcznej zaliczki na rzecz szpitala.

Snadź Zwierzchność gminna nie pojmuje należycie swych obowiązków w obec tamtejszego szpitala i ucieka się do błahych powodów, aby usprawiedliwić swój niewłaściwy krok. Kwestya bowiem udzielania zaliczki z funduszu krajowego mogłaby być załatwioną dopiero przy zatwierdzeniu budżetu,

który ma wykazać gospodarkę szpitala i udowodnić rzeczywistą potrzebę udzielenia zaliczki.

Wprawdzie przedłożono nam budżet Brzeżańskiego szpitala do zatwierdzenia dnia 25. grudnia 1874 do l. 26487, lecz ten akt jest tak niedokładny i tak pobieżnie zestawiony, że nie może być zatwierdzony w przedłożonej treści i formie, lecz musi być do uzupełnienia zwrócony.

A ponieważ zwierzchność gminna miasta Brzeżan, nie czekając na załatwienie budżetu i prośby o udzielenie zaliczki swem rozporządzeniem z 29. grudnia 1874 l. 4987, zakwestyonowała racyę bytu rzeczonego zakładu i ciężko wykroczyła przeciw ustawie, zaniedbując najkardynalniejsze swe obowiązki, albowiem w obec zakładu niosącego pomoc cierpiącej ludzkości, a przypuszczać nie możemy, żeby rozporządzenie do l. 4987 polegało na uchwale rady gminnej — wzywamy wydział powiatowy, żeby na podstawie §. 41. ust. gm. zażądał natychmiastowego zwołania rady gminnej do obrad nad niniejszą sprawą.

Gdyby rada gminna nie widziała się spowodowaną znieść rozporządzenia zwierzchności gminej z 29. grudnia 1874 l. 4987, lub gdyby to rozporządzenie polegało na poprzedniej uchwale rady, a ta nie widziała się spowodowaną cofnąć swej pierwotnej uchwały i nie sprowadziła tej sprawy na właściwe tory, natenczas nie pozostaje jak tylko w myśl §. 107 ust. gminnej odnieść się do c. k. Starostwa o zarządzenie środków zaradczych.

W załączeniu udzielamy Wydziałowi powiatowemu doniesienie zarządu szpitala wraz z rozporządzeniem zwierzchności gminnej do l. 4987 i oczekujemy co rychlej sprawozdania o skutku niniejszego naszego rozporządzenia, o którem zawiadamiamy bezpośrednio Brzeżańską zwierzchność gminną, tamtejszą radę szpitalną, zarząd szpitala i c. k Starostwo.

Zwierzchność i rada gminna poddała się na razie temu zarządzeniu, lecz już w lecie roku 1875 wydała zwierzchność gminna do zarządu szpitala dwa rozporządzenia nielicujące z obowiązującemi ustawami i przepisami, a mające na celu ochronienie gminy od wydatków na szpital, a mianowicie: 1) żeby o przyjęciu chorych do szpitala stanowił burmistrz, a nie lekarz ordynujący i 2) żeby wszystkich ozdrowieńców bez różnicy po ich uwolnieniu ze szpitala odstawiać do zwierzchności gminnej do dalszego urzędowego z nimi postępowania. Gdy wskutek tego Wydział krajowy zażądał od zwierzchności gminnej sprawozdania, oznajmiła ta, że w sprawach szpitalnych gmina wedle własnego upodobania zarządzać może, a gdyby jej tę władzę ścieśniano, natenczas prosi, żeby ją uwolniono od zarządu szpitalem, a oraz od obowiązku utrzymywania tego zakładu.

W skutek tego Wydział krajowy widział się spowodowany wydać następującej treści rozporządzenie:

W załatwieniu sprawozdania z 20. września 1875 do l. 4102 i 7. listopada 1875 l. 4861 oznajmiamy zwierzchności gminnej co następuje:

Ze sprawozdania do l. 4102 powzięliśmy przekonanie, że zwierzchność gminna nie pojmuje należycie swych praw i obowiązków względem tamtejszego szpitala.

Ustawa gminna, a mianowicie §. 27. lit. f) i e) wkłada na tamtejszą gminę obowiązek utrzymymywania miejscowego szpitala, który jest zakładem

gminnym. Od tego obowiązku nie może się gmina żadną miarą uchylić. Równie nie może byc uwzględnionem żądanie, żeby ją uwolnić od zarządu tamtejszym szpitalem, albowiem §. 56. ust. gm. porucza zarząd zakładami gminnemi wyraźnie Naczelnikowi gminy.

Dalej oświadczamy zwierzchności gminnej, że wprawdzie sprawy szpitalne należą do własnego zakresu działania gminy, to jest do zakresu, w którym gmina samodzielnie zarządać i rozporządzać może, jednak zawsze tylko „z zachowaniem ustaw“ (§. 27. ust. gm.).

Otóż te ustawy i przepisy normują zupełnie odmienny sposób postępowania przy przyjmowaniu i wydalaniu chorych, jak ten którego zwierzchność gminna przestrzega — a mianowicie: Szpital uznany za powszechny i publiczny winien przyjąć każdego zgłaszającego się chorego, którego stan zdrowia potrzebę pielęgnowania lekarskiego udowadnia (z wyjątkiem chorych nie uleczalnych).

Uznanie, czy zgłaszający się do szpitala jest rzeczywiście chorym, nie mniej, czy choroba kwalifikuje go do przyjęcia, nie może żadną miarą zależeć od burmistrza (jak tego zwierzchność gminna żąda), lecz jedynie od lekarza, a owe czynniki, które zdaniem zwierzchności gminnej mają wpływać na przyjęcie lub nieprzyjęcie chorego do szpitala i o których sprawozdanie do l. 4102 wspomina, a mianowicie: moralne zachowanie się, stosunki familijne, majątkowe i zarobkowe, nie mogą być wzięte w rachubę, albowiem czy zgłaszający się jest moralny, czy niemoralny, musi być przyjęty do szpitrla, skoro jest chory, a szpital zakładem powszechnym i publicznym.

Co do wydalania chorych, należy rozróżnić chorych wyleczonych niewyleczonych i nie uleczalnych.

Chorych pierwszej kategoryi należy po wyzdrowieniu wprost ze szpitala wydalić, lecz nie idzie zatem, żeby zwierzchość gminna wykonując policyę miejscową, nie miała prawa domagać się odstawienia wyleczonego ze szpitala do urzędu gminnego.

Postępowanie takie nie może jednak stanowić regułę dla wszystkich wyleczonych chorych.

Niewyleczony chory, który opuszcza szpital (w wypadkach przyzwolonych), gdy sam tego żąda, lub jego rodzice, opiekun, kurator, krewni, właściwa gmina lub inna władza, na której żądanie chorego do szpitala przyjęto, powinien być oddany ze szpitala wprost do dalszego pielęgnowania.

Tu już względy ludzkości nie pozwalają na oddanie chorego urzędowi gminnemu do dalszego urzędowego z nim postąpienia z wyjątkiem wypadków, w których zachodzi konieczna tego potrzeba, jak np. jeśli chory zostaje pod śledztwem sądowem i t. p.

Wreszcie co do nieuleczalnych chorych, postępowanie z niemi jest jak najdokładniej unormowane rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 17. czerwca 1869 r. l. 28. d. u. kr., przeto przepisów tego rozporządzenia jak najściślej przestrzegać należy.

Takie a nie inne postępowanie co do przyjmowania i wydalania chorych jest prawidłowem, i mamy nadzieję, że zwierzchność gminna zastosuje się

do tych przez nas udzielonych wskazówek, zwłaszcza, że tamtejszy szpital jest powszechny i publiczny i czerpie środki swego utrzymania głównie z funduszów krajowych.

Gdyby zwierzchność gminna nie poszła za naszemi wskazówkami, musielibyśmy poczynić kroki celem odjęcia tamtejszemu szpitalowi cechy zakładu powszechnego i publicznego.

W przedmiocie nieprzyjmowania obłąkanych do szpitali prowincyonalnych, lecz oddawania tychże do zakładów dla umysłowo-chorych.

Bardzo często zdarzały się wypadki, że umysłowo chorych oddawano do szpitali prowincyonalnych, zamiast odsyłania ich wprost do zakładu dla obłąkanych.

W skutek tego widział się Wydział krajowy spowodowany w instrukcyi wydanej dla lekarzy szpitali prowincyonalnych zamieścić postanowienie: że do szpitali prowincyonalnych nie wolno przyjmować umysłowo-chorych.

Gdy w wykonaniu tego postanowienia lekarze szpitali prowincyonalnych, niemniej zarządcy tych zakładów wzbraniali się przyjąć obłąkanych do szpitala, odnieśli się niektórzy c. k. Starostwie z zażaleniem do c. k. Namiestnictwa, które rzeczone zażalenia nam udzieliło.

W skutek tego widział się Wydział krajowy spowodowany wystosować do c. k. Namiestnictwa odezwę następującej treści:

Na szacowne pismo z 7. i 15. lipca, tudzież 28. października 1874 r. l. 30,147, 32,517 i 51,181 mamy zaszczyt przy zwrocie komunikatów oznajmić co następuje:

Zdaniem naszem szpitale powszechne, które nie są oraz zakładami dla obłąkanych, nie powinny i nie mogą przyjmować chorych na umyśle, albowiem zakłady te nie mają do tego celu niezbędnie potrzebnego urządzenia. Jak więc z jednej strony nie mogą chorym na umyśle użyczyć potrzebnej lekarskiej pomocy, tak z drugiej strony bywają narażane na wielorakie niedogodności, albowiem obłąkani, choćby tylko tymczasowo przyjęci, niepokoją innych chorych i naruszają zwykły porządek domowy, a częstokroć z powodu swej gwałtowności, zagrażają niebespieczeństwem własnej osobie jak i całemu otoczeniu. Przyjęcie obłąkanych do szpitali prowincyonalnych nie ma przeto dla tego rodzaju chorych żadnego pożytku, a jest połączone z wielką ujmą dla rzeczonych zakładów i daleko snadniej można obłąkanych przez czas obserwacyi lub w ogóle aż do chwili oddania do zakładu, przetrzymać w domu przy rodzinie, lub w miejscu, które wskaże władza bezpieczeństwa, niż w szpitalu nie mającym do tego celu stosownego urządzenia.

Z tego wychodząc założenia, zamieściliśmy w instrukcyi wydanej dnia 28. stycznia 1874 r. l. 1221 dla ordynujących lekarzy w szpitalach powszechnych w §. 18. postanowienie, że do szpitali prowincyonalnych obłąkanych przyjmować nie należy, i trwamy przy tej zasadzie. Najwymowniej przemawia za naszem zdaniem ministeryalne rozporządzenie z 14. maja 1874 r. l. 71 dz. u. p. (ogłoszone już po wydaniu pomienionej instrukcyi), albowiem: §. 23. rzeczonego minister. rozporz. wkładając na gminy obowiązek opiekowania się chorymi na umyśle, stanowi wyraźnie, że gminy mają mieć stara-

nie, aby ubodzy obłąkani zostali umieszczeni co rychlej w „zakładach dla chorych na umyśle“ nie zaś w szpitalach w ogóle.

Toż samo postanowienie zawiera §. 24 rzeczonego rozporządzenia, wkładając na władze polityczne obowiązek nieść pomoc gminom i rodzinie ubogich obłąkanych celem umieszczenia ich w „zakładach dla chorych na umyśle“. Z tych tedy względów sądzimy, że postanowienie §. 18. instrukcyi z 28. stycznia 1874 do l. 1221 jest pod każdym względem uzasadnionem. We Lwowie dnia 2. marca 1875.

Na to pismo nieotrzymaliśmy od c. k. Namiestnictwa żadnej odpowiedzi i przestrzegamy nadal postanowienie zawarte w §. 18. pomienionej instrukcyi.

Sprawa kosztów komisyjnych z powodu badania stanu umysłowego chorych umieszczonych w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

Po trzykroć zwracał się do nas c. k. Sąd powiatowy miejsko - delegowany Sek. II. we Lwowie z żądaniem, żeby mu każdą czynność komisyjną podjętą na Kulparkowie z powodu badania stanu umysłowego chorych, umieszczonych w zakładzie Kulparkowskim wynagrodzić w wysokości 19 złr. 98 centów.

Ponieważ takie podróże komisyjne bardzo często się odbywają, z powodu ustanowienia kuratora lub zdjęcia kurateli — uznał Wydział krajowy za stosowne traktować tę rzecz zasadniczo i raz na zawsze zastrzedz się przeciw podobnym wymaganiom c. k. Sądu, wydał przeto następującą odezwę:

Do świetnego c. k. Sądu powiatowego miejsko deleg. S. II. w miejscu. Odezwa: Na szacowne pismo z 28. lipca 1875 r. l. 6114 mamy zaszczyt oznajmić, że Wydział krajowy nie może zadość uczynić żądaniu świetnego c. k. Sądu, względem pokrycia kosztów komisyjnych, spowodowanych potrzebą badania stanu umysłowego Leonory Kulczyckiej. Przy tej sposobności zastrzega się Wydział krajowy na przyszłość przeciw obciążeniu funduszu krajowego podobnemi wydatkami, albowiem jako władza zarządzająca zakładem obłąkanych na Kulparkowie spełnił Wydział krajowy tylko swój obowiązek, jaki na nim ciężył w myśl §. 189 ust. cyw., tudzież w myśl § 9. rozporządz. minist. z 14. maja 1874 r. l. 71 d. u. p., lecz nie idzie za tem, żeby uczynienie doniesienia włożyło nań jakikolwiek obowiązek do ponoszenia kosztów, gdyż czynności sądowe spowodowane potrzebą ustanowienia opiekuna lub kuratora, nie bywają przedsiębrane ani w interesie zakładu, ani w interesie Wydziału krajowego. Nieprzesądzając zdaniu świetnego c. k. Sądu, lecz mając na względzie, że ustanowienie opiekunów i kuratorów dla osób pozbawionych własnowolności, jest wypływem władzy opiekuńczej i nadzorczej, która służy Państwu, tudzież ze względu, że w tego rodzaju wypadkach rozwijają c. k. Sądy swą czynność z urzędu, sądzimy, że gdzie nie ma innych źródeł, a mianowicie własnego majątku osoby, dla której opiekun albo kurator ma być ustanowiony, wszelkie koszta z wykonywaniem tej władzy opiekuńczej i nadzorczej połączone, ponieść winien, równie jak przy postępowaniu karnem,

skarb Państwa. — We Lwowie dnia 20. sierpnia 1875. Na tę odezwę nieotrzymaliśmy od c. k. Sądu żadnej odpowiedzi.

W sprawie gminnej opłaty czynszowej od pomieszkań we Lwowie.

C. k. Namiestnictwo udzieliło nam dnia 17. grudnia 1875 r. odpis reskryptu Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 11. grudnia 1875 r. do l. 11,719 wydanego zgodnie z reskryptami c. k. ministerstwa wojny i obrony krajowej, w których uznano, iż uchwalony przez Radę miejską we Lwowie w dniu 26. marca 1374 r. pobór opłaty czynszowej od pomieszkań, a mianowicie w tym punkcie o ile dotyczy osób wojskowych, tudzież urzędników i sług państwa zamieszkałych bezpłatnie w budynkach rządowych, jako sprzeciwiający się ustawom, wykonany być nie może, gdyż eraryalne budynki c. k. skarbu nie podlegają podatkowi domowemu i nie mogą być przedmiotem opłaty czynszowej na rzecz gminy; w skutek tego też naczelna c. k. polityczna władza krajowa zakazała wykonanie powyższego punktu na mocy §. 108. statutu miasta Lwowa.

W sprawie uregulowania Szupaśnictwa.

W tejże sprawie donosimy Wysokiemu Sejmowi o następującem położeniu rzeczy:

A. W dniu 12. stycznia 1875 r. do l. 24,358 udzieliliśmy c. k. Namiestnictwu opracowany przez nas projekt co do uregulowania całego szupaśnictwa w kraju.

B. Następnie w skutek reklamacyi Szląskiego Wydziału krajowego, iż w asygnowaniu zwrotów szupasowych wykreślamy koszta powstałe z nieprawnego szupasowania, tudzież z uwagi, iż i w likwidacyach szupasowych innych krajów Austyi przeciwko nam wnoszonych, wzmagają się coraz częściej wypadki nieprawnego szupasowania i mnożą się ztąd konflikta pomiędzy Wydziałami krajowymi, gdyż ustawa państwowa z d. 27. lipca 1871. Nr. 88. dz. u. p. nie zawiera w sobie żadnej normy co do postępowania względem takich kosztów, — udaliśmy się dnia 10. września 1875 do l. 18112 do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z przedłożeniem naszych wniosków w tej mierze, a mianowicie: w jaki sposób należałoby uzupełnić uregulowanie szupaśnictwa we wszystkich w radzie państwa reprezentowanych krajach, ażeby zapobiedz nieprawnemu postępywaniu w tej sprawie, przedstawiliśmy oraz, iż nasze wnioski wypadałoby udzielić wszystkim Pp. Namiestnikom i prezydentom krajowym do rozpoznania i wydania za stosowne uznanych rozporządzeń, a to w porozumieniu się z odnośnymi Wydziałami krajowymi, które zawiadomiliśmy o tem równocześnie.

W tej ostatniej sprawie nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi z c. k. Ministerstwa, chociaż prawie wszystkie z tych Wydziałów krajowych, które nam dotąd odpowiedziały, odświadczyły się zgodnie ze zdaniem naszem.

ad A. Tymczasowo, a to w dniu 30. września 1875 pojawiło się w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych pod Nr. 57 rozporządzenie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 21. sierpnia 1875 do l. 4287, wydane wszakże

bez ostatecznego porozumienia się z Wydziałem krajowym, a regulujące „policyjne wydalenie i odsyłanie pod strażą“.

Wydział krajowy, który już 10. września 1875 zawiadomił c. k. Namiestnictwo o swych wnioskach do P. Ministra, a w dalszych swych odezwach z dnia 10. i 17. września 1875 do l. 21177 i do l 21779, rozpoczął na nowo swe dawniejsze rokowania w sprawie uregulowania szupaśnictwa w kraju, zastrzegł sobie w swej odezwie z dnia 26. listopada 1875 do l. 25744 dalsze prowadzenie tych rokowań, a stosując się tymczasowo do faktycznego położenia wydał swe zarządzenie osnute na tle powyższego rozporządzenia prezydyalnego Nr. 57 (dz. kr. z r. 1875), a mianowicie:

1. Zarządzenia Wydziału krajowego odnoszące się do wykonywań szupasowych wydane na mocy końcowego ustępu §. 19. ustawy państwowej z 27. lipca 1871.

2. Obwieszczenie Wydziału krajowego ustanawiające ryczałty szupasowe na lata 1876, 1877 i 1878 wydane na mocy art. IV. ustawy kraj. z d. 15. listopada 1874 Nr. 65.

Obydwa te obwieszczenia udzieliliśmy 26. listopada 1875 c. k. naczelnej władzy krajowej w celu zamieszczenia takowych w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

W końcu nadmieniamy, iż w skutek osobistych porozumiewań się członków Wydziału krajowego z Jego Ekscellencyą P. Namiestnikiem nabyliśmy uzasadnioną nadzieję, iż cała ta sprawa uregulowania szupaśnictwa wewnątrz kraju naszego już wnet z uwzględnieniem dobra tak gmin jak i funduszu krajowego załatwioną, a zatem do pożądanego skutku doprowadzoną zostanie.

W sprawie ustanowienia nowych stacyi szupasowych.

W związku z powyż nadmienioną regulacyą stoi i sprawa utworzenia nowych stacyi szupasowych, w skutek czego powiększą się wydatki na ryczałty zarządu przy tych nowych stacyach szupasowych.

Już w sprawozdaniu naszem do Wys. Sejmu z dnia 28. sierpnia 1874 do l. 15801 przewidywaliśmy potrzebę utworzenia nowych stacyi szupasowych, co też stwierdziły rezultaty faktyczne. Albowiem rozporządzenie c. k. Prezydyum Namiest. z dnia 21. sierpnia 1875 do l. 4287 ustanowiło 258 stacyi, a już 8. grudnia 1875 przedstawiło nam c. k. Namiestnictwo do zaopiniowania wnioski kilku starostów względem potrzeby ustanowienia niektórych nowych stacyi.

Oświadczyliśmy dnia 4. stycznia 1876 do l. 31159 c. k. Namiestnictwu zdanie nasze za utworzeniem nowych stacyi w powiecie Żółkiewskim, Rawskim, Sokalskim, Kossowskim, Kołomyjskim i Nowo-Sandeckim.

Wreszcie nadmieniamy, iż ze względu na stosunki praktyczne okaże się jeszcze niezawodnie potrzeba dalszego ustanowienia nowych stacyi szupasowych, których ogółowa liczba wzrośnie prawdopodobnie aż do ilości 300., gdyż jakkolwiek baczymy usilnie nad interesem funduszu krajowego, niepodobna wszakże odmawiać uwzględnienia miejscowych stosunków i wykazanej ztąd potrzeby.

W sprawie pokrywania kosztów szupasowych.

Wysoki Sejm przeznaczył w celu pokrycia wydatków szupasowych na na rok 1875 sumę 10.000 złr. w. a.

Na rachunek r. 1875 asygnowaliśmy od 1. kwietnia 1875 aż do 15. stycznia 1876:

I. Dla Austryi niższej, Austryi wyższej, Istryi, Karyntyi, Goryci, Krainy, Solnogrodu, Styryi, Triestu i Szląska łączną sumę . . . 996 złr. 4 ct.

II. dla c. k. Starostwa Tarnopolskiego jako zwrot szupasowy za podddanych rosyjskich łączną kwotę . . . . 20 „ 54 „

czyli razem 1.016 „ 58 „

W toku cenzurowania znajdują się likwidacye Wydziałów krajowych w Szląsku, Niższej Austryi i Krainy obejmujące w sobie łączną pretensyę w kwocie . . . . . 825 złr. — ct.

Prócz tego gdyby się zgłosiły i inne Wydziały krajowe w ciągu I. kwartału 1876, zaspokoilibyśmy je w ciągu tego kwartału na rachunek roku 1875.

Wreszcie z rub. XII. „wydatki na szupaśnictwo na r. 1875“ pokrywamy i koszta przyjęcia jednego pisarza dziennego w oddziale rachunkowym z dzienną płacą 1 złr. 80 centów czyli łącznie na cały rok w kwocie 657 złr. w. a.

Zaś gminom naszym nie asygnowaliśmy w r. 1875 żadnych kosztów szupasowych z powodu, iż uregulowanie tej sprawy jest jeszcze w toku.

Fundacya ś. p. Pelagii Russanowskiej i sejmowa petycya kuratora o przemianę lokacyi.

W sprawie uchwały Wys. Sejmu z dnia 7. maja 1875 odstępującej nam do załatwienia petycyę Piotra hr. Moszyńskiego jako kuratora fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej o przemianę kapitału fundacyjnego na 6% listy zastawne, donosimy: iż zgodziliśmy się na wnioski kuratora i uskuteczniliśmy przemianę lokacyi majątku fundacyjnego w sposób następujący:

Z pierwotnego kapitału wynoszącego w 4% listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego we Lwowie łączną imienną wartość 70.300 złr., wylosowano w czerwcu 1875 dwa listy na 500 złr. czyli razem 1000 złr., w grudniu 1875 do wypłaty przypadających, resztę zaś zrealizowaliśmy dnia 9. lipca 1875 na gotówkę w kwocie 54.936 złr. 9 ct. w. a. Z tej gotówki zakupiliśmy 10. i 12 lipca 1875:

a) niżej kursu dziennego winkulowane 6% listy zastawne galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w imiennej wartości 30.000 złr. za gotówkę 27.605 złr.

b) po kursie dziennym winkulowane 6% listy zastawne akcyjnego banku hypotecznego we Lwowie w nominalnej wartości:

28.700 złr. za gotówkę **27.364** złr. **39** ct. czyli razem zakupiliśmy 6% listy w łącznej nominalnej wartości 58.700 złr. za gotówkę **54.969** złr. **39** ct. w której zawarte były i dawniejsze w drobnych kwotach pozostałe zaoszczędzenia.

c) Wreszcie za gotówkę w kwocie 1020 złr. z dwóch wylosowanych 4% listów z kuponem grudniowym zakupiliśmy z końcem grudnia 1875 winkulowany 6% list hypoteczny w imiennej wartości 1000 złr. w. a. lokując pozostałą resztę gotówki w galic. kasie oszczędności.

W skutek tej przemiany wynosi obecnie cały kapitał majątku fundacyjnego w powyższych 6% listach zastawnych imienną sumę 59.700 złr. w. a.,

tudzież pozyskaliśmy dochód zwiększony, który na przyszłość wynosić będzie całorocznie 3.582 złr., a zatem rocznie o 770 złr. więcej niż dawniej.

Odnosząc się dalej do zeszłorocznego sprawozdania naszego donosimy, iż w skutek wniosków kuratora utworzyliśmy wsparcia dożywotnie, a to: dnia 27. marca 1875 do l. 7.506 dla dziewięciu osób obdarzonych, zaś w skutek zwiększonego dochodu utworzyliśmy dnia 8. października 1875 do l. 22.650 dwa nowe miejsca wsparć dożywotnich, obok równoczesnego podwyższenia wsparć dla siedmiu obdarzonych. Zatem też na mocy nadania kuratora i wydanych przez nas dekretów pobierają obecnie z tej fundacyi wsparcia dożywotnie osoby następujące: 1) Tomasz Konarski o rocznej kwocie 500 złr., 2) Dyonizy Masłowski, 3) Feliks Bliziński, 4) Jan Szelechowski, 5) Stanisław Strzemieczny, 6) Konstanty Herubowicz, 7) Henryk hr. Poniński, 8) Ludwik Nabielak, 9) Seweryn Goszczyński, 10) Roch Rupniewski i 11) Jan Brawacki każdy po 300 złr. rocznie, czyli wszyscy razem 3.500 złr. w. a.

Galicyjski fundusz dla c. k. inwalidów z lat 1813, 1814 i 1815.

Poruszaliśmy kilkakrotnie tę sprawę, a w szczególności zapytaliśmy c. k. Prezydyum Namiestnictwa, a to: dnia 10. stycznia 1876 do l. 28.891, jakie przeszkody stoją na zawadzie, iż fundusze te, które przejść mają pod zarząd reprezentacyi krajowej, a do których objęcia oświadczyliśmy gotowość pod warunkami ze strony c. k. Rządu zaproponowanymi, nie są dotąd oddane do rąk naszych.

W sprawie posterunków żandarmeryjnych.

W roku 1875 weszły w kraju naszym następujące nowe posterunki żandarmeryjne w życie, a to:

w Lubyczy d. 9. czerwca,
w Dunajowie d. 25. lipca,
w Żołyni d. 29. lipca,
w Łące d. 20. sierpnia i
w Uścieczku d. 4. października.

Wysoki Sejm raczy niniejsze sprawozdanie przyjąć do wiadomości.

Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem.

We Lwowie 21. stycznia 1876.

Przewodniczący i sprawozdawca
Oktaw Pietruski w. r.

Odpis.

L. 18.648.

Alegat 1.

Najjaśniejszy Panie, Najmiłościwszy Cesarzu i Królu!

W obec otwartego grobu, w którym złożono zwłoki nieodżałowanego zastępcy Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości, Agenora hr. Gołuchowskiego, poczuwa się najwierniejszy Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem do obowiązku być tłumaczem uczuć, któremi cała ludność tego kraju z powodu tej śmierci jest przejętą.

Agenor hr. Gołuchowski niezmordowany pracownik około dobra Monarchii i kraju łączył w swojej osobie wypróbowaną wierność do Najwyższego Tronu z uczuciem głębokiego przywiązania do ziemi rodzinnej i był w tej mierze uosobnieniem uczuć całej ludności naszego kraju.

Najwierniejszy wykonawca woli Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości, doświadczony administrator i roztropny polityk, zdołał on utrzymać w harmonii rozmaite żywioły tego kraju, przeważnym swoim wpływem utrwalić węzły łączące kraj nasz z monarchią, spotęgować uczucia prawdziwego przywiązania do Najdostojniejszego Domu Waszej Ces. i Król. Apost. Mości i tym sposobem umożebnić znaczny postęp w moralnym i materyalnym rozwoju naszego kraju.

Jeżeli więc smutek za tym współobywatelem jest ogólnym i głębokim, to niemniej głębokiem jest uczucie wdzięczności, iż Wasza Ces. i Król. Apostolska Mość raczyłeś najłaskawiej ster Rządów tego kraju przez tak długie lata poruczyć mężowi tak dokładnie obznajomionemu z jego potrzebami, właściwościami i stosunkami, że nadto Wasza Ces. i Król. Apostolska Mość raczyłeś pamięć jego uczcić przez wysłanie na obrzęd pogrzebowy reprezentanta Twojej Najjaśniejszy Panie, Najdostojniejszej osoby.

Ze swej strony kraj uczci pamięć tego nieodżałowanego męża przez to, iż w rozpoczętem dziele swojego wewnętrznego rozwoju trzymać się będzie drogi przez niego wskazanej niezłomnej wierności do Najwyższego tronu i wzmocnienie dobra całej monarchii.

Składając u stóp Najwyższego Tronu uczucia najgłębszej wdzięczności i niezłomnej wierności, najwierniejszy Wydział krajowy prosi najpokorniej, ażeby Wasza Ces. i Król. Mość raczył i nadal krajowi naszemu zachować swoją Najwyższą łaskę.

Oby Bóg Wszechmocny raczył Waszą Ces. i Król. Apostolską Mość strzedz, ochraniać i błogosławić.

We Lwowie, dnia 6. sierpnia 1875.

Alegat 2.

Odpis.

odezwy Wydziału krajowego z dnia 1. czerwca 1875 r. l. 11.575 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa w miejscu.

W odpowiedzi na szacowne pismo z dnia 17. maja 1875 r. l. 3276/pr. mamy zaszczyt podać do wiadomości Świetnego c. k. Prezydyum, że na posiedzeniu z dnia 20. maja 1875 powziął Wysoki Sejm uchwałę następującej treści:

1. Sejm cofa uchwałę z dnia 14. października 1874 postanawiającą założyć stałą publiczną szkołę weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i ze szpitalem dla zwierząt we Lwowie i uznającą ją za zakład krajowy:

2. Sejm wzywa rząd, ażeby założył we Lwowie szkołę weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i ze szpitalem dla zwierząt, ofiarując Rządowi na ten cel zabudowania w realności pod l. 466⁴/₄ we Lwowie położonej i odpowiedni obszar gruntu, niemniej roczną subwencyę w sumie 2,000 złr. z funduszu krajowego, obowiązując się nadto do ratalnego spłacania pożyczki hypotecznej na tę realność zaciągniętej.

3. Wydział krajowy przeprowadzi rozpoczęte już w realności pod l. 466⁴/₄ we Lwowie położonej na umieszczenie w niej szkoły weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i ze szpitalem dla zwierząt przeznaczone roboty budowlane o tyle, aby przez ich zaniechanie fundusz krajowy i realność nie poniosły szkody.

4. Wydział krajowy przeprowadzi w tej mierze rokowania z Rządem, zastrzegając, ażeby własność realności przez kraj na urządzenie szkoły weterynaryi ofiarowanej, w razie zwinięcia tej szkoły, wróciła do kraju, — jakoteż, ażeby postanowienia statutu organizacyjnego dla tej szkoły przez Sejm uchwałą z dnia 14. października 1874 do wiadomości przyjęte, o ile to możliwem będzie utrzymanemi zostały, szczególnie, aby język polski jako wykładowy zatrzymany został.

5. Wydział krajowy starać się będzie o należyte tymczasowe zużytkowanie tej realności.

6. Na opłatę podatków, spłatę rat od pożyczki hypotecznej na tę realność zaciągniętej i pokrycie innych kosztów administracyjnych tej realności umieszcza się w budżecie krajowym na r. 1876 kwota 2,000 złr. a. w.

Do tej uchwały skłoniła Wys. Sejm głównie okoliczność, że utworzenie zakładu weterynaryjnego leży przedewszystkiem w interesie skarbu państwa, który z powodu braku uzdolnionych weterynarzy łoży rok rocznie krocie na wydatki połączone z stłumieniem zarazy, mianowicie na pałkowanie zarazą dotkniętego i podejrzanego bydła rogatego, niemniej dalsza okoliczność, że Izba Posłów w Radzie Państwa uznając nieodzowną potrzebę tworzonia zakładów tego rodzaju, zawezwała

Rząd na 106., dnia 1. lutego 1875 odbytem posiedzeniu, ażeby zaradził powszechnemu brakowi zakładów kształcących weterynarzy przez staranie się o utworzenie takiego zakładu, między innemi także w północno-wschodniej grupie krajów monarchii.

Jakkolwiek zatem Wys. Sejm w r. 1874 poszedł był za radą udzieloną w szacownem piśmie Świetnego c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 27. września 1874 r. l. 7933/pr. i postanowił utworzyć podobny zakład, jako zakład krajowy, „aby panu Ministrowi rolnictwa umożliwić zrealizowanie wyrażonej w reskrypcie intencyi wyjednania subwencyi na cele rzeczonej szkoły już na r. 1876“, to jednak powyżej podniesiona uchwała Izby posłów w Radzie państwa uznająca tworzenie zakładów tego rodzaju głównie za sprawę państwową, zestawioną z nieotrzymaniem stanowczej odpowiedzi na kilkakrotne zapytania nasze, czyli i jakim datkiem Rząd przyczynić się zechce do utworzenia i utrzymywania krajowego zakładu weterynaryi, i z uznaną potrzebą zaoszczędzeń w wydatkach krajowych, zmusiły Wys. Sejm do zastanowienia się nad tem, czyli nie da się zaradzić nieodzownej potrzebie utworzenia zakładu tego rodzaju w kraju naszym bez obciążania nad miarę funduszu krajowego.

Powyższa uchwała Wys. Sejmu jest wynikiem tego zastanowienia się; mamy zatem zaszczyt podać ją do wiadomości świetnego c. k. Prezydyum załączając pod ·/. statut organizacyjny dla tej szkoły ułożony na podstawie uchwały Wys. Sejmu z dnia 14. października 1874 i upraszamy uprzejmie Świetne c. k. Prezydyum Namiestnictwa, ażeby o ile to być może, jak najspieszniej zawiadomić nas zechciało o zapatrywaniu Wysok. Rządu na tę sprawę, i rozpocząć z nami rokowania o założenie we Lwowie kosztem skarbu Państwa szkoły weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i ze szpitalem dla zwierząt.

D. j. w.

Allegat 3.

Odpis

odezwy c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 21. sierpnia 1875 l. 30.037 wystosowanej do Wydziału krajowego we Lwowie.

W załatwieniu szacownej odezwy z dnia 15. czerwca 1875. l. 12113 w sprawie petycyi gminy m. Bohorodczany do Sejmu krajowego o wyjednanie zatwierdzenia ośmiu odbywających się tamże jarmarków, c. k. Namiestnictwo ma zaszczyt oświadczyć, iż nie widzi dostatecznej podstawy do uchylenia lub zmiany prawomocnego orzeczenia z dnia 12. czerwca 1874, l. 20294, mocą którego gminie miasteczka Bohorodczany mającej już przywilej na cztery jarmarki i targi tygodniowe odmówiono koncesyi na dalsze cztery jarmarki, zwyczajem tam wprowadzone i nielegalnie się odbywające, albowiem powołane orzeczenie zapadło po poprzedniem ścisłem zbadaniu stosunków miejsca i okolicy i zgodnie z opinią Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. — Gdy jednak o ile powziąść można z osnowy petycyi gminy Bohorodczany, na tem zależy, by wiosenne i jesienne jarmarki tamże były utrzymane, to jest: aby dnie uprzywilejowanych jarmarków zniesione były w ten sposób, by dwa z tych jarmarków odbywały się w porę wiosenną, a dwa w porę jesienną, przeto polecono równocześnie Panu c. k. Staroście w Bohorodczanach, aby wezwał Reprezentacyę gminy tamtejszej do wyraźnego oświadczenia się, czy życzy sobie zmiany dni uprzywilejowanych jarmarków, — C. k. Naminstnictwo zaś chętnie zadość uczyni życzeniom gminy miasteczka Bohorodczany w tej mierze wyrażonym, o ile tylko nie staną temu na przeszkodzie stosunki handlowe okolicy tamtejszej.

D. j. w.

Allegat 4.

Odpis

odezwy Rady szkolnej krajowej z dnia 22. listopada 1875, do l. 10970 wystosowanej do Wydziału krajowego we Lwowie.

Szanowną odezwą z d. 15. czerwca br. l. 13534 przesłał Świetny Wydział krajowy Radzie szkolnej krajowej odpis wniosku posła Biłousa i towarzyszy w sprawie utworzenia niższych szkół średnich w kraju, który to wniosek uchwałą Wysokiego Sejmu krajowego z dnia 29. maja br. odstąpiony został świetnemu Wydziałowi krajowemu do dalszego zarządzenia. Stosownie do życzenia objawionego w szanownej odezwie z d. 5. z. m. l. 23148 ma Rada szkolna krajowa zaszczyt przedstawic Swietnemu Wydziałowi krajowemu, w jakiem stadyum znajduje się obecnie kwestya utworzenia niższych szkół średnich w myśl wspomnianego wniosku posła Biłousa. Wniosek posła Biłousa wskazuje imiennie trzy miejscowości mianowicie: Zaleszczyki, Żółkiew i Sanok. Co się tyczy pierwszej miejscowości musi Rada szkolna krajowa zauważać, że przynajmniej w ostatnich latach było niewiadomo, ażeby Zaleszczyki ubiegały się o utworzenie szkoły średniej. Na odnośne podania miasta Żółkwi odpowiedziano gminie za pośrednictwem tamtejszego p. c. k. Starosty udzielając stosownych wyjaśnień jeszcze reskryptem z dnia 29. maja 1874. l. 2855 i odtąd nie doszła Rady szkolnej krajowej żadna dalsza prośba tej gminy. Podanie miasta Sanoka poparte w swoim czasie przez Świetny Wydział krajowy petycyą do Rady państwa i odezwą do Rady szkolnej krajowej z dnia 24. lipca 1874, l. 5596 przedłożono Panu Ministrowi oświecenia z wnioskiem na założenie w Sanoku wyższego gimnazyum realnego w myśl stanowczego życzenia tej gminy i wystawionej w tym celu deklaracyi. Prócz tych trzech miast wymienionych we wniosku Posła Biłousa starały się o niższe szkoły średnie także gminy Nowego Targu i Myślenic. Na podanie gminy Nowego Targu nadeszła jeszcze na początku przeszłego roku odmowna odpowiedź Wys. Ministerstwa Oświecenia, gminie Myślenic zaś, która prosiła o założenie szkoły średniej albo szkoły wydziałowej, wskazano na razie, że sprawę założenia szkoły wydziałowej będzie można dopiero później wziąść pod rozwagę i wezwano przytem Radę szkolną okręgową w Wadowicach do rozpatrzenia się, ażali w myśl art. 3. ustawy z dnia 2. maja 1873 (Dz. ust. i rozp. kraj. l. 250) nie należałoby przy szkole czteroklasowej w Myślenicach utworzyć kursa w którym z zawodów praktycznych wskazanych stosunkami miejscowemi. Prócz tego zażądał także Wydział powiatowy Sokalski bliższej informacyi co do warunków i kosztów utrzymania niższego gimnazyum realnego, której to informacyi Rada szkolna krajowa wspomnianemu Wydziałowi powiatowemu odezwą z d. 24. października b. r. l. 6862 udzieliła. — Czyniąc niniejszem zadość szanownej odezwie z dnia 5. zm. l. 23148 ma Rada szkolna krajowa zaszczyt przesłać Swietnemu Wydziałowi krajowemu

w załączeniu wykaz szkół średnich w Galicyi i udziału gmin w wydatkach na utrzymanie tych szkół dla wiadomości Świetnego Wydziału krajowego i ewentualnego zużytkowania mianowicie w wypadkach, jeżeli bądźto gminy, bądźto Wydziały powiatowe starają się o informacyę co do warunków względnie datków z strony gmin, pod któremi zazwyczaj Wys. Ministerstwo Oświecenia przyzwala na założenie szkoły średniej. Ostatnim zakładem średnim, który na mocy Najwyższ. postanowienia z d. 28. sierpnia ma z dniem 1. stycznia 1876 przejść na fundusz naukowy, jest gimnazyum Jasielskie. Zobowiązania gminy Jasielskiej na rzecz tego gimnazyum mogą zatem być najwłaściwszą miarą żądań pana Ministra zwłaszcza od gmin uboższych, do których niewątpliwie gminę Jasielską wypada zaliczyć. Z objęciem gimnazyum Jasielskiego na fundusz naukowy wiąże się zresztą także żądanie pana Ministra o stałą subwencyę z funduszu krajowego, w której to sprawie Rada szkolna krajowa wkrótce będzie miała zaszczyt odnieść się do Świetnego Wydziału krajowego gdy uzyska przygotowane w tym celu statystyczne materyały z innych krajów koronnych.

D. j. w.

Allegat 5.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 26. listopada 1875 l. 27.700 do c. k. Namiestnictwa w miejscu.

W załatwieniu i przy zwrocie ·/. szacownej odezwy z dnia 9. listopada r. b. l. 49.804 Wydział krajowy ma zaszczyt oznajmić, iż jakkolwiek uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 25. maja r. b. zakomunikowana Świetnemu c. k. Namiestnictwu odezwą tutejszą z dnia 10. lipca r. b. l. 13.536 brzmi tak, iż zdawaćby się mogło, że przyzwolona subwencya w sumie 6.000 złr. a. w. tyczy się regulacyi rzeki Brnia w ogóle, to jednak petycya Wydziału powiatowego Mieleckiego z dnia 30. kwietnia r. b. l. 450 wniesiona do Wys. Sejmu dnia 8. maja r. b. za l. 283/S, oraz sprawozdanie komisyi budżetowej o tej petycyi odczytane na posiedzeniu sejmowem dnia 25. maja r. b., których odpisy załączamy, jak również okoliczność, iż wniosek komisyi uchwalonym został bez zmiany i rozprawy, jak świadczy protokół 28. posiedzenia VI. sesyi III. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 25. maja 1875 r., nie pozostawiają zdaniem Wydziału krajowego żadnej wątpliwości, iż Wysoki Sejm przyzwalając warunkowo na subwencyę 6.000 złr. na regulacyę Brnia miał na względzie tylko te roboty regulacyjne przy pomienionej rzece w powiecie Mieleckim, które Reprezentacya rzeczonego powiatu wszelkiemi siłami stara się doprowadzić do skutku, i których projekt wypracował delegowany przez Świetne c. k. Namiestnictwo urzędnik techniczny, obliczając koszta na 94.051 złr. 34 ct. w. a.

D. j. w.

Allegat 6.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 9. lipca 1875 l. 13.754 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Na posiedzeniu dnia 25. maja r. b. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby uczynił przedstawienie do c. k. Rządu o wyjednanie przyjęcia do budżetu państwa odpowiednej dotacyi z funduszu państwa na całkowite utrzymanie czterech dróg wojskowych w zachodniej części kraju, mianowicie: Podgórsko-Bialskiej, Proszowsko-Niepołomickiej, Gdowsko-Gorlickiej i Gorlicko-Zmigrodzkiej".

W wykonaniu tego polecenia uprasza Wydział krajowy odnośnie do swych odezw z dnia 16. grudnia 1871 l. 15 881, 29. października 1875 l. 16.142, 1. kwietnia 1874 l. 2.998 i 8. maja 1874 l. 8.051, ażeby Świetne c. k. Prezydyum raczyło poprzeć ponownie wyrażone w powyższej uchwale życzenie Reprezentacyi krajowej, za którem przemawiają wszelkie względy sprawiedliwości. Gościńce wyżej wymienione zbudowane zostały dla celów strategicznych, a przeto dla celów całej Monarchii. Utrzymanie ich zatem odbywać się powinno wspólnemi środkami, a zatem wyłącznie na koszt Państwa. Obciążenie odnośnych gmin wydatkami na drogi, które nie są gminnemi, sprzeciwia się przyjętej zasadzie, według której przedmioty państwowe przez Państwo, krajowe przez kraj, powiatowe przez powiat, a gminne przez gminę utrzymywane być winne.

Pociąganie gmin do konkurencyi na rzecz dróg państwowych niezgodnem jest z zasadami ustawy drogowej z dnia 18. lipca 1866 r., jakkolwiek według szanownej odezwy z dnia 10. listopada 1866 l. 7689/pr. Najwyższa Sankcya tej ustawy udzieloną została z uwagą, że przepisy konkurencyjne tyczące się nakazanej Najwyższem pismem gabinetowem z dnia 23. kwietnia 1855 budowy tak zwanych dróg wojskowych (Militärparallelstrassen), mają pozostać nienaruszone. Konkurencya ta oparta na przepisach, które tylko w części dawniejszego okręgu administracyjnego krakowskiego zastosowane zostały i sprzeciwiająca się zaprowadzonemu na mocy konstytucyi ustrojowi autonomicznemu, powinna być co rychlej zniesioną i w tym kierunku raczy Świetne c. k. Prezydyum Namiestnictwa przedstawić wniosek Wysokiemu c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych.

Wydział krajowy z swej strony zapewnić może Świetne c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż Reprezentacya krajowa niezrażona odmownemi odpowiedziami, zakomunikowanemi nam szacownemi odezwami z dnia 20. lutego 1873 l. 1368/pr. i 2. kwietnia 1874 l. 6537/pr., nie przestanie tak długo upominać się o zniesienie odnośnych przepisów, które w obec dzisiejszego ustroju autonomicznego straciły racyę istnienia, dopóki słusznym w tej mierze życzeniom interesowanych gmin i powiatów, tudzież kraju zadość się nie stanie.

O skutku niniejszej odezwy raczy nas Świetne c. k. Prezydyum Namiestnictwa w swoim czasie uwiadomić, ażebyśmy na przyszłej sesyi mogli zdać sprawę Wysokiemu Sejmowi. — D. j. w.

Allegat 7.

Odpis

rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 25. czerwca 1875 L. 14.165 wystosowanego do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Od chwili niemal wprowadzenia w życie ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866 r., z wielu stron kraju, tak w urzędowych sprawozdaniach Rad i Wydziałów powiatowych, jak w licznych głosach reprezentantów kraju i pism publicznych, objawiają się różnorodne twierdzenia co do stosowności obecnej organizacyi gminnej. Powszechnie uznaną została potrzeba zaprowadzenia zmian w postanowieniach obowiązującej ustawy, jak tego nawet dowodzą nowele przez Wys. Sejm uchwalone a przez Najjaśniejszego Pana sankcyonowane, modyfikujące niektóre postanowienia. Coraz częściej objawiają się zdania, przemawiające za potrzebą radykalnej reformy i powstają projekty nowej organizacyi urządzeń gminnych. — Dotychczas nie spotykamy jednak planów reformy dokładnie określonych, któreby uzyskały poparcie znacznej części naszegu społeczenstwa. Nie można się temu dziwić, gdy ustawa z 1866 r. jeszcze dość jest świeżą; chociaż więc uznano jej niedostatki, za krótkie były doświadczenia, oparte na zastosowaniu tej ustawy, aby w społeczeństwie samem wyrobić się mogło przeświadczenie o kierunku, w jakim reforma ma być przeprowadzona, iżby odpowiadała stosunkom kraju, mianowicie zaś w sprawie tak ważnej i trudnej, jak organizacya gminy.

Skoro jednak powszechne panuje przekonanie o potrzebie reformy, należy o ile możności jak najdokładniej zbadać obecnie istniejące stosunki w gminach, celem dania nieodzownej podstawy ustawodawczemu działaniu Wys. S-jmu. W dziele tak wielkiej wagi dla teraźniejszości i przyszłości naszej, bezsprzecznie pierwszy głos należeć musi reprezentacyi powiatowej, która z urzędowego stanowiska swego, i z patryotycznego poczucia obowiązków obywatelskich, wchodzi w najbliższe zetknięcie z gminą, od lat wielu przygląda się działalności rad i zwierzchności gminuych, udziela gminom potrzebnych rad i wskazówek, rozciąga kontrolę nad zarządem gmin, a przeto posiada możność poznania istotnych stosunków w gminach naszych. — Jakkolwiek zatem Wydział krajowy wie, jak licznemi pracami obarczoną jest reprezentacya powiatowa, zaprasza ją jednak do wzięcia przynależnego jej udziału w pracach około reformy gminnej, będąc pewnym, że w sprawie tak zasadniczej i tak wielkiej wagi dla rozwoju stosunków społecznych i zadość uczynienia najżywotniejszym interesom kraju. Wydziały powiatowe chętnie poświęcą czas i pracę dla dostarczenia władzy ustawodawczej dostatecznych podstaw do ocenienia obecnego stanu stosunków gminnych.

Z dawniejszych doświadczeń Wydział krajowy powziął przekonanie, iż mnożenie pytań i rozszerzanie ich na wiele szczegółów, niedoprowadziłoby do rezultatu i bez korzyści zwiększyłoby

pracę Wydziałów powiatowych, gdyż w skutek nieuregulowanej administracyi gminnej, nie wszędzie dają się uzyskać zupełnie dokładne wiadomości. Ograniczamy zatem badania nasze do mniejszej ·/. liczby szczegółów, wymienionych w załączonych pytaniach i formularzach ·/., upraszając o ścisłe zastosowanie się do podanych tam wskazówek i uwag. Żądane wyjaśnienia przeważnie mogą być zaczerpnięte z aktów Wydziałów powiatowych i tylko stosunkowo nieznaczna liczba pytań wymaga odwołania się do miejscowych zarządów gminnych, przytem staraliśmy się o to, aby zebranie wyjaśnień nie przedstawiało wielkiej trudności. O ile jednak byliśmy zniewoleni szczuplejsze ramy naznaczyć niniejszym badaniom, o tyle ważniejszem jest dla nas, aby szczegóły pytaniami naszemi objęte, podane zostały ze wszelką możliwą dokładnością. Ponieważ zaś materyał na tej drodze osiągnięty zawsze będzie dość obfitym, a poczuwamy się do obowiązku zużytkowania przed nadejściem przyszłego Sejmu, wzywamy Wydział powiatowy jak najuprzejmiej i jak najusilniej, aby odpowiedź nadesłał nam ile możności pospiesznie a koniecznie najdalej do dnia 1. października r. b. Nie da się zaprzeczyć, że zbadanie stosunków istniejących, przedstawiające wierny obraz obecnego stanu rzeczy, będzie najskuteczniejszem poparciem potrzeby przekształcenia urządzeń gminnych i że Wydziały powiatowe oddadzą istotnie wielką usługę krajowi, pomagając rozpatrzeć się w działalności gmin naszych. Spodziewamy się, że powyższe względy będą dostatecznym bodźcem do ścisłego i rychłego zajęcia się sprawą, którą niniejszszem powierzamy obywatelskiej gorliwości Wydziału powiatowego.

D. j. w.

---

suballegat ¹/₁ do alleg. 7.

Pytania odnoszące się do stosunków gminnych.

1) Wykaz gmin, które od r. 1867 połączyły się z innemi gminami lub obszarami dworskiemi, celem wspólnego zawiadywania wszystkiemi, albo tylko niektóremi sprawami, na mocy §. 2. i §. 95. ust. gminnej.

W każdym wypadku należy określić, czy połączenie nastąpiło do wszystkich lub do niektórych spraw, a w ostatnim razie wskazać, do jakich spraw wspólność została przyjętą, oraz określić bliżej rodzaj umowy, zawartej w tej mierze.

---

2) Wykaz gmin, które połączyły się z innemi gminami lub z obszarami dworskimi dla wspólnych zakładów w specyalnych celach ich zakresu działania. §. 97 ust. gm.

W każdym wypadku należy podać treść zawartej umowy oraz uczynić wzmiankę, czy Wydział powiatowy interweniował w myśl ust. gm. §. 97.

---

3) Wykaz gmin posiadających radnych bez wyboru w myśl §. 16 ust. gm. a to według następującego formularza: A).

Gmina	Imię i nazwisko radnych bez wyboru	Zatrudnienie radnych bez wyboru	Uwaga

Dane żądane odnoszą się tylko do stosunków, jakie istnieją w danej chwili. Radny bez wyboru może być tylko w gminach wiejskich §. 13 ust. gminnej. W formularzu mają być wypisane tylko te gminy, w których znajdują się radni bez wyboru.

---

4) Wykaz urzędów w gminach wiejskich, tak z wyboru jak z nominacyi. Ponieważ liczba tych urzędów jest zwykle ograniczoną, przeto wystarczy zastosowanie do gmin wiejskich następującego formularza B).

(załączony na osobnych arkuszach.)

Przy wypełnianiu formularza B) należy uwzględniać następne wskazówki:

a) w rubrykach „stosunków osobistych“ wójta i przysiężnych (rubr. 2 i 4) należy wpisać ich zatrudnienie, jednak tylko w tym razie, jeżeli wójt lub przysiężny nie jest włościaninem rolnikiem, dalej czy umie czytać i pisać.

b) w rubryce stosunków osobistych pisarza gminnego (r. 6) należy podać, czyli tenże wyłącznie zajmuje się pisarstwem gminnem, lub też ma obok tego inne zatrudnienie i jakie; czy pełni te same obowiązki w innych gminach i w ilu, oraz ile możności kwalifikacye i uzdolnienie jego do urzędu;

c) pod wyrazem „policyant“ rozumiemy każdego stale zobowiązanego do czuwania w gminie nad spokojem, porządkiem lub bezpieczeństwem osób i mienia. Nie należą tu zatem mieszkańcy gminy, którym koleją poruczane bywa odbywanie wart nocnych i tym podobnych funkcyj.

W rubryce stosunków osobistych (rubr. 8) należy podać, czyli policyant pełni te obowiązki równocześnie i w innych gminach i w ilu?

d) Ponieważ przysiężnych jest najmniej dwóch, osób zaś zaliczonych do kategoryi policyantów może być również więcej niż po jednej w tej samej gminie , przeto należy podać szczegóły żądane dla każdego z nich z osobna, wypisując daty o dalszych podane pod datami o pierwszym.

e) W rubrykach dotyczących płacy, nie wystarcza wymienienie płacy w gotówce, ale należy podać zarazem ten rodzaj wynagrodzenia, który pobierany bywa w naturze, lub przez pewne ulgi, np. jeżeli gmina za wójta płaci podatki, uwalnia go od pewnych prestacyi lub zobowiązuje się obrobić mu część pola, dać grunt w używanie, dostarczać drzewa pisarzowi gminnemu itp. Rodzaj płacy należy zawszo wymienić, chociażby przytem i wartość tejże miała być podaną.

f) W rubryce uwagi najpierw należy dać wiadomość o urzędach powyżej nie należących, np. jeżeli gmina utrzymuje kasyera osobnego. Dalej należy podać, w jaki sposób gminy, nie utrzymujące stałych urzędników, zaradzają potrzebie czynienia zadość obowiązkom gospodarstwa gminnego, administracyi miejscowej i bezpieczeństwa publicznego. Wreszcie w tej rubryce można kilkoma słowy określić specyalne uwagi, jakie nastręczy Wydziału powiatowemu zarząd pewnej gminy.

---

5) Wydział powiatowy przedstawi ilość posiedzeń rady gminnej w r. 1874 w każdej gmiuie odbytych.

---

6) Ilość orzeczeń, jakie wydała zwierzchność gminy każdej w ciągu r. 1874, bez względu na ich treść oraz na to, czy orzeczenia podobne wydano w sprawach własnego lub poruczonego zakresu działania.

Dla obu tych pytań, użyć należy formularza C).

Gmina	Ilość posiedzenia rady gminnej	Ilość orzeczeń zwierzchności gminnej	Uwaga
	w ciągu roku 1874		

Ponieważ według §. 48 ust. gm. uchwały rady gminnej są zapisywane do księgi, przeto z protokołów posiedzeń rady gminnej przekonać się można o ilości posiedzeń rady.

Również orzeczenia stosownie do §. 60. winny być zapisywane do oddzielnej księgi. Wydział powiatowy o ilości posiedzeń i orzeczeń, doniesie nam też jedynie na podstawie powyżej wzmiankowanych ksiąg, gdyż te tylko posiedzenia i orzeczenia, których protokół względnie treść wpisane zostały do właściwej księgi, mogą służyć za miarę prawidłowego funkcyonowania zarządu gminnego.

---

7) Wykaz gmin wiejskich, którym własne dochody wystarczają na pokrycie potrzeb.

---

8) Wykaz gmin wiejskich, które nakładają opłaty, a mianowicie dodatki do podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego wraz z oznaczeniem stopy podatkowej lub innych opłat, a to według wzoru wspólnego dla pytań pod 7 i 8. — D),

D.

Gmina	Stopa podatków bezpośrednich	Stopa podatku konsumcyjnego od mięsa, wina i moszczu	Uwaga

Co do użycia tego formularza należy trzymać się następujących wskazówek:

Jeżeli dochód własny gminy wystarcza na pokrycie wszelkich potrzeb, w takim razie przy stopie podatkowej położy się kreski, a w rubryce uwagi należy to zapisać: dochód własny wystarcza. Jeżeli obok dopłaty podatków pobierane są inne opłaty, należy także w uwagach zamieścić, a mianowicie tam, gdzie pobierane bywawają składki na potrzeby gminne od domów lub pól, w takim razie należy napisać: „składki wyłącznie“, lub „częściowo“ oraz dodać, w jaki sposób te składki są naznaczane.

---

9) Pytania 4. 7. i 8. odnoszą się do gmin wiejskich; w gminach miejskich zamiast żądanych tam szczegółów należy przedstawić odpisy całkowite budżetów miast i miasteczek na r. 1874 wraz z zamknięciami rachunków z tegoż roku. Gdyby zaś z tych budżetów nie można było zasięgnąć bliższych wiadomości o urzędach gminnych, należy wymienić stałych urzędników gminy, oraz płace pobierane przez zwierzchność i urzędy gminne.

---

10) Wydział powiatowy poda ze swoich ksiąg ilość rekursów przeciw orzeczeniom zwierzchności gminnych, jakie w r. 1874 rozstrzygał wraz z rozróżnieniem ilości rekursów, które pozostały bez skutku, lub też załatwione zostały w taki sposób, że nastąpiła zmiana orzeczenia zwierzchności lub rady gminnej.

---

11) Wydział powiatowy poda ilość wypadków, w których w ciągu r. 1874 z mocy §. 102 ust. gm. występował przeciw zwierzchnościom gminnym.

---

12) Wydział powiatowy poda ilość wypadków, w ciągu r. 1874 utraty posady wójta w skutek czynów karygodnych wedle §. 25 ust. 2. u. gm.

---

13) Wydział pow. zawiadomi nas, ile było w r. 1874 wypadków wstrzymania wykonania uchwał rady gminnej w myśl §. 105. u. gm.

---

14) Wydział pow. zawiadomi nas, ile w r. 1874 było wypadków zarządzenia środków zaradczych w myśl §. 107. ust. gm.

---

15) Wydział powiatowy zawiadomi nas, w ilu wypadkach w ciągu r. 1874 polityczna władza powiatowa nałożyła kary na naczelnika gminy, w myśl §. 108 ust. gm.

Na powyżej postawione pytania, Wydział powiatowy na każde oddzielnie nadeszle żądane szczegóły z wszelką możliwą dokładnością. Gdyby zaś na które pytanie lub jego część nie można było uzyskać pewnej odpowiedzi lub też odpowiedzi szczegółowej, w takim razie należy uczynić wzmiankę, z jakich powodów odpowiedź nastąpić nie może wsposób żądany i przynajmniej ogólnie scharakteryzować stosunki, do jakich się ona odnosić miała. Odpo-

wiedzi mają być ile możności zwięzłe i treściwe, a przedewszystkiem dokładne; gdzieby zaś ten ostatni przymiot nie mógł się do nich odnosić, wolimy szczere przyznanie się do tego, aniżeli podawanie szczegółów, za których prawdziwość Wydział powiatowy nie mógłby przyjąć odpowiedzialności.

Uwaga końcowa. Uprasza się o odznaczenie odznaczenie odpowiedzi liczbami temi samemi jakie przy zapytaniu są postawiene. Wykazy w liczbie sześciu, żądane w pytaniach 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8 mają być zestawione każdy wykaz na oddzielnym arkuszu.

O d p i s

okólnika Wydziału krajowego z dnia 12. listopada 1875 l. 26.239 wystosowanego do Wydziałów powiatowych.

Ponieważ czas się zbliża, w którym c. k. Sądy czynności założenia i urządzenia ksiąg gruntowych na mocy ustawy krajowej z dnia 20. marca 1874 i rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. maja 1874 rozpoczną, przeto uważa Wydział krajowy za niezbędnie potrzebne, przypomnieć Wydziałom powiatowym, że mają wypełnić nader ważny obowiązek wypływający z tytułu nadzoru zakładowego majątku gmin i zakładów gminnych (§. 98. ust. gmin. i ust. z dnia 17. czerwca 1874), a mianowicie czuwać najbaczniej nad tem, ażeby wszystkie nieruchomości gminne, należące do zakładowego majątku gminy i zakładów gminnych, jakoteż prawa za nieruchomości poczytane, do ksiąg hipotecznych należycie i w całej objętości zapisane były (§. 2. ust. hipot.). — Podnoszenie ważności tej sprawy jest zupełnie zbyteczne.

Wprawdzie według obowiązujących ustaw powołaną jest w pierwszym rzędzie Zwierzchność gminna, jako prawny zastępca gminy do uskutecznienia tych czynności, ale Wydziałom powiatowym znaną jest najlepiej nieudolność Naczelników gmin wiejskich do przeprowadzenia spraw tego rodzaju, a niekiedy nawet i zła wola, wypadki bowiem, że członkowie Zwierzchności gminnej lub gminy w ogólności porozdzielali pomiędzy siebie grunta gminne lub takowe pozbyli, nie należą do zbyt rzadkich wyjątków.

Zresztą zdarzyć się może bardzo łatwo, że będzie potrzeba zastosowwyać §. 103 ust. gm. i ustanowić dla gminy zastępcę.

To wszystko powodować winno Wydział powiatowy do obmyślenia zawczasu skutecznych środków, ażeby cały majątek gmin był tabnlarnie zabezpieczony.

Czyli Wydział powiatowy zechce czuwać nad tem przez ustanowionego delegata, z tokiem spraw obznajomionego, a mianowicie w najważniejszych dwóch momentach, to jest podczas dochodzenia i wyśledzania praw własności (§§. 21—26 ust. hip.), i przy wyłożeniu do powszechnego przejrzenia arkuszów posiadania (§. 28 ust. hip.), lub czyli poczyni inne zarządzenia, pozostawiamy jego własnemu ocenieniu, zwracając tylko uwagę na wielką odpowiedzialność w razie zaniedbania tego czuwania i na straty, które gminy ponieść mogą.

Załatwienie poszczególnionych czynności zbiega się z załatwieniem czynności poleconych Wydziałom powiatowym instrukcyą o nadzorze nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych. Jeżeli bowiem Wydział powiatowy zajmie się jak najdokładniejszem sporządzeniem Inwen-

tarzów gminnych, czego instrukcya wymaga, to natenczas czynność jego nadzorcza przy wpisywaniu majątku gminnego do ksiąg gruntowych będzie bardzo ułatwioną.

O poczynionych zarządzeniach w tej mierze zechce nas Wydział powiatowy zawiadomić, niemniej z czasem o rezultacie starań.

D. j. w.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 12. listopada 1875 l. 26.239 do c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie i we Lwowie.

Według postanowienia ustaw krajowych, a w szczególności według ustawy krajowej z dnia 18. lutego 1875 prowadzi Wydział krajowy naczelny nadzór nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, mając ku pomocy Wydziały powiatowe, które w myśl §. 98. i 99. ust. gm. i ustawy z dnia 17. czerwca 1874 l. 50 bezpośrednio nad tem czuwają, ażeby zakładowy majątek gmin i zakładów gminnych nie zostały uszczuplone.

Nadzór ten jest jedną z najważniejszych czynności Władz administracyjnych i wcale nie łatwy, jeżeli się zważy, że według statystycznych obliczeń własność ziemska gmin tylko w 61 powiatach 505.742 morgów 973 sążni wynosi.

Obecnie zbliża się czas, w którym c. k. Sądy czynności swe celem założenia i wewnętrznego urządzenia ksiąg hipotecznych na mocy ustawy krajowej z dnia 20. marca 1874 i rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. maja 1874 rozpoczną.

Chwila ta jest dla zabezpieczenia majątków gminnych nadzwyczaj ważną i św. c. k. Sąd krajowy wyższy potrafi to sam najlepiej ocenić, jak ważnem zadaniem jest to, ażeby zakładowy majątek gmin i zakładów gminnych do ksiąg gruntowych należycie i w całej objętości był zapisany.

Ustawy powołują wprawdzie w pierwszym rzędzie Zwierzchności gminne i Rady gminne do zastępowania i warowania majątku gminnego.

Ale w obec bardzo częstej nieudolności Zwierzchności gmin wiejskich i Rad gminnych, a czasem nawet złej woli, trudno się spodziewać owej troskliwości, którą każdy dobry gospodarz swe mienie otacza. Z tego powodu polecamy Wydziałom powiatowym okólnikiem w odpisie załączonym ·/., ażeby przy sposobności zakładania ksiąg gruntowych czuwali gorliwie nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych. Zarazem upraszamy najuprzejmiej św. c. k. Sąd krajowy wyższy, ażeby wydał do c. k. sądów powiatowych polecenie, ażeby przy wykonywaniu czynności ustawą hipoteczną wskazanych, zwrócić zechcieli szczególną uwagę na majątki gminne i zakładów gminnych i ażeby o rozpoczynać się mających dochodzeniach, a następnie o wyłożeniu arkuszów posiadania właściwe Wydziały powiatowe zawiadamiały. Zresztą pozostawiamy światłej decyzyi św. c. k. Sądu, czyli jakie dalsze wskazówki dążące do wykazanego celu, nie będą potrzebne. W końcu mamy zaszczyt upraszać św. c. k. Sąd wyższy krajowy, ażeby raczył zawiadomić Wydział krajowy o zarządzeniach poczynionych w tej mierze.

D. j. w.

Allegat 9.

Odpis

do Lw. 29.340|75.

Protokół spisany dnia 1. grudnia 1875 przy zdaniu urzędowania i uroczystości pożegnalnej Jego Ekscelencyi Alfreda hr. Potockiego, Marszałka krajowego, obecnie zaś Namiestnika Jego ces. kr. Apostolskiej Mości w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

W godzinie, na którą Jego Ekscelencya Alfred hr. Potocki zapowiedział swoje przybycie, t. j. o godzinie jedynastej w dniu powyżej wspomnianym przed południem, zebrali się członkowie Wydziału krajowego i urzędujący Zastępcy; jako to: W. Oktaw Pietruski, JW. Władysław hr. Badeni, W. Maciej Zenon Serwatowski, W. Julian Szemlowski, W. Otto Hausner, jakoteż większa część urzędników Wydziału krajowego w sali radnej Wydziału krajowego w domu pod l. 20 przy ulicy Kopernika. Za przybyciem odezwał się Jego Ekscelencya Alfred hr. Potocki do zebranych w następujące słowa:

„Powołany wolą Monarszą do objęcia posady Namiestnika, przychodzę do Panów, by się z Wami pożegnać. Przykra to dla mnie chwila, bo w ciągu mego krótkiego tutaj urzędowania, pomimo, iż objąłem je w dość drażliwych okolicznościach, spotkałem się zawsze z poparciem pełnem życzliwości i sumienną pracą. Z przykrością więc prawdziwą przychodzi mi żegnać tylu zacnych ludzi.“

Zwracając się następnie do P. Oktawa Pietruskiego, dodał Jego Ekscelencya:

„W. Oktawa Pietruskiego uważać muszę jako mianowanego już dawniéj Zastępcą Marszałka, za przewodniczącego w Wydziale krajowym, zdaję więc w jego ręce niniejszem urzędowanie aż do mianowania przez Jego ces. król. Apostolską Mość nowego Marszałka“.

Na przemowę Jego Ekscelencyi odpowiedział W. Oktaw Pietruski następnie: „Ze smutkiem, ale zarazem z uczuciem radości przystępujemy do tego aktu pożegnania. Ze smutkiem, bo żegnamy naszego łaskawego Marszałka, z uczuciem radości, bo widzimy, iż Najjaśniejszy Pan poruczył ster kraju opiece męża, którego cały kraj, wszyscy bez różnicy narodowości, wyznania i stanu pełnem otaczają zaufaniem. Nie polecamy losów kraju naszego Waszej Ekscelencyi. Sam fakt, iż Wasza Ekscelencya idąc za jednomyślnem życzeniem kraju, idąc za przykładem tylu zasłużonych swych przodków, raczyłeś przyjąć to ważne urzędowanie — jest najwybitniejszym dowodem Jego patryotyzmu, miłości dla kraju i ofiarności, bo komuż nie wiadomo, ile to ofiar składasz Wasza Ekscelencya na ołtarzu Ojczyzny, biorąc całe brzemię rządów kraju na swoje barki. Nie pozostaje nam w obec tego nic innego, jak tylko złożyć Waszej Ekscelencyi za ten akt wysokiego patryotyzmu najserdeczniejsze imieniem kraju podziękowanie. Wszystkie prowizorya mają swe ujemne strony, dlatego dołączamy prośbę, byś wpływem raczył u Monarchy wyjednać, by osierociała laska marszałkowska dostała się rychło w ręce równie gorliwe i pieczołowite. Co do Wydziału krajowego, to pozwoli Wasza Ekscelencya,

abym Ci również jego imieniem złożył prawdziwe podziękowanie za nader życzliwy sposób, w jaki raczyłeś nas wspierać w naszem urzędowaniu wytrawną radą, szerokim poglądem na dobro kraju, a nigdy nam nie wygaśnie z pamięci, jak od pierwszej chwili przewodniczenia nam zidentyfikowałeś się z nami, dodając nam tem samem otuchy w pełnieniu naszego urzędowania pełnego odpowiedzialności. Pozwoli jeszcze Wasza Ekscelencya podziękować mnie osobiście za to, iż raczyłeś mnie pozostawić przy zastępstwie Marszałka krajowego w Wydziale krajowym, a tem samem dałeś mi tak wysoki dowód swego zaufania.

W końcu prosimy Waszą Ekscelencyę, abyś raczył przyjąć zapewnienie, iż w całem naszem urzędowaniu wiedzeni jesteśmy tylko chęcią służenia krajowi i pomnożenia jego dobra, że rękojmię skuteczności naszych działań widzimy w zgodnem postępowaniu z rządem, dlatego prosimy, abyś Wasza Ekscelencya przy zapatrywaniu się na nasze czynności raczył je z tego stanowiska oceniać, a pewni jesteśmy, że pójdziemy ręka w rękę.“ —

Po przemówieniu tem zabrał jeszcze głos Jego Ekscelencya Alfred hr. Potocki: „Wypada mi jeszcze dodać słów parę. Wierzajcie Panowie, iż jak dawniej objąłem posadę Marszałka, kierując się tylko dobrem kraju, tak dziś na nowem stanowisku wiedziony jestem tą samą myślą; zadaniem mojem nie będzie bynajmniej osłabienie stanowiska Wydziału krajowego lub uszczuplenie praw jego, przeciwnie pragnę działania Wasze popierać, stanowisko wzmacniać. Każdy, kto mnie zna, przyzna, iż przy objęciu posady Namiestnika mogła mi w stosunku moim do Wydziału krajowegn tylko ta a nie inna myśl przewodniczyć.“ — Na tem zakończyła się uroczystość pożegnalna. D. j. w.

Alfred Potocki w. r., Oktaw Pietruski w. r., Badeni w. r., Maciej Zenon Serwatowski w. r., Otton Hausner w. r., Julian Szemelowski w. r. (L. S,)

Alegat 10.

Inwentarz

majątku fundacyi śp. St. hr. Skarbka z końcem 1874 roku.

		Wiedeń				Ma			
	A) **Zarodowego.**	gotówka		efekta		gotówka		efekta	
I.	**Instytut w Drohowyżu.**	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
	1. gmach główny	392065	85½						
	2. budynki uboczne	28569	70						
	3. grunta i ogród	5100							
II.	**Dobra ziemskie:**								
	1. Brzozdowce	199069							
	2. Drohowyże	606396							
	3. Opary i Słońsko	172668							
	4. Ostałowice	80752							
	5. Rożniatów	160162							
	6. Smorze i Klimiec	96206							
	7. Żabie	116080							
	8. Żydaczów	182842							
III.	**Realności lwowskie:**								
	1. Gmach teatru	581255	20						
	2. Kortomówka	34927	59						
IV.	**Papiery wartościowe** . . .	.	.	320090					
V.	**Długi hipoteczne**	.	.	.	.	74254	50		
	Razem	2656093	34½	320090		74254	50		
	Saldo stan czysty czynny . . .	.	.	.	.	2581838	84½	320090	
	Zgodnie	2656093	34½	320090		2656093	34½	320090	
	B) **Obrotowego.**								
1.	Zapasy kasowe	65255	97	19840					
2.	Należytości a) czynne	44225	78½						
	b) bierne	.	.	.	.	1225	96⅓		
3.	Ruchomości	74484	54½						
	Razem	183966	30	19840		1225	96½		
	Saldo stan czysty czynny . . .	.	.	.	.	182740	33½	19840	
	Zgodnie	183966	30	19840		183966	30	19840	
	Saldo majątku A) . . . . . stan czysty czynny . . .	2581838	84½	320090					
	Saldo majątku B) . . . . . stan czysty czynny . . .	182740	33½	19840					
	Razem	27645⁻9	18	339930					

Allegat 11.

Odpis

reskryptu c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 10. Maja 1875 do l. 15.743 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie wystosowanego.

In Erledigung des Berichtes vom 26. Oktober 1874 Z. 11.007, betreffend das Institut der Bezirksschulinspektoren in Galizien, kann ich grundsätzlich den k. k. Landesschulrath nur auf meinen Erlass vom 15. Mai 1874 Z. 484 verweisen. Die Bestimmung des §. 36 des galizischen Landesgesetzes vom 25. Juni 1873, welche mit Varianten auch in Gesetzen einzelner anderer Länder sich findet (vide Gesetz für Kärnthen vom 11. Februar 1873 §. 15 im Ministerial-Verordnungsblatte Nr. 25), gibt für sich allein dem Ministerium nicht die Möglichkeit, das Land Galizien in fraglicher Beziehung anders, als die übrigen Länder zu behandeln, und insbesondere die Staatsauslagen für diesen Zweck in Galizien ganz unverhältnissmässig zu erhöhen. Dermalen gestatten nur wiederholte Resolutionen des Reichsrathes bezüglich des zu regelnden Bezirksschulinspektorates die nachstehende, für mehrere Länder bereits mit Erfolg durchgeführte Einrichtung „Die Bezirksschulinspektoren werden auf Grund eines Terna-Vorschlages des Landesschulrathes vom Unterrichtsminister ernannt und in der Regel dem Lehrerstande entnommen. Auf den Vorschlag des Landesschulrathes bestimmt der Unterrichtsminister die Zahl der Bezirksschulinspektoren und weist jedem das Inspektionsschulgebiet zu. Die Inspektoren gehören kraft ihrer Ernennung zu den ordentlichen Mitgliedern der Bezirksschulräthe, für welche sie bestellt sind. Active Lehrpersonen, welche zu Bezirksschulinspektoren ernannt wurden, sind für die Dauer dieser Funktion (welche in Galizien an keine bestimmte Frist gebunden ist) von ihrem Lehramte zu entheben und an ihrer Anstalt zu suppliren. Hievon wird nur bezüglich jener Bezirke Umgang genommen, in denen diese Einrichtung wegen Mangels geeigneter Personen oder wegen anderer wichtiger Ursachen nicht sofort ausführbar oder nach Umständen, wie namentlich bezüglich der Stadtschulbezirke (in Galizien Lemberg und Krakau) nicht geboten erscheint. Die Kosten der Supplirung werden bei Volksschullehrern aus dem Normal-, beziehungsweise Landesschulfonde, bei Lehrern und Direktoren von Mittelschulen und Lehrerbildungsanstalten beziehungsweise staatlichen Uebungsschulen aus Staatsmitteln bestritten. Lehrpersonen an Mittelschulen, welche nicht Staatsanstalten sind, können nur mit Zustimmung derjenigen, welche die Mittelschule erhalten, zu Bezirksschulinspektoren ernannt werden. Die aus der Mitte der Lehrer oder Staatsbeamten berufenen Bezirksschulinspektoren verblei-

ben bei ihren Gehaltsbezügen und erhalten noch aus Staatsmitteln ein entsprechendes, über Antrag des Landesschulrathes vom Unterrichtsminister zu bestimmendes Diäten- und Reisekosten-Pauschale.

Die auf diesem Posten zugebrachten Dienstjahre werden ihnen nach jeder Beziehung hin namentlich auch hinsichtlich des Anspruchs auf Quinquenalzulagen, in die effektive Dienstzeit so eingerechnet, als ob sie dieselben in ihrem eigentlichen Amte zugebracht hätten. Ich muss wünschen, dass diese Einrichtung auch für Galizien baldigst zur Durchführung komme, da die Erhöhung des Staatsaufwandes, welcher schon die nothwendige Vermehrung der bisherigen 22 Bezirksschulinspektoren auf 37 erheischt, die weiteren Zugeständnisse zum Nachtheile des Staatsschatzes nicht länger gestattet, welche durch die Ministerial-Verordnung vom 1. Dezember 1870 R. G. B. Nr. 137 bei dem geringeren Status dieser Funktionäre provisorisch gemacht worden waren. Nur vorübergehend könnte ich noch die Entschädigung für den Abgang des etwaigen Einkommens aus Staatsmitteln für die dem Privatstande entnommenen Bezirksschulinspektoren und nur unter der Bedingung gestatten, dass Bezirksschulinspektoren dieser Art nicht ganz entbehrlich gemacht werden können, und ihr Domizil nothwendig am Sitze des Bezirksschulrathes nehmen müssten. Sollte der den Landes-Ausschuss, mit welchem wegen der Durchführung der obigen Einrichtung das Einvernehmen zu pflegen ist, auf die Bedeckung der Supplirungskosten für die dem Stande der Volksschullehrer entnommenen Bezirksschulinspektoren aus dem Landesschulfonde nicht eingehen, bliebe nichts anderes übrig, als Bezirksschulinspektoren dieser Art in ihrem Lehramte zu belassen. Von einer auf die sämmtlichen bisherigen, dem Volksschullehrer- oder Privatstande angehörigen Bezirksschul-Inspektoren sich erstreckenden provisorischen Aufbesserung der Bezüge aus Staatsmitteln kann dermalen schon darum keine Rede sein, weil für diesen Zweck im Finanzgesetze pro 1875 keine Mittel zu Gebothe stehen.

Hinsichtlich der Befugnisse des k. k. Landesschulrathes, dass sich eventuell keine tüchtigen Männer für das fragliche Amt finden werden, kann ich nur darauf hinweisen, dass eine solche Noth in keinem anderen Lande besteht, indem sich überall tüchtige Lehrer finden, welche, wenn sie in vollen Gehaltsbezügen bleiben, gegen ein angemessenes Diäten- und Reisekosten-Pauschale das fragliche Ehrenamt gerne übernehmen. Nicht verständlich ist mir aber die Befugniss des k. k. Landesschulrathes, dass die gegenwärtig fungirenden, dem Volksschul-Lehrstande entnommenen Bezirksschulinspektoren wegen der durch das Landesgesetz vom 2. Mai 1873 erfolgten Verbesserung der Lehrergehalte, eventuell auf ihre Lehrposten zurücktreten würden, deshalb, weil es doch im Sinne des §. 36. der Ministerial-Verordnung vom 1. Dezember 1870 liegt, dass dieselben an dieser Gehaltsverbesserung Theil zu nehmen haben. — Dem gegenwärtigen Erlasse entsprechend, ist zur Regelung des Institutes der Bezirksschulinspektioren zu schreiten und sind mir auch die Vorschläge für die Ernennug der noch mangelnden Bezirksschulinspektoren im geeigneten Zeitpunkte zu erstatten. Dem nächsten bezüglichen Berichte wird eine tabellarische Uebersicht der bestehenden Bezirksschulinspektoren, ihrer Bezüge, der Fonde, aus denen diese und die Stellvertretungskosten bezahlt werden u. s. f. beizuschliessen sein. Von Konkursausschreibungen ist, wie ich diess dem Herrn Staathalter bereits im Schreiben vom 18. März d. J. Z. 2.429 bemerkt habe, in Hinkunft Umgang zu nehmen. Indem ich die Beilage des Eingangs citirten Berichts, dann die Beilagen des mit diesem zusammenhängenden Berichts vom 28. Dezember 1874 Z. 13.489 zurückschliesse, bewillige ich dem Bezirksschulinspektor, Pfarrer Stroczyński eine Erhöhung der bisherigen Entschädigung pr. 300 fl. für den Abgang seines Einkommens auf den Jahresbetrag von Vierhundert (400) Gulden, anfangend vom 1. April 1875, kann aber weitere vorübergehende Zugeständnisse dieser Art nur von Fall zu Fall auf spezielles Ansuchen einzelner Inspektoren gegen genaue Nachweisung ihrer persönlichen Verhältnisse in Erwägung ziehen. — D. u. s.

Odpis.

odezwy Wydziału krajowego z dnia 24. września 1875 r. l. 22.161 do Świetnej c. k. Rady szkolnej w miejscu wystosowanej.

Na szacowną odezwę z dnia 15. września 1875 r. l. 5034 w przedmiocie organizacyi inspektoratów szkolnych okręgowych, Wydział krajowy ma zaszczyt oświadczyć, iż w obec Art. 35. ustawy z dnia 2. maja 1873 o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych, który wyraźnie wylicza cele, na które szkolny fuudusz krajowy może być użytym, Wydziałowi krajowemu nie wolno zezwolić, że zatem nie zezwala na to, aby fundusz ten w jakikolwiekbądź sposób do dotacyi inspektorów okręgowych pociągniętym został. Niemniej musiałby Wydział krajowy widzieć zupełne zwichnięcie ducha ustawy szkolnej w tem, jeżeliby nauczyciele pełniący obowiązki w szkole mieli obok tych pełnić obowiązki inspektorów okręgowych. Obowiązki tych nauczycieli w szkole są takich rozmiarów i tak wyłącznie wymagają działalności nauczyciela, że jeżeli tenże miałby przy nich pełnić jeszcze obowiązki inspektora okręgowego, szkoła musiałaby znacznie ucierpieć lub zupełnie pójść w odstawkę, czego Wysoki Sejm nie zamierzał, wotując ustawy szkolne i tak znaczny dodatek na fundusz szkolny krajowy. Tylko mężowie, którzy się wyłącznie mogą poświęcić inspektoratowi, których i tak jest stosunkowo za mało w kraju, mogą i powinni być inspektorami i przynieść ten pożytek, jakiego po nich §. 31. do 36. ustawy szkolnej wymagają.

D. j. w.

Odpis

odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10. sierpnia 1875 r. l. 4.716|pr. do Wydziału krajowego w miejscu.

Według reskryptu Jego Ekscellencyi Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 19. czerwca b. r. l. 7538 raczył Najjaśniejszy Pan przyzwolić Najwyższem postanowieniem z dnia 18. maja b. r. na przekształcenie Krakowskiego Instytutu technicznego na wyższą szkołę przemysłową, podobną zakładom naukowym tej kategoryi istniejącym w Brnie, w Czerniowcach i w Bielsku.

Krakowska szkoła przemysłowa będzie się składać z trzech oddziałów czyli szkół fachowych. Specyalnemi oddziałami tego zakładu będą mianowicie: szkoła budowniczo-techniczna, szkoła mechaniczno-techniczna i szkoła chemiczno-techniczna.

W krakowskiej szkole przemysłowej będą przeto udzielane nauki w obszerniejszym rozmiarze, niźli w szkołach tego rodzaju w innych krajach Austryi, albowiem każda z istniejących w monarchii szkół przemysłowych liczy tylko dwa oddziały fachowe.

Wyższa szkoła przemysłowa w Krakowie będzie nadto według intencyi Pana Ministra tak urządzoną, ażeby reprezentowała w rzeczywistości wyższy stopień nauki, aniżeli ten, który dostarczają uczniom wykłady instytutu technicznego.

Podając te postanowienia do wiadomości Świetnego Wydziału krajowego odnośnie do szacownej odezwy tamtejszej z dnia 17. stycznia 1874 r. l. 443/s. nadmieniam oraz, że nadchodzący rok szkolny 1875/6 został przeznaczony na przygotowawcze czynności w celu otworzenia pierwszego kursu każdego z trzech fachowych oddziałów szkoły przemysłowej z początkiem roku szkolnego 1876/7, i że natomiast pierwszy kurs nauk w technicznym instytucie już z początkiem nadchodzącego roku szkolnego 1875/6 zwiniętym zostanie.

D. j. w.

Alegat 14.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 20. sierpnia 1875 r. l. 19.423 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa w miejscu.

Uprzejmem pismem z dnia 10. sierpnia b. r. l. 4716/pr. raczyło nas Świetne c. k. Prezydyum uwiadomić, iż Jego Ces. i Król. Ap. Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 18. maja 1875 raczył przyzwolić na przekształcenie Instytutu technicznego krakowskiego na wyższą szkołę przemysłową o trzech specyalnych oddziałach. — Nie wątpimy, że owoce tej szkoły wyższej będą obfite, uważać wszelako musimy, że czas wprowadzenia tej szkoły w życie nie tylko nie jest szczęśliwie obrany, ale nawet wielką uczącej się młodzieży wyrządza krzywdę, jeżeli postanowienie c. k. Ministerstwa oświecenia zwinięcia pierwszego roku instytutu technicznego już z rokiem szkolnym 1875/6, a wprowadzenie nowej szkoły dopiero z następującym rokiem istotnie przeprowadzonem zostanie. Skutek bowiem będzie ten, że młodzież zachodniej Galicyi, która ukończyła szkołę realną w Krakowie, i którąby chciała się kształcić dalej, będzie przez cały rok pozbawiona możności uczęszczania do wyższego zakładu — nie będzie mogła uczęszczać do instytutu technicznego, ponieważ rok pierwszy będzie już zamknięty, ani też do wyższej szkoły przemysłowej, bo jej kursa dopiero za rok będą otwarte. Młodzież ta będzie zatem musiała cały rok darmo stracić, zapominając w wielkiej części to, czego się dotychczas nauczyła. Nadto i w materyalnym względzie musi ucierpieć, bo wszyscy ci uczniowie, którzy mają nadane stypendya, muszą takowe utracić, gdyż nie będą uczęszczać do szkół publicznych, a przepisy wymagają, aby stypendysta koniecznie był uczniem publicznym.

Nie można zarzucić, że uczniowie tacy mogą tymczasem uczęszczać do akademii technicznej we Lwowie, bo uczniowie szkół realnych pochodzą zwykle z rodzin niezamożnych i bardzo tylko mała część posiada środki, aby się udać do Lwowa i tam o własnych kosztach przepędzić cały rok na nauce w akademii technicznej.

W takim stanie rzeczy upraszamy w interesie młodzieży zachodniej, aby Świetne c. k. Prezydyum raczyło ująć się za tą młodzieżą i wyjednać u c. k. Ministerstwa prowizoryczne otworzenie pierwszych kursów nowej szkoły przemysłowej w Krakowie już z początkiem roku szkolnego 1875/6.

Takie prowizoryczne zaprowadzenie nowej szkoły ma za sobą liczne już precedensa w naszym kraju, i łatwe jest do przeprowadzenia, jeżeli się zważy, że są i siły naukowe w gronie nauczycieli instytutu technicznego i środki naukowe znajdujące się w tym samym instytucie. — A chociażby takie prowizoryczne otwarcie spóźniło się o pół lub cały miesiąc, to taka strata dałaby się łatwo wyrównać przez przeciąg całego roku i nie byłaby do porównania ze stratą, jaką młodzież poniesie, jeżeliby c. k. ministerstwo obstało przy swojej decyzyi.

D. j. w.

Alegat 15.

Odpis

odezwy c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23. sierpnia 1875, l. 42.006 do Wydziału krajowego w miejscu.

Na szanowną odezwę z dnia 20. bm. l. 19.423 mam zaszczyt oświadczyć świetnemu Wydziałowi krajowemu, że Namiestnictwo przyczyniłoby się chętnie z swej strony do przyspieszenia otwarcia szkoły przemysłowej w Krakowie, gdyby nie zachodziła ta okoliczność ważna, że wskazany powyżej nowopowstający zakład naukowy wymaga koniecznie starannej organizacyi a rzeczywiste otworzenie zakładu nawet i pod względem lokalności takich przygotowań, które przed upływem co najmniej jednego roku i bez wypróżnienia choć w części gmachu tym wykonane być nie mogą, zawsze więc zajdzie koniecznie dłuższa przerwa między zakończeniem nauk instytutu technicznego, a rozpoczęciem kursów nowego zakładu. Wszelkie doraźne kroki, mianowicie zaś prowizoryczne otworzenie pierwszych kursów nauk fachowych szkoły przemysłowej z początkiem nadchodzącego roku wpłynęłyby tylko niekorzystnie na urządzenie i przyszłą działalność zakładu, który będąc jedynym w swoim rodzaju zakładem naukowym w kraju, nie może rozpocząć swego działania na wątłych podstawach, lecz wymaga zupełnej swemu celowi odpowiadającej organizacyi.

Obawa zaś wyrażona w szanownej odezwie, jakoby młodzież kończąca nauki w Krakowskiej szkole realnej narażoną była na straty z powodu, że 1. kurs nauk w szkole przemysłowej dopiero w roku 1876/7 otworzonym zostanie, nie jest uzasadnioną, albowiem do szkoły przemysłowej nie mają wstępywać uczniowie, ukwalifikowani do wstąpienia do akademii technicznej, lecz uczniowie z niższem przygotowaniem, uczniowie, którzy ukończyli niższe gimnazyum, niższą szkołę realną lub czteroklasowe gimnazyum realne, zatem z tych nie będzie żaden narażony na konieczność udawania się na akademię techniczną do Lwowa, a wątpić należy, ażeby do szkoły przemysłowej choćby już w nadchodzącym roku otworzoną została, zwłaszcza przy prowizorycznem jej urządzeniu zgłosili się abiturjenci wyższej szkoły realnej.

Młodzież zaś, która obecnie ukończyła nauki niższego oddziału jakiejkolwiek szkoły średniej, a zamierza wstąpić do szkoły przemysłowej, może odbyć jeszcze tymczasowo jeden rok nauk w wyższym oddziale zakładów powyżej wskazanych, a to dla wybranego zawodu, którego kształcić ją ma nowa szkoła z większą korzyścią, niżli uczęszczając na 1. rok instytutu technicznego.

Zresztą na urządzenie choćby tylko tymczasowe pierwszych kursów wszystkich trzech oddziałów, nie wystarczają dotychczasowe siły nauczycielskie, a trudny zaś jest wybór, któremu z tych oddziałów dać pierwszeństwo przy otworzeniu kursu.

D. j. w.

Alegat 16.

Odpis

sprawozdania Magistratu miasta Lwowa z dnia 7. czerwca 1875 l. 36.670|74 wystosowanego do Wydziału krajowego.

W załączeniu przedkłada Magistrat odnośnie do rozporządzenia z dnia 3. listopada 1874 l. 21.778 sprawozdanie złożone Wysokiej Radzie szkolnej krajowej w odpowiedzi na reskrypt tejże z dnia 24. października 1874 r. l. 8468/pr. w sprawie drugiego (względnie 4.) gimnazyum we Lwowie z językiem wykładowym polskim. Z tego sprawozdania raczy Wysoki Wydział krajowy powziąć przekonanie, że Reprezentacya miasta uczyniła w myśl powołanego rozporządzenia wszystko, na co tylko dochody gminne dozwalają, ażeby tak pożytecznemu zamiarowi c. k. rządu podać pomocną rękę.

Przyjmując z wdzięcznem uznaniem za ofiarowany na ten cel przez Wys. Wydział krajowy zasiłek 3,000 złr. z funduszów krajowych, oznajmia Magistrat niniejszem, że skoro warunki w dołączonem sprawozdaniu wyłuszczone przez Wysokie Władze rządowe przyjęte zostaną, gmina oczekuje wypłaty przyrzeczonej kwoty. D. j. w.

Subalegat ⁄. Do Alegatu 16.

Odpis

relacyi Magistratu król. stoł. miasta Lwowa z d. 7. czerwca 1875 l. 36.670|74 do Wys. Rady szkolnej krajowej.

Na skutek reskryptu Wysokiej Rady szkolnej kraj. z dnia 24. października 1874 roku l. 8468/pr., którym Reprezentacya miasta zawiadomioną została o Najwyższem postanowieniem Cesarskiem z dnia 2. września 1874 zezwalającem na utworzenie czwartego względnie drugiego gimnazyum z językiem wykładowym polskim we Lwowie, wzięła Reprezentacya miasta warunki, od których dopełnienia ze strony gminy miasta Lwowa wykonanie rzeczonego Najwyższego postano-

wienia zależeć ma, pod dokładną rozwagę i powzięła uchwałę, którą Magistrat niniejszem wraz z motywami przedstawia. Przedewszystkiem wynurza Reprezentacya miasta swoją najwyższą wdzięczność dla Najjaśniejszego Pana za najłaskawsze uwzględnienie potrzeb kraju i gminy co do szerzenia oświaty w języku narodowym. Głównie tem uczuciem powodowana, przychyliła się Reprezentacya miasta do przyjęcia warunku przez Wys. Radę szkolną wyrażonego, mianowicie: dostarczenia lokalności na umieszczenie zakładu, wszelako z pewnemi modyfikacyami i zastrzeżeniami, które wynikają ze szczególnych stosunków gminy miasta Lwowa.

1. Nie może się gmina obowiązywać do dostarczenia lokalności na umieszczenie gimnazyum raz na zawsze lub na czas nieograniczony, a to z powodu, że gmina nie posiada na ten cel żadnego własnego gmachu. Wiadomo Wys. Radzie szkolnej kraj., że dotychczas gimnazyum Franciszka Józefa mieści się w lokalnościach najętych, i że takowe zostanie dopiero po dokonaniu budowy własnego gmachu do tegoż przeniesionem. Zważywszy jednakże, że lokalności w gmachu OO. Bernardynów, w których się obecnie gimnazyum Franciszka Józefa częściowo mieści, zostały według umowy zawartej z konwentem OO. Bernardynów na dniu 6. października 1874 stosownie do uchwały Rady miejskiej z dnia 11. czerwca 1874 l. 80. na nowo na przeciąg lat dziesięciu t. j. do 31. lipca 1884 najęte, że przeto lokalności te zostaną do dyspozycyi gminy po przeniesieniu z nich gimnazyum Franciszka Józefa (co ile możności najrychlej nastąpi), postanowiła Reprezentacya miasta, aczkolwiek z ujmą dla szkół ludowych, które tamże pomieścić zamierzała, oświadczyć się, że jest gotową przelać wszystkie prawa nabyte na mocy tej umowy do lokalności w gmachu Konwentu OO. Bernardynów wynajętych, na rzecz Państwa, jako założyciela nowo utworzyć się mającego gimnazyum. W skutek tego oddałaby gmina z dniem 1. września 1875 w posiadanie Wysokich Władz rządowych wszystkie w gmachu OO. Bernardynów najęte lokalności na umieszczenie gimnazyum. Przelanie tych praw na Wysoki Rząd nie może wszakże gminy dłużej wiązać jako do wygaśnięcia umowy zawartej z konwentem OO. Bernardynów t. j. do 31. lipca 1884, a zatem tylko na ten czas obowiązuje się Reprezentacya miasta imieniem gminy przelać swoje prawa na Państwo.

2. Gmina odstąpiłaby rzeczone prawa bezpłatnie, a zatem obowiązki przez nią powyższą umową w obec konwentu OO. Bernardynów przyjęte ciężyłyby aż do wygaśnięcia umowy na gminie. Obowiązki te zawierają się w ust. II., III. i IV. umowy, której odpis się załącza.

3. Nadto przyjmuje Reprezentacya miasta w imieniu Gminy obowiązek dostarczania dla nowo otworzyć się mającego gimnazyum przez cały czas trwania umowy z konwentem OO. Bernardynów zawartej t. j. aż do końca lipca 1884 trzydzieści sągów drzewa z lasów miejskich co roku na opał i dwadzieścia pięć (25) złr. rocznie na oświetlenie.

4. Celem ułatwienia tymczasowego rozdziału dzisiejszego gimnazyum na dwa oddzielne zakłady, obowiązuje się Reprezentacya miasta imieniem gminy donająć w prywatnym budynku pokój na kancelaryę Dyrektora i pokój na konferencye dla nauczycieli, aż do czasu, gdy gimnazyum Franciszka Józefa będzie mogło w nowym gmachu być umieszczonem.

5. Po przeniesieniu gimnazyum Franciszka Józefa do nowego gmachu zostaną Wysokim Władzom rządowym oddane do użytku dla nowego gimnazyum wszystkie ubikacye, które na mocy umowy z dnia 6. października 1874 r. z Konwentem OO. Bernardynów zawartej, w gmachu tegoż konwentu dla gimnazyum Franciszka Józefa są przeznaczone. Oprócz tych ubikacyi nie obowiązuje się Reprezentacya miasta żadnych innych ubikacyi dostarczyć.

6. Warunki niniejsze a mianowicie pod 1., 2., 3., 4. wymienione obowiązywać mają gminę miasta Lwowa tylko w tym wypadku, jeżeli nowo utworzyć się mające gimnazyum wejdzie

w życie z następującym rokiem szkolnym t. j. z dniem 1. września 1875 r. Że Reprezentacya miasta do przyjęcia tylko tych, a nie innych warunków się obowiązuje, do tego skłoniły ją następujące powody:

a) Jakkolwiek Reprezentacya miasta przyjęła z najżywszą wdzięcznością łaskę Najjaśniejszego Pana wyświadczoną krajowi przez postanowienie założenia drugiego polskiego gimnazyum we Lwowie i jakkolwiek nie może odmówić swego uznania tej okoliczności, że gimnazyum ma być urządzone i utrzymywane kosztem Państwa, to jednak musiała Reprezentacya miasta pilnie baczyć na to, aby przez przyjmowanie ciężarów nadobowiązkowych nieuwłóczyć obowiązkom, które z nieodpartą koniecznością wedle ustaw spełnienia swego od gminy się domagają. Miała tu na myśli Reprezentacya miasta tę okoliczność, że ustawy rozkładają wielce sprawiedliwie obowiązek utrzymania szkół w ten sposób, iż szkoły średnie i wyższe w ogóle mają być utrzymywane kosztem Państwa, zaś szkoły ludowe kosztem gmin z pomocniczem poparciem kraju. — Nie zapoznaje Reprezentacya miasta tego, że gmina stołecznego miasta zwłaszcza nie powinna się usuwać od popierania Państwa w jego powołaniu zakładania szkół wyższych. Jest to obowiązek moralny, jednakże w którego pełnieniu należy zawsze uważać na to, aby nie wyczerpnąć sił gminy do tego stopnia, iżby przez to musiała zaniedbać obowiązek prawny zakładania i utrzymywania szkół ludowych. Rozważywszy, co już gmina czyni dla szkół średnich, a co uczynić winna jeszcze dla innych gałęzi oświaty, przyszła Reprezentacya miasta do tego przekonania, że ofiarując się do spełniania wyżej wymienionych warunków, staje u kresu, po za który jej w obec sił materyalnych, jakie posiada, i obowiązków ustawami na nią włożonych, wykraczać nie wolno.

b) Dla faktycznego wyjaśnienia rzeczy zwraca reprezentacya miasta uwagę Wysokiej Rady szkolnej krajowej na następujące okoliczności: Pominąwszy już to, co wyżej nadmieniono, że lokalności, które gmina gotowa jest ustąpić na umieszczenie gimnazyum, były właściwie przeznaczone na umieszczenie szkoły wzorowej, która dzisiaj dosyć niewłaściwie mieści się w gmachu ratuszowym, że zatem z jednej strony cele oświaty, z drugiej strony majątkowe stosunki gminy są wystawione na uszczerbek, uprasza Reprezentacya miasta uwzględnić, że obowiązki przyjęte przez nią według umowy z konwentem OO. Bernardynów zawartej, pociągają także za sobą znaczne koszta. Ustępem II. *a.* tej umowy przyjęła gmina obowiązek pokrycia pewnej części gmachu ogniotrwałym materyałem, co według obliczenia w przybliżeniu przez m. Urząd budowniczy uczynionego kosztować będzie przeszło 13,000 złr. doliczywszy do tego czynsz najmu wynoszący według art. L. umowy 600 złr. w. a. rocznie t. j. 6,000 złr. w. a. za lat 10, opał, co wyniesie przynajmniej 300 złr., a zatem 3,000 złr. za lat 10 — i oświetlenie 250 złr. w ciągu tego czasu, nareszcie inne koszta, które obecnie w pewną cyfrę ująć się nie dadzą, wyniesie koszt przyjęty na fundusz gminy około 25,000 złr. czyli 2,500 złr. rocznie. Taka jest ofiara gminy nie licząc postradanego zysku, jakiby mogła mieć przez przeniesienie do gmachu OO. Bernardynów szkół ludowych z miejscowości dziś przez nie zajmowanych.

c) Ofiara ta, do której gmina bynajmniej prawnie obowiązaną nie jest, przybiera tem większe znaczenie, gdy się zważy, że na budowę gimnazyum imieniem Franciszka Józefa i szkoły realnej była gmina zniewoloną okolicznościami zaciągnąć dług w kwocie 300,000 złr. w. a., którego umorzenie będzie obciążać budżet gminy przez lat 27.

d) Obowiązki prawne, jakie wedle ustawy z dnia 2. maja 1873 Dz. ust. i rozp. kraj. 250 ciężą na gminie pod względem utrzymania szkół ludowych, pociągają za sobą koszt na utrzymanie już objętych przez gminę 5 szkół ludowych, z których tylko dwie są umieszczone w budyn-

kach własnych. Dla tych i przybyć mających szkół będzie gmina musiała z czasem wybudować osobne gmachy, co znów znacznego kapitału wymagać będzie.

W obec tego stanu rzeczy tuszy sobie Reprezentacya miasta, że wielkość ofiary, jaką Reprezentacya miasta imieniem gminy ponieść jest gotowa, znajdzie słuszne ocenienie u Wysokich Władz rządowych i uprasza, ażeby Wysoka Rada szkolna raczyła poprzeć gdzie należy prośbę Reprezentacyi miejskiej, iżby Wysoki Rząd chciał wpłynąć na otworzenie drugiego gimnazyum polskiego, a względnie 4° we Lwowie już od 1. września 1875, a zarazem poczynić kroki stosowne, ażeby do utrwalenia i stałego utrzymania tej instytucyi tak fundusze państwowe jakoteż i krajowe się przyczyniły.

D. j. w.

Alegat 17.

O d p i s

sprawozdania Prezydenta królews. stołecz. miasta Lwowa z dnia 13. grudnia 1875 roku l. 729|pr. do Wydziału krajowego w miejscu.

Na reskrypt z dnia 14. września 1875 l. 21.280 zawierający poufne uwagi Wysokiego Wydziału krajowego w sprawie utworzenia czwartego gimnazyum we Lwowie z językiem wykładowym polskim, ośmielam się najuprzejmiej niniejszem odpowiedzieć:

Każdy przyznać musi zupełną słuszność uczynionym uwagom, o ile takowe dotyczą Najwyższego aktu łaski, którym Najjaśniejszy Pan najłaskawiej zezwolić raczył na założenie czwartego gimnazyum państwowego we Lwowie z językiem wykładowym polskim, to też i Reprezentacya miejska na posiedzeniu z dnia 22. kwietnia b. r. jednogłośnie uchwaliła najgłębsze i najuniżeńsze podziękowanie za ten Najwyższy akt łaski, o który się już dawniej ubiegała, wnosząc w tym względzie kilkakrotnie prośby do Wysokiego Rządu, a nawet najuniżeńszą prośbę przez osobną deputacyę do stóp tronu Najjaśniejszego Pana.

We wszystkich tych prośbach wykazywano już wówczas niemożność przyczynienia się z funduszów gminy do założenia tego gimnazyum.

Gdy więc do pomienionego Najwyższego aktu łaski dołączone zostało żądanie, by gmina tutejsza zobowiązała się dostarczyć lokalności potrzebne na umieszczenie tego gimnazyum, utrzymywać te lokalności, ponosić koszta opału i oświetlenia, tudzież na środki naukowe przyczynić się corocznie przynajmniej kwotą 1.000 złr., Reprezentacya gminy musiała pod ścisłą wziąć rozwagę czy jej fundusze na poniesienie takiej ofiary wystarczą.

Po najgłębszem i najściślejszem zbadaniu, po kilkakrotnych obradach w Magistracie, w dotyczącej sekcyi i na pełnej Radzie zapadła dnia 22. kwietnia b. r. uchwała, że fundusze gminy nie pozwalają żądaniu Wysokiego Rządu w całości zadość uczynić, by zaś dać dowody najlepszych chęci, ofiarowała Reprezentacya gminy ubikacye w klasztorze OO. Bernardynów, w których obecnie gimnazyum polskie się mieści, na czas, na jaki je gmina wynajęła, która ofiara, chociaż czynsz nie jest wysoki, ze strony gminy zawsze była znaczną, bo gmina zobowiązała się w czasie najmu, pokryć budynek materyałem ogniotrwałym, co przy obszerności budynku znaczniejszego wymagać będzie wydatku. Tę uchwałę powtórzyła Reprezentacya gminy jednogłośnie na posiedzeniu dnia

28. października b. r., odstąpiła tylko od warunku pierwotnie postawionego, by gimnazyum to już z początkiem bieżącego roku szkolnego zostało otwarte.

Nie są to więc trudności, jakieby gmina stawiała, ale są to ułatwienia, które gmina z własnym uszczerbkiem ponosi, byle tylko przyczynić się do utworzenia zakładu naukowego tak w kraju potrzebnego.

Mogę tylko zapewnić Wysoki Wydział krajowy, że w Reprezentacyi miejskiej wszystkie uwagi w reskrypcie z dnia 14. września b. r. l. 21.280 poczynione, były podnoszone, że więc i najważniejsza strona tej kwestyi, którą Wysoki Wydział krajowy tak słusznie podnosi, pominiętą nie została.

Reprezentacya gminy zostawała widocznie pod obawą, że w obec wielkich jeszcze wydatków, jakie ją czekają, w dalszym rozwoju szkół ludowych, nie sprosta obowiązkom na się przyjętym i przyjdzie w położenie, jakie spotkało już inne gminy, które skwapliwie podobne obowiązki przyjmowały, że w krótkiem stosunkowo czasie muszą błagać o zwolnienie ich z obowiązków przyjętych.

Wiadomo Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, że tutejsza gmina stawia obecnie budynek na gimnazyum i szkołę realną za pieniądze pożyczone, bo za pożyczkę 300.000 złr. w galic. kasie oszczędności zaciągniętą, a w następnym roku musi znowu pożyczka być zaciągniętą, by postawić budynki na szkoły ludowe u św. Antoniego i u św. Anny, które obecnie bardzo nieodpowiednio są umieszczone.

Do wydatków podobnych na szkoły ludowe gmina jest obowiązaną — jakby się jednak dało usprawiedliwić takie gospodarstwo, któreby dozwalało zaciągać pożyczki na ponoszenie wydatków, które nie są ściśle obowiązkowe a narażające gminę na niedobory, których pokrycie staje się niemożliwem?

Przy obradach w tym przedmiocie podniesiono w Radzie pełnej także fakt, że w mieście Lwowie, który przy każdej sposobności tak dobitnie manifestuje swój charakter polski, istnieje gimnazyum z językiem wykładowym niemieckim, tudzież gimnazyum z językiem wykładowym ruskim, oba założone i utrzymywane tylko z funduszów państwowych, gdy zaś idzie o utrzymanie gimnazyum z językiem wykładowym polskim, bywa gmina pociąganą do ciężkich ofiar.

Wysoki Wydział krajowy raczy łaskawie usprawiedliwić te uwagi, które tu czynię jedynie z tego powodu, by ochronić gminę, która już tylekroć dała dowód czystego patryotyzmu, od zarzutu, jakoby w niniejszym wypadku nie powodowała się podobnem uczuciem, by przedstawić właściwe zapatrywanie się Reprezentacyi gminy na tę sprawę i wykazać niemożliwość ponoszenia wydatków przez Wysoki Rząd wymaganych.

W tym celu ośmielam się załączyć pod ·/. odpis memoryału do c. k. Ministerstwa oświaty wystosowanego i proszę, by Wysoki Wydział krajowy uchwałę Reprezentacyi gminy w tej sprawie do przychylnej wiadomości łaskawie przyjąć raczył.

D. j. w.

Alegat 18.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 4. stycznia 1876 l. 30993, do c. k. krajowej Rady szkolnej w miejscu.

W skutek szanownej odezwy z dnia 24. października 1874 l. 8468 w przedmiocie otworzenia II. gimnazyum z językiem wykładowym polskim, udał się Wydział krajowy pismem z dnia 3. listopada 1874 l. 21778 do Reprezentacyi miasta Lwowa z gorącem wezwaniem do ofiarności a nawet przyrzekł udzielić gminie zasiłku 3000 złr. z funduszów dla ulżenia jej ciężaru na nią spadającego. Gmina miasta Lwowa powołując się na niekorzystne swoje finansowe położenie oświadczyła nam pismem z dnia 7. czerwca 1875, l. 36.670/74, że nad ciężary, jakie w piśmie swem jednocześnie do świetnej c. k. krajowej Rady szkolnej wysłanem na siebie przyjęła, innych przyjąć nie może.

Gdy ponownem pismem Świetnej c. k. Rady szkolnej z dnia 4. Września 1875 l. 8859 uwiadomieni zostaliśmy, iż Jego Ekscelencya p. minister oświecenia nie zadawalnia się datkami przez gminę miasta Lwowa ofiarowanemi, ale wyższych się domaga, wystosowaliśmy ponownie dnia 14. września 1875, l. 21280 do Prezydenta miasta Lwowa pismo, w którem kładąc główny nacisk na konieczność przyjścia ludności polskiej nowym zakładem w pomoc, staraliśmy się nakłonić gminę do większej ofiarności. Na to nasze wezwanie otrzymaliśmy sprawozdanie p. Prezydenta miasta Lwowa z dnia 13. grudnia 1875 l. 729/pr. którego odpis załączamy pod */.

Sprawozdanie to podnosi po pierwsze, niemożność gminy ponoszenia dalszych ofiar, po drugie, pokrzywdzenie narodowości polskiej przy dotowaniu zakładów gimnazyalnych we Lwowie. Wobec tak wyczerpujących motywów tak za jednem jak drugiem, Wydział krajowy nie widzi się już więcej w możności nalegania dalej na gminę. Niewątpliwą jest rzeczą, że gmina stawiając gmach dla pomieszczenia gimnazyum Franciszka Józefa, organizując szkoły ludowe, umieszczając szkołę realną, znaczne ponosi ofiary, a jeżeli nie podołała sprostać wymaganiom ustawy z r. 1873, to szukać należy przyczynę właśnie w ofiarności jej dla szkół średnich. Ale w czem najgłówniej gminie miasta Lwowa przypisać należy słuszność to w tem, że chociaż przeważna część ludności miasta Lwowa jest narodowości polskiej, chociaż potrzeba utworzenia II. gimnazyum z językiem wykładowym polskim jest naglącą i piekącą, bo liczba uczniów i klas równorzędnych doszła w tem gimnazyum do liczby w szkołach średnich niepraktykowanej a w obec wymagań nauki niemożliwych, to przecież c. k. rząd wzbrania się przyjść ze swoich środków ludności polskiej w pomoc, chociaż dla narodowości ruskiej i niemieckiej utrzymuje własnym kosztem wyłącznie dwa zakłady odrębne. Wydział krajowy ma nadzieję, iż i świetna c. k. Rada szkolna podzieli to zapatrywanie się i przyczynić się zechce, aby i dla młodzieży narodowości polskiej wymierzoną została sprawiedliwość i daną jej została możność kształcenia się tak jak to się stało dla narodowości niemieckiej i ruskiej.

D. j. w.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 30. czerwca 1875 l. 6.208 wystosowanej do Świetnego c. k. Namiestnictwa w miejscu.

Wydział krajowy ma zaszczyt przesłać w załączeniu Świetnemu c. k. Namiestnictwu prośbę Wydziału powiatowego Krośniańskiego o wyjednanie połączenia gościńca państwowego Duklańskiego z Węgiersko-Galicyjską koleją w Mezö Laborcz przez zbudowanie gościńca z Barwinka do gościńca Cserteczu na Węgrzech i uprasza przytem, ażeby Świetne c. k. Namiestnictwo raczyło sprawę tę przedstawić Wysokiemu c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych z opinią przychylną i równocześnie Wydział krajowy o tem uwiadomiło. W sprawie tej popartej przez Wydział krajowy w odezwie z d. 2. stycznia 1872. l. 19.431 wystosowanej do Świetnego c. k. Namiestnictwa a następnie w odezwach z 26. lipca 1873 l. 9.451, wystosowanych do Wysokiego c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych i c. k. Ministeryum handlu, zapadło według szanownej odezwy z dnia 6. czerwca 1873 l. 45542, orzeczenie odmowne, lecz w obec załączonej w odpisie odezwy Wys. c. k. państwowego Ministeryum wojny z d. 30. stycznia r. b., konstatującego ważność drogi pod względem strategicznym, godzi się spodziewać, iż Wysokie c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych po ponownem zbadaniu sprawy raczy przychylić się do prośby Wydziału powiatowego Krośniańskiego.

D. j. w.

O d p i s

odezwy c. k. Starostwa w Przemyślu z d. 9. września 1875 l. 10.745, wystosowanej do Wydziału krajowego.

Odnośnie do reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 20. marca r. b. do l. 9.461 mam zaszczyt Świetny Wydział uwiadomić co do nastąpić mającej ponownej rozprawy konkurencyjnej względem uregulowania Sanu między Przemyślem a Składem Solnym, nie będę według dotychczasowego zwyczaju wszystkich stron konkurencyjnych naraz zwoływał, lecz rozłożę termina na dni kilka i będę na każdy dzień tylko te strony wzywał, których interesa więcej się ze sobą łączą, sądzę bowiem, że jeżeli ta sprawa jest w ogóle do przeprowadzenia, to tylko w ten sposób udać się może. Świetny Wydział krajowy zechce mnie przeto uwiadomić, czy delegat tamtejszy będzie mógł wziąść udział przez cały czas rozprawy, która na każdy sposób kilka dni potrwa, czyli też oświadczenie swe co do subwencyi 50000 złr. złoży w tenczas, gdy pertrakcya z stronami będzie już zupełnie ukończoną. W końcu mam zaszczyt zwrócić uwagę Świetnego Wydziału krajowego, że deklaracya co do rzeczonej subwencyi winna być w myśl reskryptu c. k. Namiestnictwa z d. 20. marca b. r. l. 9461 stanowczą, gdyż dopóki nie jest wiadomem, komu Świetny Wydział krajowy pomocy udziela, nie można obliczyć, ile wynosi ogólna kwota, którą spłacą strony, życzące sobie wykonania regulacyi.

D. j. w.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 22. września 1875 l. 21.534 wystosowanej do c. k. Starostwa w Przemyślu.

W załatwieniu odezwy szacownej z d. 9. września r. b. l. 10745 w sprawie regulacyi Sanu między Przemyślem a Składem solnym mamy zaszczyt upraszać Świetne c. k. Starostwo,

ażeby po zupełnem ukończeniu zamierzonych pertraktacyi z pojedyńczemi grupami stron interesowanych raczyło o wyniku onych uwiadomić Wydział krajowy, który następnie wyszle swego delegata celem złożenia deklaracyi co do zasiłku, którym fundusz krajowy w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 3. października 1874 miałby się przyczynić do kosztów rzeczonej regulacyi. — Nadmieniamy przytem, iż delegat Wydziału krajowego będzie zarazem upoważnionym do oznaczenia, którym stronom konkurencyjnym i jakiemi kwotami przyjdzie ewentualnie w pomoc fundusz krajowy.

D. j. w.

Allegat 21.

O d p i s

przedstawienia Wydziału krajowego z dnia 9. lipca 1875 l. 10.119 do Jego Excel. pana Jana de Chlumeckyego c. k. Ministra handlu, kawalera żelaznej korony I. kl. i orderu Franciszka Józefa, Jego ces. i król. Apost. Mości rzeczywistego radcy tajnego etc. etc. w Wiedniu.

Euere Excellenz! Das k. k. Statthalterei-Präsidium in Lemberg hat mit der Note vom 28. April l. J. Z. 2.755/pr. den gefertigten Landesausschuss in die Kenntniss gesetzt, dass laut des Erlasses des hohen k. k. Ministerium des Innern vom 17. April l. J. Z. 5336 der zur Vorlage gebrachte Beschluss des galizischen Landtages vom 13. October 1874, betreffend die Förderung des Baues zweier Vicinalbahnen in dem Dreiecke zwischen der russisch-polnischen Grenze und der Lemberg-Brodyer und Lemberg-Tomaszower Eisenbahnen durch Gewährung einer Staatssubvention Euerer Excellenz zur Würdigung und thunlichster Berücksichtigung gleichzeitig mitgetheilt worden ist. —

Wiewol der gefertigte Landesausschuss die Ueberzeugung hegt, dass Euere Excellenz den Handels- und Verkehrsinteressen Galiziens dieselbe wohlwollende Theilnahme und hochgeneigte Fürsorge angedeihen lassen werden, welche Eure Excellenz als k. k. Ackerbauminister den agricolen Verhältnissen dieses Landes zuzuwenden geruhet haben und dass somit alle gerechten Wünsche der Landesvertretung bei Euerer Excellenz williges Ohr finden werden, so erachtet es derselbe doch für seine Pflicht, jene Motive hervorzuheben, welche dem genannten Landtagsbeschlusse zu Grunde liegen.

Der Mangel an Communicationsmitteln in Galizien ist allgemein bekannt und namentlich was die Anzahl von Chausseen anbelangt, nimmt unser Land unter allen österreichischen Kronländern die letzte Stelle ein, wie aus der nachstehenden Vergleichstabelle ersichtlich ist:

Auf 1□ Meile entfällt in:	
Unterösterreich . .	1·9 Meilen.
Oberösterreich . . .	1·75 „
Salzburg	0·75 „
Kärnthen	1·05 „
Küstenland	3·3 „

Tirol	0·56	Meilen.
Böhmen	2·4	„
Mähren	2 05	„
Schlesien	2·6	„
Galizien	0·48	„

Dass in Folge dieses ungünstigen Verhältnisses die Volkswirthschaft verfällt oder doch in ihrer Entwickelung gehemmt wird und dass dabei nicht nur das Wohl des Landes aber auch das ökonomische Interesse des Staates im hohen Grade beeinträchtigt wird, braucht nicht bewiesen zu werden.

Um diesem Uebelstande wenigstens theilweise abzuhelfen, hat der galizische Landtag in den letzten Jahren eine Reihe von Beschlüssen gefasst, welche die Bildung des für die gedeihliche Entwickelung des Landes unentbehrlichsten Strassennetzes anstreben. So wurden in den Jahren 1872—1874 die Strassenzüge:

a)	Zator-Sucha	4 M. 2730	Kl.
b)	Tarnów-Szczucin	4 M. 3870	„
c)	Rzeszów-Nadbrzezie	12 M. 3040	„
d)	Przeworsk-Dynów	4 M. 1810	„
e)	Krasne-Busk	— 2690	„
f)	Zborów-Załośce	3 M. 380	„
g)	Tarnopol-Zbaraż	2 M. 3120	„
h)	Smykowce-Kopeczyńce	7 M. 3730	„
i)	Brzeżany-Rohatyn	4 M. 880	„

als Landstrassen erklärt und nachdem jener Theil des Landesanlehens vom Jahre 1873, welcher die zur Erbauung derselben nöthigen Mittel verschaffen sollte, in Folge der Ablehnung des diesbezüglichen Gesuches um Steuer- und Gebührenfreiheit nicht realisirt worden ist, wurde für die Jahre 1875 und 1876 von dem galizischen Landtage ein Credit von je 500.000 Gulden ö. W. votirt, welcher den gefertigten Landesausschuss in den Stand gesetzt hat, den Bau von sieben Landesstrassen in Angriff zu nehmen.

Neben den obigen Baukosten betragen die Erhaltungskosten der galizischen Landesstrassen sammt den Subventionen für Bezirks- und Gemeindestrassen 541.112 Gulden ö. W. so, dass das jährliche Erforderniss im galizischen Landesbudget für Strassenzwecke 1,041.112 Gulden ö. W. beträgt, welches mittelst Umlage von Landessteuern und zwar eines Landeszuschlages von 15·78 Neukreuzer von je einem Gulden unmittelbaren Steuern gedeckt wird, und 41.8 Perzent des ganzen Landesbudgets repräsentirt.

In diesem Verhältnisse sorgt kein österreichisches Kronland um die Vermehrung und Verbesserung seiner Communikationsmittel, wie dies die nachstehenden Vergleichstabellen erweisen:

I.

Unterösterreich deckt seine jährlichen Communicationsbedürfnisse					8·32	Kreuzer.
Oberösterreich	„	„	„	„	8·05	„
Salzburg	„	„	„	„	9·11	„
Steiermark	„	„	„	„	6·06	„
Kärnthen	„	„	„	„	13·30	„
Görz	„	„	„	„	2·34	„

mittelst eines Landeszuschlages von

Voralberg deckt seine jährlichen Communicationsbedürfnisse mittelst eines Landeszuschlages von					—	Kreuzer
Böhmen	„	„	„	„	1·71	„
Mähren	„	„	„	„	2·38	„
Schlesien	„	„	„	„	1·13	„
Galizien	„	„	„	„	15·78	„
Bukowina	„	„	„	„	0·87	„

II.

In Unterösterreich beträgt das Communicationsbudget im Verhältnisse zum ganzen Landesbudget					34·8%
In Oberösterreich	„	„	„	„	16·8%
In Salzburg	„	„	„	„	17·6%
In Steiermark	„	„	„	„	14·4%
In Kärnthen	„	„	„	„	20·1%
In Görz	„	„	„	„	7·3%
In Vorarlberg	„	„	„	„	—
In Böhmen	„	„	„	„	6·0%
In Mähren	„	„	„	„	7·9%
In Schlesien	„	„	„	„	6·8%
In Galizien	„	„	„	„	41·8%
In Bukowina	„	„	„	„	2·6%

Zu so grossen Ausgaben ist Galizien deshalb genöthigt, weil daselbst auf deu Bau und Erhaltung der Staatsstrassen verhältnissmässig weniger verwendet wird, als in anderen österreichischen Kronländern. In ganz Cisleithanien, welches 14,799.515 Einwohner und an Flächenraum 5852 öster. Quadratmeilen zählt, beträgt die Gesammtlänge der Aerarialstrasen 1622 Meilen, wogegen in Galizien, welches 5,418.000 Einwohner zählt, auf einem Flächenraum von 1364 Quadratmeilen die Gesammtlänge der Aerarialstrassen nur 380 Meilen beträgt.

Aus der Vergleichung dieser Ziffern ergibt sich, dass Galizien, wenn das Verhältniss der Bevölkerung von ganz Cisleithanien in's Auge gefasst wird — um 214 Meilen weniger, wenn dagegen der Flächenraum dieses Landes dem Flächenraum aller Kronländer Cisleithaniens entgegengestellt wird, um 192 Meilen weniger Strassen besitzt, als es im Falle einer gleichmässigen Behandlung seitens der hohen Regierung besitzen sollte.

Die Bevorzugung anderer österreichischen Länder im Vergleiche mit Galizien geht auch aus der nachstehenden Zusammenstellung hervor:

Auf eine Quadratmeile Flächenraum entfällt an jährlichen Ausgaben aus dem Staatsfonde für Aerarialstrassen u. Wasserbauten:

In Unterösterreich	5.389	Gulden.
In Oberösterreich	3.251	„
In Salzburg	1.862	„
In Steiermark	1.185	„
In Kärnthen	1.227	„
In Böhmen	2.206	„
In Mähren	845	„
In Schlesien	2.000	„

In Galizien 1.106 Gulden.
In Bukowina 962 „

In dieser Reihenfolge nimmt Galizien den drittletzten Rang ein, während es in der Belastung des Landesbudgets für Strassenzwecke allen österreichischen Kronländern vorangeht.

Trotz dieser Opferwilligkeit ist es der Landesvertretung nicht möglich, in allen Gegenden des Landes die nöthigsten Strassenzüge zu schaffen. Dies gilt namentlich von der Gegend in dem Dreiecke zwischen der russisch-polnischen Grenze und den Lemberg-Brodyer und Lemberg-Tomaszower Eisenbahnen.

Der galizische Landtag hat zwar seit jeher und dies im vorzüglichen Masse auf diese Gegend sein Augenmerk gerichtet und in Folge des Landtagsbeschlusses vom 14. October 1871 wurden auf den diesbezüglichen Linien:

a) von Lemberg bis zur Reichsgränze bei Stojanów,
b) von Krystynopol bis zur Reichsgränze bei Dołhobyczów und
c) von Sokal bis Lubycza in Verbindung mit Krystynopol

techniche Vorarbeiten zur Anlegung von Strassenzügen angeordnet, aber bei Vornahme jener Arbeiten stellte es sich heraus, dass die genannten Linien sich zu Chausseen nicht eignen, weil deren Bau und Erhaltung wegen Mangel an Steinmaterial, welches nur aus entfernten Gegenden zu äusserst hohen Preisen bezogen werden könnte, mit allzugrossen, die Mittel des Landes erschöpfenden Kosten verbunden wäre.

Da aber dieser äusserst fruchtbare Theil Galiziens, welcher auf einem Flächenraume von beinahe 100 Quadratmeilen mit Ausnahme von einer Aerarialstrasse Lemberg-Belzec (14 Meilen) und einer Landstrasse Żółkiew-Krystynopol ($5^1/_2$ Meilen) fast gar keine Communicationswege besitzt, welche den Productentransport ermöglichen würden und es nicht nur das Wohl der Bewohner, sondern auch das Interesse des Staates und Landes nothwendig erheischen, in jenen Gegenden neue Communicationsmittel zu schaffen, so tauchte der Gedanke auf die daselbst projektirten Chausseen durch Sekundärbahnen zu ersetzen, deren geringere Kosten leichter als jene der Normalbahnen erschwinglich wären und die überhaupt in der letzten Zeit vielfache Anerkennung und Anwendung gefunden haben.

Man reflectirte dabei noch auf den Umstand, dass diese Bahnen nicht bloss dem Productentransporte dienen, aber auch die Zufuhr von Stein und anderem Material zur Anlage von Chausseen in jenen verwahrlosten Gegenden, ermöglichen würden.

In Erwägung der angeführten Umstände fasste der galizische Landtag am 5. December 1872 folgenden diesbezüglichen Beschluss:

I. Zur Anlage von Sekundärbahnen und zwar:
   A) Von Lemberg nach Stojanów,
   B) von einem geeignetem Punkte der projektirten Lemberg-Tomaszower Linie zwischen Żółkiew und Bełz, eventuell von einem geeigneten Punkte der Karl-Ludwigbahn, über Bełz-Sokal bis zur Reichsgränze gegen Kongress-Polen oder Wołynien,

   wird aus dem Landesfonde eine Summe von 100.000 Gulden ö. W. per Meile bestimmt davon 50.000 Gulden subwentionsweise ohne Pflicht zum Ersatze als 5% Darlehen.

II. Der Landesausschuss wird ermächtigt, mit den Unternehmern wegen Anlage von Secundärbahnen bindende Verträge zu schliessen, insofern hiedurch die obige Geldsumme oder die von derselben entfallenden 6% Zinsen nicht überschritten werden.

Die Ausführung des obigen Landtagsbeschlusses scheiterte aber hauptsächlich an der Unzulänglichkeit der Geldmittel, welche das Land Galizien, dessen Leistungsfähigkeit in dieser

Richtung bereits ihr Maximum erreicht hat, diesem Unternehmen hätte zuwenden sollen. Da aber anderseits die Anlage von Bahnen in der oben bezeichneten Gegend nicht blos im ökonomischen Interesse des Landes und Staates, aber auch aus strategischen Rücksichten höchst erwünscht sein müsste und die Bedeutung der daselbst projectirten Linien für den allgemeinen Verkehr in dem Erlasse des hohen k. k. Handelsministeriums vom 9. Mai 1873 Z. 11.701 Ausdruck gefunden hat, worin denselben in Anbetracht ihrer Wichtigkeit eventuell der Charakter von Normalbahnen beigelegt wird, so fasste der galizische Landtag am 13. October 1874 den Eurer Excellenz zur Würdigung mitgetheilten Beschluss betreffend die Förderung des Baues zweier Vicinalbahnen in der oben genannten Gegend durch Gewährung einer Staatssubwention von 150.000 Gulden ö. W. für je Eine Meile.

Auf Grund obiger Erörterungen bittet der gefertigte Landesausschuss, Euere Excellenz geruhen dem in diesem Landtagsbeschlusse ausgesprochenem Wunsche des Landes Galizien hochgeneigte Unterstützung zu gewähren.

D. u. s.

Allegat 22.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 7. grudnia 1875 l. 29.211 do Jaśnie Wielmożnego Dra. Kazimierza Grocholskiego c. k. Ministra, jako prezesa koła deputowanych galicyjskich w Wiedniu.

Jaśnie Wielmożny Panie!

W chwili, w której program kolejowy J. E. pana Ministra handlu stał się przedmiotem rozpraw w Wydziale kolejowym Rady Państwa, skąd wyjść mają wnioski tak ściśle związane z rozwojem ekonomicznym krajów austryackich, podpisany Wydział krajowy śledzi z natężoną uwagą, czego kraj nasz w tej sprawie spodziewać się może.

Jakkolwiek bowiem jest wielkie prawdopodobieństwo, iż z dwóch przeciwnych zdań zyska większość tak w Wydziale kolejowym jak i w pełnej Izbie to zapatrywanie, według którego odroczenie budowy dróg żelaznych przyniesćby mogło wprawdzie chwilową ulgę w trudnem finansowem położeniu państwa, lecz odjęłoby mu zarazem możność dziwignięcia się w przyszłości, spotęgowania produkcyi i pomnożenia przez to dochodów niezbędnych do zaprowadzenia równowagi w budżecie państwowym — to jednak dotychczasowe doświadczenie budzi obawę, czy potrzeby i życzenia kraju naszego sprawiedliwie ocenione i należycie uwzględnione zostaną.

Wydział krajowy żywi głębokie przekonanie, iż życzenia, które wyraził w tej mierze Wysoki Sejm krajowy w załączonych w odpisie uchwałach z dnia 13. października 1874 i z dnia 29. maja 1875 znajdują gorliwych orędowników w posłach galicyjskich zasiadających w Radzie państwa, mniema jednak, iż dopełnia obowiązku, jeżeli powołując się na dołączone w odpisie pismo swe z dnia 20. listopada 1874 l. 23387, wystosowane na ręce Jaśnie Wielmożnego Pana, porucza ponownie opiece koła delegacyi polskiej rezolucyą sejmową z dnia 13. października 1874 „wzywającą c. k. Rząd, aby wyjednał subwencyę ze skarbu Państwa po 150.000 złr. a. w. na milę na wybudowanie dwóch linii kolei drugorzędnych w trójkącie między granicą polsko-rosyjską a kolejami lwowsko-brodzką i lwowsko-tomaszowską“.

Krok ten uzasadnia Wydział krajowy głównie tą okolicznością, iż obecna chwila wydaje mu się być najstosowniejszą do wyjednania subwencyi przez Wys. Sejm żądanej, zwłaszcza, że c. k. Rząd przyjął rzecz przychylnie, i według oznajmienia c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 28. kwietnia r. b. l. 2755/pr. c. k. Ministeryum spraw wewnętrzych odstąpiło przytoczoną wyżej rezolucyę

sejmową z dnia 13. październiką 1874 c. k. Ministerstwu handlu z zaleceniem „możliwego uwzględnienia".

Na odezwę swą z dnia 9. lipca r. b. l. 10119 wystosowaną w tym przedmiocie do J. E. pana Ministra handlu, nie otrzymał Wydział krajowy dotąd wprawdzie żadnej odpowiedzi, lecz nie wątpi, że c k. Rząd wytrwa na stanowisku, jakie od pierwszej chwili w tej sprawie zajął i poprze ze swej strony usiłowania Reprezentacyi krajowej, która nie mogąc znacznej i żyźnej części kraju, pozbawionej niemal wszelkich komunikacyi, zaopatrzyć w gościńce bite dla braku materyału kamiennego; gotową jest zastąpić je drogami żelaznemi nawet o torach szerszych, byle tylko Reprezentacya państwowa zechciała przyczynić się do kosztów budowy tak pożądanej.

Lecz nie tylko c. k. Rząd, także ci posłowie z innych krajów austryackich, którzy są zwolennikami uzupełnienia sieci dróg żelaznych, a zwłaszcza ci, którzy jak n. p. deput. Dr. Brestel i dep. Dumba stawiają na pierwszym planie budowę kolei pobocznych, mających zasilać transportami istniejące już linie główne, powinni uznać doniosłość propozycyi Sejmu galicyjskiego, która przy stosunkowo małych i z góry określonych ofiarach ze strony Państwa daje możność zbudowania dwóch kolei pod względem ekonomicznym bardzo ważnych i w interesie Państwa również pożądanych.

Dla tego Wydział krajowy uprasza Jaśnie Wielmożnego Pana, ażebyś raczył pismo niniejsze podać do wiadomości koła delegacyi polskiej, celem powzięcia uchwały w sprawie rezolucyi sejmowej z dnia 13. października 1874 r.

Przy tej sposobności racz Jaśnie Wielmożny Panie przyjąć wyrazy głębokiego szacunku.

D. j. w.

Allegat 23.

O d p i s

okólnika Wydziału krajowego z dnia 28. kwietnia 1875 l. 9.778 wystosowanego do wszystkich Wydziałów powiatowych, zarządzających drogami krajowemi.

Z mocy przepisów o policyi drogowej obowiązujących co do dróg rządowych, a w skutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 27. maja 1857 l. 21.571 zastosowanych także i do dróg krajowych, zakazanem jest tratowanie rowów gościńca przy uprawianiu roli, równie jak przejeżdżanie rowów furami gospodarczemi i sprzętami rolniczemi. — Rozporządzenie zaś c. k. Namiestnictwa z 6. czerwca 1863 l. 14,947, wydane ze względu na przepis o sadzeniu drzew wzdłuż gościńców, według którego drzewa o $1\frac{1}{2}$ stopy od krajn rowu lnb nasypki gościńcowej sadzone być winny, zawiera postanowienie, iż 2 stopy po za rowem lub skarpą gościńca rządowego lub drogi krajowej, stanowią własność funduszu drogowego i wolne być winny od zaorania.

Ze względu na te przepisy i z uwagi na to, iż wzdłuż zewnętrznego kraju rowu drogogowego, jak niemniej przeciwskarp drogowych, koniecznie potrzebną jest pewna przestrzeń wolna tak dla zabezpieczenia rowu od obsypywania się ziemi przy oraniu i od rujnowania przeciwskarp, jakoteż do wygartywania błota, a niekiedy i do składania szutru, — postanowił Wydział krajowy: ażeby dla należytego zachowywania powyższych przepisów, pozostawiania wzdłuż rowów i przeciwskarp drogowych wolnego pasa na dwie stopy szerokości, ze strony właścicieli przyległych obok dróg gruntów, jak najściślej przestrzegano. — W tym celu poleca się równocześnie inżynierom okręgowym, ażeby służbie drogowej czuwanie nad dokładnem zachowaniem przepisów powyższych polecili, Wydział powiatowy zaś wzywa się, ażeby w tym względzie bezzwłocznie tak obszary dworskie, jak zwierzchności gmin przyległych obok dróg krajowych pouczył, i to ostatnie do interwencyi według przepisów policyi drogowej, w razie doniesień ze strony służby drogowej o spostrzeżonych nadużyciach zawezwał; a w razie przekroczeń ze strony obszarów dworskich, do c. k. Starostwa się odniósł.

D. j. w.

Alegat 24.

O d p i s

odezwy c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie z dnia 17. maja 1875 l. 9.884 wystosowanej do Wydziału krajowego.

Wywody szacownej odezwy z 24. września 1872 l. 4.464 jakoteż sprawozdań Wydziałów powiatowych tą odezwą zakomunikowanych, w sprawie polepszenia urządzeń pocztowych, poruszają w szczególności: I. zaprowadzenia poczt wiejskich; II. godzin urzędowych; III. manipulacyi; IV. języka urzędowego; V. środków przewozowych; VI. sieci pocztowej; VII. pomnożenia urzędów pocztowych.

Zniosłszy się w tej sprawie z wys. c. Ministerstwem handlu, mam zaszczyt świetnemu Wydziałowi w odpowiedzi na powyżej przytoczoną szacowną odezwę i w skutek polecenia wys. Ministerstwa handlu z 27. z. m. do l. 867/874, następujące przysłać wyjaśnienie:

ad I. Instytucya poczt wiejskich weszła już w kraju naszym w życie. Niema jednak warunków potemu, by ją natychmiast ogólnie zaprowadzić, gdyż u nas jeszcze brak należytego rozwoju stosunków obrotowych, ludność nader miernie korzysta z tejże instytucyi, nawet gdzie ją zaprowadzono, a brak wszelkiego stosunku między kosztami a dochodami jest rażącym. Z tych to powodów z rozszerzeniem tej instytucyi tylko w miarę podniesienia się ruchu pocztowego, a zatem okazującej się potrzeby postępować można, zwłaszcza, że oczekiwania rozwoju ruchu w skutek zaprowadzenia poczty wiejskiej zawiodły i w wielu miejscach przeważnie w tem oczekiwaniu zaprowadzone poczty wiejskie, okazały się drogą a zbyteczną instytucyą i musiały być zniesione.

ad II. Rozszerzenie godzin urzędowych na czas południowy przy wszystkich urzędach pocztowych, musiałoby wywołać nadzwyczajne wydatki, któreby w stosunku do ruchu pocztowego nie były usprawiedliwione. Natomiast nieomieszkałem i nieomieszkam na przyszłość uwzględniać w tym względzie miast większych, gdzie się potrzeba rozszerzenia godzin urzędowych rzeczywiście okazała, lub na przyszłość okaże.

ad III. Pod względem poruszonych kwestyj manipulacyjnych nie ma: 1) potrzeby do zaprowadzenia przeliczenia pieniędzy niżej 100 złr. w listach przy nadaniu, albowiem obieg przekazów do tej kwoty rozszerzono na wszystkie istniejące c. k. urzęda pocztowe, a każdemu niechcącemu powierzyć zakładowi pocztowemu przesyłek bez przeliczania pieniędzy do tej kwoty, wolno jest używać pocztowych przekazów. Natomiast 2) poruszyłem dogodność i potrzebę zaprowadzenia przekazów w ruchu pieniężnym urzędowym, a rozpoczęto w tym względzie rokowania, prawdopodobnie niebawem będą pomyślnym uwieńczone skutkiem. 3) Dotowanie wszystkich c. k. urzędów

pocztowych w fundusze zawsze wystarczające na bezzwłoczne wypłaty przekazów i pobrań pocztowych, jakkolwiek dla publiczności pożądane i dla rozwoju tych instytucyj przydatne, rozbija się o trudność ustanowienia wysokości tegoż funduszu.

Sądzę jednak, że osiągnięto dla dogodności publiczności już bardzo wiele, jeżeli się w miarę obrotu przekazów w handlowniejszych miejscach dotacyę pieniężną urzędów pocztowych stosunkowo powiększa, a nadto urzędom nieeraryalnym pocztowym pozwala, zaliczki na wypłatę przekazów i pobrań pocztowych w najbliższym c. k. urzędzie eraryalnym i to nawet bez zniesienia się z c. k. Dyrekcyą poczt, bezzwłocznie pobierać. Nareszcie 4) zwrotne recepisa do przekazów pocztowych zostały w najnowszym czasie zaprowadzone.

ad IV. Zażądanie wniesione z powodu naruszania ustawy o języku urzędowym zdaje się odnosić do przeszłości, albowiem czuwam ściśle nad przestrzeganiem dotyczących postanowień.

ad V. Co do użycia wozów i sanek odpowiedniejszych stosunkom kraju, ze względu na szacowną odezwę z 24. z. m. l. 9116, zażądała c. k. Dyrekcya pośrednictwa izb handlowych celem uzyskania pozytywnych projektów od fachowych przemysłowców.

ad VI. Wnioski w sprawie zmian sieci pocztowych odpadły po największej części bądź w skutek zaprowadzenia kursów nowych z inicyatywy c. k. Dyrekcyi poczt, bądź w skutek rozszerzenia sieci kolejowej i zaszłej w skutek tego zmiany związków bocznych rut pocztowych. Nadto pomnożenie związków z Węgrami wymaga nie zawsze zgodnego zapatrywania się zarządu poczt kr. węgierskich, a zaprowadzenie kursów do ces. ros. stacyj pocztowych, dłuższej pertraktacyi z odnośną ces. ros. władzą. Z mniejszych rut zaprowadzono kurs między Rawą a Krystynopolem, a rokowania celem urządzenia związku między Szczucinem a ces. ros. stacyą pocztową w Stopnicy, są w toku.

ad VII. Co do projektowanego otworzenia nowych urzędów pocztowych nie można pominąć uwagi, że znaczna część istniejących już urzędów jest bierną, t. j. nie przynosi w dochodach pokrycia wydatków i sprawia tak znaczny niedobór w rocznym bilansie pocztowym, że daje świadectwo ubóstwa ruchowi pocztowemu w kraju, którego rozwój jedynie pomnożenie zakładów pocztowych usprawiedliwić by mógł.

Dlatego wyczerpnąwszy zasób argumentów za utrzymaniem in statu quo ogólnej ilości urzędów pocztowych obecnie istniejących, które przerzedzić w wyższych sferach zamierzano, muszę na teraz przynajmniej zawahać się popierać pomnożenia tychże. Tak poważne źródło poruszenia tej sprawy wkłada jednak na mnie obowiązek najściślejszego dochodzenia stosunków ruchu każdej z podanych miejscowości, względnie ruchu ogółu wsi do okręgu doręczenia każdego z proponowanych urzędów pocztowych przydzielić się mających i zbadania dróg łączących, ażeby ocenić potrzebę urządzenia zakładu pocztowego w tych okolicach, lubo z góry zastrzedz sobie muszę, że przy opisanych stosunkach na razie poparcie moje tylko na wypadki najniezbędniejszej potrzeby ograniczyć mogę. Jakkolwiek zaprzeczyć się nie da, że zakład pocztowy zostający w ciągłym rozwoju, rok rocznie rozszerzać się powinien, to przecież rozwój tego może tylko w miarę rozwoju stosunków ekonomicznych i handlowych i społecznych kraju postępować, a życzliwe zarządzenia wys. Rządu światłe uchwały Sejmu dają rękojmię, że dzisiejszy ustrój pocztowy w niedalekiej przyszłości na wielką rozwinie się skalę.

L. 11.679. D. j. w.

1) Wszystkim Wydziałom powiatowym,

2) Izbie handlowej a) we Lwowie, b) w Krakowie i c) w Brodach,

3) Towarzystwu gospodarczo-rolniczemu a) we Lwowie, b) w Krakowie *ad 1, 2, 3,* do wiadomości.

We Lwowie dnia 30. czerwca 1875.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 30. czerwca 1875 l. 11.679 do c. k. Dyrekcyi poczt w miejscu.

Biorąc do wiadomości szacowną odezwę z dnia 17. maja r. b. l. 9884 Wydział krajowy ma zaszczyt złożyć Świetnej c. k. Dyrekcyi podziękowanie za tak gorliwe poparcie usiłowań mających na celu polepszenie urządzeń pocztowych w naszym kraju, wyrażając przytem niepłonną nadzieję, że Świetna c. k. Dyrekcya raczy i nadal równie sprężystą jak skuteczną opieką wspierać rozwój naszych zakładów pocztowych, dążąc do stopniowego wprowadzenia ulepszeń we wszystkich kierunkach.

Wydział krajowy uprasza przytem Świetną c. k. Dyrekcyę, ażeby raczyła nie spuszczać z oka wniosków zawartych w odezwie tutejszej z d. 24. września 1872 l. 4464, o ile wykonaniu takowych nie stoją w drodze przeszkody niedające się usunąć, w szczególności zaś uprasza, ażeby świetna c. k. Dyrekcya po zbadaniu stosunków ruchu ogółu wsi do okręgu doręczenia każdego z proponowanych urzędów pocztowych przydzielić się mających, raczyła wyjednać otworzenie nowych dla stosunków ekonomicznych i handlowych kraju niezbędnie potrzebnych urzędów pocztowych.

D. j. w.

Alegat 25.

Wykaz

datków dobrowolnych na budowę dróg krajowych w roku 1875.

Droga Tarnów-Dąbrowa-Szczucin.

24808/75

A. Powiat Dąbrowa.

		złr.	ct.	złr.	ct.
1.	Rada powiatowa w Dąbrowie . . .	6000	—		
2.	„ gminna „ „ . . .	1000	—		
3.	Rogaliński Mieczysław	200	—		
4.	Kisielewski Seweryn	200	—		
5.	Zieliński Paweł	100	—		
6.	Freund Edward	100	—		
7.	Jaworska Aniela	50	—		
8.	Bielewicz Stanisław	50	—		
9.	Sroczyński Maryan	300	—		
10.	Gmina Szczucin	200	—		
11.	„ Łęka Szczucińska	10	—		
12.	Husarzewska hr. Helena	1500	—		
13.	Potocki hr. Artur (vide poz. I. drogi Sucha-Zator)	1500	—		

B. Powiat Tarnów.

14.	Sanguszko ks. Paweł, w materyale . .	1145	—		
15.	Gmina miasta Tarnowa	1000	—		
16.	„ Lisia Góra	150	—		
17.	„ Krzyż	100	—		
	do przeniesienia	13605	—		

			złr.	ct.	złr.	ct.
		z przeniesienia	13605	—	—	—
	18.	Gmina Zaczarnia	100	—		
	19.	„ Kobieszyk	60	—		
	20.	„ Pawęzów	50	—		
	21.	Męciński Józef, w materyale	500	—		
	22.	Rada powiatowa w Tarnowie	2000	—		
	23.	Szauer Henryk	100	—		
	24.	Gmina Lubacz	60	—	16475	—

Droga Zator-Sucha.

13228/75	1.	Artur hr. Potocki (vide poz. 13 drogi Tarnów-Szczucin)	1500	—		
1547/75	2.	Chrząszczowa Ludwika, część w gruncie i gotówką	200	—		
	3.	Gmina miasta Wadowic	519	18		
	4.	„ „ Zatora	436	50		
	5.	„ Graboszyce	100	—		
	6.	„ Radoczy	50	—		
	7.	Gminy powiatu Wadowickiego	1317	66½		
	8.	Potocki hr. Maurycy, w materyale	500	—		
	9.	Gmina Tomice, 20 pryzm szutru	65	62	4688	96½

Droga Brzeżany-Rohatyn.

26316/75	1.	Gmina miasta Brzeżany	1000	—		
	2.	Jakubowicze Józef i Hortenzya w materyale 4000 złr. z zastrzeżeniem, że gdyby materyał okazał się nieużytecznym, natenczas gotówką 2000 złr.	4000	—		
	3.	Gmina miasta Rohatyna	500	—		
	4.	„ „ Strutyna	25	—		
	5.	„ wsi Strutyna w robociźnie	72	50		
	6.	„ Dubryniowa w robociźnie	83	50		
	7.	„ Lipica górna gotówką	100	—		
		„ „ „ 100 stosów kamieeia	100	—		
	8.	„ Pukowa	100	—		
	9.	Rozalia z hr. Krasickich Orłowska 50 sztuk dębów licząc po 6 złr. za sztukę	300	—	2281	00½

Droga Rzeszów-Nadbrzezie.

1647/75	1.	Rada powiatowa Niżańska	9000	—		
	2.	Mnischowa hr. Jadwiga	400	—		
	3.	Hompesch hr. Ferdynand	2000	—		
		do przeniesienia	11400	—	23444	97

			zł.	ct.	zł.	ct.
		z przeniesienia	11400	—	23444	97
	4.	Kostheimowa Aniela	400	—		
	5.	Kinsky hr. Eugeniusz, gotówką	5000	—		
		w materyale . . .	3000	—	19800	—

Droga Zbaraż-Tarnopol.

2540/75.	1.	Rada powiatowa w Zbarażu	6000	—		
	2.	Gmina miasta Zbaraża	3000	—		
	3.	De Ligne ks. Eugeniusz	200	—	9200	—

Droga Krzywcze-Borszczów.

5767/75	1.	Schutzmann Salomon	300	—		
	2.	Feldschuh Izaak	300	—		
	3.	Gmina Krzywcze dolne	100	—		
	4.	„ „ górne	200	—	900	—

Droga Krasne-Busk.

26315/75	1.	Rada powiatowa w Kamionce Str. . . .	2000	—		
	2.	Mier hr. Henryk w materyale	3000	—	5000	—
		Razem . .			58344	97

Alegat 26.

	Nazwa drogi	Powiat	Skład komitetu
1.	Zator - Sucha	Wadowicki i Żywiecki	Józef baron Baum (przewodniczący) Ferdynand baron Baum Wincenty hr. Bobrowski Aleksander Gostkowski Józef Ulkowski (inżynier)
2.	Tarnów - Szczucin	Tarnowski i Dąbrowski	Mieczysław Rogaliński (przewodniczący) Józef Męciński Paweł Zieliński Seweryn Kisielewski ks. Maciej Wojnowski Adolf Kukiel Eugeniusz Kessler (inżynier)
3.	Rzeszów - Nadbrzezie	Rzeszowski Kolbuszowski i Niżański	Olivier hr. Rességnier (przewodniczący) Henryk Lewiecki Ferdynand hr. Hompesch Cyryak Accord (inżynier)
4.	Prałkowce - Olszany	Przemyski	Adam ks. Sapieha (przewodniczący) Ignacy Frankowski Władysław Mniszek Józef Leniecki (inżynier)
5.	Mosty - Krystynopol	Żółkiewski i Sokalski	Artur Głogowski (przewodniczący) Stanisław Polanowski Adolf Udrycki Stanisław Jodłowski (inżynier)
6.	Tarnopol - Zbaraż	Tarnopolski	Maryan Maniewski (przewodniczący) Juliusz Korytowski Wacław Jełowicki Karol Rieger (inżynier-zastępca)
7.	Detto	Zbarazki	Juliusz Sochanik (przewodniczący) Juliusz Opolski Feliks Kamieński Henryk Czaplicki (inżynier)
8.	Brzeżany - Rohatyn	Brzeżański	Józef Jakubowicz (przewodniczący) Emanuel Merl Feliks Poradowski Władysław Szyszkowski (inżynier)
9.	Detto	Rohatyński	Wład. Tustanowski (przewodniczący) Mieczysław Onyszkiewicz Franciszek Hirsch Władysław Turski (inżynier)
10.	Krzywcze - Borszczów	Borszczowski	Miecz. hr. Borkowski (przewodniczący) Jan Jocz Aleksander Kęszycki Tytus O' Byrn (inżynier)
11.	Krasne - Busk	Złoczowski i Kamionecki	Wincenty Gnoiński (przewodniczący) Kazimierz Obertyński Michał Tokarzewski Grzegorz Ziembicki (inżynier)

Alegat 27.

Wykaz

robót zarządzonych i wykonanych przy budowie i rekonstrukcyi dróg krajowych w roku 1875 i plan tychże robót na lata 1876 i 1877.

Numer porządkowy	Nazwa drogi	Długość w kilometrach	W r. 1875 zarządzono i rozpoczęto roboty i: na kilometrach	wykonano roboty ziemne na kilometrach	Wybudowano mostów	dostawiono kamienia metr. sz.	otworzono komunikacyę na kilometrach	W r. 1875 preliminowano i asygnowano złr.
	A. Nowe drogi.							
1.	Sucha-Zator (od Zatora do Wadowic) . .	14.3$_{00}$	6	6	20	„	„	30000
2.	Tarnów-Szczucin	37.7$_{00}$	12	10	14	5500	4	75000
3.	Rzeszów-Nadbrzezie (część od Głogowa do Niska	50.	4	2	2	3500	2	45000
4.	Krasne-Busk	6.	„	„	„	„	„	37000
5.	Tarnopol-Zbaraż	20.	10	2	„	1000	„	40000
6.	Brzeżany-Rohatyn	32.	12	12	„	2633	„	44000
	Razem budowa nowych dróg . . .	160.$_{000}$	44	32	36	12633	6	271000
	B. Drogi dawniej rozpoczęte.							
1.	Mosty-Krystynopol	15.	5	8	6	4000	4	45000
2.	Krzywcze-Borszczów	16.	6	4	„	„	„	30000
3.	Dębica-Nadbrzezie (od Zakrzowa do Nadbrzezia)	9.5$_{00}$	4.5	4.5	10	3800	4 5	25000
	Razem budowa dawniej zaczętych dróg	40.5	15.5	16.5	16	7800	8.5	100000
	C. Budowa mostów i rekonstrukcya istniejących dróg.							
1.	Sanok-Przemyśl (rekonstrukcya od Prałkowiec do Olszan)	9.	9	9	19	4500	„	25000
2.	Most w Śniatynie z dojazdami i zabezpieczeniami wodnemi	„	„	„	1	„	„	45000
3.	Na konserwacye dróg wybudowanych, rekonstrukcye starych i budowę wielkich mostów	„	„	„	„	„	„	„
	Razem budowa mostów etc.	9.	9	9	20	4500	„	70000
	Zestawienie ogólne sum.							
	A. Nowe drogi	160.$_{000}$	44	32	36	12633	6	271000
	B. Drogi dawniej rozpoczęte	40.5$_{00}$	15.5	16.5	16	7800	8.5	100000
	C. Mosty, rekonstrukcya etc.	9.$_{000}$	9	9	20	4500	„	70000
	Suma	209.5$_{00}$	68.5	57.5	72	24933	14.5	441000

W 1876 łącznie z r. 1875 zarządzono i wykonano robót			Pozostaje do wykonania w 1877			Preliminowany ogólny koszt budowy złr.	Uwagi odnoszące się do 1875 i 1876 r.
na kilometrach	kilometr po złr.	za sumę preliminowaną ogółem złr.	na kilometrach	kilometr po złr.	za preliminowaną sumę ogółem złr.		
10	7000	70000	4.3$_{00}$	7000	30100	100100	Wszystkie roboty prowadzone są dotąd we własnym zarządzie.
24	5800	139200	13.7$_{00}$	5800	79460	218660	Dostawę kamienia na 24 kilom. zapewniono w drodze przedsiębiorstwa. Inne roboty wykonywują się we własnym zarządzie. Oprócz tego zapewniono przez przedsiębiorstwo dostawę kamienia z za Wisły, pod Szczucinem na spodni pokład na dwóch kilometrach.
18	5000	90000	32	5000	160000	250000	Wszystkie roboty prowadzone są we własnym zarządzie.
6	12000	72000	„	„	„	72000	Dostawa kamienia i roboty ziemne zapewnione zą w drodze przedsiębiorstwa.
14	7000	98000	6	7000	42000	140000	Wszystkie roboty zapewnione są w drodze przedsiębiorstwa.
22	5700	125000	10	5700	57000	182400	Roboty ziemne prowadzone są w przedsiębiorstwie, dostawa kamienia obecnie we własnym zarządzie.
94		594600	66		368560	963160	
11	10800	118800	4	10800	43200	162000	Dostawa kamienia i roboty ziemne prowadzone są we własnym zarządzie. Budowa mostów w przedsiębiorstwie.
12	5690	68280	4	5690	22760	91040	Wszystkie roboty zapewnione są w drodze przedsiębiorstwa.
9.5	7600	72200	„	„	„	72200	Roboty ziemne i budowa mostów prowadzone są we własnym zarządzie, dostawa kamienia zabezpieczoną jest w drodze przedsiębiorstwa.
32.5		259280	8		65960	325240	
9	2777	25000	„	„	„	25000	Wszystkie roboty zabezpieczone w drodze przedsiębiorstwa.
„	„	45000	„	„	„	45000	Budowę mostu i roboty ubezpieczające wodne wykonano w drodze przedsiębiorstwa, roboty ziemne we własnym zarządzie.
„	„	70800	„	„	70800	141600	
9	2777	140800	„	„	70800	211600	
94		594600	66		368460	963160	
32.5		259280	8		65960	325240	
9		140800	„		70800	211600	
135.5		994680	74		505320	1500000	

Alegat 28.

O d p i s

rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 9. grudnia 1874 l. 24.218 wystosowanego do wszystkich inżynierów okręgowych.

Z powodu specyalnego wypadku, w którym inżynier okręgowy razem z pomocnikiem swoim uczestniczył w komisyi sądowej bez wiedzy swej władzy przełożonej, postanowił Wydział krajowy odnośnie do §. 27. ustanowy służby krajowej, tudzież §. 5. uchwały administracyjnej, powziętej przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. Września 1868 r. wydać następujące rozporządzenie:

1. Członek służby drogowej nie może bez zezwolenia Wydziału krajowego przyjmować żadnego obowiązku, bez względu, czy obowiązek tęn odnosi się do czynności przy drogach powiatowych lub gminnych, czy do innych ubocznych zatrudnień lub też poruczeń ze strony władz publicznych.

2. Jeżeli członek służby drogowej wezwanym zostanie przez władzę publiczną do czynności, która zwłoki nie cierpi, np. jako rzeczoznawca do komisyi sądowej lub politycznej, natenczas przyjąć może wezwanie, lecz równocześnie winien donieść o tem Wydziałowi krajowemu z podaniem bliższych szczegółów, mianowicie zaś co do czasu, w którym poruczona czynność ma się odbyć.

3. W żadnym razie nie może inżynier razem z pomocnikiem swoim brać równocześnie udziału w komisyi, do której przez władzę publiczną mogliby być wezwani.

4. Niniejsze rozporządzenie zastosowane ma być także do zobowiązań już istniejących, w skutek czego każdy członek służby drogowej, mający stałe uboczne zatrudnienie po za urzędem swoim, obowiązany jest najdalej do końca bież. roku donieść o tem Wydziałowi krajowemu, który orzeknie, czy pozostający w służbie nadal temu zatrudnieniu oddawać się może.

5. Pomocnicy inżynierów wnieść mają swe ewentualne podanie za pośrednictwem tychże, konduktorowie zaś za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, przy dołączeniu opinii inżyniera.

D. j. w.

O d p i s

okólnika Wydziału krajowego z dnia 16. listopada 1875 l. 26.323 do wszystkich Wydziałów pow. zarządzających drogami krajowemi i do wszystkich inżynierów.

Z powodu specyalnego wypadku, w którym członek służby drogowej wydalił się był z miejsca swej urzędowej siedziby, a przybywszy do Lwowa, nie przedstawił się wcale w Wydziale krajowym, postanowiliśmy wydać w sprawie udzielenia urlopów następujące rozporządzenie:

1. Żadnemu członkowi służby drogowej nie wolno bez pisemnego urlopu wydalać się z miejsca swej urzędowej siedziby, a względnie uchylać się od urzędowania w biurze lub na drodze.
2. W razie choroby winien członek służby drogowej zawiadomić o tem natychmiast swą władzę przełożoną, a na żądanie, lub w razie dłuższej choroby wykazać się świadectwem lekarza.
3. Inżynierowie okręgowi, inżynierowie zajęci przy konserwacyi lub budowie dróg krajowych, zastępcy inżynierów itp. donoszą o swej chorobie Wydziałowi krajowemu; pomocnicy inżynierów itp. właściwemu inżynierowi przełożonemu; konduktorowie, dozorcy drogowi itd. zarządzającemu Wydziałowi powiatowemu (zarządowi drogowemu) a względnie komitetowi budowy drogi i właściwemu inżynierowi.
4. Jeżeli choroba trwa dłużej niż ośm dni, donieść ma o tem właściwy inżynier Wydziałowi krajowemu.
5. Urlopy udzielane być mogą nawet z pozostawieniem płacy, lecz tylko w razach wyjątkowych, jeżeli tego wymagają koniecznie względy zdrowia, stosunki rodzinne lub majątkowe.
6. Urlopów do dni ośmiu udzielać może: pomocnikom inżynierów itp. właściwy inżynier przełożony, — konduktorom zaś, dozorcom drogowym itd. Wydział powiatowy drogą zarządzający (zarząd drogowy) a względnie komitet budowy drogi w porozumieniu z właściwym inżynierem.
7. O udzieleniu urlopu na mocy 6. punktu niniejszego rozporządzenia donieść należy równocześnie Wydziałowi krajowemu.

8. Urlopów na czas dłuższy, jak również urlopów inżynierom i zastępcom inżynierów, udziela Wydział krajowy.
9. W departamencie IV. Wydziału krajowego utrzymywany będzie wykaz udzielonych urlopów.
10. Każdy członek służby drogowej, przybywający do Lwowa, obowiązany jest przedstawić się Szefowi departamentu IV. Wydziału krajowego i wylegitymować upoważnieniem, na podstawie którego wydalił się z miejsca swego urzędowania.
11. Członkowie służby drogowej wykraczający przeciw powyższym przepisom, pociągnięci będą do odpowiedzialności, i mogą być karani nawet oddaleniem ze służby.

Prawidła powyższe podać należy do wiadomości służby drogowej.

D. j. w.

Odpis

okólnika Wydziału krajowego z dnia 12. października 1875 l. 22.936, do wszystkich Wydziałów powiatowych zarządzających drogami krajowymi i do wszystkich inżynierów.

Przedkładane rachunki kasowe i rachunki z kredytów asygnowanych na roboty we własnym zarządzie przy drogach krajowych tak przez Wydziały powiatowe, jakoteż pp. Inspektorów, Inżynierów i innych zdawców rachunków, w znacznej części nie odpowiadają wymogom rachunkowym bo sprzeciwiają się instrukcyi administracyjnej z dnia 8. marca 1870 do l. 15.079/1869 i wydawanym okólnikom jakoteż specjalnym rozporządzeniom. — Wielokrotnie wytykane usterki powtarzają się zbyt często, a w składanych rachunkach znajdują się prawie zawsze te same błędy, a to: niedotrzymywanie terminów, niepowoływanie lub mieszanie kredytów, niedołączanie lub załączanie pobieżnie sporządzonych a często nielegalnych dokumentów, brak wszelkiej łączności i jednolitości w przedkładaniu.

Celem uporządkowania i wprowadzeaia ładu w składaniu rachunków, Wydział krajowy postanawia:

I. Termin do ostatniego grudnia 1875, do złożenia wszelkich rachunków z kredytów asygnowanych na rachunek r. 1874 dla robót we własnym zarządzie przy drogach krajowych, również do złożenia rachunków z otrzymanych zaliczek przez pp. Inspektorów, Inżynierów i inne trzecie osoby.

II. Wszelkie niewyrachowane reszty z udzielonych Wydziałom powiatowym i pp. Inżynierom kredytów lub z otrzymanych od kogokolwiek zaliczek, mają być złożone w c. k. kasie poborowej na rzecz funduszu krajowego do dnia 31. grudnia 1875, zaś kredyta niepodniesione jakoteż reszty tychże niewyczerpane z końcem roku 1875, wykreślone będą w tym terminie z ewidencyi.

Wydział powiatowy administrujący drogami krajowemi, również p. Inżynier, na którego imie kredyta otwierane bywają, powinni czuwać, by w przyszłości przy podnoszeniu kredytów i przy składaniu jakichkolwiek rachuków z robót dokonanych we własnym zarządzie, przestrzegane były następujące dyrektywa:

a) Kredyta asygnowane w c. k. kasie poborowej na roboty we własnym zarządzie przy drogach krajowych, należy podnosić tylko w takich kwotach, jakie w ciągu jednego miesiąca przypuszczalnie spotrzebowane być mogą. To rozporządzenie zachowywać ma Wydział powiatowy lub osoba, której kredyt otworzono, dla udzielania trzecim osobom zaliczek w miarę postępu robót i rzeczywistej potrzeby, gdyż podejmo-

wanie całego kredytu na raz, jakoteż udzielanie zaliczek w kwotach nadto wysokich jest niewłaściwe i mnoży niepotrzebnie zapas rozporządzalnej gotówki w kasach Wydziałów powiatowych i u innych zdawców rachunków.

b) Rachunki kasowe mają być składane przez Wydział powiatowy w myśl §. 40. instrukcyi admin. z końcem każdego miesiąca, zaś rachunki z kredytów asygnowanych p. Inżynierom przedkładane być winny przez tychże w myśl okólnika z dnia 18. marca 1874 l. W. 4593, ustęp 2, najdalej do 8 dni po upływie każdego kwartału i powinny obejmować:

1.) Zapas czyli pozostałość kasową z poprzedniego miesiąca, jako pierwszą pozycyę dochodu, zaś dalsze dochody i wydatki winny być wpisywane treściwie w chronologicznym porządku jak wpływają lub wydawane zostają z kasy Wydziału powiatowego lub z kasy Inżyniera okręgowego i to zawsze z powołaniem kredytu, z którego pobór nastąpił lub wypłata uskuteczniona została.

2.) Wszelkie pobory pochodzące ze sprzedaży starych materyałów, zużytych narzędzi lub kar za przestępstwa drogowe, należy wciągać do dochodu rachunku kasowego w dniu złożenia tychże przez trzecie osoby do kasy Wydziału powiatowego, które to dochody mają być złożone na raz z końcem każdego miesiąca do c. k. kasy poborowej przy dołączeniu wykazu, na który dział pojedyńcze kwoty przypadają, zaś do wydatku rachunku kasowego należy dołączyć kwit c. k. kasy poborowej.

3.) W składanych rachunkach muszą być wszelkie pozycye wydatków udokumentowane kwitami, listami płacy robotników lub innym legalnym dowodem; w razie udzielenia p. Inspektorowi, Inżynierowi, albo innej trzeciej osobie zaliczki do wyrachowania, winien być dołączony niestemplowany kwit rzeczywistego odbioru.

4.) Wszelkie dołączone do rachunku kwity przedsiębiorców, również kwity na zakupione materyały, narzędzia i t. d. muszą być należycie ostęplowane.

5.) Listy płacy robotników tak za wynagrodzeniem dziennem jakoteż od wymiaru, powinny być dokładnie sporządzane według przepisów instrukcyi administracyjnej i podpisane przez p. Inspektora a sprawdzone przez inżyniera okręgowego lub pełniącego obowiązki tegoż, zaś rzeczywiście uskuteczniona wypłata ma być potwierdzoną przez dotyczącego percypienta lub przez właściwą Zwierzchność gminną, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej. Wrazie wypłacenia jednej listy płacy z dwóch lub więcej kredytów, ma być umieszczone na końcu listy płacy zestawienie, jaka kwota na który kredyt przypada.

6.) Partykularze odbytych podróży nie mogą być bez poprzedniego sprawdzenia oddziału rachunkowego Wydziału krajowego wypłacone z kasy Wydziału powiatowego; takowe winny być przedkładane bądź przy odnośnych aktach komisyjnych, bądź też osobnemi relacyami w najkrótszym czasie po odbytej podróży do Wydziału krajowego, zkąd dopiero asygnowanie sprawdzonej należytości nastąpi osobnem rozporządzeniem.

c) Na Wydziale powiatowym i Inżynierze cięży obowiązek składania z udzielonych przez nich trzecim osobom zaliczek w najkrótszym czasie, nieprzekraczającym terminu jednomiesięcznego udokumentowanego rachunku, który opatrzony uwagami Wydziału powiatowego, a względnie Inżyniera, ma być przedłożony Wydziałowi krajowemu przy najbliższym rachunku kasowym, [rachunku kwartalnym Inżyniera] lub też osobną relacyą, przyczem uwzględnić należy:

1.) Rezultat wynikający z rachunku złożonego z zaliczek trzecim osobom udzielonych, nie powinien być powtórnie wciąganym do rachunku kasowego Wydziału powiatowego, tylko w razie złożenia w kasie powiatowej (okręgowej) niespotrzebowanej reszty pieniędzy przez zdawcę rachunku należy wciągnąć takową do dochodu, ma się rozumieć z powołaniem kredytu, z którego pochodzi-

2.) Z końcem każdego kwartału tak Wydział powiatowy jakoteż Inżynier, któremu asygnowano kredyta w c. k. kasie poborowej (krajowej), sporządzić ma wykaz rozporządzalnej gotówki i wydanych trzecim osobom zaliczek według dołączonego wzoru; przy przedkładaniu tych wykazów należy ściśle przestrzegać, by wszelkie udzielone trzecim osobom zaliczki wyrachowane były przez tę władzę lub osobę, która takowe udzieliła.

W końcu dołącza się Wydziałowi powiatowemu puszczoną w niepamięć instrukcyę administracyjną z dnia 8. marca 1870 do l. W. 15.079/869 i okólniki z dnia 18. maja 1871 l. W. 4.966 i 5.795, jakoteż z dnia 18. marcu 1874 l. W. 4.593 z poleceniem ścisłego przestrzegania w przyszłości zawartych w tychże przepisów administracyjnych.

D. j. w.

Odpis

okólnika Wydziału krajowego z dnia 23. listopada 1875, l. 25.020 do wszystkich Wydziałów pow. zarządzających drogami krajowemi i do wszystkich Inżynierów.

Koramizacya kwitów, za którymi podniesione być mogą kredyty asygnowane przez Wydział krajowy, uważaną bywa zwykle za formalność nie wkładającą na powołanego do koramizacyi żadnego obowiązku, prócz położenia na kwicie podpisu swego. — Atoli Wydział krajowy asygnując kredyt w kasie za kwitem koramizowanym przez osobę trzecią, czyni koramizującego, współodpowiedzialnym za należyte użycie funduszu asygnowanego, albowiem prawo koramizacyi mieści w sobie prawo odmówienia koramizacyi, jeżeli są dotego powody.

Dlatego powołany do koramizacji powinien w takim tylko razie położyć swój podpis na kwicie, jeżeli ma przeświadczenie, iż robota, na wykonanie której zażądano kredytu, jest niezbędnie potrzebną i to w rozmiarach proponowanych, a uskuteczniana bywa należycie i z jak największą możliwą oszczędnością funduszu krajowego.

Jeżeli tych warunków brakuje, lub gdy powołany do koramizacyi ma w ogóle pewne wątpliwości uzasadnione co do właściwego użycia kredytu asygnowanego, natenczas ma nietylko prawo, lecz obowiązek odmówienia koramizacyi i równoczesnego uwiadomienia o tem Wydziału krajowego z wymienieniem powodów.

Wydział powiatowy zechce przyjąć do wiadomości powyższą informacyę i dołożyć wszelkich starań, ażeby w praktyce była ściśle zastosowywaną, ile razy podniesienie kredytu przez Wydział krajowy asygnowanego, zależnem będzie od dopełnienia warunku koramizacyi.

D. j. w.

O d p i s

rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 12. kwietnia 1875 l. 8.815 do Zwierzchności gminnej w a). Tarnopolu, b). Przemyślu, c). Brzeżanach.

ad a. b. c. Ustawą *ad a.* z 16. lutego 1873 r. *ad b.* z 18. kwietnia 1874. *ad c.* z 2. lipca 1874. *ad a. b. c.* dz. ust. i rozp. kraj. *ad a.* część XIII. Nr. 96. *ad b.* część XXVI. Nr. 40. *ad c.* część XXXII. Nr. 54. *ad a. b. c.* nadanem zostało gminie miasta *ad a.* Tarnopola *ad b.* Przemyśla *ad c.* Brzeżan *ad a. b. c.* prawo poboru kopytkowego z obowiązkiem *ad a.* utrzymywania w dobrym stanie dróg i placów w obrębie miasta położonych. *ad b.* i *c.* utrzymania własnym kosztem i w dobrym stanie placów, ulic i dróg miejskich.

ad a. b. c. Na mocy tego w art. I. ustawy wypowiedzianego warunku winna gmina przypadającą na obręb miasta część drogi krajowej *ad a.* i *c.* Brzeżany-Podwołoczyskiej, *ad b.* Sanok - Przemyskiej, *ad c.* i Brzeżany-Złoczowskiej, *ad a. b. c.* jako do komplexu dróg miejskich należącą, w zarząd swój objąć i w należytym stanie utrzymywać.

Gdy objęcie to dotąd nie nastąpiło, a przypuścić należy, iż od chwili wprowadzenia opłaty kopytkowej *ad a.* z początkiem roku 1873. *ad b.* w pierwszej połowie r. 1874. *ad c.* w drugiej połowie r. 1874. *ad a. b. c.* skutkiem przybyłego stąd dla gminy nowego źródła dochodowego stosunki jej finansowe się wzmogły i uregulowały, przeto postanowił Wydział krajowy specyalne powyższe postanowienie ustawy z początkiem roku 1876 wprowadzić w wykonanie. W tym celu poleca Wydział krajowy równocześnie inżynierowi okręgowemu, ażeby wymiar przypadającej na obręb miasta części *ad a.* i *b.* drogi pomienionej *ad c.* dróg pomienionych, *ad a. b. c.* uskutecznił i takową za interwencyą delegata Wydziału powiatowego w swoim czasie wyznaczonym przez Zwierzchność gminną delegatom miejskim na podstawie protokołu inwentaryalnie oddał.

Zwierzchność gminną zaś wzywa się, ażeby o postanowieniu tem bezzwłocznie Radę gminną zawiadomiła i tejże celem wzięcia przypadającej na obręb miejski części drogi krajowej już na rok 1876 w preliminarz drogowy pod względem potrzeb konserwacyi i naprawy stosowne wnioski przedstawiła; na wezwanie zaś Wydziału powiatowego i w porozumieniu z inżynierem okręgowym tak do pomiaru drogi w granicach miasta, jakoteż do odbioru tejże ze swej strony delegatów wyznaczyła.

ad a. i *c.* W końcu nadmienia się, iż w tych samych warunkach także części nowej drogi krajowej *ad a.* Tarnopolsko-Zbaraskiej, *ad c.* Brzeżany-Rohatyńskiej, *ad a.* i *c.* w granicach miasta po wybudowaniu tejże w swoim czasie gminie przydzieloną zostanie.

D. j. w.

Odpis

rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 26. października 1875. l. 24.439. do Zwierzchności gminy miasta Przemyśla.

Przekonawszy się z przedstawionego przez Inżyniera okręgowego planu sytuacyjnego drogi krajowej Sanocko-Przemyskiej w obrębie gminy miasta Przemyśla, iż postanowienia art. I. ust. kraj. z 18. kwietnia 1874 r. (dz. ust. cz. XXVI. Nr. 40) nadającej rzeczonej gminie prawo pobierania kopytkowego pod warunkiem utrzymania własnym kosztem i w dobrym stanie placów, ulic i dróg miejskich odnosi się tylko do części drogi Sanocko-Przemyskiej na przestrzeni od rynku miasta Przemyśla do rogatki myta kopytkowego, wynoszącej 720·48 m. czyli 380 sążni bieżących, uwzględnia Wydział krajowy przedstawienie Zwierzchności gminnej z dnia 19. września r. b. l. 3.151 o tyle, iż pozostawiając w mocy rozporządzenie swe z dnia 12. kwietnia r. b. l. 8.815 co do utrzymywania kosztem gminy i w dobrym stanie przez przeciąg pobierania kopytkowego, wyżej oznaczonej części drogi krajowej Sanocko-Przemyskiej jako stanowiącej ulicę miejską — przenosi utrzymanie dalszej części tejże drogi na przestrzeni od rogatki myta kopytkowego aż do granicy terytoryum gminy Kruhel mały, jako nie stanowiącej drogi miejskiej i graniczącej tylko z jednej strony z gruntami gminy miasta Przemyśla a z drugiej z gruntami gminy Pralkowiec, na rachunek funduszu krajowego i uwiadamia równocześnie o tem postanowieniu tak Wydział powiatowy Przemyski jak i inżyniera okręgu przemyskiego.

D. j. w.

Odpis

rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 3. grudnia 1875 r. l. 27.368 do Zwierzchności gminnej miasta Brzeżan.

W załatwieniu podania zwierzchności gminnej z dnia 18. czerwca r. b. l. 1678 Wydział krajowy po zbadaniu sprawy, określa, odnośnie do rozporządzenia swego z dnia 12. kwietnia r. b. l. 8.815 obowiązek gminy miasta Brzeżan, wypływający z postanowienia art. I. ust. krajowej z dnia 2. lipca 1874, dz. ust. część XXXII. Nr. 54 jak następuje:

1. Tylko te części dróg krajowych przecinających terytoryum gminy miasta Brzeżan, mają być zaliczone do dróg i ulic miejskich, które znajdują się w obrębie miasta t. j. w terytoryum zamkniętem rogatkami poboru myta kopytkowego, a zatem. gdy droga krajowa Brzeżańsko-Złoczowska po za tym obrębem się znajduje, zaliczone być mają do kategoryi dróg i ulic miejskich:
   a) część drogi krajowej Brzeżańsko-Podwołoczyskiej od rogatki Tarnopolskiej do początku drogi w śródmieściu, na przestrzeń 1.500 metrów bieżących;
   b) część zbudować się mającej drogi krajowej Rohatyńsko-Brzeżańskiej, od rogatki Leśnickiej ku miastu do końca drogi.
2. Wyżej oznaczona część drogi krajowej Brzeżańsko-Podwołoczyskiej ma być natychmiast przydzieloną gminie do utrzymania w sposób przepisany rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 12. kwietnia r. b. l. 8.815, część zaś drogi krajowej Rohatyńsko-Brzeżańskiej, bezzwłocznie po jej zbudowaniu i skolaudowaniu.
3. Obowiązek gminy do utrzymania tych części dróg krajowych, stanowiących drogi i ulice miejskie, trwać będzie przez przeciąg pobierania myta kopytkowego.
4. Jakkolwiek Wydział krajowy mógłby żądać, ażeby gmina miasta Brzeżan w myśl ustawy z dnia 2. lipca 1874, nadającej jej prawo poboru myta kopytkowego z warunkiem utrzymywania własnym kosztem i w dobrym stanie placów, ulic i dróg miejskich, utrzymywała także wszystkie mosty i przepusty na tych drogach, to jednak z uwagi na nie zbyt pomyślne stosunki majątkowe gminy przydziela jej na teraz Wydział krajowy tylko utrzymanie pokładu kamiennego i bankietów, tudzież rowów bocznych i odpływowych lub ścieków na pomienionych częściach dróg krajowych z warunkiem atoli, że gmina dokonywać będzie tej konserwacyi, w sposób przez Inżyniera okręgowego przepisany, opędzać także koszta bezpośredniego dozoru, narzędzi drożniczych i t. p., czuwać nad ścisłem przestrzeganiem przepisów policyi drogowej obowiązujących na drogach krajowych w ogóle, a przytem wszystkie swe place, ulice, drogi, kanały, ścieki i t. p. utrzymywać w dobrym stanie, używając na cele komunikacyjne nietylko dochody z myta kopytkowego, lecz także prestacyi drogowych, przepisanych §§. 12 — 16. ust. drog.
5. Części dróg krajowych przydzielone gminie pozostaną i nadal co do należytego ich utrzymania pod kontrolą Wydziału powiatowego i nadzorem Inżyniera okręgowego, który przedstawiać będzie Zwierzchności gminnej preliminarze potrzeb tych dróg, brać udział w kolaudacyi

materyałów dostawionych i czuwać pod własną odpowiedzialnością nad należytym bezpośrednim nadzorem i wykonaniem wszystkich do należytego utrzymania potrzebnych robót konserwacyjnych.

6. W razie zaniedbania należytej konserwacyi dróg, ulic i placów miejskich lub nieprzestrzegania przepisów policyi drogowej, przedsięwzięte będą środki zaradcze w myśl obowiązujących ustaw.

7. Koszta utrzymania mostów, przepustów, poręczy i znaków drogowych, oraz koszta wyniknąć mogące z nadzwyczajnych wypadków elementarnych z wyjątkiem zasp śniegowych na częściach dróg krajowych gminie przydzielonych, lub przydzielić się mających, pokrywane będą z funduszu krajowego w takim tylko razie, jeżeli gmina wszystkim niniejszem rozporządzeniem bliżej określonym zobowiązaniom w zupełności zadość uczyni.

D. j. w.

Alegat 33.

Rezultat licytacyi mytniczych w r. 1875.

Nr.	Powiat	Nazwa stacyi	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct.	Rezultat zatwierdzony zł.	Rezultat zatwierdzony ct.	Uwagi
	Bobrecki						
1		Repechów . . .	677	99	980	.	na rok jeden
2		Bóbrka	550	.			
	Borszczowski						
3		Iwanków . . .	471	.	531	75	na lat trzy
	Brzeski						
4		Pomianowa . . .	1745	10			
5		Gnojnik	503	52			
6		Kurów	420	.	5600	.	na lat trzy
7		Góra Just . . .	1250	.			
8		Iwkowa	300	.			
9		Bieśnik	1401	50	2138	50	na rok jeden
	Chrzanowski						
10		Babice	640	.	1268	.	na lat trzy
	Krakowski						
11		Branice	525	.			
12		Przeginia duchowna	877	.	750	.	
	Horodeński						
13		Raszków	2800	.	2550	.	na lat trzy
14		Serafińce					
	Mielecki						
15		Rzyska	2007	.	2406	.	na lat trzy
	Nowo-Sandecki						
16		Łącko	4841	.	4600	.	na rok jeden
17		Łękcica					
18		Stary Sącz . . .					
		do przeniesienia	19009	11	20824	25	

Nr.	Powiat	Nazwa stacyi	Ceny wywołania zł.	ct.	Rezultat zatwierdzenia zł.	ct.	Uwagi
		z przeniesienia	19009	11	20824	25	
	Przemyski						
19		Olczany	4620	60	3784	16	na lat trzy
20		Przemyśl					
	Rohatyński						
21		Zalipie					
22		Podkamień . . .	2550	.	3095	.	na lat trzy
2		Demianów . . .					
	Tarnopolski						
24		Śmykowce . . .	2062	.	7960	.	na lat trzy
25		Zagrobela . . .	5121	.			
	Tłumacki						
26		Otynia	3500	.	3521	17	na lat trzy, z wzajemnem jednak prawem wypowiedzenia dzierżawy na dalsze lat dwa przed końcem września 1876 r.
27		Odaje					
	Złoczowski						
28		Bohutyn i Rozhadów	2260	.	2001	60	na lat trzy
		W ogóle na 28 stacyach . . .	39122	71	41186	18	

Rezultat więc licytacyi mytniczych w roku 1875, licząc zbiorowo z 28 stacyi, czyni wyżej nad cenę wywołania o kwotę 2063 zł. 47 ct.

Allegat 34.

Wykaz

czynszów z myt na drogach krajowych za rok 1875 i 1876 na podstawie kontraktów dzierżawnych lub zatwierdzonych ofert dzierżawnych.

	Nazwa stacyi mytniczych	Czynsz dzierżawny za rok			
		1875 wykazany w sprawozdaniu za rok 1875		1876 wedle zatwierdzonych ofert i kontraktów	
		złr.	ct.	złr.	ct.
1	Annopol, i Tuszów (Malina)	2269	—	2289	—
2	Babińce, Bedrykowce, Białakarczma, Bienczyce, Bircza, Brzeźnica, Brzeżany, Buczacz, Chełmek, Czortków, Dawidów, Dawidkowce, Dąbie, Dębno, Dynów, Dzurzyn, Grabownica, Gródek, Halicz, Horodenka, Husiatyn, Jamnica, Jezupol, Koszyłowce, Kasperowce, Korolówka, Kozaczówka, Kozowa, Krogulec, Monasterzyska, Miłowanie, Mogiła, Newistka, Niezwiska, Nowy Targ przy Białym-Dunajcu, Nowy Targ przy Czarnym Dunajcu, Nozdrzec, Obydowa, Olchowce, Porzecze, Podwołoczyska, Pobereże, Podzagórnia, Przegorzały, Puhary, Stawczany, Szczawnica, Tłumacz, Tłuste, Tyrawa wołoska, Zabełcze i Zaleszczyki	75306	12½	75455	12½
3	Babice, Branice i Przeginia duchowna	2042	—	2018	—
4	Białokiernica	1082	—	1082	—
5	Bohutyn i Rozhadów	2260	—	2001	60
6	Borszczów	540	—	640	—
7	Bieśnik	1401	50	2138	50
8	Bełzec, Cieszanów, Oleszyce, Płazów i Wulka zapałowska	9050	—	9050	—
	Do przeniesienia . . .	93950	62½	94674	22½

	Nazwa stacyi mytniczych	Czynsz dzierżawny na rok 1875 wykazany w sprawozdaniu za rok 1875 złr.	ct.	Czynsz dzierżawny na rok 1876 wedle zatwierdzonych ofert i kontraktów złr.	ct.
	Z przeniesienia . .	93950	62½	94674	22½
9	Demianów, Podkamień i Zalipie	2550	—	3095	—
10	Dobropol i Strusów	2581	76	2581	76
11	Gnojnik, Iwkowa, Just, Kurów i Pomianowa . .	4218	62	5600	—
12	Gładyszów, Ropica ruska i Siary	4270	—	4296	—
13	Iwanie	2354	50	2554	50
14	Iwanków	471	—	531	75
15	Jarosław (most na Sanie)	7260	—	7260	—
16	Konieczna	800	75	800	75
17	Łękica, Maszkowice i Stary Sącz	4841	—	4600	—
18	Miechocin	1250	50	1250	50
19	Otynia i Odaje	3500	—	3521	17
20	Olszany i Przemyśl	4620	60	3784	16
21	Repechów i Szpilczyn	1227	99	980	—
22	Raszków i Serafińce	2800	—	2550	—
23	Rzyszki	2007	—	2406	—
24	Smykowce i Zagrobela	7233	—	7960	—
25	Uście biskupie	1368	—	1418	—
26	Wielkie Mosty (drogowe)	788	—	788	—
27	„ „ (mostowe) i Żółkiew	5242	—	5242	—
	Razem	153335	34½	155893	81½
	W porównaniu dochodu spodziewanego w roku 1875 z podobnym dochodem z r. 1876 okazuje się nadwyżka w kwocie			2558	47
	Nadwyżka ta powstaje:				
1.	Z rezultatu licytacyjnego w r. 1875 otrzymanego z wydzierżawienia 28 stacyi mytniczych, który w porównaniu z czynszem dawniejszym okazał się wyższym o kwotę	2063	47		
2.	Z wydzierżawienia w ciągu roku 1875 stacyi mytniczej w Borszczowie z korzyścią nad dawniejszą cenę czynszową o kwotę	100	—		
3.	Z różnicy zapewnionej kontraktami o trzyletnią dzierżawę stacyi mytniczych w Iwaniu i w Uściu biskupiem, wedle której czynsz roczny na dalsze lat dwa wyższym jest od czynszu z r. 1875 kwotę .	250	—		
	Do przeniesienia	2413	47	2558	47

	Nazwa stacyi mytniczych	Czynsz dzierżawny za rok 1875 wykazany w sprawozdaniu za rok 1875 złr.	ct.	Czynsz dzierżawny za rok 1876 wedle zatwierdzonych ofert i kontraktów złr.	ct.
	Z przeniesienia	2413	47	2558	47
4.	Za domek mytniczy w Czortkowie w roku 1875 przypadał tylko czynsz półroczny, to jest od daty zakupna w kwocie 15 złr.; w r. 1876 czynsz ten wliczono w stosunku całorocznym to jest w kwocie 30 złr. czyli wyżej o kwotę	15	—		
5.	Pozostała nadwyżka w kwocie . . . . . odnosi się do należytości mieszkalnych z nowo wybudowanych lub zakupionych domków mytniczych, jako złączonych dodatków z dawniejszemi czynszami dzierżawnymi.	130	—		
	Razem jak wyżej	—	—	2558	47

Zauważyć wreszcie wypada, że wykaz spodziewanych dochodów w r. 1876 nie obejmuje nowo zaprowadzonej stacyi myta mostowego pod Śniatynem, gdzie sposobem próby prowadzony jest własny zarząd, rzeczywista więc wysokość dochodu oznaczyć się jeszcze nie da.

Allegat 35.

Odpis

okólnika Wydziału krajowego z dnia 13. lipca 1875 l. 11169 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Na podstawie paragrafu 6. ust. drog. zezwolenie na myto, jako też oznaczenie taryfy, należy do ustawodawstwa krajowego.

Z tej wychodząc zasady, władze autonomiczne mają obowiązek utrzymymać ścisłą kontrolę nad wszelkiemi opłatami mytniczemi, a zarazem czuwać nad zachowaniem ogólnie obowiązujących przepisów, z uwzględnieniem §. 29 powołanej ustawy.

Z tego też powodu, Wydział krajowy za pośrednictwem Wydziałow powiatowych i c. k. Starostw, zbierał stopniowo wszelkie wiadomości o istniejących w kraju mytach prywatnych gminnych i powiatowych, obecnie zaś postanowił przeprowadzić uregulowanie takowych.

Wykazy tym sposobem sporządzone, odnoszą się do opłat mytniczych istniejących przed wprowadzeniem w życie ustawy drogowej, a praktykowanych dotąd bez koncesyj krajowych.

Nie przesądzając, czy wykazy, o których mowa, są już dokładne, Wydział krajowy ma przekonanie, że przy dobrej woli i współdziałaniu Wydziałów powiatowych napotkane wątpliwości z wszelką łatwością usunąć się dadzą.

Prywatne myta dawniejsze, podzielić wypadło na natępujące kategorye:

A) na myta istniejące na podstawie dawnych koncesyj rządowych z terminem nieograniczonym,

B) na myta podobne, bez oznaczenia wszakże żadnego terminu,

C) na myta, których koncesye dotąd są nie znane lub takowych zupełnie nie było,

D) na myta, dla których prawomocne koncesye już wygasły.

Po porozumieniu się i zgodzie z opinią c. k. Namiestnictwa z dnia 26. marca r. b. l. 7901. Wydział krajowy nie kwestyonuje na teraz myt, odnoszących się do pozycyj *A* i *B*, o ile strony interesowane stosować się zechcą do obowiązujących przepisów mytniczych.

Co zaś do myt objętych pozycyą *C* mianowicie takich, które chociażby od najdawniejszych lat były pobierane, żadną wszakże koncessyą usprawiedliwione być nie mogą, to myta te traktowane być mają na stopie równej z mytami pozycyą *D* objętemi, to jest: uznane być muszą jako istniejące bezprawnie.

O ile więc myta *ad C* i *D* w granicach powiatu istnieją, polecamy zawezwać niezwłocznie strony interesowane, ażeby najpóźniej przed upływem lat dwóch, licząc od daty dzisiejszej, wniosły podania o pozyskanie na przyszłość prawomocnych koncessyj krajowych, stosując się przy tej czynności do okólnika z dnia 28. sierpnia 1869 r. l. 9649.

Niedopełnienie postawionego warunku uznać ma Wydział powiatowy jako dobrowolne zrzeczenie się strony od pobierania dalszych opłat mytniczych i przy pomocy c. k. Władzy politycznej przedsięweźmie w czasie właściwym odpowiednie środki, celem ostatecznego zniesienia takowych.

Prócz tego przestrzegać ściśle wypada, ażeby przy wszystkich mytach prywatnych, do jakiejkolwiek kategoryi zaliczonych, zachowywano przepisy obowiązujące przy drogach krajowych i rządowych.

Przedewszystkiem więc zwracamy uwagę Wydziału pow., że przedmioty omycone, utrzymywane być powinny w dobrym stanie i kosztem stron koncesyonowanych.

Dla ułatwienia powyższej czynności i dla prowadzenia dalszej kontroli nad mytami poszczególnionemi przesyłamy do użytku Wydziału pow. wyciąg myt tamtejszych, zestawiony z ogólnego wykazu w Wydziale krajowym ułożonego.

Co się tyczy opłat mytniczych, do których prawo nadanem lub odnowionem zostało przez Wysoki Sejm krajowy, zwracamy uwagę Wydziału pow., że opłaty takie uprawnione są tylko na pewien czas ograniczony z wyjątkiem bardzo małej liczby myt powiatowych, i kilku opłat kopytkowych.

Niezależnie więc od kontroli w Wydziale krajowym zaprowadzonej, Wydział powiatowy utrzymywać ma własną a dokładną ewidencyę myt podobnych, bądź to już istniejących, bądź też w przyszłości powstać mogących, i wcześnie wzywać będzie strony interesowane do odnawiania gasnących koncesyi.

W razie przeciwnym przy pomocy c. k. Władzy politycznej zawiadamiając o tem Wydział krajowy, znosić natychmiast należy bezprawnie pobierane opłaty.

Przy ścisłem wykonaniu obecnego rozporządzenia sprawa uregulowania wszelkich opłat myt niższych na drogach powiatowych, gminnych lub prywatnych względnie do dzisiejszych ustaw i przepisów załatwioną ostatecznie będzie.

Dla tego zatem, Wydział krajowy zastrzega składanie szczegółowych raportów przy każdej sposobności, jakaby wpłynąć mogła na zmianę w dotychczasowej ewidencyi, i zarządzonej kontroli nad mytami tego rodzaju, przytem spodziewa się, że Wydział powiatowy raz zaprowadzony porządek skutecznie utrzymać potrafi.

(D. j. w.)

Odpis

rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 19. lipca 1875 l. 1076 do I.) Wydziałów powiatowych: Bohorodczany, Brody, Brzeżany, Czortków, Dąbrowa, Grybów, Husiatyn, Kamionka strumiłowa, Kosów, Łańcut, Nisko, Podhajce, Przemyślany, Rawa, Nowy Sącz, Stryj, Złoczów, Żółkiew. II.) do reszty Wydziałów powiatowych z wyjątkiem Krakowskiego.

ad I. Pomimo ponownego wezwania nie przedłożył Wydział powiatowy dotąd wykazów żądanych okólnikiem z 31. marca 1874 l. 1146 co do wydatków, jakie gminy miejskie powiatu tamtejszego na cele drogowe ponoszą oraz czy i o ile przepisane ustawą prestacye drogowe odbywają.

dla Wydziałów powiatowych Podhajce i Nowy Sącz.

dla obu. Mianowicie nie przedłożył Wydział pow. wykazów tych

dla Podhajec ani co do gminy samych Podhajec ani co do gmin małomiejskich jak Zawałów.

dla Sącza co do gmin Starego Sącza, Zbyszyc, Piwnicznej, Muszyny i Tylicza

dla wszystkich. Z przedłożonych wszakże takich wykazów od reszty powiatów.

ad II. Z wykazów przedłożonych przez Wydział powiatowy w skutek okólnika naszego z dnia 31. marca 1874, do l. 1146.

ad I. i *II.* przyszedł Wydział krajowy do przekonania, iż w przeważnej części gmin miejskich postanowienia ustawy drogowej co do obowiązku utrzymywania dróg gminnych a wszczególności §. 12. o odbywaniu prestacyi drogowych według ilości rodzin, dotąd wcale nie weszły w życie. Bowiem gminy te pokrywają potrzeby drogowe albo wprost z dochodów gminnych, albo z osobnych w tym celu nakładanych opłat, albo też nieuwzględniając wcale potrzeb drogowych, pozostawiają drogi gminne, ulice i place miejskie w zupełnem zaniedbaniu.

W okólniku Wydziału krajowego z 5. maja 1874, l. 6313, wypowiedziano stanowczo zasadę, w jakich warunkach gminom miejskim używać wolno dochodów gminnych na cele drogowe z pominięciem prestacyi.

Z tego samego okólnika wypływa, że jeśli gmina nieposiada takiego dochodu z własnego majątku, któryby po pokryciu innych wydatków gminnych także na potrzeby drogowe wystarczał, wówczas obowiązaną jest bezwarunkowo na ten cel używać wyłącznie przepisanych ustawą prestacyi drogowych. Opłaty zaś osobne na cele drogowe nakładać może gmina tylko w razie, gdyby prestacye w naturze lub spłaty za takowe w myśl §. 16. ust drog. na utrzymanie dróg nie wystarczały.

Z przedłożonych nam relacyj okazuje się jednak, iż wiele gmin postanowienia powyższego okólnika wcale nie uwzględnia.

Chcąc w tej mierze należyty porządek ustalić, a mianowicie postanowienie ustawy drog. co do normalnego używania prestacyi drogowych upowszechnić, postanowił Wydz. kraj. przedewszystkiem na Wydziały powiatowe włożyć obowiązek prowadzenia ścisłej kontroli nad gminami miejskiemi, ażeby podobnie jak w innych gałęziach gospodarstwa gminnego, utrzymywały także i co do dróg gminnych należytą budżetem objętą ewidencyę pod względem rocznej potrzeby, środków i wydatków na cele drogowe i równie jak dopełnienia innych powinności gminnych, domagały się także od członków swych odbywania obowiązkowych prestacyj drogowych, lub spłaty za takowe wedle cen przez Radę gminną ustanowionych. W tym względzie przypomina się Wydziałowi powiatowemu okólnik Wydziału krajowego z 19. kwietnia 1872 l. 5121 co do sporządzania preliminarzy względem dróg gminnych.

Postępowanie tam wskazane wpłynie nie tylko na polepszenie stanu dróg, tudzież ulic i placów miejskich, lecz przyczyni się także do podniesienia dochodów gminnych o tyle, iż część dochodów tych używana obecnie na potrzeby drogowe z pominięciem prestacyi, posłuży do zniżenia lub zupełnego zniesienia istniejących na inne cele osobnych dodatków gminnych, lub użytą być może na inne potrzeby, albo też stanowić będzie nadwyżkę w dochodach gminnych.

Z tych powodów poleca się Wydziałowi powiatowemu, ażeby zażądał według załączonego tu szematu ⁄. od wszystkich gmin miejskich, dla Brodów, Brzeżan, Kołomyi, Nowego Sącza, Przemyśla, Rzeszowa, Stanisławowa, Tarnopola i Tarnowa, wyjąwszy te, które prawo poboru kopytkowego uzyskały, dla wszystkich należytego wykazywania potrzeb drogowych i pokrycia tychże i w miarę zachodzącej potrzeby przynaglał gminy te do dopełniania powinności drogowych. Przedłożenia wykazów takich, których potrzebny zapas Wydział powiatowy gminom wedle wydanego formularza sporządzić poleci, żądać należy od gmin miejskich dla Lwowa, do których w powiecie lwowskim także Jaryczów należy,

dla wszystkich raz z początkiem każdego roku w dwóch egzemplarzach, z dokładnem wypełnieniem dat zamieszczonych w czterech pierwszych kolumnach powyższego formularza, a drugi raz z końcem roku z wypełnieniem rezultatów zamieszczonych w dalszych kolumnach od V. do VIII.

Z przedłożonych z początkiem roku dwóch egzemplarzy zwróci Wydział powiatowy jeden egzemplarz gminom po zatwierdzeniu go co do kolumn I., II., III. i IV., a po przedłożeniu tegoż wykazu przez gminę z końcem roku z wypełnieniem dalszych kolumn, uzupełni Wydział powiatowy co do tych rezultatów zatrzymany u siebie egzemplarz i przedłoży takowy Wydziałowi krajowemu.

Zauważa się jednak, iż wykazania żądanych w szemacie dat, żądać należy od gmin jak najściślej bez względu na to, czyli w gminie której potrzeby drogowe pokrywane bywają prestacyami, lub tylko z dochodów gminnych, mianowicie tyczy się to dat uwidocznionych w kolumnie III. „Stan prestacyj zakładowych“ t. j. ilość rodzin i przypadających na nie dni pieszych lub ciągłych, oraz ceny takowych. Przy czem niedostatecznem by było obliczanie samych dni pieszych po 6 na rodzinę, lecz wykazać należy rzeczywistą ilość tak dni pieszych jakoteż dni ciągłych w miarę tego, do jakiej prestacyi każdy z członków gminy wedle potrzeby byłby obowiązanym.

Przedłożenia takich wykazów żądać należy już za rok bieżący po ukończeniu robót drogowych.

W końcu nadmienia się, iż rubryki w kolumnach IV. i VII. zawarte, jak rubryka „dochód z myta lub przewozu“ podzielić można stosownie do potrzeby, gdyby osobny dochód z mostowego, a osobny z przewozowego był wykazywany. Tak samo rubryka „dochód z innych tytułów“

podzieloną być może na kilka, gdyby dochody z różnych specyalnych tytułów pochodziły, które oznaczyć wypada.

O postanowieniu niniejszem zawiadomi Wydział powiatowy bezzwłocznie dotyczące gminy ze stosownem przypomnieniem okólnika z 5. maja 1874 l. 6313.

dla Wydziału powiatowego w Bóbrce. Przedłożone relacyą z 31. lipca r. z. l. 650 plany sytuacyjne miasteczek tamtejszego powiatu, zwraca się Wydziałowi powiatowemu do własnego użytku.

Dla Wydziału powiatowego w Tarnopolu. Przedłożony przy relacyi z 10. stycznia roku b. l. 893 plan sytuacyjny Mikuliniec, zwraca się Wydziałowi powiatowemu do własnego użytku.

D. j. w.

Alegat 37.

Rachunek zaliczek

udzielonyeh szpitalom na koszta leczenia ubogich od 1. stycznia do 30. grudnia 1875.

L. porząd.	Nazwa szpitalu	Pozostałość z dniem 1. lutego 1875		Zaasygnowano po 31. grudn. 1875		Razem		Zwrot przez wyrachowanie kosztami leczenia		Pozostałość z dniem 31. grudn. 1875	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
1	Biała										
2	Bochnia	750		1000		1750		1750			
3	Brody	1600		1600		3200		400		2800	
4	Brzeżany	1750		1500		3250				3250	
5	Drohobycz										
6	Jasło			2000		2000		285	74	1714	26
7	Kołomyja	800		1200		2000		600		1400	
8	Kraków św. Łazarza										
9	Kraków św. Ducha										
10	Kraków kliniki										
11	Lwów	22126	93½			22126	93½	22126	93½		
12	Przemyśl	2000				2000		2000			
13	Rzeszów	4591	76			4591	76	2012	76	2579	
14	Sambor										
15	Sanok	2893				2893		1172		1721	
16	Sącz nowy	1250				1250		750		500	
17	Śniatyn	1000		1500		2500		500		2000	
18	Stare miasto przy Podhajcach			2000		2000				2000	
19	Stanisławów										
20	Stryj	624				624				624	
21	Tarnopol										
22	Tarnów	12882	90			12882	90	3238	86	9644	04
23	Wadowice	800				800				800	
24	Zaleszczyki	500				500				500	
25	Złoczów										
26	Żółkiew										
	Suma	53.568	59½	10.800		64.368	59½	34.836	29½	29.532	30

Alegat 38 *a)*.

Wykaz

statystyczny o ruchu chorych w galicyjskich szpitalach powszechnych za rok 1875.

Nazwa szpitala	Ilość łóżek	Stan: Pozostało z końcem r. 1874			Przyjęto w ciągu roku 1875			Suma leczonych			Uby- w y- wyleczonych		
		męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem
Biała	63	38	18	56	268	125	393	306	143	449	222	104	326
Bochnia	55	18	20	48	276	245	521	294	265	559	212	188	400
Brody	63	8	18	26	187	199	386	195	217	412	132	143	275
Brzeżany	60	9	9	18	191	126	317	200	135	335	112	81	193
Drohobycz	46	21	19	40	267	152	419	288	171	459	216	134	350
Jasło	90	13	14	27	245	202	447	258	216	474	177	145	322
Kołomyja	69	18	18	36	198	154	352	216	172	388	182	129	311
Przemyśl	150	37	43	80	426	472	898	463	515	978	316	386	702
Rzeszów	60	22	16	38	231	231	462	253	247	500	162	169	331
Nowy Sącz	65	20	26	46	239	193	432	259	219	478	100	144	244
Sambor	45	10	19	29	203	165	368	213	184	397	148	144	292
Sanok	49	13	13	26	204	180	384	217	193	410	158	138	296
Śniatyn	24	3	.	3	123	63	186	123	63	186	108	57	165
Stanisławów													
Staremiasto	60	26	13	39	237	117	354	263	130	393	159	76	235
Stryj	66	22	30	52	262	221	483	284	251	535	226	167	393
Tarnopol	70	19	20	39	349	255	604	368	275	643	255	200	455
Tarnów	140	47	48	95	454	426	880	501	474	975	385	332	717
Wadowice	44	2	9	11	80	80	160	82	89	171	63	73	136
Zaleszczyki													
Złoczów	60	22	11	33	235	127	362	257	138	395	180	99	279
Żółkiew	35	12	7	19	170	127	297	182	134	316	105	89	194
Kraków													
Szpital św. Łazarza	200	95	70	165	1402	1058	2460	1497	1128	2625	789	587	1376
Szpital św. Ducha													
oddział chorób syfilit. i skórnych	100	40	53	93	314	332	646	354	385	739	294	320	614
Lwów													
oddział chorych	545	195	181	376	3329	2448	5777	3524	2629	6153	2488	1848	4256

chorych																			
tek															Ilość dni pielęgnowania		Dzienna taksa pielęgnowania	Suma wszystkich wydatków		Koszt dziennego utrzymania 1 chorego
puszczono										Pozostało z końcem roku 1875									
w polepszonym stanie			nieuleczonych			umarło			Suma ubytku						Suma wszystkich dni pielęgnowania w r. 1875	przypada przeciętn. na jednego chorego				
męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem			ct.	zł.	ct.	ct.
																	od 1/1 1875			
.	.	.	2	4	6	39	17	56	263	125	388	43	18	61	16023	35	60	8766	62	54
8	5	13	7	3	10	50	43	93	277	239	516	17	26	43	13522	24	50/30	9375	86	69
10	11	21	4	3	7	36	43	79	182	200	382	13	17	30	9626	23	50/30	5062	50	52
34	20	54	10	8	18	20	13	33	176	122	298	24	13	37	12549	37	60/30	5750	60	45
.	.	.	1	.	1	44	24	68	261	158	419	27	13	40	11254	24	50	5463	53	48
6	2	8	14	10	24	18	16	34	215	173	388	43	43	86	16231	36	60/50	8376	12	51
.	.	.	2	2	4	16	15	31	200	146	346	16	26	42	11968	31	50/30	9428	64	78
47	35	82	2	.	2	49	32	81	414	453	867	49	62	111	21821	25	60/30	11851	66	56
20	18	38	8	8	16	38	25	63	228	220	448	25	27	52	15968	31	50	7442	1	46
94	46	140	.	.	.	32	14	46	226	204	430	33	15	48	9865	20	50/30	5244	50	53
.	.	.	12	4	16	30	16	46	190	164	354	23	20	43	9524	26	50/25	9142	36	95
.	.	.	13	6	19	17	11	28	188	155	343	29	38	67	13118	38	60	6897	16	52
																	od 1/10 1875			
.	.	.	.	.	.	5	3	8	113	60	173	10	3	13	3595	19	55	2590	14	72
35	18	53	10	5	15	23	15	38	227	114	341	36	16	52	14060	36	60	8199	33	58
.	.	.	4	9	13	32	32	64	262	208	470	22	43	65	18172	33	60/30	9685	8	53
27	15	42	19	13	32	42	20	62	343	248	591	25	27	52	16446	25	50/30	9479	66	57
.	.	.	1	.	1	65	70	135	451	402	853	50	72	122	31405	31	60/30	19275	61	61
4	4	8	.	.	.	8	5	13	75	82	157	7	7	14	4587	27	50/25	2323	25	55
18	7	25	3	2	5	30	15	45	231	123	354	26	15	41	12838	35	50	7588	50	59
29	23	52	14	2	16	23	8	31	171	122	293	11	12	23	9470	30	50	17242	29	64
.	.	.	390	275	665	226	175	401	1405	1037	2442	92	91	183	60759	23	75			
22	16	38	.	.	.	3	3	6	319	339	658	35	46	81	29449	39	98			
.	.	.	516	343	859	344	219	563	3268	2410	5678	256	219	475	153312	24	I. kl. zł. —·90 II. „ „ 1·50 III. „ „ 3·—	Suma wszystkich wydatków na r. 1875 nie może być na razie podaną dla braku zamknięć rachunkowych		

Alegat 38 *b*).

Wykaz

statystyczny o ruchu pielęgnowanych w krajowych zakładach położnic i obłąkanych we Lwowie i w Krakowie za rok 1875.

Krajowe zakłady położnic		Kraków							Lwów						
		matki				dzieci			matki				dzieci		
Ilość łóżek w zakładzie: Krakowskim 18, Lwowskim 41		klasa			razem	chłopcy	dziewczęta	razem	klasa			razem	chłopcy	dziewczęta	razem
		I.	II.	III.					I.	II.	III.				
	Z końcem r. 1874 pozostało	—	—	—	3	1	—	1	—	—	29	29	8	5	13
	W roku 1875 przybyło	—	—	—	88	—	—	—	1	—	360	361	163	139	302
	Razem	—	—	—	91	1	—	1	1	—	389	39	171	144	315
Ubytek:	Wypuszczono	—	—	—	74	—	—	—	—	—	352	352	145	128	273
	Między tymi takie, które nie rodziły	—	—	—	5	—	—	—	—	—	10	10	—	—	—
	Umarło	—	—	—	6	4	1	5	—	—	5	5	18	9	27
	Dzieci nieżywo urodzonych	—	—	—	—	8	5	13	—	—	—	—	—	—	—
	Z końcem roku 1875 pozostało	—	—	—	6	1	—	1	1	—	32	33	8	7	15
Porody:	Średni stan matek dziennie	—							24·4						
	Ilość rodzących bliźniakami	3							7						
	„ „ trojakami	—							—						
	„ porodów ulicznych	—							10						
	Ilość porodów dnia jednego: najwyższa	2							4						
	Ilość porodów dnia jednego: najniższa	—							—						
	Ilość porodów dnia jednego: średnia	0·18							0·95						
Czas pielęgnowania:	Ogólna suma dni pielęgnowania matek	4835							8665						
	Średni czas pielęgnowania matki (dni)	28·13							22·21						
	Taksa pielęgnowania dziennie	75 ct.							I. kl. 3 zł., II. kl. zł. 1·50. III. kl. 90 ct						

Suma wszystkich wydatków na r. 1875 nie może być na razie podaną dla braku zamknięć rachunkowych.

Zakłady obłąkanych:		Kraków			Lwów		
		mężczyzn	kobiet	razem	mężczyzn	kobiet	razem
Ilość łóżek		—	—	50	—	—	345
Z końcem roku 1874 pozostało		22	25	47	101	175	276
W roku 1875 przybyło		58	49	107	208	140	348
Razem		80	74	154	309	315	624
Ubytek:	Wypuszczono wyzdrowiałych	25	21	46	45	61	106
	Nieuzdrowionych lub do innego zakładu oddanych	27	24	51	75	44	119
	Umarło	11	7	18	51	37	88
	Suma ubytku . . .	63	52	115	171	142	313
	Z końcem r. 1875 pozostało . . .	17	22	39	138	175	313
Taksa pielęgnowania za osobę dziennie		98 ct.			I. klasa złr. 3·— II. „ „ 1·50 III. „ „ —·90		

Suma wszystkich wydatków na rok 1875 nie może być na razie podaną dla braku zamknięć rachunkowych.

Alegat 38. c)

Wykaz

statystyczny o ruchu pielęgnowanych w krajowych zakładach podrzutków w Krakowie i we Lwowie za rok 1875.

Zakłady podrzutków		Kraków			Lwów		
		chłopcy	dziewczęta	razem	chłopcy	dziewczęta	razem
Z końcem roku 1874 pozostało:							
	w domu	13	5	18	—	—	—
	u żywicielek	523	537	1060	691	621	1312
	razem	536	542	1178	691	621	1312
Przybyło w roku 1875:							
Ze zakładu położnic	za opłatą	—	—	—	—	—	—
	bez opłaty	—	—	—	1	3	4
	razem	—	—	—	1	3	4
Skądinąd	za opłatą	—	—	—	—	—	—
	bez opłaty	20	14	34	—	—	—
	razem	20	14	34	—	—	—
Przybyło w ogóle	za opłatą	—	—	—	—	—	—
	bez opłaty	536	556	1112	692	624	1316
	razem	536	556	1112	692	624	1316
Ubyło:							
z pielęgnowanych w domu		22	14	36	—	—	—
„ „ u żywicielek		60	70	130	134	148	282
Umarło:	w domu	—	2	2	—	—	—
	u żywicielek	27	32	59	25	22	47
Suma ubytku		110	118	227	159	170	329
Z końcem roku 1875 pozostało:							
	w domu	11	3	14	—	—	—
	u żywicielek	436	435	871	533	454	987
Suma wszystkich wydatków		Suma wszystkich wydatków na rok 1875 nie może być na razie podaną dla braku zamknięć rachunkowych			28.278 zł. 87 ct.		
Dzienny koszt utrzymania jednego dziecka		—	—	—	w I. kl. 7·66 ct. w II. kl. 6·67 ct. w III. kl. 5·67 ct.		

Wykaz kapitałów

należących do funduszów szpitali krakowskich

z dniem 31. Grudnia 1875.

A. Szpital św. Łazarza.

1		Stan kapitałów ubezpieczonych na realnościach i dobrach w okręgu krakowskim i Królestwie polskiem położonych, wynosił z dniem 1 Stycznia 1875 . . .		54443	56½		
2		Przybyło z końcem roku 1875 a mianowicie reszta ceny kupna realności „Browarkiem“ zwanej w Krowodrzy, zabezpieczona na tej realności jak L. W. 566|75		2500	.		
3		Razem . . .		56913	56½		
4		Spłacono w ciągu roku 1875					
		a) kapitał zabezpieczony w Krakowie na realności Nr. 475 gm. IV. 304 D. I. 4000 złp. czyli . . . 1000 złr. — ct.					
		b) część z kapitału 6996 złp. 15 gr. na dobrach Bolen ubezpieczonego 874 „ 56½ „					
		c) kapitał zabezpieczony na realności Nr. 81 Dz. I w Krakowie na 800 złp. czyli . . . . . 200 „ — „					
		d) dalsza rata ceny kupna dóbr Jezierzan . . . . 1353 „ — „					
		e) kapitał ubezpieczony na realności Nr. 39 Dz. I. w kwocie 20000 złp. . 5000 „ — „		8427	56½		
5		Pozostaje z końcem Grudnia 1875		48516	.		
		Za wpłaconą powyższą gotówkę tudzież za inne wpływy majątku zarodowego, zakupiono 6% i 6½% asygnaty banku kredytowego, dalej 6% książeczki tegoż banku i 6% listy zastawne banku hypotecznego po kursie 91 złr. 75 ct. i 92 złr. 25 ct.					
		Stan papierów publicznych z dniem 31. Grudnia 1875. był następujący:					
a.	6½%	Asygnaty banku kredytowego		95400	.		
b.	6%	„ „ „		500	.		
c.	6%	„ „ hypotecznego		4650	.		
d.	6%	Obligi gal. pożyczki krajowej z r. 1873 . .		226300	.		
e.	5%	Listy zastawne królestwa polskiego		5400	.		
f.	6%	„ „ galicyjskiego banku hypotecznego.		5400	.		
g.	„	Książeczki galic. banku kredytowego . . .		188	02		
h.	5%	„ „ kasy oszczędności		180	43	338018	45
		W porównaniu ze stanem z dniem 1. Stycznia 1875				326896	60
		Okazuje się zwiększenie majątku w papierach publicznych o				11121	85

B. Szpital św. Ducha.

1		Stan kapitałów hypotekowanych z dniem 1. Stycznia 1875 wynosił			8465	50	
2		Spłacono w ciągu roku a mianowicie:					
		a) kapitał ubezpieczony na realności Nr. 519 gm. IV. 340 Dz. I. w Krakowie złp. 2000 czyli	500 zł. — ct.				
		b) kapitał ubezpieczony na realności Nr. 519 gm. IV. 340 Dz. I. w Krakowie złp. 4947 czyli	1236 „ 75 „				
		c) reszta kapitału ubezpieczonego na realności Nr. 401 D. I. 609 gr. . . .	750 „ — „		2486	75	
3		Pozostaje z końcem Grudnia 1875 stan kapitałów			5978	75	
		Za spłaconą powyższą gotówkę, tudzież za inne wpływy z majątku zarodowego zakupiono $6\frac{1}{2}\%$ asygnaty banku kredytowego, 6% listy zastawne banku hypotecznego po kwocie 92 zł. 25 ct. i 6% książeczki banku kredytowego.					
		Stan papierów publicznych z dniem 31. Grudnia 1875 wynosi:					
a.	6%	Obligi pożyczki krajowej z roku 1873 . . .			7300	.	
b.	$6\frac{1}{2}\%$	Asygnaty banku kredytowego			1900	.	
c.	6%	Listy zastawne banku hypotecznego			800	.	
d.	„	Książeczki banku kredytowego			142	15	
e.	5%	„ galic. kasy oszczędności			287	35	10429 50
		W porównaniu ze stanem z dnia 1. Stycznia 1875, który wynosił					7891 10
		Okazuje się zwiększenie majątku w papierach publicznych o kwotę					2538 40

B. Kapitał św. Ducha.